WIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

ISSN 1232 356X

Luboń

Prawa miejskie od 1954 r.

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 01 (314)

Cena 4,70 zł

(w tym 8% VAT)

Styczeń 2017

80 stron

Zapraszamy na portal www.wiescilubonskie.pl

Miasto zainteresowało się sygnalizowanymi od dawna, pokazywanymi w ,,Wieściach'' problemami mieszkańców jednego z rejonów

fot. Hanna Siatka - spotkanie w Urzędzie Miasta z mieszkańcami rejonu ul. Solskiego - 9.01.2017 r.

W NUMERZE:

Nocny pożar s.16

fot. Patrycja M. Ciećko

Spłonęło mieszkanie w Luboniance. Trwa szeroka akcja pomocowa

Obywatelskie dochodzenie s.25

fot. Hanna Siatka

Mieszkańcy ,,wyręczają'' miasto w trosce o ład architektoniczny

Jak ten czas leci s.36

Stuletnie życie Marty Stanisławskiej

Trzy podejścia s.10

fot. Piotr P. Ruszkowski

O przebudowie skrzyżowania 3 Maja z Dąbrowskiego

Jestem zadowolona s.21

fot. Piotr P. Ruszkowski

W połowie kadencji - rozmowa o sukcesach i porażkach M. Machalskiej

Bandycki rozbój s.60

Zuchwała kradzież toyoty wartej 112 tysięcy złotych

9 771232 356005 01

ISSN 1232-356 X
WIEŚCI LUBOŃSKIE
Niezależny Miesięcznik Mieszkańców
Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.
www.wiescilubonskie.pl
E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl
redakcja.wiescilubonskie@gmail.com
☎/FAX 61 810 43 35
609 616 290
609 616 277
ADRES:
ul. Wschodnia 23a, lok. 62
62-030 Luboń

REDAKCJA CZYNNA
pn. 10 - 15
wt. 10 - 13
cz. 10 - 14
śr., pt. 10 - 13 i 17 - 18

■ REDAGUJĄ:
Piotr P. Ruszkowski (redaktor naczelny), Hanna Siatka (zastępca redaktora naczelnego), Jan Błaszczak, Stanisław Malepszak (członek honorowy redakcji), Maciej Gracz, Jerzy Nowacki, Paulina Sawicka, Beata Stempczyńska, Władysław Szczepaniak, Maria Wieczorek, Agnieszka Witkowska, Rafał Wojtyniak, Paweł Wolniewicz

■ PROJEKT OKŁADKI:
Piotr P. Ruszkowski

■ REDAKCJA TECHNICZNA: P. P. Ruszkowski, H. Siatka, M. Gracz, Markograf.com

■ DRUK: Zakł. Poligraficzny *Moś & Łuczak* sp.j. Poznań, ul. Piwna 1

■ WYDAWCA: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "FORUM LUBOŃSKIE" prezes – Tadeusz Waliczak, kom. 601 792 298

KUPONY BEZPŁATNE:
Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:
- ul. Wschodnia 23a/62 (redakcja)
- Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- pętla autobusowa Żabikowo
- Społem - Spar, ul. Sobieskiego
- ul. Armii Poznań (naprzeciw G1)

UWAGA:
- Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.
- Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.
- Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Liczą się konkrety

Po interwencjach mieszkańców w Urzędzie Miasta i pokazaniu ich problemów przez „Wieści Lubońskie" (w wydaniach od września do grudnia ub. roku), władze zorganizowały spotkanie dla lubonian z ulic: Solskiego, Studziennej, Wczasowej, Nowiny, Traugutta i 11 Listopada (od Studziennej do Gruszkowej)

9. stycznia sala sesyjna była wypełniona po brzegi. Przybyli m.in. mieszkańcy ul. Solskiego, którzy podpisali się pod listem z uwagami na temat okolicy, złożonym w sierpniu w magistracie (czytaj „WL" 09-2016, str. 29), niezadowoleni z odpowiedzi urzędników i z tego, że pomimo zaproszeń, wizytujący rejon nie pofatygowali się, by z nimi porozmawiać. Tymczasem uwag okazało się więcej, niż wymienione w korespondencji, i dotyczą znacznie szerszego terenu niż ul. Solskiego (patrz: „WL" 10-2016, str. 27, 11-2016, str. 30, 12-2016, str. 28). Organizatorów spotkania reprezentował zastępca burmistrza ds. komunalnych – Michał Popławski, któremu towarzyszył przewodniczący Komisji Komunalnej RML, radny i mieszkaniec okręgu nr 12 – Kazimierz Górecki, oraz odpowiedzialny w Urzędzie za drogi – Leszek Jurga. Obecna była też przewodnicząca Rady Miasta – Teresa Zygmanowska, która siedząc z boku, nie zabierała jednak głosu.

Władze zwołały mieszkańców po to (do skrzynek rozniesiono ulotki), by przedstawić im plany inwestycyjne dla tego rejonu na 2017 r., wysłuchać ich bolączek oraz podpowiedzi, którymi problemami zająć się w pierwszej kolejności (odnotujmy, że mieszkańcy już wcześniej je przedstawili, a w przypadku niektórych zaprezentowali konkretne rozwiązania, m.in. w „WL"). Podczas spotkania zgłoszone kwestie miały zostać spisane przez K. Góreckiego i asystentkę burmistrz M. Machalskiej – Joannę Humerczyk.

Zebranie, z właściwym sobie wdziękiem, zdominował wypowiedzią burmistrz M. Popławski. To on również odpowiadał na większość pytań mieszkańców w drugiej części spotkania. Na początek uprzedził, że czym innym są inwestycje miejskie, a czym innym te, które realizuje Aquanet (kanalizacja sanitarna i wodociągi), trzymający się własnych planów (wieloletnich), na które Luboń nie ma wpływu. W oparciu o rozwieszoną na ścianie mapę, przedstawił konkretne ulice, na których w tym roku dojdzie do realizacji. Mieszkańcy dowiedzieli się, że do 12 maja cała ul. Solskiego otrzyma deszczówkę, a Wczasowa przed okresem letnim – chodnik. Dla ul. Studziennej w 2017 r. przewidziano zaś projekt chodnika. Aquanet ma do końca tego roku wykonać prace projektowe w zakresie kanalizacji sanitarnej dla ul. Nowiny, Janowa Dolina (tu również wodociąg), Studziennej, Wczasowej i części ul. Solskiego. Zdaniem Burmistrza, realizacja instalacji mogłaby więc nastąpić w 2018 r. Uprzedzając głosy z sali w sprawie budowy dróg, dla mieszkańców najistotniejsze, Burmistrz przedstawił założenia, na których opiera swoją politykę inwestycyjną. Wyjaśnił, że starając się nadrobić wieloletnie zaniedbania i dysponując ograniczonymi środkami, w pierwszej kolejności kładzie nacisk na przygotowanie infrastruktury (budowa kanalizacji i chodników). Taki sposób realizacji inwestycji drogowych Burmistrz określił etapowaniem, dzięki któremu można jednocześnie wykonać więcej prac, również w oparciu o inne źródła, niż budżet inwestycyjny, który w tym roku w całości został przeznaczony przez radnych na budowę alei Jana Pawła II, ul. Dojazdowej z kawałkiem Rydla i fragmentu ul. Żabikowskiej. – *Mam określony budżet, ograniczone środki finansowe i ładuję w drogi, ile mogę. Jeśli nie mogę wykonać drogi w całości, to chociaż robię kanalizację, by mieć ten koszt z głowy.* Tym sposobem, w 2018 r. (w domyśle – kiedy Aquanet przystąpi do kanalizowania?), zdaniem Burmistrza, uzbrojenie dróg ma szanse być tak zaawansowane, że będzie można zająć się ich budową. Burmistrz Popławski nie uznaje chowania projektów do szuflady, hołduje zasadom działania: projekt i realizacja – w obrębie roku, oraz – projekt wykonany tak, by do niego nie wracać.

Realne terminy?

Pierwsze pytanie mieszkańców dotyczyło sensu inwestowania w kanalizację deszczową, skoro droga nie będzie budowana i do czasu jej wykonania instalacja się zniszczy (np. ul. Solskiego). Po nowych chodnikach gruntowych ulic kursują samochody (ul. Nowiny)! – Szkoda na nie pieniędzy. Interesowano się też deszczówką w ul. Studziennej i Nowiny. Miasto nie ma pomysłu na odwodnienie tych dróg. Kanał w ul. Traugutta nie jest w stanie przyjąć kolejnej wody (ze Studziennej), a dla Nowin jest potrzebna przepompownia i skorelowanie inwestycji z Komornikami.

Mieszkańców interesowały głównie realne terminy: podłączenia do sieci (np. Nowiny i Solskiego) oraz realizacji wniosków na budowę dróg, z których większość, co potwierdził K. Górecki, leży na biurku burmistrza. Zdaniem M. Popławskiego, biorąc pod uwagę zobowiązania Aquanetu (2018 r.), najwcześniejsze prognozy dla Nowin i Solskiego

Nabrzmiałe problemy mieszkańców znajdowały ujście w emocjonalnym podejściu do dyskusji. Niektórzy narzekali na brak kultury fot. Hanna Siatka

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ:

Biuro ogłoszeń:
- **Redakcja "Wieści Lubońskich"** (w godz. dyżurów) tel./fax: 61 810 43 35, kom. 609 616 290, 609 616 277 e-mail: redakcja@wiescilubonskie.pl
- **Biblioteka Miejska** (pon., wt., śr. 12 – 19; czw., pt. 9 – 15; sob. nieczynna)

Akwizytorzy:
- **Paulina Sawicka** – tel. 513 064 503
- **Paweł Wolniewicz** – tel. 606 620 668
- **Katarzyna Frąckowiak** – tel. 608 132 289
- **Władysław Szczepaniak** – tel. 691 469 029

Cennik:
- **ogłoszenie drobne** – 1 zł od słowa (+VAT)
- **nekrolog** – 10 zł (+VAT)
- **reklama** *(Redakcja nie odpowiada za treść reklam)*
  - **wydanie papierowe** (moduł podstawowy – ok. 5x5 cm) 37 zł (+VAT), wielokrotnie już od 22,20 zł
  - **www** – 220x220 px – od 80 zł/mc (więcej na: **www.wiescilubonskie.pl**)

Spotkanie dla mieszkańców ul. Solskiego i okolic cieszyło się dużą frekwencją fot. Hanna Siatka

mogą dotyczyć roku 2019 r. Pewne inwestycje miejskie zbiegną się więc w czasie.

Od ręki

Na koniec urzędnicy prosili o zgłaszanie problemów, które mogą rozwiązać od razu. Niektóre z podniesionych kwestii można zaliczyć do absurdów. Sygnalizowano o niedawno zamontowanym, źle ustawionym lustrze przy wyjeździe z ul. Studziennej, w którym widać jedynie 10 metrów ul. Żabikowskiej oraz o pozostawionej po inwestycji glinie na ul. Wczasowej, która uniemożliwia przejazd. L. Jurga obiecał rychłe zajęcie się tymi sprawami, a Burmistrz sprawdzenie ich wykonania. Przy okazji powróciła przedstawiana już w prasie kwestia niefortunnej lokalizacji przystanku autobusu z Komornik na narożniku ul. Żabikowskiej i Studziennej. Czekający na przyjazd wozu (tragedia, jeśli z parasolami) zasłaniają widoczność wyjeżdżającym z podporządkowanej. Mieszkańców nie interesują nieuregulowane sprawy własności gruntu pod przystankiem i domagają się bezpiecznej organizacji ruchu. W tej kwestii zgłaszano też bezmyślnie wykonane przejście dla pieszych – na łuku ul. Traugutta przy Nowiny. Za nonsensowne mieszkańcy uważają również wyrównywanie dróg, które po tygodniu są w gorszym stanie niż wcześniej. Lubonianie z Nowin narzekają na nawierzchnię swojej ulicy, z której latem od 2-3 lat unosi się pył (podobnie jak ul. Buczka droga została „wyrównana" w poprzedniej kadencji władz zmielonym gruzem i tłuczniem). Burmistrz z determinacją stwierdził, że jego obowiązkiem jest włożenie maksimum wysiłku, by utrzymać stan dróg w „określonej" jakości. Ktoś proponował ujęcie ścieżki rowerowej w projekcie budowy ul. Nowiny – trakcie spacerowym do Komornik, kto inny sugerował odblokowanie w planach, działek przeznaczonych pod 22-metrowej szerokości Trasę Południową (Komorniki-Luboń-Mosina), skoro arteria jest mało realna do zrealizowania, a grunty leżą „zamrożone". Ktoś prosił o oświetlenie ciemnej ul. Studziennej. Mieszkańcy krótkiej ul. Śliwkowej od 30 lat wnioskują o chodnik. Jak się dowiedzieli, prawdopodobnie przegrał z inwestycją na liczniej zasiedlonej ul. Studziennej i nadal będą chodzić w kaloszach. Obecny na sali właściciel działek położonych na końcu przywoływanej wcześniej ul. Wczasowej oburzał się, bo jego gruntów nie zaznaczono na mapie inwestycyjnej i Aquanet ich nie skanalizuje. W tym fragmencie drogi nie przewidziano też chodnika, który zaplanowano na Wczasowej w tym roku. Burmistrz obiecał sprawdzić powody pominięcia peryferyjnych gruntów w projekcie kanalizacji sanitarnej, chodnika tam jednak nie będzie, bo końcowy, miejski fragment drogi jest zbyt wąski.

Najgoręcej

Najwięcej emocji wzbudziło niebezpieczne i korkujące się od strony Komornik, 5-ramienne skrzyżowanie ulic 11 Listopada, Traugutta i Rejtana oraz znajdujący się tuż przy nim przystanek. Pytano o planowane od dawna w tym miejscu rondo i sugerowano, że miasto zwleka z przebudową krzyżówki, ponieważ ma je sfinansować inwestor, który przy skrzyżowaniu chce postawić duży market. Burmistrz Popławski zaprzeczył istnieniu projektu wykonawczego dla ronda oraz że w grę wchodzą jakieś preferencje. Uznał istniejące rozwiązanie komunikacyjne za bezsprzecznie złe, obiecał stworzenie kilku wariantów projektowych oraz konsultacje społeczne nad nimi. Jeśli wykonanie ronda okaże się niemożliwe, miasto odstąpi od realizacji. Mieszkańcy chcą, by niewygodnie i niebezpiecznie usytuowany przystanek autobusowy na ul. 11 Listopada przenieść o kilkanaście metrów dalej, na parking przy sklepie „Społem". Przedstawili już nawet rozwiązanie tej niewymagającej dużych nakładów i wysiłku inwestycji, możliwej do wykonania nomen omen od ręki (czytaj: „WL" 12-2016, str. 28). Miasto załatwi pewne kwestie w najbliższym czasie (likwidacja krawężników po wyciętych dawno drzewach), ale zatokę autobusową wykona dopiero w oparciu o projekt.

HS

Przyszłość

Nowy rok, nowe wezwania, a nierzadko postanowienia. Wszystkim naszym czytelnikom, życzę wytrwania w dążeniu do celów i realizacji dobrych zamierzeń. Nasze, redakcyjne postanowienie jest takie, by być jeszcze bliżej mieszkańców, więcej czasu spędzać w terenie i poprzez naszą służebną misję oraz ukazywanie prawdy pomagać w rozwiązywaniu lokalnych problemów.

W obliczu zapowiedzianej nowej jakości „Informatora Miasta Luboń" (czytaj: str. 17) czeka nas też niemałe wezwanie. W życie wprowadzany jest bojkot niektórych placówek czy środowisk – korzystania z łam Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców. Obserwujemy niszczenie, ugruntowanego przez lata, pojęcia niezależności (o którym pisałem w poprzednim numerze na str. 2), dające wszystkim instytucjom, organizacjom i mieszkańcom nieograniczony, bezpłatny dostęp do czasopisma „Wieści Lubońskie". Nie jesteśmy prywatną, komercyjną prasą, podtytuł mówi wiele – „Niezależny Miesięcznik Mieszkańców", a statut doprecyzowuje – *„czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim"*. Wydawcą jest stowarzyszenie. Obserwujemy ostatnio próby podważania naszej wiarygodności, otwartości i rzetelności. Niektórzy nasi czytelnicy twierdzą, że może to być misternie zaplanowany scenariusz. Wprowadzany administracyjnymi decyzjami podział na „Informator" i „Wieści" jest próbą rozbijania i dzielenia społeczeństwa na „naszych" i „waszych", i bynajmniej nie służy budowaniu dojrzałego społeczeństwa obywatelskiego.

Czy wobec uruchamianych z budżetu miasta sił i środków na nową jakość „Informatora", uda się przetrwać niezależnej prasie lokalnej? To jest konkurencja o bardzo nierównych siłach! Czy zawłaszczenie funkcji informacyjnej przez Urząd zmusi nas do szukania nowej formuły?

Mimo wszystko spróbujemy robić swoje. Skromna, acz chyba skuteczna nasza rola spełnia się, gdy np. czytam materiał ze spotkania, jakie Urząd zorganizował dla mieszkańców rejonu ul. Solskiego.

Zamiast apelu

Wracam do lektury powieści Karola Dickensa „Klub Pickwicka" i wszystkim Państwu: władzy, mieszkańcom, członkom redakcji też polecam.

Piotr P. Ruszkowski
redaktor naczelny „Wieści Lubońskich"

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
„FORUM LUBOŃSKIE"
Wydawca:
Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców
WIEŚCI LUBOŃSKIE
oraz „Rocznika Historycznego Lubonia"
(Y6003)
Buduje społeczeństwo obywatelskie!

WIEŚCI LUBOŃSKIE
prowokują władze do działania

Szczególnie ciekawe sprawy, zjawiska, sygnały nominowane do tytułu „Dobre, bo...” przez czytelników i nie tylko

Dobre, bo elitarne

Lubonianin Mistrzem BJJ

W weekend 25-28 listopada 2016 r. nasze miasto odwiedziła legenda Brazylijskiego Jiu Jitsu (BJJ) – Grand Master Ricardo Cavalcanti, posiadacz jednego z zaledwie kilku na świecie 7. dana BJJ czarno-czerwonego pasa, który prosto ze swojej szkoły w Las Vegas przyleciał na seminarium organizowane w Poznaniu i Luboniu przez klub MMA Poznań. W wyniku egzaminu, który mistrz przeprowadził, lubonianin Piotr Hwałek uzyskał elitarny czarny pas BJJ.

Brazylijskie Jiu Jitsu (jiu – łagodny, jitsu – sztuka) to jeden z najstarszych japońskich systemów walki. Łagodna sztuka zadawania bólu. Jest podstawowym systemem walki stosowanym przez większość zawodników zawodowej ligi Ultimate Fighting Championship (UFC – amerykańska organizacja mieszanych sztuk walki – MMA – założona w 1993 r.), gdzie odbywają się największe gale i najbardziej prestiżowe pojedynki w tej jakże popularnej obecnie dyscyplinie sportu, którą z racji organizowanych zawodów mamy okazję gościć w Luboniu. Mistrz, którego sylwetka jest doskonale znana wszystkim fanom sportów walki, przez kilka dni mógł poznać nasze miasto i jego mieszkańców. Pobyt mistrza, który przeprowadził szkolenie i seminarium dla uczniów oraz instruktorów, zwieńczył egzamin przeprowadzony wg tradycji brazylijskiej i nie należał do łatwych, na stopnie instruktorskie oraz uczniowskie, oceniane przez samego Mistrza Ricardo. Tylko trzem osobom udało się uzyskać najwyższe możliwe poziomy zaawansowania i w ocenie mistrza zasłużyć na nadanie jakże prestiżowego w świecie walk czarnego pasa BJJ, tak zwanego FAIXA PRETA. Dlatego miło nam ogłosić, iż posiadaczem czarnego pasa, jako pierwszego w Luboniu, został nasz mieszkaniec Piotr Hwałek, który otrzymał tytuł profesora z rąk samego Grand Master Ricardo Cavalcanti. Na co dzień trenuje oraz prowadzi zajęcia w szkole MMA Poznań. Piotr Hwałek jest inżynierem mieszkającym i pracującym w Luboniu. Zaprojektował w 2016 r. chociażby taki obiekt jak BEYOND Center, który pretenduje do tytułu Budynku Roku. Ma żonę i dwóch synów uczących się w Szkole Podstawowej nr 4 w Luboniu. Jest także posiadaczem czarnego pasa i stopnia instruktorskiego w militarnej odmianie systemu Krav-Maga używanej przez jednostki specjalne wojsk na całym świecie. Prowadzi szkolenia dla żandarmerii wojskowej i służb mundurowych, jest wielokrotnym medalistą Mistrzostw Polski, Europy i Świata. Obecnie wprowadza nasze miasto do elitarnej grupy mogącej się poszczycić posiadaniem mistrza Brazylijskiego Jiu Jitsu w Polsce i Europie.

Wszystkich pragnących poznać bliżej Piotra Hwałka i dyscyplinę sportu, którą reprezentuje, zapraszamy na zawody w Luboniu, a chcących rozpocząć bądź kontynuować naukę sztuk samoobrony i walki, zapraszamy na treningi z najlepszą, jak się okazuje, kadrą instruktorską.

MPH

Lubonianin Piotr Hwałek (drugi z prawej) – zdobywca czarnego pasa BJJ

Ricardo Cavalcanti – urodzony w 1964 r. w Rio de Janeiro, w wieku siedmiu lat zaczął trenować BJJ pod okiem legendarnego Mistrza Alvaro Barreto (jeden z nielicznych czerwonych pasów). W 1978 r. przeszedł pod skrzydła kolejnej ikony tego sportu – Carlsona Gracie, syna słynnego Carlosa, współtwórcy BJJ. To z jego rąk w 1995 r. otrzymał czarny pas. W 2001 r. Cavalcanti poleciał do USA, by pomagać w przygotowaniach obiecującego zawodnika MMA, Franka Mira – przyszłego mistrza wagi ciężkiej UFC i jednego z najlepszych grapplerów w mieszanych sztukach walki. Wyjazd pozwolił Brazylijczykowi poczynić pierwsze kroki w otwarciu własnej akademii w Las Vegas, gdzie z powodzeniem trenuje najlepszych zawodników na świecie.

O Piotrze Hwałku pisaliśmy już na łamach „Wieści Lubońskich”: 04-2010, str. 5 i 04-2011, str. 7.

Dobre, bo prestiżowe

W teatrze i telewizji

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, 26 grudnia, o godz. 18, TVP Kultura wyemitowała z Teatru im. Osterwy w Lublinie cieszący się uznaniem spektakl „Mistrz i Małgorzata", z udziałem lubonianki Halszki Lehman

Spektakl jest adaptacją klasycznej powieści Michaiła Bułhakowa w reżyserii Artura Tyszkiewicza, dyrektora artystycznego lublińskiego teatru. Choć jego premiera w Teatrze Osterwy odbyła się wcześniej, widowisko to cieszy niesłabnącym powodzeniem. Jak donosi prasa, każdy występ grany jest przy widowni wypełnionej do ostatniego miejsca, a zdobycie biletu graniczy z cudem. Reżyser *(…) postanowił spojrzeć na tekst ze specyficznie pojętej teatralnej perspektywy, uruchomić w teatrze (dosłownie i w przenośni) burzącą porządki i hierarchie karuzelę, publiczność umieścić na scenie, a aktorów tam, gdzie zwykle siedzą widzowie. Woland (w tej roli gościnnie Przemysław Stippa, aktor Teatru Narodowego w Warszawie) przejąwszy bowiem kontrolę nad moskiewskim Teatrem Varietes spełnia zachcianki widowni, dostarcza jej rozrywki, śmieszy i przestrasza, ale przede wszystkim odkrywa jej tajemnice, pokazuje, co ludziom siedzi w głowach.* Halszka Lehman odegrała w tym spektaklu rolę Rudej Pannicy. Urodzona w 1986 r. lubonianka, laureatka wielu szkolnych konkursów recytatorskich, absolwentka Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 2 oraz wydziału aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego we Wrocławiu (w spektaklu dyplomowym „Wesele" Wyspiańskiego w reż. K. Raduszyńskiej wcieliła się w rolę Panny Młodej), w Teatrze im. Osterwy w Lublinie występuje od 2011 r. Wzięła też udział w realizacji kilku filmów, m.in. jako młoda policjantka w „Paniach Dulskich" (2015 r.) oraz w znanych serialach telewizyjnych: „Świat według Kiepskich", „Rodzinka.pl", „Licencja na wychowanie", „Na dobre i na złe" (patrz też „WL" 12-2009, str. 5) oraz „Pierwsza miłość" (Wiktoria Dąbek, siostra Malwiny Florek; czytaj: „WL" 01-2011, str. 23). Przez krótki okres (po odejściu Katarzyny Pakosińskiej) występowała również gościnnie z Kabaretem Moralnego Niepokoju (czytaj „WL" 06-2011, str. 5)

(S)

Halszka Lehman jako Ruda Pannica w „Mistrzu i Małgorzacie" Teatru im. Osterwy w Lublinie emitowanym w świątecznym wydaniu TVP Kultura 26 grudnia 2016 r.

Halszka Lehman – Ruda u stóp Wolanda (w tej roli Przemysław Stippa)

Dobre, bo topowe

Kamil Bednarek w Luboniu!

Bilety na koncert też w konkursie „WL"

27 stycznia o godz. 19 w hali widowiskowo-sportowej odbędzie się koncert Kamila Bednarka z zespołem. Redakcja „Wieści Lubońskich" dysponuje jeszcze biletami na ten występ. Wręczymy je pierwszym osobom, które zgłoszą się do redakcji (ul. Wschodnia 23A/62) z poprawną odpowiedzią na podane niżej pytanie, które wcześniej zamieściliśmy również na naszej stronie internetowej:

Która z wymienionych lubońskich organizacji skupia głównie młodzież?

A. Bractwo Kurkowe
B. Grupy rekonstrukcyjne
C. Jednostka Strzelecka „Strzelec"

Odpowiedzi można zgłaszać również telefonicznie lub e-mailem, podając nazwisko, w ten sposób rezerwując bilet do odbioru w redakcji.

(red)

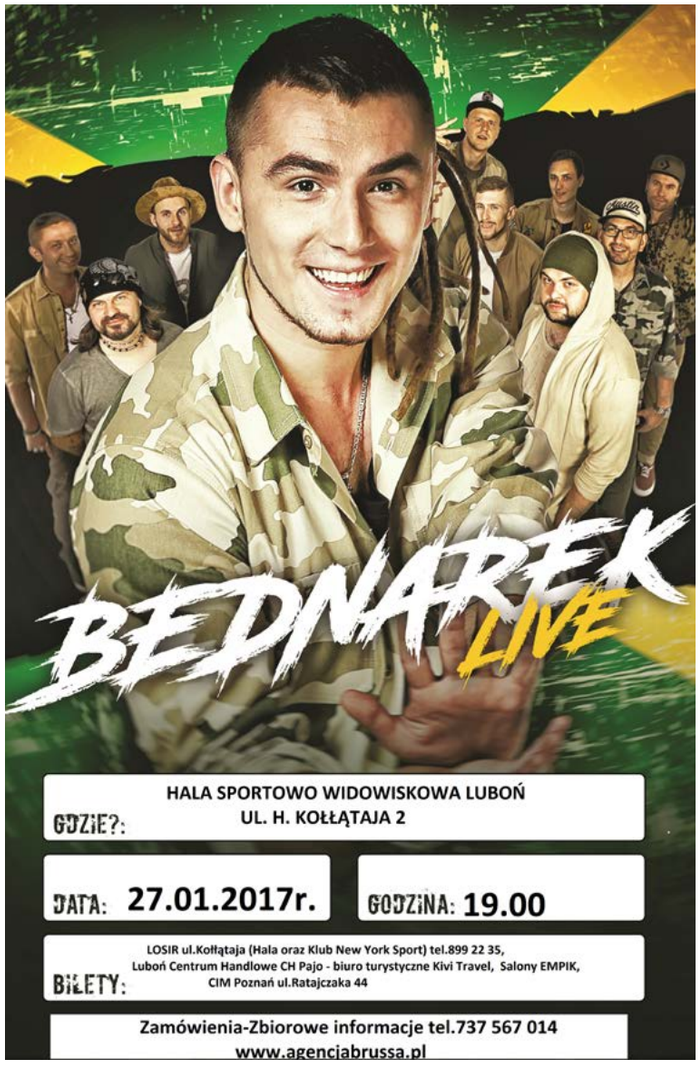

SĄ JESZCZE DARMOWE BILETY W REDAKCJI!

DO NAJLEPSZYCH ŻYCZEŃ NA 2017 ROK
DOŁĄCZAMY
400 ZŁ PREMII NOWOROCZNEJ
LUB 6 MIESIĘCY ZA DARMO
east&west
telewizja/internet/telefon
www.eastwest.com.pl
INFOLINIA: 61 668 99 99
(Y1446)

Dobre, bo solidarne

Święto Trzech Króli czy Epifania?

6 stycznia, podobnie jak w wielu innych miejscach w Polsce, wybraliśmy się po raz drugi w podróż za srebrną gwiazdą. Dla jednych był to popołudniowy spacer w jarmarcznym korowodzie sprzed kościoła św. Jana Pawła II do Parku Papieskiego, dla innych – początek trudnej wędrówki w nieznane za Światłem, wyjście z własnego świata obaw, ograniczeń i przyzwyczajeń do Nadziei.

Na starcie o godz. 14 stanęło nas kilkuset, więcej niż w roku poprzednim. Założyliśmy żółte papierowe korony, rozdawane przez organizatorów orszaku. Poprawiliśmy czapki, szaliki, rękawiczki i, wśród śpiewów wydobywających się z przenośnych głośników, ruszyliśmy ulicami za sztandarami, aniołkami i Trzema Królami. U podnóża Wzgórza zatrzymaliśmy się przy samotnie siedzącym na tronie Herodzie (Robert Prajs z parafii św. Maksymiliana Kolbego), by po chwili dotrzeć do żywego żłóbka, gdzie przemarznięta święta rodzina niecierpliwie oczekiwała naszego przybycia. Zgodnie z tradycją ofiarowano im złoto, mirrę i kadzidło.

W żywej szopce podczas uroczystego korowodu, na Wzgórzu Papieskim – jako Święta Rodzina – Celina, Paweł i mały Maksymilian Jastrząb, rodzina z parafii św. Maksymiliana M. Kolbego, która wystąpiła w tej samej roli również przed rokiem fot. Mariusz Marszałkiewicz

Korowód Trzech Króli przemieszczający się od kościoła św. Jana Pawła II ulicą Łącznik i Unijną na Wzgórze Papieskie fot. Paweł Wolniewicz

Odśpiewaliśmy wspólnie kolędy, a najmłodsi uczestnicy orszaku otrzymali cukierki.

Objawienie Pańskie – Epifania dokonała się. Ludzie ze Wschodu udali się w niebezpieczną podróż. Nie znali jej końca. Czuli jednak, że zmierzają do prawdziwego Szczęścia. Odnaleziono biedne niemowlę. Rozpoznano w nim Zbawiciela, Króla i… Człowieka.
Czy stać nas dzisiaj na tę Mądrość?

Mariusz Marszałkiewicz

W role Trzech Króli wcielili się szafarze z lubońskich parafii, od lewej: Melchior – Maciej Elman (parafia św. Jana Pawła II), Kacper – Rafał Burzyński (św. Jan Bosko), Baltazar – Mariusz Czajkowski (św. Barbara) fot. Władysław Szczepaniak

FORMATERM
izolacja nowej generacji
www.formaterm.pl
biuro@formaterm.pl
tel. 516 056 848
tel. 608 507 674
62-030 Luboń,
ul. Wschodnia 21 lok. 70
IZOLACJE NATRYSKOWE
OCIEPLANIE PIANKĄ POLIURETANOWĄ
(Y6439)

ALKOHOLE KONESERA
CZYNNE CODZIENNIE 8 - 24
ATRAKCYJNE RABATY OKOLICZNOŚCIOWE

2,19
Żywiec butelka
1,99
Łomża butelka

Prima 500 g
11,99

Jacobs Krönung 500 g
17,99
(K6001)
Największy wybór!
Luboń, ul. Kościuszki 45
1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
NAWET TAKA ILOŚĆ SZKODZI ZDROWIU KOBIET W CIĄŻY I JEST NIEBEZPIECZNA DLA KIEROWCÓW

Dobre, bo dostępne

Wigilia miejska

Pomysł organizowania wigilii miejskich w Luboniu zrodził się przed ponad rokiem, na spotkaniu z okazji Święta Pracownika Socjalnego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (MOPS) z inicjatywy uczestniczących w nim: burmistrza – Mateusza Mikołajczaka, przewodniczącej Rady Miasta – Teresy Zygmanowskiej, dyrektor MOPS – Jolanty Pieprzyckiej, kierownik Sekcji Pomocy Społecznej i Stypendiów MOPS – Justyny Juskowiak, kierownika Wydziału Oświaty Zdrowia i Kultury UM – Romualdy Suchowiak i radnej Doroty Franek.

Uczestnicy uroczystości gromkimi brawami nagrodzili dziecięcy zespół tańca działający przy Ośrodku Kultury fot. Paweł Wolniewicz

W niedzielę, 18 grudnia lubonianie uczestniczyli w drugiej w historii naszego miasta miejskiej wigilii, na którą burmistrz Małgorzata Machalska i przewodnicząca Rady Miasta Teresa Zygmanowska zaprosiły mieszkańców (szczególnie tych potrzebujących wsparcia). Tym razem uroczyste spotkanie odbyło się w gościnnych murach Szkoły Podstawowej nr 2 (pierwszą wigilię, z udziałem 162 mieszkańców, zorganizowano 20 grudnia ub. roku w SP 1) i uczestniczyło w nim ponad 300 lubonian, którzy się wzajemnie integrowali i nie ukrywali, że był to dla nich prawdziwy przedsmak zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Na wstępie krótkie, okolicznościowe mowy wygłosiły Małgorzata Machalska i Teresa Zygmanowska, po czym w strojach ludowych, w jasełkowym programie wystąpił zespół dziecięcy z Ośrodka Kultury przygotowany przez Renatę Lis. W dalszej kolejności uczestnikom uroczystości zaprezentowała się stypendystka naszego miasta – Julia Piwowarska. Zagrała na pianinie kolędy oraz kilka standardów światowych, m.in. „Strangers in the night", „Smile", „Serenades". Następnie Ewangelię przeczytał ks. proboszcz Bernard Cegła, towarzyszył mu ks. proboszcz Józef Majchrzak. Wszyscy podzielili się opłatkiem. Do wspólnego, wigilijnego stołu podawali burmistrzowie, radni, pracownicy MOPS-u, nauczyciele oraz wolontariusze z Gimnazjum nr 1 pod opieką pedagoga szkolnego – Małgorzaty Szajek. W świątecznej atmosferze mieszkańcy raczyli się tradycyjnymi potrawami i wypiekami. Niektórzy umawiali się już na przyszłoroczną wigilię. Na koniec uczestnicy uroczystości otrzymali drobne upominki.

PAW

Salę gimnastyczną SP 2 wypełnili po brzegi mieszkańcy Lubonia fot. Paweł Wolniewicz

Moment dzielenia się opłatkiem, niektórzy lubonianie spotkali się przy świątecznym stole po raz pierwszy fot. Władysław Szczepaniak

Organizatorzy dziękują za pomoc w przygotowaniu wigilii: Dyrekcji i Pracownikom MOPS-u, Kierownictwu i Pracownikom Ośrodka Kultury, Dyrekcji i Społeczności Szkoły Podstawowej nr 2, Pani Małgorzacie Szajek z wolontariuszami z Gimnazjum nr 1, Radnym RML, Firmie „Vivace" Krzysztofa Brycha oraz wszystkim, którzy przyczynili się do zaistnienia tej pięknej uroczystości. Jednocześnie podziękowania kierują do Szefostwa i Pracowników firm sponsorujących świąteczne spotkanie: Intermarchè w Luboniu, Hotel Poznański, Restauracja „Jan III Sobieski", Sala Bankietowa „Lacerta", PPHU „Klimex", Firma „Anika", Cukiernia „Malinka", Restauracja „Verona", Cukiernia Krzyżański oraz Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji (LOSiR).

meiss med
przychodnia stomatologiczna
ul. Kochanowskiego 1
62-031 Luboń
tel. 61 670 90 42
tel. 602 648 095
ORTODONCJA • LECZENIE W MIKROSKOPIE • IMPLANTOLOGIA

(Y6370)
Konsultacja i plan leczenia ortodontycznego w cenie aparatu

VILLA MONTANA
restauracja - kawiarnia
pensjonat
Luboń, ul. Poniatowskiego 14
Tel. 61 8103 421; 501 482 550
www.villamontana.pl
(Y6006)

BARTKOWIAK & KOSEWSKI
ADWOKACI - RADCOWIE PRAWNI - DORADCY PODATKOWI
BK
Kancelaria prowadzi cykl bezpłatnych porad prawnych po uprzednim umówieniu wizyty
ul. Jana III Sobieskiego 85
62-030 Luboń
tel. kom. 695-609-449 tel. kom. 602-468-329
www.bksc.pl
e-mail: sekretariat@bksc.pl
(S6024)

Dobre, bo oświetlone

Miasto z lotu ptaka

Ciekawe, wieczorne ujęcie fragmentu Lubonia – placu Edmunda Bojanowskiego i jego okolic. Świetlne linie to, patrząc od dołu, ul. Poniatowskiego i autostrada – w perspektywie „rybiego oka". Wyraźnie widać m.in. budynek Urzędu Miasta, Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego , kościół św. Barbary i kompleks budynków Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Szkolnej fot. Rafał Wojtyniak

Dobre, bo ustrojone

Kwietniki w zimowej szacie

Równolegle z publikacją pt. „Smutno" w ub. miesiącu na str. 36, w której żalono się na nieubrane miejskie klomby, przed Bożym Narodzeniem nieformalna grupa „Szydełkowe Fanaberie" ustroiła w zimowe szaty 9 kwietników w różnych rejonach miasta. Zostały one okryte zieloną agrotkaniną z umieszczonymi na niej gwiazdami wydzierganymi z włóczki w liczbie 240 sztuk (wykonanie każdej zajęło 20 minut). Panie z „Fanaberii" wyraziły nadzieję, że w ten sposób, w zimowych miesiącach przestrzeń miejska zyska wygląd sympatyczniejszy dla oczu.

Paweł Wolniewicz

Dbający nie od dziś o estetykę Lubonia pracownik Kom-Lubu – Jerzy Paluszczak –wraz z kolegami ubrał kwietnik w zimowe szaty (poprzedni wystrój miejskich klombów). Przed świętami Bożego Narodzenia przy bramie wjazdowej do firmy pojawił się gwiazdor, który szczególnie rzucał się w oczy o zmroku, ponieważ od wewnątrz był podświetlony fot. Paweł Wolniewicz

Otulony zielonym pokrowcem piramidalny klomb przy Krzyżu Milenijnym, przystrojony elementami rękodzieła, teraz przypomina choinkę fot. Paweł Wolniewicz

LUVENA

Produkujemy nawozy mineralne oraz impregnaty do drewna. Jesteśmy również firmą deweloperską i inwestycyjną. Zatrudniamy ponad 270 pracowników. Fabryka istnieje od ponad 100 lat. Zakład mieści się w Luboniu.

Poszukujemy mieszkania dla 4 lub większej liczby pracowników

w Luboniu lub najbliższej okolicy, np. Poznań – Dębiec (z dobrym połączeniem komunikacyjnym, prostym dojazdem do pracy – Luvena, Luboń, ul. Romana Maya).

Mieszkanie powinno spełniać następujące kryteria:

- umeblowane i w pełni wyposażone
- niezależne łóżka
- w pełni wyposażona kuchnia (zastawa kuchenna, sprzęt AGD itp.)
- łazienka (z pralką plus wszystkie niezbędne sanitariaty)
- preferujemy 2 pokoje
- termin wynajmu – luty/marzec 2017

Przeprowadzamy minimum raz w miesiącu kontrolę stanu mieszkania.

Podpisujemy umowę z wynajmującym. Pierwsza umowa na 6 miesięcy. Rozliczenia następują na podstawie wystawionej faktury VAT lub rachunku.

Prosimy o kontakt telefoniczny: 61 8900-132 w godz. 6.00–14.00
lub: e-mail: sylwia.kubala@luvena.pl oraz kadry@luvena.pl

(Y1013)

PANORAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

Przy ul. Sikorskiego 44 (budynek „Biedronki") otwarto Klinikę Uśmiechu „I SMILE". Wykonywane są w niej zabiegi stomatologiczne, m.in: implanty, ortodoncja, endodoncja, wybielanie, leczenie zachowawcze. Pacjenci przyjmowani są od pn. do pt. w godz. 10 – 18. Wizyty są rejestrowane pod numerem 733 777 737. Więcej informacji na www.i-smile.pl.

Przy ul. Żabikowskiej na straganie można zakupić m.in. kapcie, skarpetki, majtki, getry czy koce. Czynny od pn. do pt. od godz. 6 do około 15, w sob. od 6 do około 13

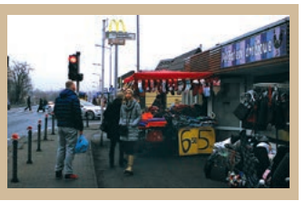

Nowo otwarta Restauracja
CZERWONE KRZESŁO
Luboń, ul. 11 Listopada 53
Zaprasza wt. – niedz. 12-20
Od wtorku do piątku danie dnia 16 zł (zupa + danie główne)
Czerwone KRZESŁO
Organizujemy uroczystości okolicznościowe (chrzciny, komunie, stypy itp.)
(Y1447)
tel. 798 316 388

FUJIFILM
FOTOBŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
- ODBITKI CYFROWE I ANALOGOWE W CIĄGU GODZINY
- CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE zdjęcia legitymacyjne, dowodowe, wizowe itp.
- CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII montaż, retusz, reprodukcje
- FOTO-GADŻETY kubki, koszulki, foto-obrazy itp.
SPRAWDZONY PARTNER FUJIFILM 2015
www.fotoblysk.com.pl
FUJIFILM STUDIO CYFROWE FDI
Poznań- Dębiec ul. 28 Czerwca 1956 r 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 61 835-03-94 e-mail: info@fotoblysk.com.pl
Pn.-Pt. 10.00- 18.00
Stały partner „Wieści Lubońskich"
Sob. 10.00- 14.00
(Y6014)

Osiedle Majowe

Na działce pomiędzy ulicami 1 Maja a Ogrodową powstaje zespół domów jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej. Pierwsze prace rozpoczęły się tutaj w grudniu ub. roku. Do sprzedaży oferuje się dwupoziomowe, 4-pokojowe lokale w stanie deweloperskim o powierzchni od 74,50 do 86,56 m² posiadające balkon, garaż i miejsce postojowe oraz ogród wielkości od 116 do 276 m². Na parterze budynku ma się mieścić salon z aneksem kuchennym, łazienką i korytarzem, a na piętrze 3 pokoje oraz łazienka. Dwa mieszkania bez garażu będą posiadać po 2 miejsca postojowe. Na działce powstanie 6 budynków, oddalonych od siebie o ok. 13,5 m. W każdym z nich będą po dwa mieszkania (łącznie 12 lokali o całkowitej powierzchni 956,51 m²). Inwestycja będzie przyłączona do następujących mediów: instalacja wodno-kanalizacyjna, c.o., gazowa, elektryczna i teleinformatyczna. Osiedle z obydwu stron będzie otaczać droga asfaltowa, a chodniki oraz miejsca postojowe na jego terenie będą wykonane z kostki brukowej. Teren osiedla zajmując powierzchnię 1906 m², będzie oddzielać ogrodzenie panelowe. Wszystkie mieszkania kwalifikują się do Programu MDM, który polega na dofinansowaniu przez Bank Gospodarstwa Krajowego wkładu własnego do kredytu hipotecznego, przy zakupie pierwszego mieszkania lub domu jednorodzinnego, z rynku pierwotnego bądź wtórnego. Zapowiadany termin oddania inwestycji to październik 2017 r. Ceny mieszkań własnościowych kształtują się od 339 do 398 tys. zł brutto. Trwa sprzedaż.

Osiedle Majowe jest pierwszą inwestycją spółki atmoDOM w naszym mieście, założonej w ubiegłym roku. Jej nazwa ma się kojarzyć z domem i miłą w nim atmosferą. Siedziba spółki znajduje się przy ul. Kaczej 17/43 w Poznaniu. AtmoDOM planuje kolejne przedsięwzięcia na terenie Lubonia i okolic (patrz też: www.atmodom.pl)

Natalia

Wizualizacja Osiedla Majowego przy ul. 1 Maja

Pierwsze „Osiedle Majowe" w Luboniu powstało przy ul. 3 Maja (skrzyżowanie z ul. Krańcową) – czytaj „WL" 04-2009, str. 10.

Działka na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Ogrodowej, na której firma AtmoDom rozpoczęła budowę Osiedla Majowego

RE/MAX Experts
NIKT NA ŚWIECIE NIE SPRZEDAJE WIĘCEJ NIERUCHOMOŚCI NIŻ RE/MAX!
RE/MAX JEST OBECNY W PONAD 100 KRAJACH I MA 40 LAT DOŚWIADCZENIA W BRANŻY NIERUCHOMOŚCI
ZAMIERZASZ SPRZEDAĆ LUB WYNAJĄĆ SWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ?
Z RE/MAX ZROBISZ TO SZYBKO I UZYSKASZ NAJLEPSZĄ CENĘ
ZAMIERZASZ KUPIĆ?
RE/MAX OFERUJE NAJLEPSZE NIERUCHOMOŚCI I NAJLEPSZĄ OBSŁUGĘ
SKONTAKTUJ SIĘ ZE MNĄ, ZYSKAJ NA CZASIE!
Grzegorz Reder, Twój Agent Nieruchomości
TEL. 600 04 05 81, grzegorz.reder@remax-polska.pl
ADRES BIURA: RE/MAX EXPERTS 60-848 POZNAŃ, UL. POZNAŃSKA 3/6
http://www.remax-polska.pl/experts
(S6091)

Trzy podejścia?

W ostatnich dwóch latach rejon ul. Dąbrowskiego oraz jej skrzyżowania z ul. 3 Maja i ul. Rzeczną był kilkakrotnie modernizowany i przerabiany. Najpierw w lutym 2015 r. dokończono (w kolejnym podejściu) utwardzanie jezdni. O samej inwestycji i uwagach do niej czytaj: „WL" 02-2015, str. 11 „Dąbrowskiego oddana" i „WL" 04-2015, str. 18 w „Pytaniach do władz" oraz na str. 22 – „Pozostałości"). Samo zaś skrzyżowanie było trzykrotnie modernizowane.

■ Najpierw „wygładzono" południowy, ostry narożnik pomiędzy ul. 3 Maja i Rzeczną. W miejsce ogródka przy figurze Chrystusa Frasobliwego ułożono chodnik, aż do przejścia dla pieszych w ul. Rzecznej (patrz na zdjęciu z lotu ptaka – miejsce oznaczone czerwoną „1"). Wcześniej pasy były połączone tylko z trawnikiem, a młodzież z pobliskich szkół (SP 3 i G1) często na tzw. skuśkę albo szagę waliła na boisko lub nad Wartę na zajęcia WF-u.

Dorobiony podczas ostatniej modyfikacji skrzyżowania fragment zieleńca wyznaczający nowy tor ul. Rzecznej. Z pewnością będzie stanowić przeszkodę dla dużych samochodów dowożących elementy infrastruktury na święto miasta – Dni Lubonia. Niektórzy sugerują, że zamiast rozwalania asfaltu i murowania krawężników wytyczających pas jezdni, wystarczyło wymalować na dobrym przecież asfalcie odpowiedniej wyspy dodatkowo np. oznaczonej elementami odblaskowymi? Spełniłoby to swoją rolę, poprawiło bezpieczeństwo, jednocześnie dużym pojazdom umożliwiło dojazd w rejon stadionu miejskiego. Byłoby tańsze? Na pniu lipy z lewej znajduje się niewidoczny na zdjęciu, znak ścieżki rowerowej, której tu nie zrobiono. Nie ma też chodnika wzdłuż ul. 3 Maja
fot. Piotr P. Ruszkowski

Po zamontowaniu progów zwalniających oraz dodatkowym oznakowaniu poziomym jezdni, rejon ten z pewnością wydaje się bezpieczniejszy
fot. Piotr P. Ruszkowski

■ W kolejnym etapie zagospodarowano trójkątny skwer. Ułożono nowe krawężniki, brukowe chodniki, kompozycyjnie wydzielone kamieniste ścieżynki rozdzielające kwartały zieleni. Inwestycję oddano tuż przed Dniami Lubonia (czytaj: „WL" 08-2015, str. 6 „Skrawek zieleni"). Przy okazji zapowiadano, że skwer będzie miał patrona – Stanisława Pawlickiego, wieloletniego zasłużonego prezesa LKS-u – ale jak dotąd nie słyszano o stosownej uchwale ani nie widziano tabliczki. Na zdjęciu obszar oznaczony „2".

Oznakowanie poziome ul. 3 Maja sięgnęło nawet szerokiej i nieutwardzonej ul. Cichej. W tym miejscu kończy się inwestycja! fot. Piotr P. Ruszkowski

■ Kolejna modernizacja tego miejsca odbyła się niedawno. Zapowiadał ją artykuł „Z inicjatywy społecznej" zamieszczony w lipcowym wydaniu „Wieści Lubońskich" 2016 r. str. 12, gdzie pokazywaliśmy także schemat organizacyjny tego trudnego skrzyżowania, przygotowany przez fachowców. Zlikwidowano asfalt i powiększono skwer zieleni wytyczając nowy schemat wylotu ul. Rzecznej (na zdjęciu, fragment oznaczony „3"). W związku z niesprzyjającą aurą, jakiś czas trzeba było czekać na dokończenie, czyli wymalowanie znaków poziomych. Czy miejsce to teraz spełnia wszelkie oczekiwania korzystających z komunikacji ulicami 3 Maja, Dąbrowskiego i Rzeczną?

Omawiany fragment Lubonia z lotu ptaka. Po przekątnej zdjęcia, w ul. 3 Maja widać wyniesione z czerwonego bruku muldy i u dołu zygzak wyznaczający strefę przystanku autobusowego. Wyobraźmy sobie slalom autobusu lub dużego samochodu ciężarowego, który jedzie np. z góry ul. Dąbrowskiego na stadion przy Rzecznej fot. Rafał Wojtyniak

Uwagi nie tylko zasłyszane

■ Ostatnia przebudowa, szczególnie zmiana kształtu skweru zielonego będzie nastręczać problemów. Dojazd autobusów z zawodnikami czy kibicami na luboński stadion miejski tym skomplikowanym i wąskim slalomem musi wiązać się z łamaniem przepisów ruchu drogowego, czyli przekraczaniem przynajmniej podwójnych linii ciągłych. A dostarczanie na imprezy miejskie takie, jak „Dni Lubonia", ciężkich i gabarytowo wielkich elementów, np. wesołego miasteczka, sceny itd., musi się wiązać z dewastacją obecnie powstałej infrastruktury. Wielu rozmówców nie wyobraża sobie także sprawniejszej organizacji ruchu podczas samych Dni Lubonia.

cd. obok

Zbudowany wcześniej, na początku 2015 r., wyjazd z ul. Dąbrowskiego w 3 Maja trzeba było po półtora roku rozebrać, dodać krawężniki, położyć chodnik i dodatkowo słupki dla tych, którzy zdążyli się przyzwyczaić do wygodnego, choć nieoznakowanego wyjazdu. Kilkudziesięciometrowy, teraz ślepy fragment ul. Dąbrowskiego stał się brukowanym parkingiem fot. Piotr P. Ruszkowski

cd. ze str. 19

■Szkoda, że tyle razy modyfikując to newralgiczne miejsce nie pomyślano o jednej z ważniejszych kwestii dla tego miejsca – ścieżce rowerowej! A jakże, na drzewach widnieją znaki wytyczające od kilkudziesięciu już lat malowniczy, kilkunastokilometrowy szlak rowerowy wzdłuż Warty do Wielkopolskiego Parku Narodowego, ale wydzielonej chociażby fragmentami, bezpiecznej ścieżki dla takich pojazdów nadal nie ma. Czy to zbyteczny i nader kosztowny luksus?

■ Wydawałoby się, że główną trasą powinna być ul. 3 Maja, i tak jest, ale jedynie dla kierowców. Pieszy, który chciałby pójść wschodnim chodnikiem, np do sklepu czy osiedla Warta Park, zgodnie z przepisami po pasach, musi wykonać 59 kroków dłuższą drogę przez pętlę ul. Dąbrowskiego i Rzecznej. Jeszcze takiego pieszego w tym miejscu nie widziałem. Wszyscy chodzą na skróty.

■ Dla wielu niezrozumiałe jest też, dlaczego jedno nowe przejście dla pieszych wykonano na samym łuku ul. 3 Maja, po północnej stronie skrzyżowania z ul. Cichą, a nie po południowej stronie, z pewnością dużo bezpieczniejszej?

■ Z kolei mieszkańcy osiedla „Warta Park" usytuowanego nieco dalej, żalą się, że budując muldy i przejścia dla pieszych w ul. 3 Maja nie pomyślano o ważnym dla nich i niebezpiecznym skrzyżowaniu z ul. Jachtową przy Strumieniu Junikowskim. (czytaj też „Mieszkańcy pytają" obok, na str. 11).

PPR

Uwaga. Jeśli nie macie Państwo archiwalnych numerów „Wieści Lubońskich", a chcielibyście zajrzeć do wskazywanych źródeł, wersje elektroniczne miesięcznika (pdf) od 2014 r. można ściągnąć bezpośrednio ze strony www.wiescilubonskie.pl, są też dostępne w Bibliotece Miejskiej

Mieszkańcy pytają

Organizacja ruchu na 3 Maja

Dlaczego tworząc nową organizację ruchu na ul. 3 Maja, zatrzymano się przy ul. Cichej? Równie, a może bardziej niebezpiecznym miejscem jest skrzyżowanie ul. Jachtowej z łukiem ul. 3 Maja przy strumieniu. Jest to jedyne obecnie połączenie całego osiedla Warta Park ze światem. W blokach mieszka coraz więcej ludzi. Droga do sklepu, szkoły, na przystanek prowadzi właśnie tędy. Rano, wiele samochodów, które uciekają przed światłami i korkami na ul. Armii Poznań, rozpędza się na tym odcinku, stwarzając duże zagrożenie. Konieczne byłyby tu przynajmniej pasy dla pieszych, a najlepiej choćby jeden pachołek – tzw. „leżący policjant". Kolejna kwestia dotyczy wyjazdu ewakuacyjnego? Jaką inną drogą można wyjechać z osiedla Warta Park w przypadku zagrożenia lub zatarasowania z powodu awarii lub kolizji na tym skrzyżowaniu? Kiedy zostaną uruchomione inne drogi (przynajmniej jedna) które wytyczono w planach? (mieszkanka)

Odp.: Zmiana spowodowana była interwencją Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. W roku 2015 do Urzędu Miasta Luboń wpłynęło pismo z ww. jednostki w sprawie niebezpiecznych, z punktu widzenia ruchu drogowego, miejsc na terenie Miasta. W piśmie wskazano między innymi skrzyżowanie ulic 3 Maja-Dąbrowskiego-Rzeczna z adnotacją o konieczności poprawy bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu (pieszych). W związku z powyższym podjęto decyzję o przystąpieniu do sporządzenia projektu zmiany organizacji ruchu na tym skrzyżowaniu. Po zatwierdzeniu w Starostwie Powiatowym, projekt został zrealizowany.

Wprowadzenie progów zwalniających w okolicy skrzyżowania ulicy Jachtowej z 3 Maja nie jest możliwe z racji konstrukcji tego fragmentu ulicy. Według Rozporządzenia Ministra infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach, próg zwalniający może być umieszczony w odległości minimum 20 metrów od końca łuku oraz 40 metrów od skrzyżowania ulic. Wprowadzenie progów z zachowaniem wymaganych odległości nie jest w tym przypadku możliwe.

Jeśli chodzi o drogi dojazdowe do osiedla informuję, że według planu zagospodarowania przestrzennego miasta Luboń „Tereny po WPPZ" – etap I, podjętego Uchwałą NR XXII/134/2016 Rady Miasta Luboń z 21 lipca 2016 r., obsługa komunikacyjna osiedla „Warta Park" odbywa się poprzez ciąg ulic 3 Maja – Jachtowa. Pozostałe wyrysowane w planie drogi stanowią prywatne drogi wewnętrzne, których administratorem nie jest Miasto Luboń.

Michał Popławski
Zastępca Burmistrza Miasta Luboń

Dla bezpieczeństwa pieszych

Wzorem pulsującego znaku przy ul. Poniatowskiego (przy SP 1) ograniczającego prędkość pojazdów do 30 km/h, na łuku ul. Żabikowskiej w pobliżu sklepu „Skrzat" i Biblioteki Miejskiej (rejon SP 2) zainstalowano podobne urządzenie, które czerpie energię z baterii słonecznych fot. Piotr P. Ruszkowski

SKŁAD OPAŁU
UWAGA! NOWA JAKOŚĆ, NOWY WŁAŚCICIEL!
ATIM DS SP. Z O.O. Luboń
■ ORZECH
■ EKOGROSZEK CZESKI
■ MIAŁ
■ EKOGROSZEK KAMIENNY
■ KOSTKA
TEL. 662 029 112
UL. JANA III SOBIESKIEGO 111B
Z reklamą 20 zł mniej za każdą tonę.
(S6046)
DOWÓZ W CENIE NA TERENIE LUBONIA!

Otynkowana

Pięknie prezentuje się teraz świątynia pw. św. Jana Pawła II przy ul. Źródlanej która w 2016 r. została poddana wielu pracom wykończeniowym. Wykonano ocieplenie, tynkowanie i malowanie ścian kościoła oraz zabezpieczenia przed ptakami. Z prac dekarskich – założono nowe parapety, rynny, dachy nad wejściem i schody zewnętrzne. Uporządkowano też część terenu wokół kościoła. Prace będą kontynuowane w bieżącym roku.

Świątynia była czynna już w 2010 r. Przypomnijmy, w grudniu 2010 r. wmurowano w ścianę kościoła kamień węgielny (patrz „WL" 12-2010, str. 2). Jako nowa, parafia została wydzielona 1 lipca 2012 r. i nosiła wezwanie wówczas jeszcze błogosławionego Jana Pawła II (patrz „WL" 07-2012, str. 2).

Władysław Szczepaniak

Otynkowany kościół św. Jana Pawła II z lotu ptaka. Na drugim planie Osiedle „Lubonianka" i bloki przy ul. Źródlanej oraz wśród drzew Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w dawnej willi właściciela cegielni – Fechnera. Z lewej – ciek Żabinka fot. Rafał Wojtyniak

Bryła kościoła św. Jana Pawła II w pastelowych, ciepłych tonacjach beżu fot. Hanna Siatka

Widok świątyni od strony zachodniej (Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej), z wejściem do zakrystii fot. Władysław Szczepaniak

Nowe przedszkola publiczne

„Calineczka"

Działa od września ub. roku pod tym samym adresem (ul. Poniatowskiego 42A) i dyrekcją (Cecylia Sieradzka), co Niepubliczne Przedszkole i Żłobek „Calineczka". Podmiotem prowadzącym jest spółka jawna założona przez osobę zarządzającą również placówkami niepublicznymi. Jak nas poinformowano w Wydziale Oświaty, Zdrowia i Kultury Urzędu Miasta, nowy dzieciniec dla 36 maluchów (2 oddziały) działa w osobnym budynku.

Na terenie Niepublicznego Przedszkola „Calineczka" przy ul. Poniatowskiego 42A powstała placówka publiczna o tej samej nazwie fot. Hanna Siatka

„U 7 Krasnoludków"

Od 1 lutego 2017 r. przy ul. Dworcowej 7 otwiera podwoje kolejne Przedszkole Publiczne. Prowadzącym jest Piotr Rosa, mąż Grażyny Rosy – właścicielki niepublicznego żłobka o tej samej nazwie, powstałego w 2009 r. przy ul. Buczka 21D. Oddział tego żłobka znajduje się też w sąsiedniej gminie Komorniki, a w budynku przy ul. Buczka, oprócz placówki dla najmłodszych, utworzono stosunkowo niedawno również Niepubliczne Przedszkole „U 7 Krasnoludków". Nowa, publiczna placówka przy ul. Dworcowej otrzymała zgodę od miasta na przyjęcie docelowo 75 dzieci. Od 5 do 19 stycznia trwała rekrutacja na 60 miejsc. Liczba oddziałów będzie tu zależeć od liczby przyjętych dzieci niepełnosprawnych (w grupie może być maksimum 25 maluchów, jeśli są w niej dzieci z niepełnosprawnością, to o 5 mniej). Przedszkole będzie posiadać 3 sale, jadalnię, 2 łazienki oraz zaplecze do wydawania posiłków. Według zapowiedzi, wiosną na jego terenie zostanie urządzony plac zabaw oraz parking.

Budynek jednorodzinny przy ul. Dworcowej 7 (na krótkim odcinku pomiędzy Okrzei i Konarzewskiego, raptem 300 m od publicznego przedszkola „Tip-Topka Odkrywcy"), w którym od 1 lutego rusza nowa publiczna placówka – „U 7 Krasnoludków" fot. Piotr P. Ruszkowski

Władze były zainteresowane powiększeniem bazy przedszkoli publicznych, by zabezpieczyć przewidywane potrzeby w Luboniu. Po utworzeniu przedszkoli „Calineczka" i „U 7 Krasnoludków", w ocenie decydentów, sieć publicznych dziecińców jest wystarczająca. Warunkiem założenia nowych przedszkoli była zgoda organu prowadzącego, tj. miasta. W odróżnieniu od większości innych placówek publicznych, Luboń nie jest jednak właścicielem ani budynków, ani gruntów zajętych przez ostatnio powstałe przedszkola.

Przypomnijmy, Luboń ma dziś 2 placówki gminne: Przedszkole nr 1 – „Pogodne" (ul. Sobieskiego) oraz nr 5 – „Weseli Sportowcy" (ul. Osiedlowa), Punkt Przedszkolny „Trójeczka" (w budynku SP 3 na ul. Dąbrowskiego), „Małe Talenty" (ul. Klonowa), „Tęczowa Kraina" (ul. Okrzei), „Tip-Topka Odkrywcy" (ul. Konarzewskiego) oraz najmłodsze – „Calineczka" i „U 7 Krasnoludków". Łącznie 8 placówek plus oddziały przedszkolne w Szkołach Podstawowych (w SP 2 nie prowadzi się rekrutacji na kolejny rok szkolny).

HS

Na granicy

Zmienia się nie tylko krajobraz na południowej granicy Lubonia, w miejscu przecinania się torów kolejowych Poznań-Wrocław z drogą wojewódzką 430, czyli ul. Armii Poznań

Utworzenie bezszlabanowego przejazdu wiąże się z budową wiaduktów nad torami oraz przedłużeniem ul. Krętej. To dosyć skomplikowane rozwiązanie komunikacyjne przedstawialiśmy już dwukrotnie na planach w grudniu 2012 r. na str. 10 oraz po wyborze wariantu przebudowy drogi 430, bardziej aktualne, w styczniu 2013 r. na str. 12.

Na wniosek mieszkańców, obowiązujący plan pokazujemy ponownie. Obecnie, na czas dalszej budowy, ruch samochodowy ul. Armii Poznań odbywa się starą pętlą autobusową, przez tory kolejowe, oraz nową jezdnią pod nowym wiaduktem, która docelowo będzie przedłużeniem ul. Krętej. Z niej, by jechać np. na północ w kierunku Poznania, trzeba będzie dostać się do ronda (przy ul. Leśnej w Łęczycy) na którym, pierwszym zjazdem w prawo wjedziemy na starą (nową) drogę 430, która wznosić się będzie na wiadukty (tunele) wspomnianego już przedłużenia ul. Krętej oraz torów kolejowych i dalej do Poznania. Równolegle do tej drogi głównej będzie zbudowana bezkolizyjna droga lokalna (dojazdowa), na planie zaznaczona kolorem jasnożółtym, np. do uliczek obecnie wpadających bezpośrednio w Armii Poznań z Dolnego Lasku (Kocich Dołów) począwszy od ul. Leśnej w Luboniu. Wlot na tę drogę będzie się znajdować pomiędzy nowym tunelem a nową pętlą autobusową (patrz plan). Dalsza realizacja tej jezdni dojazdowej, podobnie zresztą jak trasy głównej 430 na terenie Lubonia, odbędzie się w bliżej nieokreślonym terminie, nie w ramach Funduszy Europejskich na lata 2014-2020. Szerzej na temat rozwiązań komunikacyjnych związanych z przebudową drogi 430 oraz planowanymi wyburzeniami na terenie Lubonia – przy ul. Armii Poznań – pisaliśmy w „WL" 01-2013 na str. 10 – „Wybrano wariant".

PPR

Realizowane właśnie rozwiązanie komunikacyjne na odcinku od ul. Leśnej w Luboniu do ronda przy ul. Leśnej w Łęczycy zbierającego ruch z ul. Krętej. Strzeżony przejazd kolejowy zostaje zastąpiony wiaduktami nad torami Poznań-Wrocław i przedłużeniem ul. Krętej w Luboniu. Przy okazji można też prześledzić dziwnie przebiegające granice Lubonia i gminy Komorniki – cienkie zielone, przerywane linie. Pisaliśmy o tym w „WL" 10-2012 na str. 11 – „Absurdy Lubonia" oprac. na bazie Koncepcji projektowej „Lafrentz Polska"

Rondo w Łęczycy przy ul. Leśnej – połączenie drogi 430 i lokalnego ruchu, także dla Lubonia fot. Piotr P. Ruszkowski

Budowa bezkolizyjnego przejazdu drogi 430 (ul. Armii Poznań) na południowej granicy Lubonia, przy Łęczycy. Tunele – wiadukty: linii kolejowej Poznań – Wrocław (z prawej) i przedłużenia ul. Krętej (z lewej). W głębi między nowymi wiaduktami – zabytkowy wiadukt na linii Poznań-Wolsztyn przy ul. Krętej fot. Piotr P. Ruszkowski

W starym miejscu trwa budowa nowej jezdni 430, która będzie się wznosić na wiadukty (tunele) w kierunku Lubonia fot. Piotr P. Ruszkowski

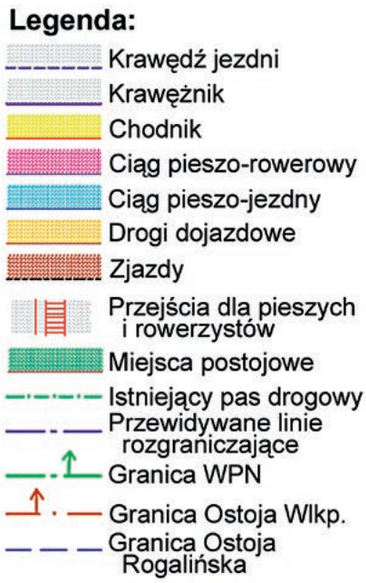

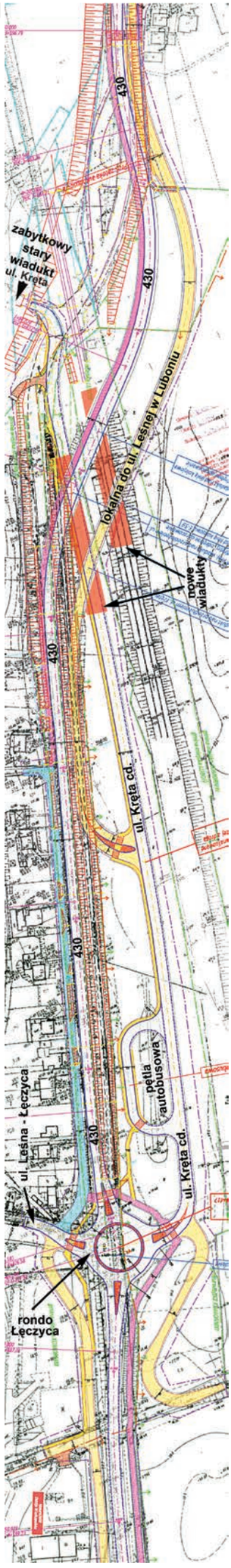

Odtworzony tunel

Dobiegają końca prace przy budowie tunelu pod torami kolejowymi na przedłużeniu ul. Fabrycznej, do ul. Armii Poznań. Nowe, podziemne przejście znajduje się dokładnie w tym samym miejscu, co poprzednie. Tunel jest wykonany w całości z żelbetonu i ma wygodniejsze dojścia. Oprócz standardowych antypoślizgowych i zadaszonych schodów, od strony zachodniej, wzdłuż ul. Dworcowej wykonano dodatkowo wygodny, około 40-metrowy podjazd w kierunku dworca. Od wschodu, oprócz stopni będzie też winda.

Czy nowe przejście, optymalnie spełni swoje zadanie, życie pokaże? Już dziś nie brakuje głosów krytycznych, co do wyboru miejsca czy skali wykonywanej właśnie inwestycji – czekamy też na Państwa uwagi, sugestie, czy komentarze. **PPR**

Zdjęcie z lotu ptaka, na którym na przedłużeniu ul. Fabrycznej (z dołu) widać zadaszone wyjścia schodowe i wyjazd pochylnią dla wózków czy rowerów. Z prawej – nowy, wygodniejszy przejazd strzeżony przez tory przy dawnych Zakładach Ziemniaczanych. Według zapowiedzi, zabudowania znajdujące się w pasie pomiędzy torami kolejowymi a ul. Armii Poznań – drogą 430 (u góry) – w przyszłości zostaną wyburzone pod szerszą i wygodniejszą jezdnię fot. Rafał Wojtyniak

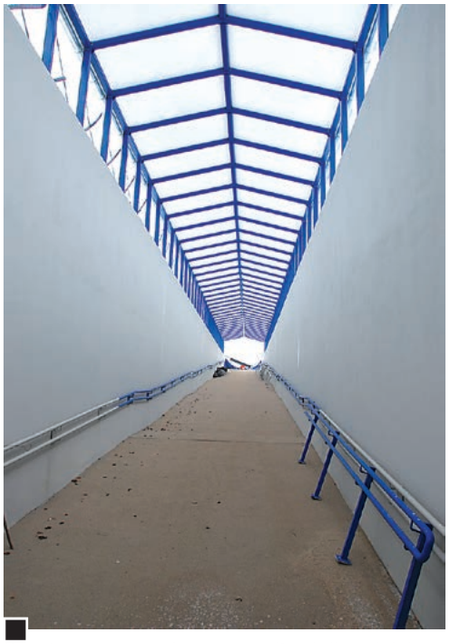

Prawie gotowy zadaszony podjazd dla wózków i rowerów prowadzący z tunelu w kierunku dworca fot. Piotr P. Ruszkowski

Tunel pod torami kolejowymi z wyjściem na ul. Armii Poznań. Przeszklone zadaszenia sprawią, że teraz światło dzienne będzie oświetlać wnętrze. Jest nadzieja, że będzie można wreszcie przejść suchą nogą, nie jak poprzednio fot. Piotr P. Ruszkowski

Od strony ul. Armii Poznań, na zmęczonych, starszych, na mamy z wózkami dziecięcymi czy inwalidów będzie czekać winda – oby zawsze sprawna. Innym, dla zdrowia, polecamy antypoślizgowe schody fot. Piotr P. Ruszkowski

Nasadzenia

W ostatnim czasie, na zlecenie miasta, Zakład Zadrzewień Zieleni i Rekultywacji Zbigniewa Jurgi posadził w Luboniu 81 nowych drzew. Czterdziestoma ośmioma młodymi lipami szerokolistnymi uzupełniono miejsca po usuniętych drzewach w zabytkowych alejach lipowych Żabikowa (ulice: Lipowa, Szkolna, Kołłątaja, Poniatowskiego, Klonowa, Wojska Polskiego, narożnik ul. Morelowej i 11 Listopada). Na ul. Kościuszki posadzono 13 jesionów wyniosłych, a w parku Siewcy przy ul. Armii Poznań drzewostan uzupełniono dwudziestoma lipami amerykańskimi kolumnowymi. Nasadzenia kosztowały ok. 47 150 tys. zł.

HS

Młode, standardowo zabezpieczone jesiony wyniosłe na ul. Kościuszki fot. Piotr P. Ruszkowski

edu-M szkolenia Szkoła Jazdy
edu-M. Szkolenia. Szkoła Jazdy.
ul. Nagietkowa 8, 62-030 Luboń
tel. 511 046 153
e-mail: edum.szkolenia@gmail.com
www.facebook.com/edumszkolajazdy
Tym autem uczysz się jeździć i zdajesz egzamin!
(Y6357)

Akumulatory - Prostowniki
Doradzamy – Montujemy – Ładujemy
ul. Jana III Sobieskiego 111
62-030 Luboń
tel. 533 313 666
Pogotowie akumulatorowe
Godziny otwarcia
Pn-Pt 9-17, Sobota 9-13
Rabat na hasło
Dostawcy Prądu*
*O szczegóły pytaj sprzedawcę.
DOSTAWCY PRĄDU
(K3012)

FizjoForma
centrum fizjoterapii
- Leczenie bólów kręgosłupa
- Usprawnianie pooperacyjne
- Stany po udarach mózgu
- Stany po urazach sportowych
- Terapia przeciwobrzękowa np. po mastektomii

mgr Bartosz Burzyński
e-mail: b.burzynski@o2.pl
tel. +48 605 849 831
www.fizjo-forma.pl
Z DOJAZDEM DO DOMU
(Y6340)

Sprawy ważne, konieczne, z ostatniej chwili

Lubońskie standardy

Co jakiś czas przedstawiamy na łamach „Wieści Lubońskich" pewne rozwiązania systemowe, jakie wciąż stosuje się w naszym mieście. W ubiegłym roku, w trosce o estetkę, krytykowaliśmy i pokazywaliśmy przykłady słupów latarniowych notorycznie, bezprawnie oklejanych różnego rodzaju anonsami. Dziś kolejne sygnały od mieszkańców zebrane w większy materiał.

Niebezpieczne krawężniki i doły – dwa miejsca po wyciętych drzewach na ul. 11 Listopada, na które w piśmie do Urzędu Miasta wskazują okoliczni mieszkańcy (z pisma tego pochodzi cytowana obok odpowiedź. Czytaj też o obywatelskim pomyśle na nowe przeznaczenie tego miejsca w „WL" 12-2016 na str. 28 – „Przyjazny przystanek?" fot. Piotr P. Ruszkowski

Niejednokrotnie, w rubrykach „Sól w oku" lub „Ludzkie sprawy" pokazywaliśmy zdjęcia miejsc, jakie pozostają po wycince przydrożnych drzew, rosnących w pasach chodników. Niektóre skutecznie poprawiano po prasowych doniesieniach. Inspiracją do szerszej refleksji na temat pozostawianych dziur i krawężników po wycince jest dość absurdalna odpowiedź Urzędu Miasta udzielona mieszkańcom wskazującym na takie niebezpieczne pozostałości na ul. 11 Listopada (porównaj „WL" 10-2016, str. 27 „Niebezpiecznie w okolicy Solskiego). – ***Usunięcie krawężników pozostałych po usunięciu drzew, w ocenie Urzędu, spowodować może zagrożenie dla pieszych z racji nieuregulowanego wjazdu i wyjazdu na parking przed sklepem „Społem". W związku z powyższym, podczas planowania przyszłorocznego budżetu przeanalizowana zostanie możliwość usunięcia ww. krawężników wraz z budową chodnika na tym odcinku.***

Pozostawione pnie zabytkowych lip na ul. Poniatowskiego czekają na kolejną ekipę, która je wyruguje fot. Piotr P. Ruszkowski

– Rzeczywiście pozostawienie wyrównanej, pozbawionej wszelkich przeszkód powierzchni po wycinanych drzewach to zadanie na tyle poważne i kosztowne, że musi być bardzo wnikliwie analizowane przez władze miasta i uwzględniane w kolejnych budżetach. Głupi myślą, że można tak, o! – pstryknięciem palcami.

Inny przykład z ul. 11 Listopada, tym razem z początku drogi fot. Piotr P. Ruszkowski

Przykładów dziur po drzewach na ul. Dąbrowskiego jest dużo więcej fot. Piotr P. Ruszkowski

Ogrodzone krawężnikami pole po starym drzewie przy przejściu dla pieszych w drodze do SP 2. Dobrze, że chociaż wyrównane i uklepane fot. Piotr P. Ruszkowski

Przy okazji warto zwrócić uwagę na kolejną lubońską nowość wprowadzoną w tym zakresie, z której wiele ludzi się śmieje. Przykład ul. Poniatowskiego. W jednym roku budżetowym usuwa się tylko gałęzie drzew. W kolejnym znów wynajęta ekipa wytnie pień, a w następnych (bez konieczności zachowania ciągłości lat) być może załata się dziurę. Urzędnicy muszą mieć co robić, radni nad czym procedować, a wszystko wymaga konieczności uwzględniania w gminnym budżecie oraz Wieloletnich Prognozach Finansowych Lubonia?

Chodnik na ul. Poniatowskiego wciąż czeka na decyzje władz i stosowne zapisy budżetowe, by uzupełnić dziury po usuniętych przed laty drzewach fot. Piotr P. Ruszkowski

Zawalichodnik – wertepy i resztki pnia po wyciętym drzewie na ul. Kościuszki. Choć ostatnio szpaler uzupełniano nowymi nasadzeniami, „pułapki" po starodrzewiu pozostały fot. Piotr P. Ruszkowski

Bezpośrednio przy pasach przejścia dla pieszych przy SP 3, w miejscu alejowego drzewa, chodnik z prowizorycznie uklepanej ziemi fot. Piotr P. Ruszkowski

Okazuje się, że jedno zlecenie na skuteczne usunięcie drzewa i jednoczesne dostosowanie nawierzchni do otoczenia jest w naszym mieście zbyt proste, że aż niewykonalne. Zapowiedź utworzenia w Luboniu specjalnego stanowiska Ogrodnika Miejskiego może tę sytuację zmieni? W fotoreportażu przedstawiamy galerię miejsc po wyciętych drzewach, niektóre miejsca czekają na wyrównanie i utwardzenie już wiele lat.

PPR

Na koniec miła podpowiedź? Pień wyciętego drzewa można wykorzystać na oryginalną ławeczkę, na której z przyjemnością pobawią się milusińscy w przedszkolach, placach zabaw lub miejscach spacerowych. Nie musi to być jamnik! fot. Piotr P. Ruszkowski

Koegzystencja

Spacerujący ulicą Żabikowską lubonianin, z mostku na Strumieniu Junikowskim w okolicy ronda, zaobserwował na wysokości parkingu Pajo Centrum, uskok na cieku i niemal wyschnięte przed nim koryto. Sprawdziliśmy. Okazuje się, że w miejscu tym, za sprawą bobrów, powstała tama, a z jej powodu rozlewisko, w którym zwierzęta te urządziły sobie żeremie. Kilkadziesiąt metrów od mostku na ul. Łącznik, zatrzymana tamą woda znalazła boczne ujście i rozlewa się wśród drzew i szuwarów aż pod skarpę parkingu hipermarketu. W środowisku tym bobry, podchodząc aż pod wzniesienie, powaliły już kilka drzew i spokojnie żerują dalej. Na strumieniu woda przelewa się przez tamę w koryto cieku zaledwie strużkami. Na wysokości myjni samochodowej z rozlewiska prawdopodobnie z powrotem wpada do strumienia i zasila nurt. Pomiędzy właściwym korytem i rozlewiskiem powstała wyspa.

Tama powstała z naniesionych przez bobry gałęzi i śmieci, które przypłynęły wraz z nurtem (pokazuje ją większa strzałka). Za nią widoczny 50 – 60-centymetrowy uskok (mniejsza strzałka). Wyraźnie widać, jak woda zatrzymuje się na przeszkodzie i skręca (na prawo). W kierunku mostku przy ul. Żabikowskiej (na horyzoncie) koryto Strumienia Junikowskiego jest niemal suche. Z lewej (ciemny wylot) to ujście wody spod ul. Unijnej fot. Hanna Siatka

Bobry żerują w najlepsze również na starorzeczu Warty przy ul. Magazynowej (okolice Luveny), gdzie też przerzedziły drzewostan.

Widoczne ze skarpy parkingu Pajo skutki żerowania bobrów w rozlewisku – powalone drzewa. W okolicy znajduje się wiele świeżych śladów pracy tych zwierząt fot. Hanna Siatka

Na niezagospodarowanym terenie pomiędzy ul. Unijną i Centrum Pajo przed 10 laty planowano utworzyć z funduszy norweskich obszar rekreacyjny (skatepark, ogródek jordanowski, ścieżka zdrowia, boiska do siatkówki i koszykówki) – czytaj „WL" 04-2007, str. 23)

HS

Nocny pożar w Luboniance

W poniedziałek, 9 stycznia przed godz. 23 w mieszkaniu na parterze bloku przy ul. Sikorskiego 11 wybuchł ogień. Dym zauważyła mieszkanka sąsiedniego lokalu, otwierając przed snem okno balkonu graniczącego z lodżią płonącego mieszkania. Reszta jej rodziny przygotowywała się już do snu. Podobnie było o tej późnej porze również w innych mieszkaniach w budynku. Sąsiedzi z parteru zaalarmowali straż pożarną. Z ich relacji wynika, że robili to kilkakrotnie. Wiedzieli, że w płomieniach znajduje się troje ludzi. W tym czasie ogień wydobywał się już przez okna po obu stronach bloku (od ul. Sikorskiego i „podwórza"), a ściany sąsiednich mieszkań stawały się gorące. W jednym, jak nas poinformowano, nawet popękały od żaru. Nie czekając na przyjazd służb, wnuczka sąsiadki sprowadziła na miejsce tragedii mieszkającego w tym samym bloku młodego strażaka – Piotra Łuczaka. Sąsiedzi liczyli na to, że przez osobisty nadajnik szybciej sprowadzi pomoc. Wspólnie z Dominikiem Ciećko – wnukiem kobiety, która wszczęła alarm – ochotnik wtargnął do płonącego lokalu. Żar, który buchnął z płonącego mieszkania, okopcił ściany klatki schodowej i spalił lampę pod sufitem. W mieszkaniu panowała cisza. Ratownicy usłyszeli jedynie jęki wydobywające się z kuchni położonej od strony ulicy. Zastali tam syna lokatorów i wynieśli go przed blok, gdzie rozpoczęto akcję ratunkową (nie ma jeszcze potwierdzonej informacji, czy był trzeźwy). Przybyli na miejsce strażacy znaleźli następnie w innym pomieszczeniu matkę pierwszej ofiary. Na końcu dotarto do 82-letniego, nieprzytomnego mężczyzny, który przebywał w pokoju od strony ulicy. W międzyczasie odcięto wewnętrzne instalacje od dopływu prądu, gazu i wody. Z mieszkań całego pionu 4-piętrowego bloku ewakuowano mieszkańców (30 osób). W panice, wybudzeni ze snu lokatorzy wraz z małymi dziećmi opuszczali budynek, poruszając się po spowitej czarnym dymem klatce schodowej. W mieszkaniach zostali jedynie ludzie chorzy, w tym przykuta do łóżka starsza kobieta, leżąca w pokoju sąsiadującym z płonącym mieszkaniem w wejściu obok. Akcja, w której brały udział 4 zastępy strażaków (po dwa z OSP i Szkoły Aspirantów z Poznania), Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza, policja, 2 karetki pogotowia ratunkowego i pogotowie energetyczne, zakończyła się po godz. 24. Strażacy odwiedzali niektóre mieszkania, nakazując otwarcie wszystkich okien i sprawdzając skład powietrza w pomieszczeniach. Następnego dnia swąd wyczuwało się jeszcze nie tylko w klatce schodowej, ale również w lokalach.

Pożar szalejący w mieszkaniu na parterze bloku przy ul. Sikorskiego 11 w nocy 9 stycznia fot. Patrycja Magdalena Ciećko

Doszczętnie spalony pokój balkonowy, w którym rozpoczął się pożar fot. Patrycja Magdalena Ciećko

Trzy poszkodowane w pożarze osoby odwieziono do szpitala w Poznaniu. W najgorszym, ciężkim stanie jest starszy mężczyzna, który najdłużej przebywał w płonącym lokalu. Jak się dowiedzieliśmy, następnego dnia odzyskał świadomość, odniósł jednak dotkliwe poparzenia, również wewnętrzne. Zapadł w śpiączkę. Do szpi-

cd. obok

Dwa niebezpieczeństwa w jednym

W ślad za informacją o zbyt nisko zainstalowanym znaku drogowym na ul. Traugutta pokazanym w listopadowym numerze „WL" oraz na stronie WWW, otrzymaliśmy kolejne wskazanie podobnego, a może większego jeszcze niebezpieczeństwa. *Takich pułapek w Luboniu jest więcej* – pisze mieszkaniec. – *Np. na ul. Okrzei, energetyka zawiesiła na słupie skrzynkę na wysokości około 1,4 m tuż przy chodniku prowadzącym do przedszkola. Rano rodzice, zamyśleni lub w pospiechu idąc z dzieckiem do placówki, mogą się na nią nadziać i nieszczęście gotowe. Proszę o interwencję, gdyż moje telefony nie pomogły.*

Nie tylko zetknięcie się ze skrzynką zawieszoną na zbyt małej wysokość może być bolesne, ale z pewnością dodatkowym niebezpieczeństwem jest panujące w niej napięcie 230 Volt. Czy służbom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo uda się podnieść skrzynkę energetyczną na ul. Okrzei? fot. Piotr P. Ruszkowski

Słup znajduje się w pasie drogowym ulicy należącej do gminy. Czy ktoś z ramienia Urzędu Miasta może wpłynąć na likwidację tego podwójnego zagrożenia znajdującego się w pobliżu publicznej placówki?

(I)

Odpowiedź Urzędu

W odpowiedzi na pytanie czytelnika w sprawie skrzynki energetycznej na ulicy Okrzei informuję, że zgłosiliśmy sprawę do Energetyki w celu zajęcia stanowiska. Podczas wizji lokalnej stwierdzono jednak, że skrzynka jest zabezpieczona, zamknięta oraz odpowiednio oznaczona. O dalszym przebiegu sprawy poinformujemy po uzyskaniu stanowiska operatora.

oprac. Mateusz Olejniczak
Wydział Spraw Komunalnych

Mieszkańcy pytają

Apel

Cieszymy się z zainteresowania cyklem „Mieszkańcy pytają" i kontynuując go, zapraszamy Państwa do nadsyłania pytań do władz wykonawczych (burmistrzów) i stanowiących (radnych), urzędników itp., które publikujemy. W związku z różną tematyką, pytania i odpowiedzi zamieszczamy na stosownych szpaltach. Przypominamy, że pytania można dostarczać do redakcji przy ul. Wschodniej 23A/62, wrzucać do niebieskich skrzynek na terenie Lubonia, przesyłać e-mailem na adres: redakcja@wiescilubonskie.pl lub zatelefonować: 61 810 43 35, 609 616 277, 609 616 290.

Redakcja

tala trafiła także piątka dzieci z 3. piętra. Mieszkanie niemal doszczętnie spłonęło. Trzeba zbić tynki, wymienić okna i instalacje. Wstępnie straty materialne oszacowano na 100 tys. zł.

Zdarzenie wywołało natychmiastową reakcję ze strony ludzi przejętych tragedią pogorzelców. Wielu zgłasza się z chęcią pomocy, również materialnej. Burmistrz Lubonia przydzieliła poszkodowanej rodzinie mieszkanie zastępcze w budynku komunalnym przy ul. Źródlanej, a prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka" zaoferował osiedlową piwnicę na magazyn na czas remontu. Spółdzielnia wymieni też instalacje w spalonym mieszkaniu. Sytuacją zainteresował się też proboszcz parafii św. Jana Pawła II i zespół „Caritas". Sprawę zgłoszono również Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej.

(S)

Meble wyrzucone podczas akcji przez strażaków z płonącego mieszkania fot. Patrycja Magdalena Ciećko

Nowa jakość „Informatora"

Według zapowiedzi podanych na sesji RML 15 grudnia 2016 r., „Informator Miasta Luboń", po 12 latach redagowania przez Ośrodek Kultury, został decyzją Burmistrz Małgorzaty Machalskiej z dniem 1 stycznia 2017 r. przeniesiony do Urzędu Miasta. Do tej pory w Ośrodku na potrzeby wydawania miejskiego pisma zatrudniano 2 osoby na połowę etatu każdą. Ogłoszono konkurs na nowego redaktora naczelnego „Informatora" (dotąd była nim dyrektor Ośrodka Kultury – Regina Górniaczyk), który jednocześnie będzie pełnił rolę PR-owca miasta.

Wraz ze zmianą wydawcy zwiększono nakład – z 3 tysięcy docelowo ma wynosić 11 tysięcy. Dotychczasowy koszt wydania – 53 tys. zł – został podniesiony do 107 tysięcy, co zapisano w budżecie miasta i przyjęto przez radnych (patrz też str. 19).

Nowe pismo miejskie będzie nie tylko informowało, ale też promowało miasto, jednostki miejskie, instytucje oświatowe oraz stowarzyszenia związane z miastem. Podobnie jak ulotki będzie docelowo roznoszone do każdego mieszkania i domu.

(JN)

Informacja czy nieuczciwa konkurencja?

Najważniejszy jest przepływ informacji. Wszędzie, bo żyjemy w informatycznym społeczeństwie. Między władzą a społeczeństwem, przede wszystkim. Do tego służy w demokracji wolna prasa. Na szczeblu krajowym rząd publikuje w „Monitorze Polskim" lub w „Dzienniku Urzędowym" (ostatnio wybiórczo publikuje, ale to inna sprawa, też skandaliczna) tylko dokumenty, a nie ich interpretacje. Opisywaniem rzeczywistości i oceną trudnią się dziennikarze różnych mediów. Dlatego prasa jest nazywana „czwartą władzą", bo „kontroluje" w imieniu demokratycznego społeczeństwa trzy pozostałe. Zżymamy się przecież, i słusznie, na wieść, że rząd chce przejąć media, zwłaszcza publiczne. To, że są one finansowane z pieniędzy podatnika nie usprawiedliwia w żadnym stopniu ich zawłaszczania. Nie jest więc, wystarczającym powodem do przejmowania w nich roli informacyjno-interpretacyjnej przez rządzących. Dużo zdrowsza jest dla wszystkich stron niezależność dziennikarska. Pisałem już o tym w „WL". Tymczasem dowiadujemy się na Sesji RML, że apetyt lokalnej władzy rośnie w miarę jedzenia. Nie tylko chce odebrać mediom źródło informacji z podległych placówek, ale zamierza zwiększyć nakład swojego „Informatora", by dotrzeć do wszystkich mieszkańców, z własną, jak się modnie dziś mówi, „narracją". Już nie 3 tysiące, a 11 tysięcy nakładu. Ambicje, nie skrywane przez burmistrza Mateusza Mikołajczaka, sięgają dotarcia do wszystkich mieszkań, pod pretekstem skutecznej informacji. Otóż jest to zła droga. Informować o decyzjach i aktach prawnych oczywiście należy. Temu służy BIP (Biuletyn Informacji Publicznej). To jest obowiązek władzy, bezpłatny zresztą. Ktokolwiek zechce, dotrze tam łatwo do opublikowanych dokumentów. Co innego, gdy chce się za publiczne pieniądze wydawać 11 tysięcy nakładu pisma, które, pod pozorem informowania, będzie służyło promocji działań władzy. Już słyszę, że takie podejrzenie jest nadużyciem. Więc pytam: czy znajdzie się w tym „Informatorze", redagowanym przez pracowników miasta, miejsce na opis błędów lub zaniechań władzy? Wątpię! Dlatego właśnie wymyślono dawno zasadę, że w demokratycznym społeczeństwie muszą istnieć wolne media. Nie może ich zastąpić biuletyn, w którym władza będzie się chwalić, i to na koszt podatnika, swoimi dokonaniami. Zresztą jest to, i dla niej samej, strategia ryzykowna. Mamy w powiecie poznańskim przykłady gmin, w których biuletyny wydawane przez władzę, nie pomogły w jej utrzymaniu, i takie, w których niezależna, rzetelna krytyka, ułatwia podejmowanie słusznych decyzji, podobających się mieszkańcom. Najczęściej jednak, to prawda, pokutuje lęk rządzących przed otwartością, przejrzystością, wystawieniem na polemikę. Często niesprawiedliwą, to też prawda. Ale przecież czytelnik nie jest idiotą i potrafi sam wyciągać wnioski z tego, co czyta. Przekonanie, że będzie wierzył, że nie ma powodów do krytyki, gdy ona zniknie z prasy, jest błędne. Będzie coraz bardziej nieufny. Próba zniszczenia wolnego medium, bo inaczej nie można rozumieć tego przedsięwzięcia, i to za pieniądze mieszkańców, jest niegodziwa. Można się z niej wycofać, jeszcze nie jest za późno. Zaoszczędzi się budżetowe pieniądze i wyda je nie na etaty i koszty wydawnicze propagandowej tuby władzy, ale na rzeczywiste potrzeby miasta.

JN

Spękania

Z miesiąca na miesiąc, coraz bardziej widoczne poziome spękania oraz pojawiające się wysięki na północnym przyczółku wiaduktu w ul. Powstańców Wlkp. fot. Piotr P. Ruszkowski

Nie tak dawno oddano do użytku zmodernizowany wiadukt kolejowy na ul. Powstańców Wielkopolskich. Wielokrotnie przytaczaliśmy na szpaltach „Sól w oku" sygnały o jego wątpliwej jakości („WL" 04-2016, str. 13 – „Wiadukt"; „WL" 07-2016, str. 15 – „Brakoróbstwo"). Dziś kolejna usterka, tym razem na jednej z głównych podstaw konstrukcyjnych – podporze.

(I)

Uwaga na głowę!

U wylotu ul. Rejtana, w pobliżu 5-ramiennego skrzyżowania z ulicą Traugutta i 11 Listopada, jedna z firm postawiła reklamę w ten sposób, że zagraża bezpieczeństwu przechodniów. Średniego wzrostu, nieuważny człowiek, może tu zranić głowę o zbyt nisko umieszczoną tablicę. By przejść dalej bez szwanku, musi się pochylić. Wcześniej można było ominąć przeszkodę, ale właściciel narożnikowej posesji przesunął płot i chodnik stał się tak wąski, że teraz o kolizję z reklamą jeszcze łatwiej.

(Z)

Tablica reklamy na ul. Rejtana zamocowana na wysokości 170 cm grozi zranieniem, pieszemu poruszającemu się bardzo wąskim chodnikiem (odległość od betonowego ogrodzenia – 0,90 cm) fot. Piotr P. Ruszkowski

Reklamowa pułapka

Na parkingu Intermarchè znajduje się reklama wystająca poza teren zielony, na którym została wkopana. Jej wysokość raczej nie przeszkadza samochodom, przynajmniej osobowym, ale klientom, którzy podążają do swoich aut, już tak. 163 cm to wysokość, która może być przyczyną niemiłego kontaktu z afiszem, nieważne, czego by nie promował. Takie właśnie przykre zderzenie miał jeden z uczestników warsztatów Senior-Wigor. Także w trosce o innych prosił, by zwrócić uwagę na ten problem – pułapkę.

(I)

Korzystający z parkingu przy Intermarchè może nabić sobie guza w zetknięciu ze zbyt nisko osadzoną i wystającą reklamą fot. Piotr P. Ruszkowski

Stop do góry

Do redakcji zadzwonił starszy pan z prośbą o interwencję, by podnieść znak stopu na ul. Cieszkowskiego. Już kilka razy musnął głową o jeden z blaszanych narożników, ostatnio – po świętach, odprowadzając znajomych na dworzec kolejowy. Pojechaliśmy, zmierzyliśmy i sfotografowaliśmy. Dolna krawędź znaku znajduje się na wysokości 177 cm od powierzchni chodnika. Polska norma określa minimalną wysokość dolnej krawędzi na 2 m.

(I)

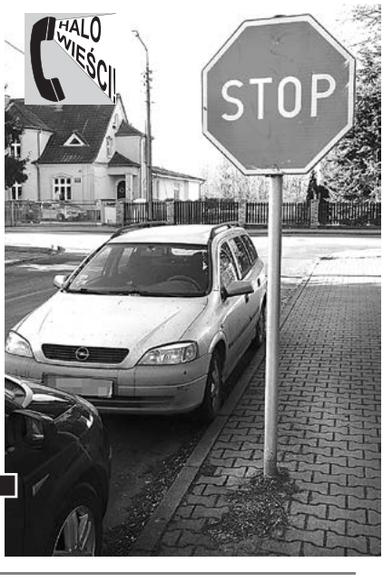

Znak „Stop" przy wylocie ul. Cieszkowskiego w Okrzei jest przynajmniej 23 cm za nisko fot. Piotr P. Ruszkowski

Wszyscy będziemy starsi

Póki jesteśmy młodzi, często nie zwracamy uwagi na elementy, które osobom w podeszłym wieku mogą nie tylko przeszkadzać, ale i zagrażać. Tak też jest przy bocznym wyjściu z Pajo Centrum od strony ul. Źródlanej. Tu doszło do zakleszczenia ręki pomiędzy poręczą a konstrukcją plastikowej osłony, a przez to do upadku starszej pani. Przy wyjściu z tego obiektu handlowego, górna część poręczy schodów, do której zbyt ściśle przylega osłona przed opadami atmosferycznymi, nie spełnia swojej funkcji. Na tym odcinku nie sposób porządnie chwytać się poręczy. Dla starszych osób, mających problemy z chodzeniem lub utrzymaniem równowagi, wymagającym podpory, to duży problem. W ich imieniu prosimy o zainstalowanie przyjaznej i wygodnej poręczy.

(I)

Niebezpieczne miejsce – brak możliwości dobrego korzystania z poręczy przy schodach w Pajo Centrum fot. Piotr P. Ruszkowski

Przyjęto zmiany strukturalne w mieście

27. Sesja Rady Miasta Luboń (15 grudnia 2016 r.)

Nowa jednostka budżetowa

Biuro Majątku Komunalnego (BMK), będące do tej pory zakładem budżetowym, przekształcono w jednostkę budżetową, co oznacza tyle, że zostaje ona jednostką organizacyjną Miasta Luboń. Ma to zapewnić większą kontrolę ze strony Miasta nad działalnością BMK i większą przejrzystość tych relacji. Ponadto ułatwi stosowanie nowego sposobu rozliczania podatku VAT, który wchodzi w życie od 1 stycznia. Będzie w całości rozliczany przez Miasto. Miasto przejmując do budżetu środki finansowe BMK, zwiększy swoje dochody, co będzie wprawdzie uboczną, ale także korzyścią. Radny M. Samulczyk sugerował, że większość gmin stawia na powierzenie działalności komunalnej spółkom. Radny J. Bielawski stwierdził, że nie wyobraża sobie, żeby inwestycje miejskie były wykonywane przez spółkę. One zajmują się raczej sferą usług, stwierdził radny. Burmistrz dodała, że powołanie spółki musiałoby być poprzedzone kalkulacją możliwych zysków, co przy bardzo starym i zniszczonym majątku komunalnym byłoby wątpliwe. Decyzja radnych o przekształceniu BMK spowodowała konieczność wprowadzenia autopoprawki do projektu uchwały budżetowej o dochody i wydatki tej nowej jednostki budżetowej. (Czytaj też wywiad z burmistrz M. Machalską „Stare - nowe BMK" na str. 23 – „Jestem zadowolona")

Budżet przyjęty

Planowane, po autopoprawkach, dochody budżetu ,w 2017 roku to 111 521 559 zł, w tym dochody bieżące 110 815 559 zł, dochody majątkowe 706 000 zł. Wydatki 115 460 734 zł, z tego bieżące 102 366 919 zł, a majątkowe 13 093 815 zł. Deficyt 3 939 075 zł. Dużo więcej po stronie dochodów, niż w zeszłym roku, bo dochodzi między innymi dotacja na pomoc rodzinom (500+) oraz BMK i dotacja na budowę al. Jana Pawła II. Więcej też po stronie wydatków, także z powodu konieczności wypłacenia odszkodowania (patrz też wywiad na str. 23 „3 miliony na minus"). Debaty właściwie nie było. Radny Bielawski pochwalił merytoryczną pracę w komisjach, której wysoki, w jego opinii, poziom merytoryczny, wpłynął na brak poprawek zgłaszanych do uchwały podczas sesji.

Głosowanie w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej – zdecydowana większość „za" fot. Jerzy Nowacki

Po co miastu ogrodnik?

Dociekliwy, do czego przyzwyczaili się już wszyscy uczestnicy obrad, radny Samulczyk, dopytywał, dlaczego wydatki na LOSiR są wyższe o 200 tys. zł od zeszłorocznych, zwłaszcza, że zadania nie odbiegają od tych w 2106 r.? Co z zadłużeniem na koniec roku, wynoszącym 23 mln zł, a nawet 29 mln.? Po co miastu ogrodnik na etacie? Czemu służą zmiany w „Informatorze Miasta Luboń" i jego przejście z Ośrodka Kultury do Urzędu Miasta i tym samym większe podporządkowanie, wyższy nakład, a więc wyższe koszty utrzymania (piszemy o tym na str. 17), jak wyłoniony zostanie redaktor naczelny „Informatora?" Dlaczego dodatkowy etat dla Straży Miejskiej, która ma mniejsze obowiązki, po co jej nowy samochód? Dlaczego więcej pieniędzy dla Miejskiej Komisji Zwalczania Problemów Alkoholowych? Skąd wzrost wydatków na realizację imprez miejskich? A w końcu też pytanie, dlaczego od 8 lat nie można zbudować postulowanego przez niego placu zabaw?

W odpowiedziach usłyszeliśmy, że: LOSiR będzie miał dodatkowe zadania w związku z zarządzaniem obiektami sportowymi. To nie jest jednak dotacja, usługi LOSiR będą kosztorysowane i fakturowane, LOSiR prognozuje też w bieżącym roku wiele remontów. Różnica w kwotach zadłużenia na koniec roku wynika z planowanego jeszcze na rok 2016 kredytu, który nie zostanie zaciągnięty. Ogrodnik ma zająć się planowaniem i zagospodarowaniem terenów zielonych miasta. Ujednolicić ich wygląd. Wypracować koncepcję pozyskiwania dla Lubonia terenów zielonych, będących własnością prywatną. Sprawować nadzór nad działalnością Kom-Lubu w tej materii.

Redakcja „Informatora" wróci do Urzędu Miasta i będzie czuwać nad informacją, całością spraw związanych z kreowaniem wizerunku miasta, materiałami promocyjnymi, kontaktem z mediami, konsultacjami z wydziałami i zarządami osiedli. Ogłoszony będzie nabór na stanowisko specjalisty do spraw wizerunku i relacji społecznych. „Informator", zdaniem zastępcy burmistrza, ma dostarczać mieszkańcom informacji o tym, co się dzieje w mieście, generowanych przez wydziały miasta, jednostki miejskie, placówki oświatowe, stowarzyszenia związane z miastem. Przez półtora roku obserwacji doszedł do wniosku, że osoba zatrudniona w Urzędzie będzie mogła lepiej widzieć, co się dzieje w mieście. Będzie miała lepszy dostęp do materiałów i kontakt z wydziałami. Zastępcy burmistrza będzie łatwiej nadzorować jej pracę. Takie jest uzasadnienie powołania tego stanowiska. Koszty wydawania będą większe niż dotychczas, chodzi o to, by jakość „Informatora" była lepsza, żeby docierał do każdej rodziny. Zwiększenie nakładu z 3 tysięcy do 11 będzie następowało stopniowo, w tym roku do każdego domu, na osiedlach będzie dostępny w wyznaczonych miejscach. Do tej pory publikator miejski kosztował 53 tys. zł, a planowane jest zwiększenie jego budżetu do 107 tys. Osoba, która wygra konkurs będzie redaktorem naczelnym „Informatora Miasta". Docelowo będzie kolportowany do każdej skrzynki. Radny Bielawski zgłosił wątpliwość, czy nie będzie to promocja władzy wykonawczej na koszt podatnika. Burmistrz Mateusz Mikołajczak utrzymywał, że chodzi wyłącznie o informację, której przekazywanie do każdej rodziny jest jego obowiązkiem. Ale także funkcje PR-owe. Radny A. Dworaczyk zgłosił wątpliwość, czy zasadne jest przeniesienie całego etatu dla tego przedsięwzięcia. Urząd będzie przez rok obserwował skutki tej decyzji. Osoba ta będzie pełniła też funkcję PR-owca.

Komendant Straży Miejskiej od dawna zabiegał o zwiększenie liczby etatów potrzebnych do zrealizowania oczekiwań mieszkańców, by było więcej patroli Straży Miejskiej. Szczególnie strażniczki, ale i strażnicy są też nadmiernie obciążeni pracami biurowymi, stąd potrzeba kolejnego etatu. Miasto przychyliło się do wniosków Komendanta i postanowiło utworzyć dodatkowy etat administracyjny dla tej służby. Straż powinna też wymienić dwunastoletnią skodę, bo jej zużycie jest duże, 300 tys. kilometrów, więc wymiana jest uzasadniona.

Wzrost nakładów na Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wynika ze wzrostu tzw. „dochodów znaczonych", które pochodzą z zezwoleń na sprzedaż alkoholu i nie mogą być wydane na inne cele.

Wydatki na imprezy miejskie będą większe o ponad 50 tysięcy. Zwłaszcza Ogólnopolski Festiwal Piosenki ma znacznie „wyższy poziom organizacyjny", niż w poprzednich latach. Dni Miasta, jeśli mają być na dobrym poziomie, muszą wiązać się z kosztami. Mieszkańcy oczekują dobrych wy-

cd. na str. 20

Głosowania radnych podczas XXVII Sesji RML (15.12.2016 r.)	Ugrupowanie z jakiego startowano do RML (okręg wyborczy) - przynależność kF (do klubu radnych "Forum")	w sprawie zmiany budżetu na 2016r.	zmiana uchwały w sprawie środków niewygasających	przekształcenie BMK z zakładu budżetowego w jednostkę budżetową	Budżet Miasta na 2017 rok	w sprawie WPF na lata 2017-2027	przeznaczenia środków na usuwanie azbestu	w sprawie wprowadzenia Miejskiej Karty Seniora	Porozumienie Międzygminne w zakresie transportu zbiorowego	określenie przystanków komunikacji, których właścicielem jest Miasto	Przystąpienie do mpzp „Górny Lasek"	Likwidacja filii Biblioteki	Zmiana Statutu Ośrodka Kultury
Andrzejczak Paweł	FOL (11)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Bartkowiak Patryk	FOL (8)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Bielawski Jakub	LIO (4)	nn	nn	Z	Z	w	Z	nn	nn	w	Z	Z	w
Budzyński Łukasz	FOL (14)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Dworaczyk Adam	LIO (10)	Z	Z	Z	w	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Ekwińska Katarzyna	FOL (2)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Franek Dorota	FOL (20)-kF	nn	nn	nn	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Frąckowiak Katarzyna	FOL (19)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Gawelski Hieronim	FOL (21)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Goryniak Piotr	FOL (16)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Górecki Kazimierz	FOL (12)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Izydorski Piotr	FMNCL (6)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Kołodziej Tomasz	FMNCL (5)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Krzyżostaniak Paweł	FOL (13)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Okupniak Andrzej	ML (15)	Z	Z	z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Samulczyk Marek	ML (3)	w	w	w	w	w	Z	Z	Z	Z	Z	w	w
Szwacki Michał	FOL (7)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Wilczyńska-Kąkol Karolina	FOL (18)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Wolniewicz Paweł	FOL (1)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Woźniak-Patej Magdalena	LIO (17)	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Zygmanowska Teresa	FOL (9)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Razem "za" (z)		18	18	19	19	19	21	20	20	20	21	20	19
Razem "przeciw" (p)		0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Razem "wstrzymujących" (w)		1	1	1	2	2	0	0	0	1	0	1	2
Razem głosowało		19	19	20	21	21	21	20	20	21	21	21	21

Głosowania: **z**-za; **p**-przeciw; **w**-wstrzymujący; **n**-nie brał udziału; **nn**-nieobecny

Przyjęto zmiany strukturalne w mieście

cd. ze str. 20

konawców, podobnie jak w innych gminach.
11 na 13 placów zabaw w Luboniu mają najwyższy stopień bezpieczeństwa. Nowego nie zbudujemy, nie sztuka zbudować, ale utrzymać i zadbać o jego poziom bezpieczeństwa.
RIO (Regionalna Izba Obrachunkowa) zaopiniowała pozytywnie zarówno projekt uchwały budżetowej, jak i projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej. Nic dziwnego, że burmistrz Małgorzata Machalska przyjęła z zadowoleniem zarówno opinie, jak i głosowania (jak głosowali radni, pokazujemy w tabeli obok).

Usunąć azbest

Jednogłośnie przyjęto uchwałę o przekazaniu 15 000 zł na realizowane razem z Powiatem Poznańskim w 2017 roku zadanie usuwania i unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest. Szkodliwość tych wyrobów nie podlega dyskusji, stąd zobowiązanie Polski, że do końca 2032 je zlikwiduje. Radni nie mają wątpliwości, gdy w grę wchodzi zdrowie mieszkańców. Podobnie reagują na informacje o zanieczyszczeniu powietrza. Wprawdzie zgłoszony przez radnego P. Krzyżostaniaka projekt kontrolowania zawartości szkodliwych składników dymu kominowego przy pomocy dronów, zadziwił i nawet trochę rozbawił zebranych swą futurologicznością, ale sam problem uznano za bardzo poważny. W świetle opinii Światowej Organizacji Zdrowia żyjemy atmosferze najbardziej zanieczyszczonej w Europie. Przyczyna główna tego stanu, bo aż w 80%, to ogrzewanie domów węglem i śmieciami. Kolejny raz wskazywano na niewystarczającą kontrolę Straży Miejskiej mieszkań i domów, w których złych nawyków palenia śmieci nie można zmienić inaczej, niż surową karą. Jednak radni widzą potrzebę także innego, skuteczniejszego wpływania na mieszkańców „trucicieli". Radny Piotr Goryniak zaproponował nam wspólne działania, np.: publikowanie haseł uświadamiających szkodliwość spalania śmieci, przemawiających do wyobraźni tych, którzy dopuszczają się takich praktyk. Być może zdecydowane, nawet przerysowane apele, czasem też humorystyczne lub ośmieszające, będą skuteczne.

W kontekście wymiany zdań o konieczności podjęcia działań zapobiegających zanieczyszczeniu powietrza w Luboniu, zabawnie zabrzmiało na koniec sesji podziękowanie D. Franek skierowane do radnych, którzy wzięli udział w zbiórce pieniędzy na zakup dla potrzebującej rodziny pieca… węglowego, do ogrzewania mieszkania. Cóż realia są takie, że cena gazu uniemożliwia, zwłaszcza ludziom uboższym, korzystanie z mniej szkodliwego paliwa.

Karta Seniora zmienia nazwę

Już nie jest „Miejska" tylko „Lubońska". Zmiana istotna, bo umożliwiająca przystąpienie do programu każdemu podmiotowi, nie tylko „miejskiemu", zainteresowanemu udzieleniem zniżek lub dodatkowych uprawnień seniorom zamieszkałym w Luboniu.

Nowelizacja porozumienia

Luboń, Komorniki i Poznań, na wniosek Lubonia dostosowały międzygminne porozumienie, dotyczące lokalnego transportu drogowego, do przebudowanego układu drogowego w rejonie likwidowanej pętli autobusowej Luboń Lasek. Zmieniono trasy autobusowe linii 602, 603, 690. Nowa pętla będzie w Łęczycy, w Gminie Komorniki. Z tego samego powodu dostosowano uchwałę dotycząca korzystania z przystanków komunikacyjnych.

Plan dla Górnego Lasku

Przystąpiono do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego „Górny Lasek". Obejmie on około 90 ha. Plan ma służyć uregulowaniu zasad zabudowy i wykorzystania gospodarczo-usługowego tego terenu, wstrzymaniu chaotycznej zabudowy i uporządkowaniu układów komunikacyjnych.

Filia zlikwidowana

Po uzyskaniu, przewidzianych prawem, opinii Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, zlikwidowano filię nr 2 Biblioteki Miejskiej W Luboniu. Usankcjonowano stan faktyczny, gdyż filia była nieczynna od 2008 roku. Jej likwidacja, jak to ujęto w uzasadnieniu, nie wpłynie na pogorszenie sytuacji czytelniczej w mieście. Księgozbiór filii zasilił Bibliotekę Centralną, pozostałe dwie filie i biblioteki szkolne.

Obserwator Luboński

Jedno z głosowań po drugiej stronie sali fot. Jerzy Nowacki

Sondaż

Jak oceniasz działania władz miasta w połowie kadencji?

Ocen prosiliśmy dokonywać w skali szkolnej od „1" (niedostateczny) do „6" (celujący).

■ Najwięcej osób (1/5) oceniło działania naszych władz na „tróję", czyli dostateczny. Tak komentowali: „Mogło by być lepiej", „Są zbyt opieszali", „Jest więcej gadania i szumu, niż inwestycji", „Niewiele się zmieniło".
- Tuż za, z oceną „4" (dobry) było 19,4%. Wśród niewielu komentarzy zanotowaliśmy: „Może to jest trochę na wyrost?", „Ale dojazdy są kiepskie", „Dobrze, że zabrali się za Wschodnią, to jedyne, co widać".
■ Na trzecim miejscu była ocena „2" (dopuszczający) – 15,8%. Czasami dodawali: „Monitoring na Żabikowskiej i Osiedlowej", „Jak patrzę na inne miasteczka w Wielkopolsce, to wiele Luboniowi brakuje", „Straszny bałagan", „Podejmują nieprzemyślane decyzje", „Po cholerę to rondo na Wschodniej?", „Wiśniowy sad – to najlepszy komentarz", „Dużo Machalską widać, ale żeby coś dla miasta zrobiła?", „Rządzą baby, więc patrzą, czy jest serwetka na stole i wisi czysta firana, a to że okno nieszczelne i przecieka, a stół się ryloce, to już mniej ważne".
■ Dalej ocena „5" (bardzo dobry) – 11,6%. Dlaczego? „Są aktywni", „Starają się", „Widać ich więcej niż poprzedników".
■ Podobna liczba pytanych – 11,3%– wystawiła władzy Lubonia cenzurkę niedostateczny, czyli „1". Ocenę tak usprawiedliwiali: „Jestem mieszkanką zapomnianego Lasku", „W Lasku nic się nie dzieje", „Jak bym mieszkał w NCL, to dałbym 4 a może i 5", „W Lasku brak bankomatów i apteki", „Mieszkam przy drodze nieutwardzonej", „Bieda, aż piszczy", „Ulice jak za króla ćwieczka – nieutwardzone", „Za dużo się robi dla nowych mieszkańców – asfalty w centrum", „Nie mają planów na asfaltownie Migalli – jednej ze starszych ulic".
- Ocenę celującą – „szóstkę" – wystawiło najmniej, bo jedynie 12 spośród 335 odpytanych osób, co stanowi 3,6%. Argumenty, jakie przy tej ocenie padały, to: „Idą w dobrym kierunku", „Wreszcie coś się dzieje", „Jest Sonior-Wigor, wreszcie mamy gdzie się spotykać i jest fajnie".
■ Wśród 17,3% tych, co nie miało zdania, otrzymywaliśmy czasami takie dopowiedzi: „Pracuję za granicą", „Nie interesuję się polityką", „To mnie nie obchodzi", „Mam wrażenie, że pierdołami się zajmują", „Ale co mam oceniać?". Jeden mieszkaniec stwierdził, że nie może wystawić jednej oceny zbiorczej, tak zatypował: „1 lub 2 za gospodarkę finansową. Biorą kredyty, wydają grubą kasę na niepotrzebne opracowania, koncepcje itd., mnożą administrację; 3. za inwestycje – mało, nieprzemyślane, jakościowo słabe; 6 – za autopromocję. Pani burmistrz jest wszędzie, na każdej imprezie, akcji, opłatku i u każdego, od przedszkolaków do emerytów, nie wiem kiedy może koncepcyjnie pracować dla miasta i co z tego wyniknie? W sumie to dobra fucha za bycie towarzyskim – pewnie 10 tysiaków na miesiąc ma?".

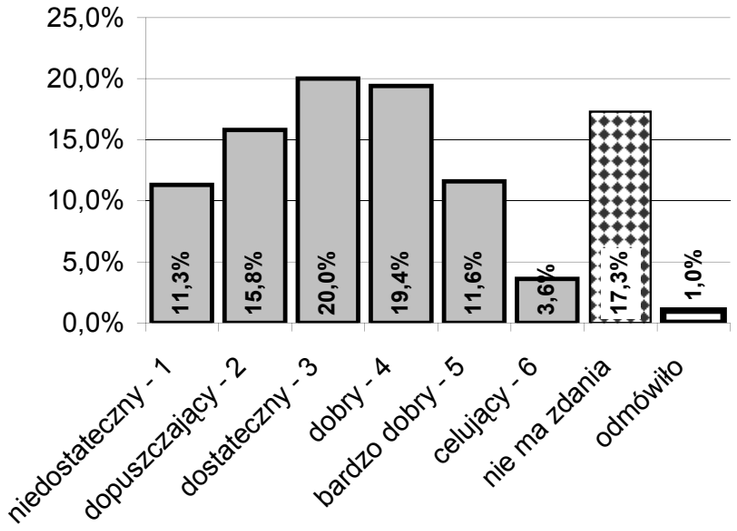

■ Internauci głosowali podobnie jak „ulica": „3" – 27%, „4" – 23%, „1" – 17%, „5" – 15%. „2" – 13%, „6" – 6%.

■ Tym razem ocena władzy, a więc samoocena, bardzo różniła się od innych notowań. Kolejność cenzur była następująca: aż 11 spośród 21 (wzięli udział w sondażu), co stanowi 64,7%, wystawiła sobie ocenę „5" – bardzo dobry. Dalej, po 2 osoby oceniły na: „3" – dostateczny (J. Bielawski i M. Samulczyk), „4" – dobry (A. Dworaczyk i zastępca burmistrz – M. Mikołajczak), „6" – celujący (P. Bartkowiak i Ł. Budzyński). Troje nie skorzystało z sondażu, a ocenę władzy pozostawili mieszkańcom, byli to: T. Zygmanowska – przewodnicząca RML, M. Popławski – zastępca burmistrza i P. Wolniewicz. Nikt nie wystawił ocen najniższych „1" i „2".

Sondaż przeprowadzili: Jerzy Nowacki (wśród radnych) oraz Mateusz Cholewa, Krystyna Ruszkowska, Paweł Wolniewicz i Rafał Wojtyniak (Internet).

oprac. **PPR**

Jestem zadowolona

Rozmowa z Małgorzata Machalską, Burmistrzem Lubonia, w połowie kadencji 2014-2018

Redakcja: Oficjalnie władzę przejęliście Państwo na koniec listopada 2014 r., niedawno minęły 2 lata (półmetek), a pierwsze sesje dotyczyły spraw organizacyjnych nowej władzy. Jak Pani ocenia ten okres? Czy spełniają się Pani oczekiwania, zamierzenia, plany związane z pełnieniem władzy wykonawczej w mieście? Proszę podać też 3 największe, Pani zdaniem, sukcesy oraz 3 porażki.

Małgorzata Machalska: Gdy staram się podsumowywać ten okres, to przychodzą mi na myśl same pozytywne oceny tego, co udało się zrealizować z planów, jakie sobie założyłam. Również z możliwości realizacji ich w następnych dwóch latach. Jestem pozytywnie nastawiona, bazując na tym, co do tej pory udało nam się zrobić. Jestem zadowolona ze współpracy z Radą, nie tylko dlatego, że większość to moi radni. Ta część Rady, która zwie się opozycją także, np.: Jakub Bielawski wyraził taką opinię, że współpraca Rady i Burmistrza układa się bardzo dobrze. Był zaskoczony, że jego wnioski są przyjmowane, pomimo że w kampanii wyborczej nie zawsze był pozytywnie nastawiony.

Red.: To oświadczenie Jakuba Bielawskiego poruszyło radnych, nie wiem czy pozytywnie, czy negatywnie, ale wzbudziło zdziwienie.

M.M.: Tak, ja też zdziwiłam się.

Red: Czy tacy radni, jak Marek Samulczyk i Jakub Bielawski, bardzo dociekliwi, pomagają w pracy burmistrza, czy irytują?

M.M.: Oczywiście, że to pomaga, bo mobilizuje do głębszej analizy, do lepszego argumentowania, do tego, by zastanawiać się nad lepszym uzasadnieniem decyzji.

Red: Czy swoim radnym powinna Pani powiedzieć: nie zgadzajcie się ze mną we wszystkim, bądźcie bardziej krytyczni, dyskutujcie, pytajcie?

M.M.: Ja nawet nie muszę tego mówić. Oni nie zawsze są jednomyślni przy głosowaniach i to nawet wtedy, gdy oczekiwałabym tej jednomyślności, bo wydawało mi się, że sprawa nie powinna wywoływać dyskusji.

Red.: Na sesjach są powściągliwi, nawet bierni.

M.M.: Mogliby mnie bardziej mobilizować do pracy. Nie zadając pytań bardziej dociekliwych, tego nie robią. Takie pytania nigdy mnie nie irytują.

Red.: Myśli Pani, że jest opozycja w radzie? Formalnie jej przecież nie ma, chociaż klub radnych można założyć już od trzech osób.

M.M.: Mówię o tych, którzy kandydowali z listy mojego konkurenta – Marka Samulczyka, tylko w tym znaczeniu. Współpraca z radnymi to istotny dla mnie element. Sukcesem jest to, że doceniają dobrą współpracę osoby, które

wcześniej tego się po mnie nie spodziewały.

Red.: Czy współpracownicy, zastępcy, urzędnicy spełniają Pani oczekiwania? Czy urząd zmienił się pod Pani kierownictwem? Czy lepiej służy obywatelom, jest im życzliwy?

M.M.: Moi zastępcy to na pewno sukces, A urząd, nie wiem, czy to jest już widoczne, ale z pewnością będzie. Jesteśmy w trakcie szkolenia, które ma wypracować metody współpracy wewnątrz urzędu i odpowiednie podejście do mieszkańców, naszych klientów.

Red.: A inne sukcesy?

M.M. Najbardziej mnie cieszą pozyskane przez nas środki finansowe. Pieniądze na budowę ulicy Wschodniej i na utworzenie Dziennego Domu „Senior Wigor". Również sukces tej placówki. Wysoko oceniam kadrę, którą udało się nam tam zatrudnić. Za każdym razem, gdy udaje mi się tam być i widzieć szczęśliwe osoby biorące udział w zajęciach, uważam, że to jest nasz sukces. Także szansa na pozyskanie środków na budowę alei Jana Pawła II.

INWESTYCJA KADENCJI

Red.: Jednym z sukcesów jest skończona niedawno największa inwestycja miejska w omawianym okresie, czyli budowa ul. Wschodniej. Patrząc na zapowiedzi oraz to, że w dalszej kolejności będzie kontynuacja tej inwestycji, czyli budowa al. Jana Pawła II, już dziś można nazwać przedsięwzięcie„Inwestycją kadencji 2014-2018". Jak Pani ocenia dotychczasową inwestycję?

M.M.: Poza jednym elementem, tj zmniejszeniem ilości miejsc parkingowych na osiedlu, oceniam inwestycję bardzo dobrze, choć zaspokoi ona potrzeby tego miejsca dopiero po zakończeniu budowy al. Jana Pawła II. Projekt, który został zrealizowany, był przygotowany w oparciu o zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przewidywał rozwiązanie komunikacyjne, zakładające między innymi rondo, które spowodowało ograniczenie miejsc parkingowych, z czego nie jestem zadowolona. Te potrzeby mieszkańców nie zostały zaspokojone. Trzeba jednak pamiętać, że ulica nie jest po to budowana, by zaspokajać potrzeby parkingowe. Mieszkańcy powinni mieć je zabezpieczone na terenie swoich nieruchomości mieszkaniowych.

Red.: Ale to zabezpieczenie mogło być dokonane na etapie miejscowego planu, więc decyzja była po stronie miasta.

M.M.: Tak. Mamy w zapisie 1,5 miejsca parkingowego na mieszkanie. Teoretycznie powinno wystarczyć.

Od redakcji: patrz też „Problemy prawne Lubonia" obok, na str. 22.

Red.: Już przy przystępowaniu do realizacji budowy Wschodniej było wiadomo, że ilość miejsc parkingowych będzie niewystarczająca, co się sprawdza. W jaki sposób miasto ma zamiar ten problem teraz rozwiązać? Podczas ostatniej zmiany planu miejscowego był wniosek o zapisanie 2 miejsc w NCL.

M.M.: W 2009 roku odrzucony. I to jest jedyny minus, jaki dostrzegam. Oczywiście ta droga spełnia swoje funkcje – komunikuje i pozwala dojechać komfortowo. Gdy zostanie zrobiona jeszcze aleja Jana Pawła II, wtedy to w pełni odczujemy.

Red.: Czy niezbędnym było budowanie ronda w miejscu przecięcia ul. Wschodniej z al. Jana Pawła II właśnie teraz? O ile budowa ronda przedrożyła inwestycję na ul. Wschodniej w porównaniu ze standardowym skrzyżowaniem?

M.M.: Ile przedrożyła nie wiem, ale taka była opinia twórcy planu zagospodarowania i w konsekwencji projektanta.

Red.: Wiemy, że będą środki zewnętrzne na kontynuację uzbrajania Nowego Centrum Lubonia. Kiedy rozpocznie się budowa al. Jana Pawła II i jaki obejmie zakres? Podobno najpierw powstanie odcinek od ronda do ul. Konarzewskiego, w którym nie ma jeszcze też oświetlenia? To chyba mniej uciążliwy i uczęszczany odcinek, niż ten od ul. Pułaskiego do ronda, na którym nie ma nawet chodnika? Jakie szacuje się koszty tej kolejnej inwestycji, i o ile budowa ronda podraża tę inwestycję? (Przypomnijmy, że kosztorys na budowę ul. Wschodniej, był o 50% przeszacowany.)

M.M.: Kolejne rondo na skrzyżowaniu al. Jana Pawła II z ul. Pułaskiego musi powstać zgodnie z planem. Będzie kosztować, zgodnie z kosztorysem inwestorskim, około dwa miliony. Czyli, być może, dwa razy więcej niż normalne skrzyżowanie. Taki był też nasz wniosek o dofinansowanie. Znalazł się na 28 miejscu listy. Wiadoma jest też już decyzję ministra i wojewody, że środki przyznane na województwo wielkopolskie pozwalają na sfinansowanie 26 projektów. My jesteśmy na liście rezerwowej. Musimy więc czekać na oszczędności z przetargów. Zazwyczaj była taka procedura, że gdy pojawiały się oszczędności na inwestycjach już realizowanych, to finansowanie proponowano kolejnym z listy. Na to liczymy. To się okaże w połowie roku. Ale żeby uzyskać dofinansowanie, muszę spełnić dwa warunki. Rozstrzygnąć przetarg na budowę do końca marca oraz zakończyć inwestycję i ją rozliczyć do końca grudnia 2017. Musimy z własnych środków inwestycję rozpocząć.

Red.: A jeśli dofinansowania nie będzie?

M.M.: Będę zmuszona inwestycję zrealizować z własnych środków. To będzie koszt ponad 4 milionów zł.

Red.: Czyli optymizm na sesji był niejako na zapas?

M.M.: Optymizm był uzasadniony, bo funkcjonuje jeszcze rozporządzenie poprzedniej pani premier, że województwo wielkopolskie dostanie 80 milionów, a dziś minister to zmienił i dał 64 miliony. Gdzie poszły te pozostałe środki, trzeba by sprawdzić?

Red.: Ulica Wschodnia i aleja Jana Pawła II jeszcze przez dziesięciolecia, a może nawet nigdy, nie będą miały funkcji drogi tak ważnej (głównej), jak chociażby przebiegająca w pobliżu ul. Żabikowska. Czy więc w pierwszej kolejności nie należało pomyśleć o budowie planowanego już od dawna ronda np. na skrzyżowaniu ulic: Żabikowskiej, 11 Listopada, Kościuszki i Pułaskiego (przy Netto) lub na krzyżówce – Żabikowska, Wschodnia i Wojska Polskiego? (Tu niezbędna jest przynajmniej sygnalizacja świetlna)

M.M.: Rozważałam to. Miałabym taką sytuację, że na pewno nie mogłabym wystartować o dofinansowanie w 2015, 2016 r. Byłabym wtedy na etapie zmiany studium, zmiany planu zagospodarowania. Studium, jak dobrze pójdzie uchwalimy w kwietniu 2017. Wtedy przystąpilibyśmy do planu w 2018 i, gdybym została ponownie burmistrzem, to może zdążyłabym zlecić projekt. 10 miesięcy trwa projekt na chodnik. W 2019 r. byłby projekt na drogi, pozwolenie na budowę 2020. Czyli, gdybym chciała zrezygnować z ronda, odsunęłabym dalszą budowę Wschodniej i alei o 4 lata.

Red.: To znaczy, że działamy na zasadzie incydentalności, mamy takie „papiery", to robimy. Nawet jeśli nie jest to niezbędne w tym właśnie miejscu i teraz, tylko w innym.

M.M.: Ja nie mówię, że są niepotrzebne. Tak narysował projektant planu zagospodarowania przestrzennego i w dalszej konsekwencji projektant drogi. Taka była decyzja burmistrza w 2009 roku. Nie dzia-

cd. na str. 22

Jestem zadowolona

cd. ze str. 21

łam incydentalnie, tylko miałam projekt i gotowe pozwolenie na budowę, więc ją realizuję. Jest wątpliwość, skrzyżowanie czy rondo, ale czy z tego powodu należy odbierać miastu szanse na środki zewnętrzne przez 4 lata? Z tego programu budowy dróg gminnych i powiatowych żadna inna droga, poza Wschodnią i aleją JP II, nie miałyby szans na dofinansowanie, bo punktowana jest ilość mieszkańców.

Red.: A ulica Dworcowa?
M.M.: Gdyby została zrealizowana zgodnie ze strategią, ale nie jest obecnie realizowana.

Red.: Chodzi o funkcję Dworcowej, tak dalece ważnej, że można by starać się o dofinansowanie. Bo Pani mówi, że żadna inna ulica, oprócz Wschodniej i JPII na to nie zasługuje.
M.M.: Dlatego, że przy Dworcowej nie ma takiej liczby mieszkańców. Nie miałaby szans na dofinansowanie w tym programie. Ale w studium nie odchodzimy od Dworcowej.

Red.: Radni i mieszkańcy wielokrotnie podnosili tę kwestię, że lokatorzy dwóch ulic w Nowym Centrum, którzy od niedawna mieszkają w Luboniu i nie wszyscy są z nim związani, choćby podatkami, mają taki przywilej.
M.M.: Można i tak na to spojrzeć

Red.: Głównym traktem pieszym prawie dla całego NCL, łączącym to osiedle ze szkołą (SP 2), węzłem komunikacji autobusowej i kompleksem handlowym jest istniejący pod arkadami wzdłuż ul. A. Mizerki brukowy chodnik. Dlaczego nie ma więc kontynuacji logicznego, komunikacyjnego ciągu, czyli pasów na jego przedłużeniu (przy placu zabaw, na terenie przyszłego Urzędu Miasta, przy bloku Wschodnia 21)? Pasy przejść dla pieszych wykonano natomiast przy niedrożnym obecnie, przyszłym ciągu komunikacyjnym ul. Kochanowskiego-Szymanowskiego i Broniewskiego?
M.M.: Na etapie realizacji tej inwestycji, kiedy byliśmy uwiązani terminami, pod rygorem utraty dofinansowania, nie było możliwości i czasu na jakiekolwiek zmiany w projekcie, które wymagałyby zmiany pozwolenia na budowę. Nie wykluczamy zmiany w organizacji ruchu po odbiorze inwestycji, który nastąpi w styczniu.

Red.: Pytamy w imieniu mieszkańców, którzy zgłaszają nam swoje uwagi, a zmiany, zgodnie z obowiązującymi procedurami będzie można dokonać po 5 latach od zakończenia budowy.
M.M.: Na osiedlu, które nie ma jeszcze dróg i chodników, powinno się zostawić zagrabiony teren na rok i później te ścieżki wytyczyć tam gdzie zrobią to mieszkańcy. Jeżeli będzie taka możliwość, to dostosujemy organizację ruchu i wprowadzimy możliwe zmiany. Potrzeby widzimy, są nam zgłaszane na bieżąco.

Najczęściej używany ciąg komunikacji pieszej w NCL – pod arkadami ul. Andrzeja Mizerki przy bloku z adresem: Wschodnia 21. Na śniegu widać wyraźnie ślady przechodniów wykorzystujących to miejsce jako wygodne przejście. Może zamiast zieleni należało wyznaczyć tu pasy? fot. Piotr P. Ruszkowski

PORAŻKI

Red.: Czy znajdą się jakieś porażki?
M.M.: Żałuję, że w ciągu tych dwóch lat inwestycje drogowe zdominowały moją pracę, moją i moich zastępców, a odłożone zostały inwestycje w zieleń. Dopiero teraz nad tym pracuję, będę uruchamiała nabór na ogrodnika miejskiego. Dawno zdefiniowałam taką potrzebę, by Luboń miał osobę, która zajmowałaby się kompleksowo zielenią.

Red.: Należy uznać, że KOM-LUB nie spełnia tej roli?
M.M.: Doskonale spełnia, ale myślę o osobie, która koordynowałaby pracę KOM-LUB-u, środki na nasadzenia drzew, czego KOM-LUB nie robi, która zinwentaryzowałaby wszystkie tereny zielone istniejące w planach, a miasto jest ich właścicielem.

Red.: Nie ma takiej inwentaryzacji?
M.M.: Oczywiście mam to na mapach, nawet w głowie, ale nie mam kompleksowego projektu zagospodarowania zieleni dla całego miasta. Chociażby zagospodarowania terenów zielonych w NCL-u. Nie mam, na przykład, takiego, gotowego do realizacji projektu zagospodarowania Wzgórza Papieskiego. Mam koncepcję zagospodarowania terenu przy Pajo. Utworzenia tam terenów sportowo-rekreacyjnych. Ale Wzgórza, jako takiego, nie. Nie mamy całościowej wizji terenów zielonych, jednolitego projektu, tak jak w Poznaniu. Możemy zobaczyć, jak wyglądają tam skwery miejskie, jak są projektowane, urządzane. Gdybyśmy takie mieli, byłoby nam łatwiej startować w konkursach na dofinansowanie.
Nie udało się, (to też jest zaszłość, konsekwencja poprzednich wielu lat) przy opracowywaniu przebudowy trasy kolejowej E59 (Poznań-Wrocław), uwzględnić przystanków przy ulicy Podgórnej. Na etapie, który mieliśmy dwa lata temu, i teraz nie jest to możliwe. Już nie wspomnę o wiadukcie i tunelu na wysokości cmentarza. To uwidoczniło się w ostatnich dwóch latach. Także zamknięcie przejazdu przy ulicy Romana Maja, które niedługo nastąpi. Walczymy w tej chwili i jest szansa, że przed trwałością

projektu, czyli przed upływem pięciu lat, uda się to zmienić.
Ale jak już powiedziałam, jestem jednak zadowolona z realizacji moich planów z programu wyborczego. Większość z nich już realizuję inne mam już w głowie. Na przykład dotyczące sportu, jak budowę krytego boiska. Mamy też nowe przedszkole publiczne „Calineczka". Natomiast planowana przeze mnie budowa szkoły to inicjatywa, z której rezygnuję, w związku z reformą oświaty. Zrezygnowałam, po konsultacjach, z powołania Rad Osiedli, ale za to wprowadziłam Budżet Obywatelski, zobaczymy, jak się rozwinie po realizacji wybranych w tej edycji projektów.

ZMIANY STRUKTURALNE

Red.: Przyglądając się stylowi władzy można powiedzieć, że kadencja ta charakteryzuje się rozbudową administracji. Przykładem niech będzie Pani stanowisko z dwoma zastępcami, asystentem oraz nowym pełnomocnikiem, którym jest poprzedni Pani zastępca – Rafał Marek, a w placówkach podległych miastu choćby pracownicy kadrowi w szkołach. Na ostatniej sesji ogłoszono, że powstają też kolejne nowe stanowiska takie jak: ogrodnik miejski, redaktor naczelny „Informatora Miejskiego", pracownik administracyjny dla Straży Miejskiej. Z pewnością nie wymieniliśmy wszystkich utworzonych w ostatnich latach dodatkowych stanowisk związanych z funkcjonowaniem miasta. Co Pani na to?
M.M.: Jeżeli powstały, to w mojej ocenie są potrzebne. Komendant Straży Miejskiej argumentował, że osoba ta ma umożliwić strażnikom wyjście w teren, wyręczając ich w opracowywaniu doku-

Problemy prawne Lubonia

Prawnik odpowiada na pytanie mieszkańca w sprawie miejsc postojowych na osiedlu

Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego przewiduje 1,5 miejsca postojowego na każde mieszkanie. Bezpośrednio przed blokiem nie ma takich miejsc. Są jednak podziemne garaże zbiorcze, a miejsca w nich należy dodatkowo wykupić za kilkadziesiąt tysięcy złotych. Czy przynależne miejsce parkingowe, chociażby jedno, wynikające z zapisów planu miejscowego, nie powinno być zabezpieczone, a więc np. wliczone w cenę mieszkania? Tak byłoby sprawiedliwie i mądrze. Jeśli ktoś nie ma samochodu, może wynająć swoje miejsce tym, co mają 2 lub 3 pojazdy w rodzinie.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 pkt 6 Ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego określa m.in. minimalną liczbę miejsc do parkowania, w tym miejsca przeznaczone na parkowanie pojazdów zaopatrzonych w kartę parkingową i sposób ich realizacji (…). Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego reguluje tylko i wyłącznie minimalną liczbę miejsc do parkowania dla danej inwestycji. Kwestia dotycząca udostępnienia tych miejsc właścicielom poszczególnych lokali mieszkalnych za lub bez dodatkowej odpłatności, to już strefa prawa cywilnego i wyłączna decyzja właściciela (sfera stosunków umownych). Oczywiście prawnie jest możliwe, aby miejsce postojowe było w cenie mieszkania. W tę materię miejscowy plan zagospodarowania jednak nie ingeruje. Zachęcam mieszkańców do kontaktu.

Kancelaria Radcy Prawnego
Kamila Kowalewska
tel. 735 336 147
radca.kowalewska@gmail.com

mentów opisujących zdarzenie, i innych formalności. Tym samym strażnicy mają być widoczni w mieście i mają zajmować się pracą merytoryczną, a nie pisaniem.

Red.: W Straży Miejskiej nie ma wiele pisania.
M.M.: Mają sporo.

Red.: Straż Miejska wystawia mandaty, nie prowadzi dochodzeń dla prokuratury, ani spraw sądowych jak np. Policja. Jedyna praca „papierkowa", to sprawozdania dla przełożonych, czyli dla burmistrza.
M.M.: Sprawozdania – raz do roku. Komendant musiałby pokazać ile to dokumentów Strażnicy Miejscy sporządzają.

Red.: W jakim wymiarze godzin będzie pracowała ta osoba?
M.M.: To będzie pełen etat, podobnie jak ogrodnik. Przejmujemy też „Informator Miasta Luboń", który będzie wydawany przez Urząd. Do tej pory robił to Ośrodek Kultury. Chcemy, żeby przepływ informacji był sprawniejszy, niż do tej pory. Chcemy żeby to czasopismo miało większy zasięg i więcej informacji na temat tego, co się w mieście dzieje. To będzie też praca na jeden etat. Szczegółowo omawiano to na sesji.

Red.: Wydawanie takiego Informatora, to jest zmiana polityki miasta. Czy Rada zajmowała się tą sprawą?
M.M.: Tak, bo opiniowała wnioski do budżetu.

Red.: Niepokoi w tym zamazywanie różnicy między informacją a funkcją „promocji reputacji", czyli działań PR-owych. To nie jest informowanie, tylko wpływanie na opinię. Mamy wątpliwość, czy Urząd powinien zajmować się taką funkcją prasy.
M.M.: Czy Państwo uważają, że Urząd będzie zajmował się PR-em?

Red.: Nie wiemy, ale zastępca burmistrza, Mateusz Mikołajczak na sesji powiedział, że przewiduje dla Informatora funkcję PR-owską.
M.M.: Większość gmin wydaje takie gazety. Luboń też chce taką wydawać i podnieść jej poziom.

Red.: Zgubiliśmy gdzieś tę „czwartą władzę", nie tylko na poziomie gminy w Polsce.

3 MILIONY NA MINUS

Red.: Wróćmy jeszcze do porażek. Miasto zabezpieczyło w budżecie na ten rok ogromną sumę 2 mln 900 tys. zł (w tym aż 800 tys. zł odsetek) na odszkodowanie dla właściciela działki, za poniesioną rzeczywistą szkodę w związku ze spadkiem wartości rynkowej gruntu na skutek uchwalenia przez RML zmian funkcji terenu zapisanej w poprawce do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Luboń – Centrum). Czy może nam Pani przybliżyć tę sytuację i skomentować, dlaczego do tego doszło?
M.M.: To jest wielka porażka miasta.

Red.: Jak Pani to skomentuje? Kto jest za to odpowiedzialny?
M.M.: Ustawa o zagospodarowaniu i planowaniu przestrzennym przewiduje, że jeżeli nieruchomość, która miała określoną funkcję i wartość z tego wynikającą, traci na wartości na skutek zmiany przeznaczenia w planie, to właścicielowi przysługuje odszkodowanie. Nie ma tu żadnej winy w rozumieniu potocznym, że ktoś komuś wyrządził szkodę, więc musi ją naprawić.

Red.: Był plan, w którym ktoś coś zmienił. Więc jest odpowiedzialny. Tym kimś jest samorząd.
M.M.: Tak, burmistrz i Rada w 2009 roku.

Red.: Burmistrz Dariusz Szmyt?
M.M.: Tak, burmistrz i Rada Miasta. Ale nie w sensie: zrobili coś złego. To jest naturalny proces, że miasto planuje drogi, zieleń na gruntach prywatnych, które wcześniej mają inne przeznaczenie.

Red.: I to wszystko, co ma Pani do powiedzenia w tej sprawie?
M.M.: Oczywiście, że miasto musi mieć pewne władztwo, tak jak w przypadku wywłaszczenia gruntów pod realizację inwestycji celu publicznego, nawet wtedy, gdy właściciel nie zgadza się na to, wywłaszczam go.

Red.: Czy nie jest to precedens, który może skutkować kolejnymi pozwami wobec miasta o odszkodowania?

Z Burmistrz Lubonia – Małgorzatą Machalską – rozmawiają Hanna Siatka i Jerzy Nowacki

M.M.: Oczywiście, obawiam się tego. Jest do tego prawo przez pięć lat od uchwalenia planu.

Red.: Czy ktoś robił szacunki, jaki to może być skutek dla miasta?
M.M.: Żeby oszacować teoretycznie możliwości wynikające ze wszystkich zmian planów uchwalonych przez ostatnie pięć lat, trzeba by wykonać setki wycen.

Red.: Na ostatniej sesji przyjęli Państwo pięć zmian planów miejscowych.
M.M.: Przystąpiliśmy.

Red.: Nie obawia się Pani w związku z tym podobnych konsekwencji?
M.M.: Nie, nie obawiamy się

Red.: Bo wartość nieruchomości wzrośnie?
M.M.: W przypadku tych planów, które wywołujemy, wszystkie są na wniosek mieszkańców. Będzie to z korzyścią dla mieszkańców danego rejonu.

STARE – NOWE BMK

Red.: Dokonano zmiany strukturalnej (po publicznym sygnale o wieloletnim piastowaniu stanowiska pełniącego obowiązki dyrektora BMK – czytaj: „WL" 11-2016, str. 27) i powstała jednostka budżetowa BMK (Biura Majątku Komunalnego), w miejsce zakładu budżetowego o tej samej nazwie i Wydziału Inwestycji. Jest to dokończenie procesu przekształceń w tym zakresie, zapoczątkowanych w kadencji 2006-2010 (ok. 10 lat temu) przez ówczesnego zastępcę burmistrza Mariana Walnego, który nie zrealizował projektu w związku z brakiem większości w RML. (Przypomnijmy, w kadencji 2006-2010, większość w Radzie Miasta posiadała koalicja poprzedniego burmistrza – W. Kaczmarka – „Wspólnota Lubońska" i jego zastępcy – R. Olszewskiego – „Mieszkańcy Lubonia" skupionych w 12-osobowym, opozycyjnym klubie radnych „Wspólny Luboń". Radni związani z władzą wykonawczą – burmistrzem D. Szmytem z „Forum Obywatelskiego" – wraz z radnymi ugrupowania „Razem" mieli 9 głosów w 21-osobowej Radzie Miasta.) Dlaczego tak późno dokonano zmian, oraz dlaczego likwiduje się tak ważny Wydział Inwestycyjny, który, wg poprzedników z Pani ugrupowania, miał być bodaj najważniejszym w administracji lokalnej, bezpośrednio podległym burmistrzowi? Wprowadzenie samodzielnej jednostki budżetowej, na wzór szkół, przedszkoli itp., przenosi bezpośrednią odpowiedzialność z burmistrza na dyrektora!
M.M.: Nie zrobiłam tego w pierwszym roku, bo było wiele pilniejszych spraw do załatwienia. Gdy sprawy miejskie toczyły się nowym, moim rytmem, zajęłam się porządkowaniem różnych spraw formalnych.

Red.: Ideą poprzednika było rozstrzyganie spraw inwestycyjnych w Wydziale, którego przełożonym jest burmistrz. Pani poszła w przeciwną stronę.
M.M.: Tylko formalnie. Będę miała taki sam wpływ na inwestycje, jak do tej pory. BMK będzie narzędziem. Pieniądze na inwestycje są w budżecie miasta.

Red.: Czyli zamiast prostej odpowiedzialności burmistrza, będzie jeszcze dyrektor, dwóch zastępców, kierownik do spraw inwestycyjnych, kierownik do spraw majątku komunalnego itd. Odpowiedzialność się rozmywa.
M.M.: Tak, jak mój zastępca uzgadniał wszystko z kierowniczką wydziału, tak teraz będzie nadzorował dyrektorkę BMK. Jeżeli mielibyśmy utracić kontrolę przez tę zmianę formalną, to wrócimy do poprzedniego stanu rzeczy. Nie wyobrażam sobie utraty kontroli nad inwestycjami.

EPILOG

Red.: Na zakończenie jeszcze przyszłość, może daleka. Co Pani myśli o koncepcji przyłączenia Lubonia do Poznania?

M.M.: Myślę o tym nieustannie. Zapewne prędzej czy później do tego dojdzie, że Luboń będzie dzielnicą Poznania. Nie wróżę z tego wiele dobrego dla Lubonia. Na pewno będzie trudniej, z realizacją inwestycji i dostępem do władzy, obsługa mieszkańców będzie utrudniona. Zapewne też będzie to peryferyjna dzielnica. Od strony prawnej, po włączeniu nie ma szans zagwarantowania znacznych środków inwestycyjnych dla Lubonia.

Rozmawiali: **Hanna Siatka, Piotr P. Ruszkowski, Jerzy Nowacki**
zdjęcia: **Piotr P. Ruszkowski**

Wybrano Młodzieżową Radę Miasta!

Jak informuje Miejska Młodzieżowa Komisja Wyborcza (MMKW), w Młodzieżowej Radzie Miasta może znaleźć się maksymalnie 15 radnych. W przypadku zgłoszenia większej ilości kandydatów, organizowane są wybory. Z uwagi na to, że do przewidzianego w kalendarzu wyborczym terminu zgłaszania akcesu do MRM (16 grudnia 2016 r.) liczba chętnych spełniających wymogi formalne była niewystarczająca (na 15 zgłoszonych, kilka osób nie sprostało formalnościom), termin ów przedłużono do 5 stycznia. Ostatecznie do Komisji wpłynęło 14 zgłoszeń. Wszystkie osoby spełniły wymogi formalne, określone w Ordynacji Wyborczej, zawartej w Statucie Młodzieżowej Rady Miasta. W związku z tym, że nie została przekroczona maksymalna liczba radnych, 11 stycznia MMKW podjęła decyzję o odwołaniu wyborów, natomiast kandydaci, którzy złożyli wymagane dokumenty, stały się automatycznie członkami IV kadencji MRM.

Lista radnych IV kadencji Młodzieżowej Rady Miasta Luboń (wytłuszczono osoby z poprzedniej MRM): Filip Bąkowski, Nikodem Gospodarczyk; **Łukasz Piotr Kalinowski, lat 16; Oliwia Krüger, lat 17;** Alicja Marianna Malujda; Kacper Przemysław Matłoka; **Oliwia Marta Miłek, lat 17;** Natasza Maria Pawlicka; Tomasz Adam Rogalka; Franciszek Jan Szczepaniak; **Filip Wesołowski, lat 16;** Marcin Wesołowski; Marcin Alan Wieczorek; Zofia Maria Wrzaskowska.

Sylwetki młodzieżowych radnych pojawią się w następnym wydaniu „Wieści Lubońskich" oraz na stronach internetowych, m.in. www.mrmlubon.pl **(S)**

Mieszkańcy pytają

Plaża miejska zimą

PYTANIA DO WŁADZ ?

Po co, w grudniu, piasek z plaży miejskiej zgarnięto na jedną kupę i zmieszano ze starą ziemią (podłożem) oraz z położoną wiosną, a teraz porozrywaną włókniną? Taki „piach" nie nadaje się chyba już do niczego, nawet do posypywania zimą ulic. Czy za kilka miesięcy miasto na nowo będzie usypywać w tym miejscu plażę i czy zrobi to z tego zagarniętego piasku, przecież to wszystko kosztuje? (spacerowicz)

Odp.: Plaża miejska powstała na terenie zalewowym i jej otwarcie wymagało pozwolenia Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Aby takie pozwolenie uzyskać, musieliśmy zapewnić RZGW o tymczasowości tego projektu, a zatem, podobnie jak to się dzieje z plażami miejskimi w Poznaniu, została ona usunięta i będzie przywrócona w okresie letnim. Konieczność usunięcia piasku z tego terenu wiąże się z ryzykiem powodzi, wskutek której piasek z plaży mógłby zamulić dno rzeki.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Zgarnięty na sterty, zmieszany z podłożem i porozrywanymi matami, piach z ubiegłorocznej plaży fot. Piotr P. Ruszkowski

Nawalający

HALO WIEŚCI!

Znów otrzymaliśmy sygnał o uszkodzonym przycisku sygnalizacji świetlnej przy ruchliwym przejściu dla pieszych na ul. Żabikowskiej naprzeciw Ochotniczej Straży Pożarnej. Od dłuższego czasu urządzenie psuje się, jest naprawiane, po czym znów staje się niesprawne i niebezpieczne dla obsługujących go pieszych. O sytuacji pisaliśmy już w czerwcu ub. roku na str. 13 („Pod prądem").

HS

Po raz kolejny uszkodzony przycisk sygnalizacji świetlnej na ul. Żabikowskiej w okolicy Pułaskiego fot. Hanna Siatka

Jak na poligonie?

Do naszej redakcji wpłynął krótki sygnał – *Przy, a raczej na ul. Dworcowej – od ul. Podgórnej – firma ulepszająca tory, urządziła sobie poligon dla czołgów Leopard. Zapomniała, że jeżdżą tu także auta osobowe. Zobaczcie sami.*
Pojechaliśmy na miejsce i rzeczywiście, w niektórych miejscach gruntowa droga – ul. Dworcowa mocno rozryta przez ciężki sprzęt gąsienicowy modernizujący linię kolejową E-59 Poznań-Wrocław oraz montujący elementy ekranów akustycznych. No cóż, jak mówi stare przysłowie: „Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą". Pocieszającym jest fakt, że po wykonaniu ciężkich prac zadbano o wyrównanie nawierzchni ulicy, a dla pieszych nawet usypano ze starego tłucznia podwyższoną nieco ścieżkę oraz wkopano słupki oddzielające „jezdnię" i rozwieszono taśmę, by samochody nie dewastowały „chodnika". Można jedynie żałować, że usuwając stary tłuczeń spod podkładów kolejowych, nie rozsypano go tuż obok na nieutwardzonej ul. Dworcowej i to na całym jej odcinku, aż do ul. Krętej. Pisaliśmy już o tym prostym, tanim i do wykonania sposobem gospodarczym rozwiązaniu, którego niestety nie zastosowano. **PPR**

Już w miarę wyrównana, nieutwardzona ul. Dworcowa, rozjeżdżona m.in. przez ciężki sprzęt gąsienicowy. Z prawej – oddzielony taśmą „chodnik", z lewej – słupy przyszłego ekranu akustycznego izolującego tory kolejowe fot. Piotr P. Ruszkowski

Do 3 razy sztuka?

HALO WIEŚCI!

Na ul. Armii Poznań, przy Podgórnej, według relacji korzystających z przystanku autobusowego, stała zupełnie dobra, wygodna, duża, pełna wiata. W ramach akcji wymiany na nowsze modele zastąpiono ją, mniejszą, o dużo węższych bokach, mniej wygodną i niedostatecznie chroniącą oczekujących, szczególnie przed zacinającymi od zachodu opadami. W odpowiedzi na monity okolicznych mieszkańców zamontowano trzecią o szerszych bokach, bardziej wygodną – zbliżoną do tej pierwszej. Szkoda, że tej poprzedniej nie zamontowano po przeciwnej stronie ulicy, gdzie przystanek nie ma żadnego zadaszenia.

(N)

Trzecia, nowa, zielona, wiata przystankowa na ul. Armii Poznań, przy Podgórnej fot. Piotr P. Ruszkowski

Zatoka na ul. Armii Poznań przy Podgórnej dla autobusów jadących w kierunku Puszczykowa nie ma żadnego schronienia fot. Piotr P. Ruszkowski

Obywatelskie dochodzenie

Zatroskany o ład architektoniczny Lubonia, sąsiad powstającego przy ul. Lipowej osiedla „Lipowe Zacisze" zainteresował tą inwestycją władze miasta, pisząc list do Pani Burmistrz. Zwrócił też uwagę „Wieściom Lubońskim", które na szpaltach „Co nowego" w październiku 2016 r. na str. 12 przedstawiły to przedsięwzięcie, że niektóre informacje w opublikowanym materiale różnią się od faktycznie realizowanych rozwiązań.

List do Burmistrza

Jako mieszkańca Lubonia, sąsiada budowanego przy ul. Lipowej 35, przez firmę „Amber Haus" z Lubonia osiedla „Lipowe Zacisze", interesuje mnie kilka spraw związanych z tą inwestycją, a mianowicie:

1. Czy miasto (jako urząd) interesuje się, a jeżeli tak, to w jaki sposób, tym, co i w jakiej formie architektonicznej powstaje na jego terenie i jaki to ma wpływ na środowisko?
2. Czy miastu zależy na jakimkolwiek „ładzie architektonicznym" na jego terenie?
3. Dlaczego jako sąsiad budowanego osiedla nie zostałem powiadomiony o planie jego budowy, mimo że znajduję się w strefie jego oddziaływania, chociażby przez bliskość i wysokość budowanych tam budynków?
4. Dlaczego i czy zgodnie z prawem firma „Amber Haus" posługuje się dwoma planami tego osiedla i na budowę którego z nich ma zgodę odpowiednich organów – jeszcze około tydzień temu na oficjalnej stronie firmy plan zawierał 4 budynki dwukondygnacyjne (taki też udostępniono „Wieściom Lubońskim" w wyd. 10-2016), a budowanych jest 6 budynków w tym 4 trzykondygnacyjne?
5. Czy budowane osiedle jest w zgodzie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego – odpowiedni % zabudowy działki, terenów zielonych, odległości od cieków wodnych (sam byłem obserwatorem przebudowy brzegu Żabinki przez inwestorów tego osiedla)?

Zbigniew Dudek

Urzędniczy labirynt

W odpowiedzi na list, magistrat przesłał mieszkańcowi wykładnię uchwalonego przez Radę Miasta, Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żabikowo Centrum-Północ", dotyczącą powstającej inwestycji (nota bene pan Dudek zdążył się już wcześniej sam zapoznać z mpzp). Poinformowano też nadawcę o przekazaniu jego korespondencji Starostwu Powiatowemu i Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego (PINB) jako organom kompetentnym, by odpowiedzieć na zadane przez niego pytania, tłumacząc, że zgodność projektu inwestycji z prawem, również tym miejscowym, jest weryfikowana przed wydaniem pozwolenia na budowę w Starostwie Powiatowym, natomiast zgodność prowadzonych prac z przepisami sprawdza PINB.

Obywatel, logicznie spodziewający się od władz miasta zainteresowania lokalną rzeczywistością oraz interwencji, teraz samodzielnie przebija się przez odpowiedzi urzędników różnych szczebli i próbuje zrozumieć sytuację, którą zainicjował.

Makieta osiedla „Lipowe Zacisze" aktualnie eksponowana na stronie internetowej dewelopera. Z prawej – jedynie 2 budynki z 4., które przewidywał pierwotnie prezentowany plan

Widok fragmentu osiedla „Lipowe Zacisze" od strony ul. Kołłątaja i Żabinki. Na wysokości budynku firmy „Amber Haus" widoczna przebudowana przez dewelopera skarpa Żabinki fot. Hanna Siatka

Od redakcji

W październikowym wydaniu „WL" przedstawiliśmy m.in. prezentowany wówczas również na stronie internetowej Amber Haus, plan osiedla, zakładający powstanie 4 estetycznych domów w zabudowie bliźniaczej z 4. mieszkaniami w każdym. Okazało się, że z zaprezentowanych wybudowano jedynie dwa, a zamiast dwóch pozostałych – 4 osobne, strzeliste, niezgrabne budynki z 2 lokalami. Zapytaliśmy inwestora o powody zmiany koncepcji osiedla, a przy okazji również o pokazany przez nas wcześniej, intrygujący wszystkich widok terenu Żabinki zajętego na potrzeby inwestycji.

Deweloper nie jest zadowolony z wyglądu osiedla, ale jak informuje, zmianę koncepcji nakazało starostwo, które w związku z tym, że na tym terenie przeważają domy jednorodzinne, narzuciło zróżnicowanie zabudowy. Dwa bliźniaki połączone plecami zostały rozdzielone, podwyższono je i przekonstruowano dachy. Choć nieciekawe architektonicznie wąskie budynki (nazywa je „ołówkami") są, jego zdaniem, ustawne i funkcjonalne. Co do Żabinki usłyszeliśmy, że na skutek wcześniejszych, samowolnych działań właścicieli innych nieruchomości, ciek został przesunięty i zamiast na gruncie Skarbu Państwa znajduje się teraz na działce Amber Haus. Firma wystąpiła o niezbędne pozwolenia i na swoim odcinku wybetonuje koryto Żabinki, utwardzi i poprawi nieestetycznie zagospodarowaną skarpę oraz przedłuży istniejącą ścianę oporową. Roboty te wykona na terenie Skarbu Państwa.

HS

List do redakcji

A jednak możliwe?

Dotyczy progów zwalniających w Nowym Centrum Lubonia

W poprzednim numerze Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców w odpowiedzi pracownika Urzędu na pytanie dotyczące możliwości zastosowania na nowo utwardzonej ul. Wschodniej progów zwalniających czytamy m.in.: „*...po zakończeniu inwestycji budowy układu komunikacyjnego Wschodnia – Jana Pawła II przez ww. ulice zostanie poprowadzona linia komunikacji miejskiej. Zgodnie z pkt. 8.1 zał. 4 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. (...) „Progów nie można stosować na drogach, po których prowadzona jest regularna komunikacja autobusowa*". („WL"12-2016, str. 26 „Progi w NCL") Czyżby? Jeśli tak jest rzeczywiście, to dlaczego na przykład na ul. Wojska Polskiego przed kilkoma laty zainstalowano takie muldy? Także w ostatnich miesiącach 2016 r., na ul. 3 Maja, po której regularnie kursuje autobus, zamontowano progi (patrz też str. 10). Na dodatek zrobiono to dokładnie na przystanku, co skutkowało nawet koniecznością przestawienia miejsca oczekiwania na autobus o kilkanaście metrów. Progi zwalniające spotkać można też na trasie miejskiej komunikacji autobusowej na ul. Dąbrowskiego. Czy więc przepis cytowany przez urzędnika magistratu stosuje się w Luboniu wybiórczo? Czy w innych, chociażby wymienionych przypadkach, nasze miasto złamało prawo, które nie pozwala zapewnić bezpieczeństwa w Nowym Centrum Lubonia?

mieszkaniec

Mieszkańcy pytają

Betonowe zamiast plastikowych

Czy miasto może instalować na przykład betonowe kosze na śmieci, zamiast delikatnych i palnych plastików? Obserwuję, szczególnie po weekendzie, jak często są porozrzucane śmieci, zdemolowane lub spalone pomarańczowe kosze. Betonowe, stosowane w wielu innych miastach, są zapewne trwalsze.

(Jan G.)

Odp.: Dziękujemy za zainteresowanie się tematem ulicznych koszy na odpady komunalne. Urząd Miasta Luboń informuje, iż zapozna się z przedstawioną problematyką i będzie dążyć do tego, by w najbliższym czasie wprowadzić możliwość sukcesywnego stawiania nowych, bardziej trwałych koszy ulicznych.

Michał Popławski
Zastępca Burmistrza
Miasta Luboń

Podatki w Luboniu

W tabeli poniżej przedstawiamy stawki podatków, jakie obowiązują w naszym mieście w 2017 r. Jak widać, prawie nic się nie zmieniło. Jedyna różnica, to niższy podatek od budynków wykorzystywanych pod działalność gospodarczą. Wynika ona nie z polityki władz lokalnych, a z rozporządzenia ministra, który co roku wskazuje możliwe maksymalne stawki, jakie mogą zastosować samorządy, i ten właśnie obniżył. Co to oznacza? Kto prowadzi działalność gospodarczą i na ten cel wykorzystuje pomieszczenia, ten od każdych 100 m^2 powierzchni budynku biurowego, produkcyjnego, magazynowego itd. zapłaci w 2017 r. mniejszy o 20 zł podatek roczny, niż w 2016.
Z przedstawionych w tabeli stawek podatkowych wyczytać można także lokalną politykę wobec biznesu i mieszkalnictwa. Widać wyraźnie, że podstawowe podatki dla wszelkiej działalności gospodarczej mają stawki maksymalne, jakie dopuszcza ministerstwo. Czy sprzyja to zwiększaniu tego sektora w naszym mieście? Natomiast wszystkie stawki podatków związane z mieszkalnictwem są niższe od możliwych. To oznacza, że dla tej sfery warunki w Luboniu są bardziej przyjazne!
Czy pomaga to zrozumieć np. dlaczego biznes nie rozwija się w dostatecznym tempie w Luboniu i dlaczego narzekamy na zbyt duże zagęszczenie mieszkalnictwa? Podatek gruntowy jest niższy prawie o 15%, a od budynków ok. 5,3%. Może więc sami trochę jesteśmy temu winni, że Luboń jest bardziej sypialnią i, m.in. przez brak równowagi pomiędzy biznesem i mieszkalnictwem, jedną z najbiedniejszych gmin? Od wielu lat nie pamiętam żadnej poważnej debaty na ten temat.

PPR

Ważniejsze podatki na 2017 r.	Stawka podatku w Luboniu obowiązująca w 2016 r.	**Stawka podatku w Luboniu ustalona na 2017 r.**	Rzeczywisty wzrost stawki w porównaniu z rokiem poprzednim	Możliwe stawki maksymalne ogłoszone przez Ministra Finansów
Podatek gruntowy (za 1m^2)				
pozostałe grunty (np. działki z domami)	0,40 zł	**0,40 zł**	0,00%	0,47 zł
pod działalność gospodarczą	0,89 zł	**0,89 zł**	0,00%	0,89 zł
Podatek od budynków (za 1m^2)				
budynki mieszkalne	0,71 zł	**0,71 zł**	0,00%	0,75 zł
pod działalność gospodarczą	22,86 zł	**22,66 zł**	-0,87%	22,66 zł
pozostałe budynki (np.wolno stojące:garaże,szopki itd.)	6,30 zł	**6,30 zł**	0,00%	7,68 zł

Inne podatki patrz **www.bip.lubon.pl**

Uwaga, plan miejscowy!

Górny Lasek

Miasto przystąpiło do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Górny Lasek", który obejmuje tereny zawarte pomiędzy ulicami: Sobieskiego, Fabryczna, Ogrodowa, Dworcowa, Podgórna.
Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do planu – na piśmie, w siedzibie Urzędu Miasta Lubonia, pl. E. Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń, **do 26 stycznia**. Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
Uchwała nr XXVII/185/2016 Rady Miasta Luboń z 15 grudnia 2016 r. wraz z załącznikami jest dostępna na stronie Urzędu Miasta Luboń: www.bip.lubon – Komunikaty.

(S)

Uwaga!

Materiały do publikacji w „Wieściach Lubońskich" należy przesyłać lub dostarczać wyłącznie bezpośrednio do redakcji, e-maile na adres: redakcja@wiescilubonskie.pl, a listy – ul. Wschodnia 23A/62, nie natomiast za pośrednictwem członków zespołu redakcyjnego! Tylko tu dokonujemy merytorycznej, technicznej i jakościowej oceny materiałów oraz klasyfikujemy je i poddajemy dalszej obróbce redakcyjnej. Inna droga dostarczenia materiałów prasowych – po uzgodnieniu z redaktorem naczelnym lub zastępcą.

Redaktor naczelny „Wieści Lubońskich"

Mieszkańcy pytają

Przejazd przy R. Maya

PYTANIA DO WŁADZ

W załączniku umieściłem sytuację, jaką spotykam codziennie przy przejeździe kolejowym na skrzyżowaniu dróg Armii Poznań i Romana Maja. Auta czekając na otwarcie szlabanu, tamują ruch, opóźniając tym już spóźniony autobus (powód – zamknięty wcześniej przejazd kolejowy od strony Łęczycy). Jak i kiedy władze Lubonia rozwiążą wreszcie problem niefunkcjonalności tego miejsca? **(Łukasz Dritter)**

Odp.: Informuję, że w ramach projektu „Modernizacja linii kolejowej E-59 Poznań – Wrocław" omawiany przejazd kolejowy zmieni kategorię z A na E. Zmiana oznacza, że przedmiotowy przejazd będzie dostępny tylko dla ruchu pieszego i rowerowego. Dokładna data wprowadzenia zmiany jest uzależniona od przebiegu prac i obecnie nie jest możliwa do określenia. Dodatkowo należy zaznaczyć, że ulica Armii Poznań stanowi fragment drogi wojewódzkiej nr 430, w związku z powyższym organem zarządzającym w tym przypadku jest Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich. Zamknięcie przejazdu usprawni co prawda ruch na drodze 430, ale jednocześnie utrudni komunikację pomiędzy częściami Lubonia oddzielonymi torami. Mając to na uwadze, Miasto podjęło starania w kierunku uzgodnienia możliwości ponownego otwarcia przejazdu kolejowego dla ruchu pojazdów, przy założeniu zaprojektowania przebudowy odcinka drogi o dodatkowe pasy dla chcących przejechać przez przejazd kolejowy, na co PKP wyraziło zgodę.

oprac. Mateusz Olejniczak
Wydział Spraw Komunalnych UML

Wąskie gardło ul. Armii Poznań – przejazd przy Zakładach Chemicznych
fot. Łukasz Dritter

Kiermasz świątecznych prezentów

W poniedziałek, 19 grudnia, w holu spółki Luvena odbył się kolejny, świąteczny kiermasz prac podopiecznych Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga", uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej (WTZ) znajdujących się w sąsiedztwie firmy. Zgromadzone na kiermaszu prace to wybrane, najefektowniejsze przedmioty powstałe w toku kilkumiesięcznych działań pracowni WTZ, m.in. plastycznej i ogrodniczej, wśród nich m.in.: stroiki świąteczne sporządzone na świeżym świerku, ozdoby z drewna, przedmioty upiększone techniką decupage, etui do telefonów, chusty, serwetki, zdobne worki na prezenty, malowane aniołki. Kupujący ozdoby otrzymywali specjalne cegiełki z równowartością sugerowanej ceny sprzedaży. Dochód z kiermaszu zostanie przeznaczony na zakup samochodu potrzebnego do przewożenia uczestników Warsztatów na zajęcia organizowane przy ul. Romana Maya.

HS

Podczas kiermaszu eksponowano prace uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej stowarzyszenia „Wspólna Droga" w efektownych opakowaniach fot. Hanna Siatka

Finał Szlachetnej Paczki

10 i 11 grudnia 2016 r. odbył się finał Szlachetnej Paczki w Luboniu. To projekt, który już od 16 lat łączy Polaków wokół idei mądrej pomocy. W Luboniu, drugi rok z rzędu, we wdrożenie projektu zaangażowało się stowarzyszenie Forum Obywatelskie Luboń, które wcześniej przez kilka lat prowadziło akcję „List do Św. Mikołaja".

Przebieg projektu w 2016

Druga edycja projektu „Szlachetna Paczka" w Luboniu była bardzo udana. W pomoc potrzebującym rodzinom zaangażowało się łącznie ponad tysiąc osób. Obdarowanych zostało 90 osób z 28 rodzin, a wartość wszystkich paczek sięgnęła prawie 90 tys. zł. Średnia wartość pomocy jednej rodzinie to 3,1 tys. zł, najbardziej wartościowa paczka ufundowana przez jednego darczyńcę opiewała na ponad 8 tys. zł.

Projekt był realizowany od września do grudnia 2016 r. Najpierw, dzięki pomocy lokalnych instytucji wybraliśmy kilkadziesiąt rodzin, które spełniały kryteria przyjęte w projekcie. Następnie przez kilka tygodni rodziny były odwiedzane przez wolontariuszy, ostatecznie do projektu zostało zakwalifikowanych 28 rodzin i osób samotnych. 19 listopada opisy zostały zamieszczone na stronie internetowej i od tego dnia można było zostać darczyńcą i przygotować pomoc dla konkretnej rodziny lub osoby z listy. Wszystkie rodziny w Luboniu znalazły swoich darczyńców już w ciągu 5. dni. Wśród darczyńców znaleźli się, tak jak i w ubiegłym roku, szkoły i przedszkola, lokalne firmy, duże przedsiębiorstwa, a przede wszystkim osoby prywatne, które gromadziły wokół siebie innych ludzi: znajomych, przyjaciół, współpracowników i wspólnie przygotowywali paczkę dla rodziny.

10 i 11 grudnia odbył się finał Szlachetnej Paczki. W tych dniach darczyńcy przywozili do magazynu dary, które następnie były rozwożone do rodzin. Pomagali nam w tym lubońscy harcerze, strażacy, radni i burmistrzowie oraz kilku lokalnych przedsiębiorców. W ciągu dwóch dni przewieźliśmy i wnieśliśmy na różne piętra – zazwyczaj wysokie – ponad 400 kartonów. Wśród prezentów były sprzęty AGD, meble, materiały budowlane, żywność, środki czystości oraz ubrania. Znaleźli się darczyńcy, którzy ufundowali drogi sprzęt rehabilitacyjny dla dwóch rodzin oraz kurs kadrowo-księgowy, który pomoże jednej z matek w znalezieniu lepszej pracy. Wszystkie rodziny otrzymały piękne podarunki osobiste, które sprawiły szczególną radość i dostarczyły wielu wzruszeń. Po dostarczeniu prezentów każdy darczyńca otrzymał od wolontariusza pisemną relację z przekazania paczek, wielu darczyńców odwiedziło rodziny osobiście.

Wolontariusze, darczyńcy i partnerzy

Wdrożenie projektu „Szlachetna Paczka" w Luboniu wymagało ogromnego zaangażowania wielu ludzi, instytucji i firm. W imieniu swoim i wolontariuszy, chciałabym podziękować wszystkim, dzięki którym projekt znowu zawitał do naszego miasta:

- Pani Burmistrz Lubonia Małgorzacie Machalskiej – za objęcie patronatem honorowym projektu oraz czynne włączenie się w akcję,
- gazecie „Wieści Lubońskie" i e-lubon.pl za objęcie patronatem medialnym projektu,
- instytucjom, które pomagały nam wybrać bohaterskie rodziny, tj. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Luboniu, Dom Dzienny „Senior Wigor" oraz pedagog szkolny z Gimnazjum nr 1 w Luboniu,
- wspaniałym wolontariuszom, którzy przez kilka miesięcy poświęcali swój wolny czas, aby pomagać innym: Dorota Franek, Katarzyna Ekwińska, Justyna Juskowiak, Karolina Szczepaniak, Katarzyna Pawlak, Katarzyna Białowąs, Wioleta Fortuńska, Sylwia Gawrońska, Katarzyna Grzegorzewska, Małgorzata Matysiak, Natalia Dwojak, Jakub Dwojak, Jakub Małecki, Bartosz Wilczek, Michał Łaciński, Oskar Niebylski-Adamiak, Rafał Marek,
- Bibliotece Miejskiej w Luboniu, gdzie odbyło się szkolenie wolontariuszy,
- restauracji „Pizza&Pasta Mezzani" z ul. Żabikowskiej 47, supermarketowi Intermarchè z Lubonia oraz Cukierni Górniaczyk za poczęstunek podczas szkolenia wolontariuszy i dwóch dni finału,
- Szkole Podstawowej nr 3, gdzie po raz drugi odbył się finał Szlachetnej Paczki,
- Studiu Fryzur FAME – Luboń z ul. Miodowej, które zadbało o piękne fryzury rodzin na Święta Bożego Narodzenia,
- kierowcom, którzy przez dwa dni rozwozili i nosili z nami paczki do lubońskich rodzin, tj. strażakom z OSP, Andrzejowi Okupniakowi Transport Luboń, ZHU Piotr Goryniak – Szafy wnękowe, Hieronimowi Gawelskiemu Sklep Wielobranżowy ANIREN, Vintage Butik Outlet, lubońskim harcerzom, p. Adamowi Machalskiemu oraz pani Burmistrz i Wiceburmistrzom Lubonia,
- Inwestorowi Społecznemu – firmie Luvena S.A. – która po raz drugi była lokalnym partnerem projektu „Szlachetna Paczka" w Luboniu,
- DARCZYŃCOM, bez których zaangażowania i dobroci nie byłoby Szlachetnej Paczki. To dzięki Państwu udało się pomóc 28 rodzinom w Luboniu, dać im radość i siłę do walki z trudnym losem. Wśród Darczyńców znalazły się m.in osoby i firmy: pracownicy TESGAS S.A., „Akropol Inwestycje", Duni EFF, „Zucholandia" wraz z rodzicami, pracownicy DMŚ i COD Poznań PKO BP, pracownicy Credit Agricole Banku z Poznania i okolic, Szkoła Podstawowa im. Św. Filipa Neri w Luboniu, dzieci i rodzice z przedszkola „Kaczka Dziwaczka" w Poznaniu, klasa IIIa z SP nr 1 w Pleszewie, Zuzanna z przyjaciółmi, Magdalena Kleczewska z przyjaciółmi, grupa przyjaciół z ul. Mazurka, Jakub Andrzejak, Aleksandra Wojtkowiak, Monika Szrejter, Tomasz Borko, Marysia, Weronika i Hania, Dorota, Marek oraz anonimowi darczyńcy z Poznania i Lubonia.

Tegoroczny projekt dobiegł końca. Mamy jednak nadzieję, że w 2017 roku znowu będziemy mogli liczyć na Państwa i Szlachetna Paczka po raz kolejny zawita do Lubonia.

Małgorzata Matysiak
Lider rejonu Luboń, Szlachetna Paczka 2016

Rozwożenie prezentów do rodzin autor Rafał Marek

Wolontariusze i osoby pomagające w rozwożeniu paczek, wśród nich burmistrz Małgorzata Machalska z mężem (z prawej) oraz zastępca Michał Popławski (klęczy), pełnomocnik Burmistrza, szef Rady Nadzorczej LOSiR-u, wcześniej zastępca burmistrza – Rafał Marek (3. z prawej) fot. Alicja Matysiak

Młodzież z Gimnazjum nr 1 przygotowuje paczkę dla jednej z rodzin fot. Agata Gierach

Z HDK

Dzielili się krwią

Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka" im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu tradycyjnie w SP 1 zorganizował, w niedzielę, 8 stycznia, 84. akcję krwiodawczą. Oddały w niej krew 64 osoby, w tym 19 kobiet, co przyniosło 28,800 litrów tego bezcennego leku. Kierująca akcją lek. med. Barbara Światłowska-Górna z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa (akcję obsługiwało 13 pracowników) z zadowoleniem wypowiedziała się o przebiegu poboru. Podkreśliła, że już przed południem krew oddało 50 osób. Byli to krwiodawcy przede wszystkim wielokrotni, przygotowani do akcji, rozumiejący potrzebę dzielenia się krwią. Wśród krwiodawców spotkaliśmy małżeństwo Karolinę i Jakuba Tomkiewiczów z Lubonia. Oboje robią to z chęci niesienia pomocy innym ludziom.

Jak zawsze akcja miała sponsorów, którymi byli: „Pol-Car" Antoninek, Urząd Miasta w Luboniu, „Ziołolek" Sp. z o. o., „Unilever Food Solutions, Dramers" SA Rabowice, Kompania Piwowarska SA „Lech" Browary Wielkopolski. W przeprowadzenie akcji byli zaangażowani: Piotr Nowak, Maciej Kubiś, Józef Wyzujak i Zbyszko Wojciechowski.

Obdarowane przedszkolaki

Przed świętami Bożego Narodzenia, zgodnie z miłą tradycją, przedstawiciele Klubu „Lubonianka": prezes Jerzy Zieliński, wiceprezes Zbyszko Wojciechowski i członek klubu Irena Skrzypczak, 22 grudnia odwiedzili dzieci z Przedszkola nr 5 „Weseli Sportowcy", by przekazać im upominki – kolorowanki, bajki, puzzle od Wydawnictwa „Publicat" SA w Poznaniu, notesy, długopisy od Urzędu Miasta w Luboniu, samochodziki od firmy „Pol-Car" Antoninek. Wśród gości byli także emerytowani pracownicy placówki. Wicedyrektor przedszkola – Jolanta Kaminiarz – oprowadziła krwiodawców po przedszkolu, którzy w poszczególnych salach wręczali prezenty. J. Kaminiarz wyjaśniała przedszkolakom, kim są krwiodawcy. Zbyszko Wojciechowski zadawał dzieciom zagadki, a nagrodą za prawidłowe odpowiedzi były samochodziki. Maluchy obdarowały gości choinkami wykonanymi z papieru. Grupa V starszaków przygotowana przez Mariolę Sroczyńską i Elżbietę Kałuską, a także rytmiczkę Jolantę Łączkowską zaprezentowała przedstawienie pt. „O dobrych manierach". Poszczególne grupy odwiedzał gwiazdor, wręczając przedszkolakom prezenty od rodziców. Natomiast gościom przekazał upominki od sponsora. Dyrektor Violetta Tomczak w poszczególnych salach złożyła dzieciom życzenia.

Robert Wrzesiński

Dzieci odpowiadają na pytania krwiodawców fot. Robert Wrzesiński

Od prawej oddają krew Jakub i Karolina Tomkiewiczowie fot. Robert Wrzesiński

Sprawdź ważność dowodu osobistego!

W tym roku upływa termin ważności dowodów osobistych wydanych na okres 10 lat w 2007 r. Sprawdź swój dokument tożsamości – termin ważności widnieje w prawym dolnym rogu. Wniosek o wymianę można złożyć w dowolnym urzędzie miasta (gminy) na terenie kraju. Pamiętajmy, że bez ważnego dowodu osobistego trudno będzie załatwić sprawę w banku, na poczcie czy choćby w urzędzie.

Wg informacji z działu dowodów osobistych Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Luboń wynika, że wiele osób nie dokonało jeszcze wymiany. Jest także wiele osób, które posługują się nieważnymi dokumentami.

Jagoda Wawrzyniak
zastępca kierownika USC w Luboniu

Paczki świąteczne

18 grudnia 2016r. w siedzibie Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu" przy ul. Leśmiana odbyło się spotkanie opłatkowe dla członków tej organizacji. Uczestniczyło w nim około 30 osób i prezes Stowarzyszenia – Edmund Kostrzewski, który życzył wszystkim przybyłym wszelkiej pomyślności i wielu łask Bożych w nadchodzącym 2017 roku. Przy kawie, herbacie i różnorodnych słodkościach uczestnicy spotkania rozmawiali o aktualnych troskach i zagadnieniach, z którymi Stowarzyszenie zmierzy się w nowym roku. Prezes Edmund Kostrzewski i członek „Solidarnych w Prawdzie i Miłosierdziu" – Robert Korcz – przekazali najuboższym mieszkańcom Lubonia 60 paczek świątecznych, sporządzonych ze środków własnych Stowarzyszenia oraz środków darczyńców, którym serdecznie dziękujemy za okazane wsparcie.

Marek Bartosz

Członkowie Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu" wręczają świąteczne paczki fot. Marek Bartosz

Strofy dla Dziadków

Zmęczonym dziadkom pot znika z czoła,
na babci licach rumieńców pączki.
Wnuczka na schodach już dziadzi woła,
do baby rwą się te małe rączki.
To z Nią do domu wiosna przychodzi,
szarość pokoi łąką się kwieci.
Znowu dziadkowie czują się młodzi,
bo są potrzebni w życiu tych dzieci.
Kto, jak nie babcia zna kuchni smaki,
ona dla lalek da jakieś szmatki.
Jej powiesz, które fajne chłopaki –
babcie najlepsze są w roli swatki.
Dziadek ciekawe opowie bajki,
z czasem nauczy was majsterkować.
Powie dlaczego nie palić fajki,
przed nim się żaden sekret nie schowa.
W styczniu ich święto, a więc wnukowie
pomyśleć, jakie złożyć życzenia.
Niech dziadkom zawsze dopisze zdrowie,
niech się im spełnią wszystkie marzenia.

Romuald Komischke

Dzień Babci i Dziadka

Dwie strony medalu

Na rozmowę o relacjach między dziadkami a ich wnukami wybrałam się do Dziennego Domu „Senior-Wigor". Pomyślałam, aby przy tej okazji zerwać z obrazem seniorów, siedzących całymi dniami przed telewizorem, wiecznie narzekających. Czas spotkać się z ludźmi, którzy wzięli życie w swoje ręce, chcą poznawać innych, pogadać, powymieniać się doświadczeniami, czegoś jeszcze się nauczyć, pozwiedzać okolicę bliższą i dalszą, nagrać teledysk, wystąpić w przedstawieniu teatralnym oraz zadbać o swoją kondycję na pływalni czy podczas ćwiczeń pod okiem fizjoterapeuty. Jak się okazało, kilka osób, z którymi miałam okazję się spotkać, uczęszcza także na zajęcia Uniwersytetu III Wieku. Czy mają czas dla wnuków? Czy taka organizacja czasu nie jest skutkiem samotności? Co mają do powiedzenia na temat relacji pokoleniowych?

Dziadkowie i babcie z Dziennego Domu „Senior-Wigor" z małym Adasiem – synem autorki tekstu fot. Beata Stempczyńska

Starsi dla młodszych

Zaczęliśmy od tego, po co młodemu człowiekowi potrzebni są dziadkowie? W oczach moich rozmówców najpierw pojawiło się zdziwienie, a później jeden przez drugiego mówili, że dziadkowie są największym skarbem, bo są powiernikami tego, czego często nie mówi się rodzicom. Obdarzeni zaufaniem wnuków, zawsze ich wysłuchają, nie zareagują gwałtownie na niektóre wieści, a nawet przygotują grunt do trudnej rozmowy z rodzicami. Ponadto, często oprócz wsparcia moralnego, udzielają także wsparcia finansowego (gdy na przykład brakuje trochę pieniążków na coś wymarzonego). Seniorzy przyznali, że na pewno mogą wnukom zaoferować więcej czasu, niż ich zapracowani rodzice. Dzieciaki zawsze znajdą u babci ciepły domowy obiad, pełen witamin i miłości. A gdy już brzuch jest pełny, łatwiej pogadać o radościach czy trudach dnia, na które babcia zna sprawdzony sposób. Dziadkowie mają mądrość życiową, którą chętnie przekażą, jeśli tylko młodsze pokolenie będzie chciało przyjąć, dostosowując ją do obecnych czasów. Nie trzeba daleko szukać – chociażby znajomość ziół, leków z domowej apteczki często może nas uchronić przed faszerowaniem się antybiotykami. Wystarczy posłuchać rad babci, która jest ekspertem w sprawach gotowania, pieczenia czy zarządzania domem; czy rad dziadka, który wie, że życia trzeba się uczyć w oparciu o historię. A czasy ich dzieciństwa nie były przecież łatwe, dlatego znają się na ludziach...

Razem czy osobno?

A co z mieszkaniem w domu wielopokoleniowym? Seniorzy widzą w nim same plusy. Po pierwsze – radość z ciągłego bycia ze sobą, które w obecnych emigracyjnych czasach, często jest deficytem. Po drugie – możliwość pomocy. Gdy mama czy tata siedzą do późna w pracy, babcia z chęcią odprowadzi czy przyprowadzi wnuka ze szkoły. Jest tylko jedno zasadnicze „ale". Jak podkreślają seniorzy, opieka nad wnukami to dla nich sama przyjemność pod warunkiem, gdy nie jest obowiązkiem zrzuconym na ich barki. Chęć pomocy musi wypłynąć od nich. Oni nie chcą być wykorzystywani. Chcą mieć też prawo do swojego życia, do swobody w organizacji dnia. Opieka nad dziećmi jest przecież obowiązkiem rodziców, dziadkowie mogą ich jedynie wesprzeć. Nie bez kozery krąży stwierdzenie, że rodzice wychowują, a dziadkowie rozpieszczają. Choć i tu jedna mądra babcia dodała, że rozpieszczać należy tak, aby nie wchodzić w kompetencje rodziców i nie popsuć wspólnych relacji. Wspólny dach nad głową to też nauka szacunku. Ale nie tylko... Seniorzy wskazują na to, że oni także korzystają z doświadczenia młodych. Wnuczęta uczą ich, jak się posługiwać komórką, jak korzystać z komputera, jak podchodzić do świata z radością niezmąconą wojennymi doświadczeniami, czy nawet jak tańczyć na interaktywnej macie... Porozumienie międzypokoleniowe to według nich sprawa naturalna, choć aby dobrze funkcjonowało, często potrzebny jest kompromis.

Nie zawsze wesoło

Tyle o radościach. A jakie obawy mają współcześni dziadkowie? Pierwsze co przyszło im na myśl, to choroba. Boją się utracić swoją niezależność. Obawiają się być ciężarem dla bliskich. Bardzo by chcieli dożyć czasów, by zobaczyć, że ich wnukom dobrze się wiedzie, że są zdrowi i szczęśliwi. Martwią się, żeby młodzi nie wpadli w narkotyki. Dlatego postanowili zadbać o siebie. Uczęszczanie do dziennego domu zmusza ich niejako do tego, by rano wstać, ubrać się, umalować, wyjść z domu, mieć coś interesującego do powiedzenia. Tam, w dobrym towarzystwie uprawiać ogródek, robić przetwory, itp. Aktywność to ich sposób na życie. Starszy pan zwrócił uwagę na zanikający szacunek w zwracaniu się do starszych. Kiedyś sam mówił do swojej babci: „babciu, proszę...", teraz używany jest zwrot: „babcia daj!". Trudno to zrozumieć pokoleniu wychowanemu na dżentelmenów. Poza tym – odległość. Wielu z moich rozmówców przyznało, że mają wnuków za granicą lub na drugim końcu Polski. To ich boli, bo chcieliby mieć wszystkich blisko siebie. Z pomocą przychodzi technologia. Przyznają, że często rozmawiają „przez telewizor" z bliskimi. Warto też podkreślić, że Dzień Babci i Dziadka nie dla wszystkich jest dniem wesołym. Niektórzy seniorzy z różnych przyczyn nie mają dzieci, a co za tym idzie, nie mogli zostać dziadkami i babciami lub też mają takich wnuków, którymi nie ma się co chwalić. To dla nich trudny czas.

Dziadkowie dziadków

Przyszedł czas na wspomnienia. Niektórzy niestety nie pamiętają już swoich dziadków. Za to inni z uśmiechem na twarzy opowiadali różne historie. Usłyszeliśmy zatem o dziadku Feliksie, który grał z wnukiem w szachy, a rozgrywki były interesujące do czasu, gdy ogrywał małego; o babci, która w niedzielę, po kościele, przychodziła z Fabianowa i przynosiła wnukom cukierki; o babci z Czempinia, która z anielskim spokojem zniosła to, jak wnuki w pewną Wielkanoc rozwaliły jej kopiec pyrów.

Kilka przykazań

Drogie wnuczęta, pamiętajcie, że wasi dziadkowie bardzo was kochają. Są dumni, że jesteście wykształceni, samodzielni, kreatywni, że nadążacie za pędem życia i nowinkami technicznymi. Bardzo by chcieli, żebyście ich odwiedzali, dzielili się z nimi swoimi radościami i smutkami – oni zawsze chętnie wysłuchają, a gdy będziecie chcieli, również doradzą. Pozwólcie sobie pomóc przy dzieciach – radość, którą dziadkowie czerpią z kontaktów z maluchami, jest nieoceniona. Nie stwarzajcie barier – z babcią czy dziadkiem też można wypić kieliszeczek na zdrowie. Utrwalajcie tradycję obiadów u babci – to daje im motywację do planowania i działania. Jednym słowem – bądźcie blisko i dopuśćcie ich do swojego życia, a skorzystają na tym wszyscy. I jeszcze jedno – jeśli gdzieś obok was mieszka samotny starszy człowiek, który w tym dniu nie dostanie z serca płynących życzeń, postarajcie się, aby choć na chwilę na jego pochmurnym niebie zaświeciło słońce.

Drogie Babcie i Drodzy Dziadkowie, życzymy Wam zdrowia i wszechobecnej miłości. Abyście czuli się szczęśliwi i spełnieni. Aby Wasze plany się zrealizowały, a marzenia spełniły. No i żyjcie nam 100 lat!

Bardzo dziękuję seniorom, dyrekcji i opiekunom Dziennego Domu „Senior-Wigor" za gościnę i rozmowę.

Na koniec ślę gorące życzenia do Inowrocławia, Brzezia i Janikowa, do swojej Babci, Dziadków mojego męża i Dziadków moich dzieci. Kochani – wszystkiego, co najlepsze. Bądźcie zdrowi, pełni życia i optymizmu, odporni na przeciwności losu i otoczeni zewsząd miłością.

B.S.

Babcia emerytka

Lato czy zima – góry czy morze,
wszędzie, gdzie Nasza Rzeczypospolita,
Człowiek z zachwytu wyjść aż nie może,
jak słodkie życie jest emeryta.

Dostojny spacer wśród tych atrakcji,
chwila przy kawie lub lampce wina.
Kilka pamiątek z miłych wakacji.
Każdy z zazdrością patrzeć zaczyna.

Po ciężkiej pracy przyszła odnowa,
należy Im się życie jak w raju.
Trudno zrozumieć jednak ich słowa,
to emeryci z innego kraju.

Leżę na plaży, słońce i woda
jak z innej bajki widzę migawki.
Brzdąc jakiś woła – babciu chcę loda!
Do pani, która taszczy zabawki.

Tam inna pani z trudem wdech chwyta,
gania za dziećmi jak przyzwoitka.
Skąd ta różnica? – Ktoś z was zapyta.
Powiem, to Nasza jest emerytka.

O dziadka spytać ktoś z Was się skusi.
Rzadko go widać przy starszej pani.
Do emerytur dorobić musi
takie ich życie – ludzie kochani.

Romuald Komischke

Z Domu „Senior-Wigor”

W grudniu 2016 r. minął pierwszy rok działalności Dziennego Domu „Senior-Wigor”. Z tej okazji w piątek, 30.12 odbyło się spotkanie, na które zaproszono burmistrz Małgorzatę Machalską. Kierownik Domu – Jagienka Niewiejska – w imieniu uczestników wręczyła Pani Burmistrz podziękowania za inicjatywę stworzenia Domu. Seniorzy są ogromnie wdzięczni za to, że mają miejsce, w którym mogą się spotykać, razem działać i rozwijać swoje pasje. Nie brakuje im ciekawych pomysłów i dobrej energii. Dla nich jest to drugi dom. Dobrze się znają i mogą na sobie polegać.

Podopieczni Domu „Senior-Wigor” z opiekunami i okazjonalnym tortem

Tort z okazji 1. rocznicy Domu Dziennego „Senior-Wigor”

Podczas uroczystości wspólnie odśpiewano hymn „Senior-Wigor”. Był wspaniały tort, a każdy uczestnik i pracownik otrzymał upominek od Pani Burmistrz. Wybrani seniorzy dostali specjalne wyróżnienia, m.in. za pogodę ducha i uśmiech.

DSW

Mieszkańcy pytają

Oferta kulturalna dla seniorów

Oboje z siostrą jesteśmy już w słusznym wieku. Chętnie skorzystalibyśmy z oferty kulturalnej Poznania, lecz wiek ogranicza nasze możliwości. Z pewnością nie jesteśmy w tym odosobnieni. Czy miasto mogłoby zorganizować raz po raz dla starszych wyjazd np. do teatru? A może pomyślano by o pokazaniu w Luboniu skróconych wersji niektórych spektakli, z których starsi mieszkańcy z pewnością by skorzystali? (A)

Odp.: W odpowiedzi na Pana pytanie na temat możliwości zorganizowania wyjazdów kulturalnych do Poznania, informujemy, iż niestety Ośrodek Kultury nie dysponuje środkami finansowymi na ten cel. Dla seniorów w Luboniu prowadzone są liczne zajęcia w ramach Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Część zajęć odbywa się na miejscu w Luboniu (Ośrodek Kultury, Biblioteka, LOSiR), natomiast zdarzają się też wyjazdy do Poznania na koncerty i przedstawienia. Oprócz tego w każdy ostatni czwartek miesiąca w Ośrodku Kultury organizowane są otwarte wykłady z cyklu „Wokół sztuki, wokół fotografii”. Kilka razy w roku w holu Ośrodka Kultury mają też miejsce wystawy prac plastycznych. Ponadto Ośrodek Kultury oferuje wydarzenia stałe i okazjonalne, w których seniorzy mogą brać udział. Są to między innymi: Śpiewanki z zespołem „Szarotki”, Teatry Maltańskie, odbywające się corocznie na przełomie czerwca i lipca, „Biba w Lasku” organizowana na początku września, Festiwal Polskiej Piosenki na przełomie września i października.

Mamy nadzieję, że wśród oferowanych przez nas wydarzeń kulturalnych znajdzie Pan takie, które wydadzą się Panu interesujące. Zapraszamy do korzystania z naszej oferty, a my w ramach możliwości będziemy starali się ją poszerzać.

oprac. **Regina Górniaczyk**
Dyrektor Ośrodka Kultury Luboń

Nadal odmawiają

Bezdomni nie chcą do noclegowni

Z nadejściem siarczystych mrozów w pierwszej dekadzie stycznia w całej Polsce wzrosło zagrożenie dla koczujących, często pod gołym niebem, bezdomnych. O ludziach bez domu w naszym mieście pisaliśmy szerzej przed miesiącem (czytaj: „WL” 12-2016, s. 14). W połowie stycznia na terenie Lubonia przebywało dwóch mężczyzn w pustostanie przy pl. Edmunda Bojanowskiego. Są dobrze znani strażnikom miejskim, którzy codziennie ich odwiedzają (przynajmniej raz w tygodniu z pracownikiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej), niestety, mężczyźni nadal odmawiają przeniesienia się do któregoś z poznańskich ośrodków dla bezdomnych, gdzie przez cały czas są wolne miejsca. Zachowajmy czujność, szczególnie w obliczu siarczystych mrozów. Sprawdzajmy, np. w pustostanach, klatkach schodowych, na ogródkach działkowych, czy nie ma kogoś wyczerpanego, potrzebującego pomocy i powiadamiajmy Straż Miejską (tel. 61 813 19 86) lub MOPS (tel. 61 810 50 85). **PAW**

Krótko

Na co chorowaliśmy w 2016 r.?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny (PPIS) w Poznaniu informuje, że w 2016 r. zarejestrowano zachorowania i podejrzenia zachorowań na grypę u 83 380 osób (2015 r. – 81 357). Odnotowano 11 zgonów z powodu zakażenia lub choroby zakaźnej, w tym u 11 osób rozpoznano w badaniach laboratoryjnych wirus grypy, jednakże bezpośrednią przyczyną zgonu nie była ta choroba. Na odrę cierpiały 2 osoby (4), ospę – 3 305 (6 165), szkarlatynę – 450 (714), różyczkę – 32 (80), krztusiec –185 (172), boreliozę – 169 (117), meningokoki – 8 (11), malarię – 2 (3), Denga – 3, lambliozę – 3 (7), listeriozę – 3 (5), kleszczowe zapalenie mózgu – 1 (1). Na gruźlicę zachorowało 65 (77). Nowo wykrytych zakażeń HIV zarejestrowano 96 (87), a na AIDS zachorowały 4 osoby (5). Przypadków kiły było 109 (124), a zakażeń rzeżączką 18 (3).

PPIS rejestruje i monitoruje też przypadki styczności i narażenia na wściekliznę oraz liczbę osób, którym podano szczepienia przeciwko tej chorobie. Zarejestrowano 834 pokąsania przez zwierzęta – najczęściej psy i koty, oraz pojedyncze przypadki pogryzienia przez szczura, mysz, nietoperza, konia i żbika. Szczepionki podano 141 osobom (155).

Cyryla Staszewska
(Rzecznik prasowy PSSE)

Przywrócenie małej pętli Dębiec

W związku z zakończeniem prac remontowych, od 2 stycznia 2017 r. zostało przywrócone funkcjonowanie pętli autobusowej Dębiec przy ul. 28 Czerwca 1956 r. (tzw. mała pętla). Na swoje stałe trasy powróciły autobusy linii nr 602, 610 i 651. Jednocześnie likwidacji uległ tymczasowy przystanek Dębiec zlokalizowany przy pętli tramwajowej. **ZTM**

Drożna Czechosłowacka

Nieczynna przez ostatnich kilka lat z powodu budowy tunelu pod torami ul. Czechosłowacka znów jest przejezdna. Bezkolizyjnie można już dotrzeć pod ulicą 28 Czerwca 1956 i torami kolejowymi z Dębca na Górczyn. **(I)**

Podziękowanie

dla strażaków ze Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej z ul. Czechosłowackiej 27 w Poznaniu

Bardzo dziękuję za wyciągnięcie mojego ukochanego psa Golden Retriver z przerębli oblodzonej Warty w dniu 9 stycznia. Cały zespół strażaków, razem z młodszym bryg. Adamem Gimzickim, wykazał się niezwykłym profesjonalizmem, szybkością, odwagą, empatią i wielką kulturą osobistą.

Pies po wyciągnięciu z wody został wymasowany, przywrócono mu prawidłowe krążenie i jest zdrowy. W imieniu psa, rodziny i moim własnym jeszcze raz serdecznie dziękuję i życzę dalszych sukcesów zawodowych.

Maria Krysińska

Sportowy kręgosłup

Stanisław Kędziora –piłkarz z żyłką społeczną, oddany rodzinie

Urodził się 19 września 1941 r. przy ul. Piaskowej w Lasku, który w tamtych czasach (II wojna światowa) nosił niemiecką nazwę Langenwalde, z ojca Kazimierza i matki Bolesławy. Miał czterech braci: Andrzeja ur. 1940 r., śp. Mariana ur. 1946 r., Piotra ur. 1952 r. i śp. Pawła ur. 1956 r.). Jako sześciolatek został ministrantem w swojej wówczas parafii św. Floriana w Wirach. Tę służbę pełnił do 18. roku życia. Obecnie jest honorowym członkiem koła ministrantów. W 1950 r. przystąpił do I komunii św. W 1948 r. rozpoczął naukę w szkole podstawowej w Lasku, która wtedy mieściła się przy ul. Sobieskiego. 7 października 1954 r. połączono wsie Luboń, Żabikowo i Lasek, wtedy też nadano Luboniowi prawa miejskie, a placówka otrzymała nazwę: Szkoła Podstawowa nr 4 w Luboniu. Po ukończeniu podstawówki w 1955 r. rozpoczął naukę w szkole zawodowej w kierunku elektromontera, którą ukończył w 1959 r. Po złożeniu egzaminów czeladniczych uzyskał dyplom czeladnika w zawodzie elektrycznym. Zatrudnił się (1959 r.) w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu, w których przepracował 42 lata. W międzyczasie uzyskał w swoim zawodzie dyplom mistrza.

W 1965 r. pan Stanisław zawarł związek małżeński z Janiną Ratajczak ur. 16 października 1947 r. w Strzyżewie Kościelnym koło Gniezna. Żona przez wiele lat pracowała jako kadrowa w Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka". Jest też wieloletnią druhną „Chóru Bard", za co została kilkakrotnie odznaczona.

Wspólnie z małżonką pan Stanisław ukończył Liceum Ogólnokształcące nr 1 w Poznaniu („Marcinek") i po zdaniu matury objął stanowisko mistrza zmianowego w elektrociepłowni Zakładów Chemicznych w Luboniu, obecnie Luvena SA. Po przejściu w 2002 r. na emeryturę jako „złota rączka" rozpoczął pracę na stanowi-

cd. na str. 32

Drużyna oldbojów – od lewej: śp. Marek Kołodziej, Konrad Adamczak, śp. Leszek Michalczyk, śp. Zbigniew Cieślewicz, Stanisław Kędziora, śp. Bogdan Ratajczak, śp. Stanisław Pawlicki (prezes klubu), śp. Janusz Chojnacki, śp. Zdzisław Chojnacki

Reprezentacja juniorów POZPN 1959 r., siedzą od lewej: kapitan sportowy M. Tarka, wiceprezes POZPN T. Leracz, wiceprezes POZPN J. Pikulik, kierownik sekcji młodzieżowej prof. Motoczyński, kierownik sekcji młodzieżowej inż. J. Matuszewski, M. Chudziak; stoją od lewej: B. Strojny, B. Kasprowicz, W. Ciemnoczołowski, Grzelczak, J. Karasiński, K. Gostyński, A. Mroczoszek; 3. rząd: Cz. Szczepankiewicz, Z. Kubiak, N. Głowski, W. Han, K. Polowczyk, K. Kaźmierczak, J. Nowak; ostatni rząd: K. Kurkiewicz, W. Czarnecki, S. Kędziora fot. FOTO-ANGELO Stanisław Kaczmarek

Zdjęcie ślubne Stanisława Kędziory z Janiną z d. Ratajczak, świadkami byli: brat pana młodego Andrzej (z lewej) i kuzyn panny młodej śp. Aleksander Sajnaj (z prawej)

Drużyna oldbojów Zakładów Chemicznych w Luboniu w meczu z zespołem niemieckim zakładu „Sodawerke" 1988 r. Od lewej stoją: sędzia śp. Czesław Prałat, kapitan zespołu Stanisław Kędziora, bramkarz Rafał Rembalski, śp. Dariusz Bartkowiak, Marian Kałużny, Bronisław Kołodziej, Przemysław Dużyński, Jerzy Walkowiak, Adam Jurga, Edward Bartoszak, Antoni Turbiarz, Andrzej Pawłowski, śp. Zenon Szóstak, Kazimierz Kaczmarek, śp. Adam Leciej, bramkarz Konrad Adamczak

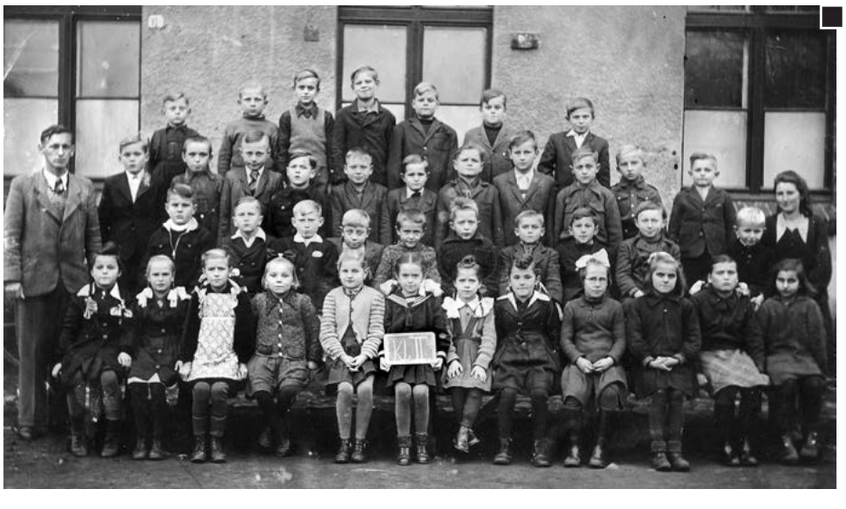

W 2. klasie Szkoły w Lasku (SP 4), od lewej, rząd 1: Mirosława Demska, Stefania Kowalska, Kazimiera Kaźmierczak, Krystyna Wleklak, Barbara Stanisławka, Wiesława Cudera, ? Wiciak, Sabina Zetler, Janina Kowalska, ? Samol, Janina Chojnacka, Halina Wawrzyniak; rząd 2: Józef Wojciechowski, Janusz Chojnacki, Stefan Fabiś, Zbigniew Nowicki, Stefan Ptak, Wojciech Nowakowski, Czesław Zaleśny, Antoni Grajewski, Ryszard Cegłowski, Stanisław Kaczmarek; rząd 3: Waldemar Peżyński, Zygmunt Sobierajewicz, Józef Sokołowski, Stanisław Kędziora, Kazimierz Puszka, Zenon Michałowski, Stefan Walter, Heliodor Gałka, Jerzy Tomiak, Andrzej Fiułczyński, Tadeusz Chwirot; rząd 4: NN, Marian Tomiak, Ryszard Adamski, Jan Lampe, ? Cyranka, Czesław Dudziak, Franciszek Nowak, kierownik szkoły Mieczysław Śliwiński, wychowawczyni Helena Anders

Talent, jakich mało

Przy ul. Wschodniej od 12 lat mieszka wraz z mężem Jarosławem pani Wioletta Piasecka, osoba posiadająca niezwykłe umiejętności manualne, wciąż poszukująca nowych wyzwań i tworząca własnoręcznie prawdziwe „dzieła sztuki". Każda wykonana przez nią rzecz jest na swój sposób oryginalna i wyjątkowa

Pasją 45-latki od około dekady pozostaje wykonywanie ozdób na przeróżne okazje. Natchnienia często poszukuje, przeglądając strony internetowe. To dzięki „sieci" nabywa wiedzę niezbędną do wykonania rozmaitych małych „arcydzieł". Do ich tworzenia zainspirowała ją w dzieciństwie mama Władysława, z którą początkowo szydełkowała i robiła na drutach, a później w małej pracowni w domowej, zacisznej piwnicy wytwarzała różne przedmioty z drewna. Młodsza siostra, Dorota, także jest osobą utalentowaną, całkiem niedawno zaczęła tworzyć ozdoby z makaronu. – *Wykonywanie danej rzeczy wymaga cierpliwości. Stawiania sobie coraz większych wyzwań daje największą satysfakcję* – mówi pani Wioletta – *Kiedy brakuje już pomysłu na wykonanie czegoś trudnego, poszukuje się czegoś nowego, by znowu odczuć przyjemność z tworzenia*. Pierwszą i zarazem jedyną wykonaną przez „artystkę" ozdobą z koralików i drucików był pajacyk na choinkę, który teraz ma już ponad 30 lat.

Wioletta Piasecka

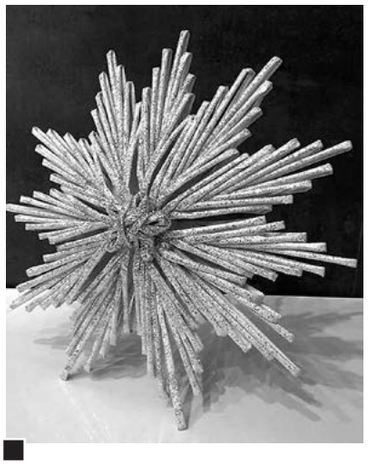
Tegoroczna bożonarodzeniowa gwiazda, w wykonanie której artystka włożyła mnóstwo czasu i jeszcze więcej serca

Początkowo p. Wioletta wytwarzała stoliczki i krzesełka dla dzieci ze sklejki, do czego potrzebowała m.in. odpowiedniego materiału, wyrzynarki, piły, papieru ściernego i środków do impregnacji drewna, czyli farby i lakieru. Następnie zainteresowała się orgiami, sztuką składania papieru pochodzącą z Chin. Później tworzyła bajecznie kolorowe bukiety, używając do wykonania kwiatów: krepy, kleju, drutu, a do ich zdobienia tiulu, organzyny, koralików i wstążek. Wielu znajomych zamawiało je w okresie Pierwszych Komunii Świętych. Pani Wioletta tworzy także tzw. obrazy w liściach. Z chirurgiczną precyzją potrafi wyciąć w liściu przy użyciu skalpela podobiznę znanej osoby (np. ks. Jerzego Popiełuszki) czy zwierzęcia (hieny, ptaka, zebry). Te obrazy wymagają takiej dokładności, że do ich wykonania używa pensety i lupy. Na nawilżoną kartkę papieru przykleja liść. Do odwzorowania używa szablonu, całość, w celu zabezpieczenia, pokrywa werniksem (lakier matowy tworzący powierzchnię wodoodporną). Najtrudniejszym zadaniem jest wykonanie szablonu. Najbardziej czasochłonnym zajęciem jest jednak tworzenie ozdób z papierowej wikliny – koszyczków, zwierząt, gwiazdek. Należy najpierw wyciąć z papieru (np. gazety) paski, skręcić je w rurki, stworzyć

cd. obok

Pies w papierowej wikliny trzymający w pysku smycz, wykonany na specjalne zamówienie

Wielkanocne origami: kurka, kurczaczek, jajeczko i króliczek wykonane z papieru

Koszyczki z papierowej wikliny powstałe z wykorzystaniem techniki decupage

Sportowy kręgosłup

cd. ze str. 31

sku konserwatora w przedszkolu „Weseli Sportowcy" przy ul. Osiedlowej 19, gdzie pracuje do dzisiaj.

Całe życie pana Stanisława było związane ze sportem. Swoją karierę rozpoczął w 1952 r. jako trampkarz w Lubońskim Klubie Sportowym. Jak sam wspomina, był to czas kiedy LKS należał do najsilniejszych klubów w Wielkopolsce. Swój pierwszy mecz rozegrał z Wartą Poznań w 1953 r., grał wtedy na pozycji stopera. W latach 1957-1959 reprezentował z juniorami miasto Poznań, wywalczyli wtedy 2. miejsce w rozgrywkach o Puchar Michałowicza, a pan Stanisław został uhonorowany drugim kółkiem olimpijskim. W roku 1961 rozpoczął dwuletnią służbę wojskową w Wałczu, gdzie kontynuował grę w piłkę. Z klubem Orzeł Wałcz wywalczył awans z A-klasy do dawniejszej III ligi. Wówczas o panu Stanisławie było bardzo głośno, o jego doskonałej dyspozycji sportowej szeroko pisano w 1962 r. na łamach gazety „Głos Koszaliński". Kędziora przewodził snajperom i należy podkreślić, że grał wówczas na różnych pozycjach. Po skończonej służbie wojskowej uzyskał stopień kaprala i powrócił do LKS-u, w którym występował do 1971 r. Nie przestał jednak kopać piłki, z kolegami z Zakładów Chemicznych stworzył reprezentację zwaną „Oldboje", która w 1988 r. pokonała drużynę zaprzyjaźnionej fabryki Sodawerke z Niemiec.

Oprócz piłki nożnej pan Stanisław pasjonuje się tenisem stołowym, w którym także zdobywał nagrody i puchary. Od 2012 r. bierze udział w turniejach bule organizowanych na lubońskim orliku.

Poza pracą zawodową i życiem rodzinnym poświęcał również czas na sprawy społeczne. W latach 1988-1990 radnym ostatniej, niepełnej, kadencji Miejskiej Rady Narodowej. Od ponad 30. lat jest też zasłużonym honorowym dawcą krwi. Uchwałą Rady

cd. na str. 33

Zdjęcie z późniejszych lat szkolnych w SP 4. W 1. rzędzie nauczyciele: Ratajczak, Gawalska, Wróblewska-Bauman, Śliwiński, Szczypiorowa, Dymkowska, Teleśnicki; w rzędzie 2.: Heliodor Gałka, Stefan Fabiś, Janina Kowalska, Kazimiera Kaźmierczak, Wiesława Cudera, Barbara Stanisławska, Mirosława Demska, Stanisław Kędziora, Józef Wojciechowski; rząd 3.: Krystyna Wleklak, Marian Kąkolewski, Jerzy Tomiak, Janusz Chojnacki, Jan Sobierajewicz („Nysik"), Anderst; rząd 4.: Czesław Dudziak, Stefan Ptak, Stanisław Kaczmarek, Tadeusz Chwirot, Antoni Grajewski, Zenon Michałowski

Rodzina Janiny i Stanisława Kędziorów z dziećmi: Maciejem (w mundurze), Jerzym i Małgorzatą

Stanisław Kędziora z przedwcześnie zmarłą, po długiej i ciężkiej chorobie, synową Beatą – żoną Macieja

własnoręcznie dodatkową formę potrzebną do wykonania bardziej skomplikowanych kształtów. Ozdobę trzeba następnie pomalować, a po wyschnięciu – polakierować. Czasami p. Wioletta wykorzystuje technikę zdobniczą decupage polegającą na przyklejeniu na odpowiednio spreparowaną powierzchnię wzoru wyciętego z papierowej serwetki, co dodaje przedmiotom uroku. Jak widać, potrzebne są nie tylko zdolności manualne i wyobraźnia, lecz również narzędzia i akcesoria.

Podobizna Bruce'a Lee wycięta w liściu

Pani Wioletta uwielbia także fotografować żywą naturę. Wiele z jej ujęć obrazuje owady siedzące na kwiatach, liściach czy trawach, co pozwala autorce przezwyciężyć lęk przed tymi stworzeniami. Dziennie przeznacza na swoje hobby nawet do pięciu godzin, trudno jest jej jednak oszacować, ile bibelotów jest w stanie miesięcznie wykonać. Zaznaczyć należy, że żadna z własnoręcznie wykonanych ozdób, nawet w najwcześniejszym okresie twórczości, nie trafiła do kosza na śmieci jako nieudana.

Na święta Bożego Narodzenia p. Wioletta wykonywała stroiki oraz ozdoby stojące i wiszące – bombki, gwiazdki, aniołki. Zapytana, z czego jest najbardziej dumna, odpowiada, że najwięcej trudności przysporzyło jej w tym roku wykonanie specyficznej, świątecznej gwiazdy. Karkołomnym zadaniem okazało się połączenie ramion w całość. To małe „cudo" powstawało przez kilka godzin!

Pani Wioletta wykonuje prezenty na różne okazje: Dzień Matki, Dzień Nauczyciela, zakończenie roku szkolnego, urodziny. Zamówienia składają u niej nie tylko członkowie rodziny czy znajomi, lecz coraz częściej również osoby, które dowiedziały się o niej przypadkiem. Nie korzysta z określonego cennika, nie sprzedaje wykonanych przez siebie wyrobów masowo. Pozostaje osobą skromną i nie doceniającą swojego talentu, co w dzisiejszych czasach jest rzadkim zjawiskiem.

Natalia

Państwa 7 lipca 1976 r. został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, a 24 października 1984 r. Złotym Krzyżem Zasługi. 11 czerwca 1986 r. otrzymał srebrną Odznaką Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, a 19 sierpnia 2004 r. odznakę Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi, przyznaną przez Okręgowy Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża. Postanowieniem z 14 grudnia 2015 r. Prezydenta RP uhonorował państwo Kędziorów „Medalem za długoletnie pożycie małżeńskie". Mają trójkę dzieci: Macieja, Jerzego oraz córkę Małgorzatę. Doczekali się już 5 wnucząt – Tomasza, Szymona, Witolda i Antoniego oraz Hani.

Państwo Janina i Stanisław Kędziorowie niedawno obchodzili złote gody i zostali uhonorowani „Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie"

Władysław Szczepaniak

Legitymacje i odznaczenia Stanisława Kędziory fot. Władysław Szczepaniak

Kto jest kim w Luboniu

Tadeusz Bandosz

Przewodniczący Rady Okręgowej Unii Pracy w Poznaniu, członek władz wojewódzkich i krajowych UP

Urodził się w 1956 r. w Poznaniu, tam się wychował i kształcił. W Luboniu, mieszka od około 9 lat (zameldowany 5.09.2012 r.), w nowym centrum miasta, w lokalu przy ul. Wschodniej zakupionym przez swoją firmę. Jest ojcem czwórki dorosłych dzieci: mieszkającej w Luboniu Katarzyny, Agnieszki i Macieja z Poznania oraz 19-letniej studentki ekonomii – Aleksandry (Swarzędz).

Po ukończeniu szkoły zawodowej, w której zdobył kwalifikacje, od 15. roku życia przez 18 lat był złotnikiem-jubilerem. Ukończył też Technikum Mechaniczne, a dopiero w latach 90. ub. wieku, jak mówi, kierując się ciekawością studiowania, zdobył wykształcenie wyższe na Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W 1989 r., na fali „Planu Balcerowicza", zrezygnował ze złotnictwa i zajął się budowlanką. Jako prezes Międzynarodowej Fundacji na Rzecz Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych, z powodzeniem pozyskującej w latach 80. środki unijne na rzecz budowy nowoczesnych oczyszczalni i wysypisk w Polsce (m.in. ochrona zlewni Odry, Wisły i Warty), został pozyskany przez niemiecki koncern Dickerhoff do tworzenia struktur tej zachodniej firmy w Polsce. Wdrażał nieznaną wówczas w naszym kraju metodę docieplania budynków „na lekko i sucho" (styropian i wełna mineralna) i uczył polskie firmy, jak ją stosować. Jako ciekawostkę podajmy, że został wtedy (1994 r.) właścicielem wykupionego dożywotnio za dolary adresu elektronicznego w jednej z pierwszych poczt internetowych domeny Home (post.pl), który służy mu do dziś, oraz dużych rozmiarów telefonu komórkowego Centertelu (z antenką), nabytego w Hamburgu. Liczne wyjazdy zagraniczne, realizowane z racji wykonywanej pracy w koncernie, były okazją, by przyjrzeć się tamtejszym inwestycjom, budowanym ekonomicznie i z perspektywą, których dziś, ku jego rozczarowaniu, w Polsce nie jest zbyt wiele.

Po zakończeniu kontraktu T. Bandosz założył własną firmę świadczącą usługi budowlane, a kiedy i ta dziedzina gospodarki zaczęła podupadać, w 2008 r., po głośnej wówczas aferze z firmą DROMO (założona w 1989 r., sprywatyzowana spółka miejska, związana z Zarządem Dróg Miejskich), odkupił wszystkie jej udziały, stając się jej właścicielem. Firma zajmuje się drogownictwem – tymczasowym i docelowym oznakowaniem dróg oraz sporządzaniem projektów organizacji ruchu ulicznego na terenie niemal całej Polski. Współpracuje z dużymi podmiotami, głównie zaś z koleją, dla której organizuje komunikację na drogach przecinających się z torami. Obok Zakładu Usług Technicznych „Budmal", jest wiodącą w tej branży w Poznaniu. Przejmując DROMO, złotnik, a potem budowlaniec z wykształceniem pedagogicznym, początkowo pozostawił w firmie dawny trzon techniczny. Doświadczenie w kierowaniu firmą już posiadał. W ciągu dwóch lat nauczył się zasad i metod pracy w nowym fachu i zatrudniając bliższych oraz dalszych krewnych, zmienił spółkę w firmę rodzinną. W 2014 r. przekazał prezesurę synowi – absolwentowi Politechniki Poznańskiej i podyplomowych studiów z zarządzania. Jako wiceprezes pomaga 27-letniemu dziś Maciejowi Bandoszowi, zanim ten nabędzie doświadczenia. Ma teraz więcej czasu, by angażować się politycznie.

Tadeusz Bandosz

Do udziału w polityce skłoniła go, jak twierdzi, sytuacja polskiej lewicy, która zaczęła odstawać od innych partii i tracić popularność. Pociągnęły go też osobowości niektórych polityków UP – zmarłego w 2004 r. Marszałka Sejmu RP Aleksandra Małachowskiego i jego idea „drzewka oliwnego" (szeroki front lewicy) oraz dalekowzroczne i niedocenione pomysły w zakresie rozbudowy sieci autostrad i dróg ekspresowych Marka Pola – ministra infrastruktury (2001-2004) w rządzie Leszka Millera (SLD). Z racji zaangażowania zawodowego i miejsca zamieszkania, w jego ocenie, lubońska rzeczywistość wypada pod tym względem niekorzystnie. Uważa, że nie realizując pomysłu wybudowania na dojeździe do Lubonia trzech odpowiednich wiaduktów z doprowadzeniem do naszego miasta linii tramwajowej, ówczesne władze bezpowrotnie zmarnowały szanse otwarcia Lubonia na rozwój. Jego zdaniem, nasze miasto wciąż nie ma pomysłu na wykorzystanie unikalnego położenia przy Poznaniu i węzłach autostrady.

Wcześniej, jak mówi, nie należał do żadnej partii. Z Unią Pracy związał się przed trzema laty. Przez pół roku był jej członkiem, ale bardzo szybko jego poglądy na odmłodzenie UP znalazły uznanie i wybrano go na przewodniczącego Rady Okręgowej w Poznaniu (UP nie posiada kół lokalnych, ale struktury skupiające mieszkańców miast i ich okolic). Jest też wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej UP. Jako szef okręgu znalazł się automatycznie w strukturach Rady Krajowej, a na ostatnim, VI Kongresie UP (10-11 grudnia 2016 r.) wszedł do ścisłego zarządu partii, kierowanej przez Waldemara Witkowskiego (związany z Luboniem prezes Spółdzielni Mieszkaniowej im. Cegielskiego w Poznaniu oraz radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego) i Marka Pola (aktualnie pracuje w biznesie). Będzie miał teraz wpływ na strategiczne działania Unii Pracy i jej sojusze (obecnie UP współtworzy Zjednoczoną Lewicę: Sojusz Lewicy Demokratycznej, Twój Ruch, Polska Partia Socjalistyczna, Unia Pracy i Partia Zieloni, oraz opozycję przeciw działaniom rządu PiS-u).

Tadeusz Bandosz jest zwolennikiem nowej lewicy – partii służącej ludziom, stanowiącej alternatywę dla prawicy (szczególnie tej konserwatywnej), przyciągającej młodych chcących pozbyć się balastu PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza). Jak wyjaśnia, światopoglądowo nowa lewica nie neguje wiary, Boga i Kościoła, ale walczy z przepychem w jego strukturach.

cd. na str. 34

Wspomnienia Bronisława Piasecznego

związane z pasją muzyczną, okupacją i wyzwalaniem Lubonia

Najpierw grał na klarnecie, później też śpiewał. Po II wojnie światowej należał do orkiestry działającej przy 5. Drużynie Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki z Żabikowa. Oprócz niego żyje jeszcze trzech jej członków: Marian Zaręba, Bronisław Ławniczak i Edmund Tomczak, o którym pisaliśmy w sierpniu br. na str. 36.

- *To mój kolega, bo razem graliśmy na klarnetach* – mówi pan Bronisław o E. Tomczaku i wspomina, że do orkiestry pan Bronisław doszedł późnej, gdy inni młodzi muzycy już grali. Dyrygentem, kapelmistrzem był wtedy pan Wojtkowiak. Wymienia też organizatorów orkiestry – głównych sponsorów. Byli nimi panowie: przewodniczący Jędras (w zespole grało dwóch jego synów), Palacz (także i jego dwóch synów muzykowało) oraz Bartlewicz, który miał rzeźnictwo (syn Stasiu grał na bębnach). Głównym sponsorem był Cyryl Celler posiadający duże ogrodnictwo, a zdaniem pana Bronisława, ogrodnicy byli wtedy majętni. Każdy członek orkiestry dostał instrument, ale musiał go spłacać. Sponsorzy pomagali finansowo tym, którzy nie byli w stanie tego zrobić.

Bronisław Piaseczny za młodu

- *Oni organizowali różne imprezy, zabawy itd., i wszystkie pieniądze szły na zakup instrumentów, bo nie było sklepu z instrumentami muzycznymi, że się poszło i kupiło. Od ludzi odkupowali. I np. mój klarnet, który mam do dzisiaj, też kupili od jednego pana, który grał gdzieś w lokalu. Miał dwa instrumenty i jeden sprzedał, a ja na nim przegrałem całe moje życie. Orkiestrę dzielili na części i nas wysyłali grać, żeby parę złotych zarobić. Jak ta orkiestra grała, to kapelmistrz już przygotowywał następną zmianę, żeby zastąpić tych, którzy pójdą do wojska.*

Bronisław Piaseczny w stopniu kaprala (1954 r.) grał na klarnecie w jednostce artylerii przeciwlotniczej w Zgierzu i w orkiestrze 15. dywizji w Poznaniu przy ul. Rolnej

Muzyczna edukacja

Pan Wojtkowiak uczył młodych ludzi grać tylko na instrumentach blaszanych. Na drewnianych musieli uczyć się we własnym zakresie. Pan Bronisław zdobywał pierwsze wskazówki w latach 1946-1949 pod okiem Miśkiewicza, który grał w orkiestrze kolejowej, a mieszkał naprzeciw probostwa kościoła św. Jana Bosko. Kiedy już trochę się nauczył, jego dalszą edukacją muzyczną zajął się Czesław Sikorski prowadzący zespół na terenach cegielni. Był organistą w kościele pw. św. Barbary, a po skończeniu muzykologii – inspektorem średnich szkół muzycznych. Pan Czesław zaprowadził Bronisława do średniej szkoły muzycznej na ul. św. Marcin w Poznaniu, gdzie obecnie znajduje się Akademia Muzyczna, III piętro. Od tego momentu gry uczył go prof. Józef Madeja – sławny klarnecista.

Bronisław grał w harcerskiej orkiestrze do czasu pójścia do wojska. Do tego momentu skończył średnią szkołę muzyczną i miał dalej studiować, ale nie kontynuował edukacji. Uznał, że umie już grać, a posiadał przecież zawód ślusarza narzędziowego. Przepracował 40 lat w narzędziowni Zakładów Rowerowych w Luboniu, a po ich likwidacji – w Poznaniu przy ul. Serbskiej. Opowiada, iż orkiestra przestała być harcerska, gdy pewnego dnia przyszedł mężczyzna z komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej i stwierdził, że od teraz zespół należy do tej organizacji. Członkowie orkiestry na to się nie zgodzili.

Muzykowanie w wojsku

Do wojska pan Bronisław poszedł w 1952 r. Służył w jednostce artylerii przeciwlotniczej nr 5885 w Zgierzu. Należał tam do zespołu, orkiestry dętej nie było. Na każde zawołanie przyjeżdżał też grać w orkiestrze 15. dywizji w Poznaniu (należał do niej Wrocław), gdzie przy ulicy Rolnej istniał dywizyjny zespół pieśni i tańca. W stopniu kaprala zakończył służbę w 1954 r. Po wojsku, jak to się mówi, chałturzył w różnych orkiestrach na weselach i zabawach. Jednak z czasem zrezygnował z tego zajęcia – *Orkiestra musi pić, tak samo, jak goście. Ja nigdy w życiu nie wypiłem ćwiartki wódki, nie lubiłem alkoholu, moi teściowe też go nie używali.* Zatem zaczęło się jego śpiewanie w chórach kościelnych, w których alkoholu się nie pije. W kościele pw. św. Barbary dyrygentem chóru i organistką była wtedy siostra służebniczka Trojana Szymańska. Pan Bronisław śpiewał w nim od 1958 r. przez ponad 30 lat. Gdy zakonnica odeszła, chór powoli się rozpadł. Pan Bronisław kontynuował swoją śpiewaczą pasję w kościele pw. św. Andrzeja Boboli na Junikowie, następnie występował przez około 5 lat w kościelnym chórze na Górczynie. 9 września 1984 r. śpiewał z chórem parafii pw. św. Barbary psalmy responsoryjne w kościele pw. św. Krzyża w Warszawie, podczas Mszy św. transmitowanej przez Polskie Radio. Przygotowywał go do tego sam prof. Stefan Stuligrosz. Profesor specjalnie przyjechał do Lubonia, żeby posłuchać, jak zaśpiewa. Potem od profesora otrzymał nawet list pochwalny, który ma do dzisiaj. Podczas wizyty papieża Jana Pawła II w Poznaniu w 1983 r. śpiewał w wielkim chórze złożonym z członków chórów z Poznania i okolicznych miejscowości. Potem przez szereg lat należał do chóru „Bard". Zrezygnował w 2014 r., bo głos był już nie ten. Z okazji jubileuszu 65-lecia „Bardu" otrzymał Złotą Odznakę Honorową Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Na pogrzebie ks. Streicha

Ze wspomnień pana Bronisława wynika, że ma niezłą pamięć, a skończył już 84 lata. Urodził się 20 września 1932 r. w Żabikowie. Jego ojcem był Bolesław (ur. 1896 r. w okolicach Koła prawdopodobnie w miejscowości Lutomirów, zmarł mając 89 lat). Ojciec przed wojną pracował jako robotnik w Zakładach Ziemniaczanych. Mamą była Władysława z d. Kaczmarek (ur. w Dopiewcu, żyła przeszło 80 lat i miała 10. rodzeństwa). Bronisław miał młodszego brata Mariana ur. w 1935 r. Wspomina nawet pogrzeb zamordowanego ks. Stanisław Streicha, w którym mógł uczestniczyć, gdyż ojciec działał w Ochotniczej Straży Pożarnej w Żabikowie. Szczególną uwagę zwrócił wtedy na nakrycia głowy biskupów.

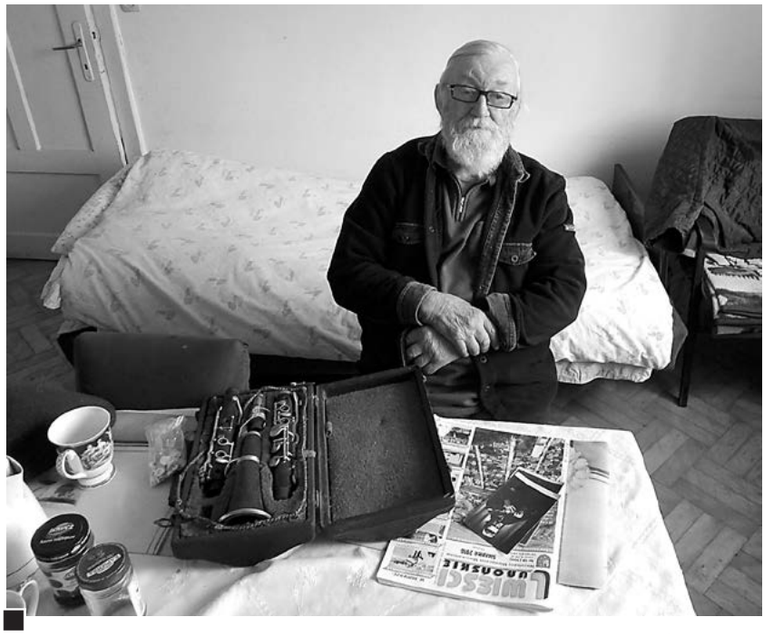

Bronisław Piaseczny przekazuje swoje wspomina „Wieściom Lubońskim" fot. Robert Wrzesiński

Okupacyjne dylematy

Przez całą wojnę chodził do szkoły (dzisiejsza SP 2). Pamięta jeszcze nazwisko swojej niemieckiej wychowawczyni, którą w czasie wojny była Freulein Ruhl. - *Codziennie była rżniątka, bo Niemcy kładli nacisk na to, żebyśmy się szybko nauczyli mówić. Ja tak często nie dostawałem, jak moi koledzy. W szafie było może z osiem tzw. kijów do bicia, jeśli ktoś coś zbroił. Niektórzy musieli sobie wybrać, którym chcą dostać cięgi. Nie mogłem się nauczyć po niemiecku, kiedy się urodziłem? Przyszedłem ze szkoły i mówię: Mama ja już nie idę więcej do szkoły. - Co znaczy, że nie idziesz, przecież cię zamkną. - Ja nie idę. - Czemu? - Bo nie mogę się nauczyć po niemiecku. - Moja mama nigdy nie uczyła się niemieckiego, Za niechęć do nauki dała mi tylko dwa razy z tej i z tej strony...*

Tadeusz Bandosz

cd. ze str. 33

Sam deklaruje praktykowanie wiary w swojej parafii (św. Jana Bosko) oraz bliskie kontakty z hierarchami Kościoła w przeszłości (udział w Chórze Katedralnym, znajomość z ks. arcybiskupem Antonim Baraniakiem, dzięki któremu m.in. udało mu się uniknąć służby wojskowej i z biskupem Marianem Przykuckim – nauczycielem gry w brydża). Późniejsze działania prawicy i Kościoła przestały mu się podobać. Wyznacznikami Kościoła powinny być, jego zdaniem, ubóstwo i pokora, a nie przepych i wtrącanie się w rządzenie. Przeciwstawianie się tym praktykom uznaje za jeden z głównych powodów znalezienia się w szeregach Unii Pracy.

Jako swoje hobby podaje lekturę książek historycznych i zbieractwo staroci (monet, banknotów, wykopalisk), w czym doszukuje się związków z pierwotnie wykonywanym zawodem złotnika.

Hanna Siatka

W ten sposób pan Bronisław do dziś pamięta, jak po niemiecku wymienia się datę. Do wojny mieszkał z rodzicami na ul. Zielonej w domu państwa Talarczyków, podczas okupacji na ul. Kościuszki u państwa Wiciaków.

Martyrologia Żydów

Przygnębiające wrażenie na panu Bronisławie zrobił obóz żydowski, do którego wejście było w miejscu, gdzie teraz przy ul. Kościuszki jest sklep „Biedronka". Mieszkał naprzeciw. Obóz żydowski powstał zaraz, jak weszli Niemcy. Żydzi budowali tzw. greiserówkę (drogę do pałacu Artura Greisera) oraz autostradę. Pamięta ich. Nieżywych wynoszono z placu budowy na starych drzwiach – zmarli z wycieńczenia albo z pracy.

- Jak zlikwidowali ten obóz, wujek (Jan Kaczmarek – brat mamy) był woźnicą cegielni (Fechnera), jeździł parą koni. Ja bardzo lubiłem koniki i każdą wolną chwilę spędzałem z wujkiem przy tych zwierzętach. Tam żeśmy orali i wujek mówił: uważaj, żebyś o te rurę nie zahaczył, bo pozrywasz postronki przy koniach. To była rura, z której czerpali wodę. Wystawała jeszcze potem, chociaż żydowski obóz do budowy autostrady zlikwidowano. Dopiero w 1943 roku powstał tzw. Straflager – niemiecki obóz karny (w miejscu cegielni Suwalskiego).

Pana Bronisława zaproszono kiedyś do dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, żeby udzielił wywiadu. Najpierw jednak zapytał – gdzie jest cmentarz żydowski? Otrzymał odpowiedź, że w obozie panowała choroba i Niemcy Żydów palili dlatego mogił brak.

Bronisław Piaseczny odbiera Złotą odznakę Polskiego Związku Chórów i Orkiestr podczas jubileuszu chóru „Bard"

Tragiczne wspomnienia

Bronisław Piaseczny pamięta też Kazimierza Tomiaka, którego nazwisko nosi jedna z lubońskich ulic. Niemcy prawdopodobnie znaleźli u niego jakieś sztandary. Został rozstrzelany przed kaplicą Sióstr Służebniczek Maryi na placu w Żabikowie. Pan Bronisław był świadkiem tego tragicznego wydarzenia. Niemcy nawieźli worki z piaskiem, ustawili równolegle do fasady domu sióstr. Przyjechał pluton egzekucyjny niemieckich żołnierzy, spędzili ludzi, by przyglądali się egzekucji i wiedzieli, co ich czeka za ukrywanie sztandarów, posiadanie broni czy niepodporządkowanie się nowemu niemieckiemu prawu. Traumatycznym wydarzeniem była również likwidacja obozu w Żabikowie w 1945 roku. - *Niemcy tych zdrowych ludzi wyprowadzili z obozu, a baraki z tymi, co nie mogli iść, polali benzyną i spalili. Ja do dziś słyszę jęk tych palonych żywcem ludzi.*

Pod koniec okupacji na ulicy Kościuszki spotykał ludzi, którzy pytali o najkrótszą drogę do lasu. Dopiero za Wirami był las puszczykowski. W jego pamięci są też dobre wspomnienia okupacyjne o tym, jak puszczał latawca (po poznańsku: drachytę) na budowanej autostradzie. Przypomina też sobie, iż Niemcy po przegranej bitwie pod Stalingradem przerwali tę inwestycję.

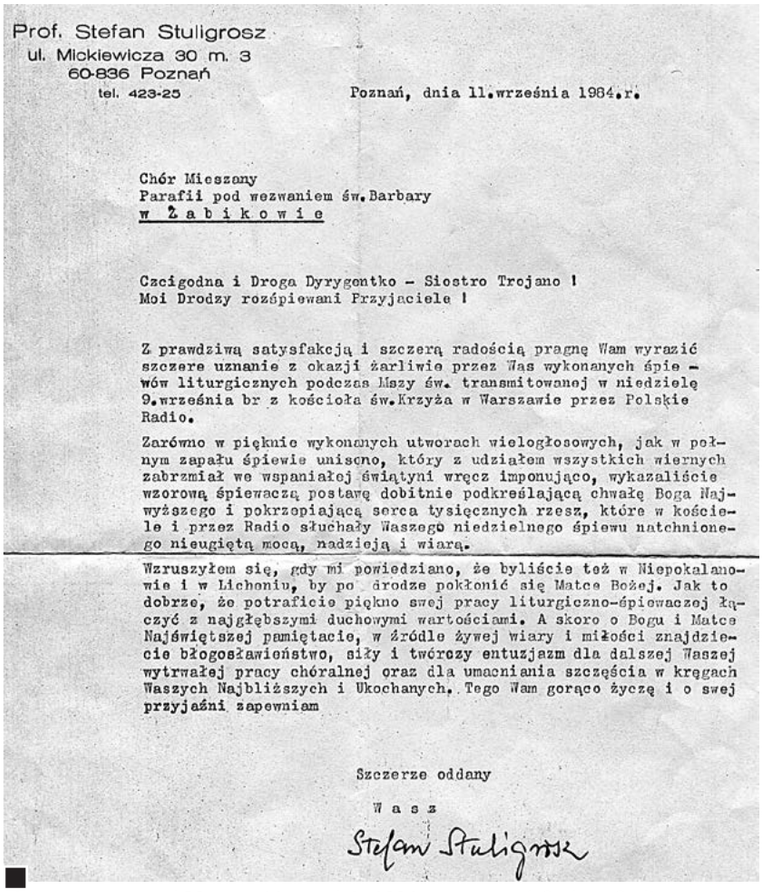

Prof. Stefan Stuligrosz
ul. Mickiewicza 30 m. 3
60-836 Poznań
tel. 423-25

Poznań, dnia 11.września 1984.r.

Chór Mieszany
Parafii pod wezwaniem św.Barbary
w Żabikowie

Czcigodna i Droga Dyrygentko - Siostro Trojano !
Moi Drodzy rozśpiewani Przyjaciele !

Z prawdziwą satysfakcją i szczerą radością pragnę Wam wyrazić szczere uznanie z okazji żarliwie przez Was wykonanych śpiewów liturgicznych podczas Mszy św. transmitowanej w niedzielę 9.września br z kościoła św.Krzyża w Warszawie przez Polskie Radio.

Zarówno w pięknie wykonanych utworach wielogłosowych, jak w pełnym zapału śpiewie unisono, który z udziałem wszystkich wiernych zabrzmiał we wspaniałej świątyni wręcz imponująco, wykazaliście wzorową śpiewaczą postawę dobitnie podkreślającą chwałę Boga Najwyższego i pokrzepiającą serca tysięcznych rzesz, które w kościele i przez Radio słuchały Waszego niedzielnego śpiewu natchnionego nieugiętą mocą, nadzieją i wiarą.

Wzruszyłem się, gdy mi powiedziano, że byliście też w Niepokalanowie i w Licheniu, by po drodze pokłonić się Matce Bożej. Jak to dobrze, że potraficie piękno swej pracy liturgiczno-śpiewaczej łączyć z najgłębszymi duchowymi wartościami. A skoro o Bogu i Matce Najświętszej pamiętacie, w źródle żywej wiary i miłości znajdziecie błogosławieństwo, siły i twórczy entuzjazm dla dalszej Waszej wytrwałej pracy chóralnej oraz dla umacniania szczęścia w kręgach Waszych Najbliższych i Ukochanych. Tego Wam gorąco życzę i o swej przyjaźni zapewniam

Szczerze oddany
Wasz
Stefan Stuligrosz

List napisany przed 32. Laty, 11 września 1984 r., przez prof. Stefana Stuligrosza: *Chór Mieszany / Parafii pod wezwaniem św. Barbary / w Żabikowie / Czcigodna i Droga Dyrygentko – Siostro Trojano! / Moi Drodzy rozśpiewani Przyjaciele! / Z prawdziwą satysfakcją i szczerą radością pragnę Wam wyrazić szczere uznanie z okazji żarliwie przez Was wykonanych śpiewów liturgicznych podczas Mszy św. transmitowanej w niedzielę 9 września br. z kościoła św. Krzyża w Warszawie przez Polskie Radio. / Zarówno w pięknie wykonanych utworach wielogłosowych, jak w pełnym zapału śpiewie unisono, który z udziałem wszystkich wiernych zabrzmiał we wspaniałej świątyni wręcz imponująco, wykazaliście wzorową śpiewaczą postawę dobitnie podkreślającą chwałę Boga Najwyższego i pokrzepiającą serca tysięcznych rzesz, które w kościele i przez Radio słuchały Waszego niedzielnego śpiewu natchnionego nieugiętą mocą, nadzieją i wiarą. / Wzruszyłem się, gdy mi powiedziano, że byliście też w Niepokalanowie i w Licheniu, by po drodze pokłonić się Matce Bożej. Jak to dobrze, że potraficie piękno swej pracy liturgiczno-śpiewaczej łączyć z najgłębszymi duchowymi wartościami. A skoro o Bogu i Matce Najświętszej pamiętacie, w źródle żywej wiary i miłości znajdziecie błogosławieństwo, siły i twórczy entuzjazm dla dalszej Waszej wytrwałej pracy chóralnej oraz dla umacniania szczęścia w kręgach Waszych Najbliższych i Ukochanych. Tego Wam gorąco życzę i o swej przyjaźni zapewniam / Szczerze oddany / Wasz / Stefan Stuligrosz*

Pamiątkowe zdjęcie męskiej części chóru „Bard" ze sztandarem i dyrygentem Markiem Gandeckim. Bronisław Piaseczny pierwszy z lewej

O dobrym człowieku

Ojcu pana Bronisława, wywiezionemu na roboty do Niemiec, jakoś udało się przysłać do domu kartki na chleb. Piekarz Roman Butka zgodził się, żeby Bronisław co dwa dni wieczorem przychodził do jego piekarni w Kotowie i dawał mu dwa chleby. Chłopiec zanim dotarł z nimi do domu, zjadał z głodu pół bochenka. Po latach ze wzruszeniem mówi: *Nigdy nie zapomnę o takich ludziach.*

Zwierzenia

Ożenił się 25.12.1956 r. w kościele św. Barbary, ślubu udzielał ks. Marian Tomaszewski. Najbliższych już nie ma. Żona Irena z d. Wieczorek odeszła z tego świata 23 lata temu. Córka Mariola wyjechała z dziećmi i zięciem do Kanady i tam zmarła, nie mając jeszcze 40 lat (urodzona w 1960 r.). Obecnie pasją pana Bronisława jest też uprawa owoców. Ma starą szklarnię z malinami i „plantację" truskawek przy których jest mu coraz ciężej pracować. Słynie w okolicy z tych truskawek, które uprawia od 50 lat. Nie stosuje żadnych nawozów i oprysków. Odwiedzające go dzieci sąsiadów i znajomych siadają przy stole, każde je, ile chce, a mamy za to nie płacą. Ponadto sam produkuje soczki, które wszystkim poleca. Chwali się przy tym, że od 40 lat nie był u lekarza, chociaż obecnie zaczyna mu dokuczać nadciśnienie.

Robert Wrzesiński

Jak ten czas leci

W lipcu ubiegłego roku setne urodziny obchodziła lubonianka Marta Stanisławska (z d. Dudzińska), co oznacza, że obecnie liczy 100,5 roku!

Pani Marta od 1982 r. mieszka przy ul. Kościuszki 41/30. Obecnie troskliwie opiekuje się nią córka Barbara Czechowska wraz z mężem Andrzejem. Pani Marta miewa się całkiem dobrze, bywa uśmiechnięta i jest pełna chęci do życia, jak mówi rodzina. Sama natomiast nie może uwierzyć w to, że dożyła takiego wieku. Pani Barbara jest bardzo wdzięczna mamie za pomoc w wychowaniu córki, dzięki czemu ona mogła rozwijać się zawodowo. Dom rodzinny wspomina jako pełen radości, w którym zawsze czekał ciepły posiłek, a małżeństwo rodziców jako bardzo szczęśliwe. Pani Marta uchodziła za perfekcyjną panią domu. Do 95. roku życia pozostawała osobą bardzo aktywną, wyjeżdżała z rodziną na wakacje nad morze, dużo czytała, teraz mnóstwo czasu pochłania jej słuchanie audycji radiowych.

Pani Marta urodziła się 14 lipca 1916 r. w miejscowości Czapury, gdzie mieszkała wraz z rodzicami Heleną z d. Nowak (1882 – 1965) i Stanisławem (1877 – 1918) oraz starszym od niej o 8 lat bratem Leonem, prowadzącymi wspólnie gospodarstwo. Rodzice jubilatki pochodzili i poznali się w miejscowości Lutom (wieś położona w woj. wielkopolskim). Rodzinne szczęście nie trwało jednak długo. Kiedy pani Marta miała niespełna dwa latka, w wieku 41 lat tragicznie zmarł jej ojciec. Mama wyszła ponownie za mąż, w roku 1925 na świecie pojawiła się przybrana siostra Maria Majewska. Cała rodzina (za wyjątkiem Leona, który był już samodzielny) przeprowadziła się z Czapur do Lubonia na ul. Krętą. Po osiągnięciu pełnoletniości pani Marta ponownie zamieszkała wraz z bratem. Mieszkała tam również przez krótki okres po zawarciu związku małżeńskiego.

Mama pani Marty, chorując na astmę, dożyła 83 lat. Brat Leon zmarł w 1956 r. w wieku zaledwie 48 lat. Siostra Maria, która przez większość swojego czasu zajmowała się domem, zmarła w roku 2000. W 1937 r. pani Marta wyszła za mąż za Stefana Stanisławskiego (1907 – 1964) pochodzącego z tej samej miejscowości, przyjaciela brata, dzięki któremu się poznali.

Pani Marta Stanisławska w wieku ok. 35 lat

Stefan Stanisławski w mundurze 15. Pułku Ułanów Poznańskich

Ich ślub odbył się w kościele św. Jakuba w Głuszynie. Jeszcze w tym samym roku urodził im się syn Zdzisław (1937 – 1992), a 4 lata później córka Barbara. Pani Marta wraz z mężem najpierw mieszkała na Czapurach, a następnie na stałe osiadła przy ul. Armii Poznań (wcześniej ul. Dzierżyńskiego). W 1929 r. mąż został powołany do służby wojskowej. W 15. Pułku Ułanów służył do października 1931 r. W sierpniu 1939 r. został wysłany na front, brał udział w obronie Warszawy, trafił wtedy do niewoli i na krótko został osadzony w obozie jeńców w Szubinie. 9 października 1939 r. cudem powrócił do domu. Był to bardzo trudny okres w życiu państwa Stanisławskich. Mąż pani Marty zmarł nagle w wieku 57 lat na zawał serca. Miała wówczas 48 lat i nie wyszła ponownie za mąż twierdząc, że trudno jej będzie znaleźć drugiego tak wspaniałego człowieka, by spędzić z nim resztę swojego życia.

Zdjęcie ślubne Marty i Stefana Stanisławskich

Pani Marta zawsze zajmowała się dziećmi i domem. W październiku 1991 r. przeżyła wielką traumę, gdy zachorował i rok później w wyniku wylewu, w wieku zaledwie 54 lat, zmarł jej syn Zdzisław.

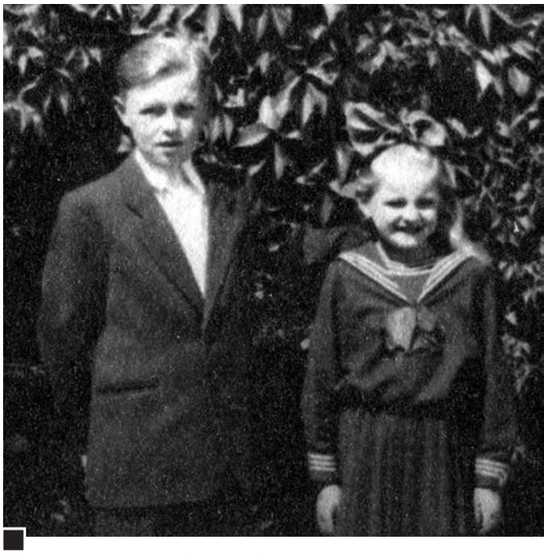
Dzieci pani Marty – Barbara Czechowska i jej starszy brat Zdzisław Stanisławski

Urodziny jubilatki świętowało blisko 20 osób. Były to nie tylko jej dzieci (Barbara), wnuki (Kinga, Ewa, Błażej), prawnuki (Marcin, Jędrzej, Marianna) i przyjaciele, lecz również dzieci jej brata Leona (Adela, Zdzisława oraz Zbigniew) i siostry Marii (Anna i Paweł) oraz synowa Urszula. Urodziny wyprawiono w domu, na stole ustawiono tort jubileuszowy, a 100-latce wręczono ogromny kosz pełen kwiatów, który ta podarowała później kościołowi. Msza św. dziękczynna, podczas której proszono o dalsze łaski i dziękowano za wspólnie spędzone chwile, odbyła się 14 lipca ubiegłego roku o godz. 18, w kościele św. Jana Pawła II w Luboniu. Życzenia złożyli Jubilatce przedstawiciele z ZUS-u, pani Burmistrz oraz koleżanki i koledzy z Koła Emerytów i Rencistów, do którego jubilatka należała przez wiele lat. My również, wraz z rodziną, życzymy pani Marcie błogosławieństwa Bożego na nadchodzące lata i radości z każdego dnia darowanego jej od Boga.

Pani Marta w dniu swoich setnych urodzin, przed nią stojący ogromny kosz złożony ze stu czerwonych róż

Pani Marta z prawnukami – Marcinem (z lewej) i Jędrzejem w dniu swoich 90. urodzin

Alicja Walenciak-Galińska

(1970 – 2016)

Lubonianka, urodzona 2 grudnia 1970 r. w Poznaniu. W latach 1977 – 1985 uczyła się w Szkole Podstawowej nr 4 w Luboniu, w latach 1985 – 1989 była uczennicą Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie. Po maturze rozpoczęła magisterskie studia teologiczne na Papieskim Wydziale Teologicznym i ukończyła je w 1996 r. Następnie uzyskała kwalifikacje do nauki języka polskiego i historii, kończąc podyplomowe studia na UAM odpowiednio w 1999 i 2004 r.

W latach 1991 – 1992 pracowała w Szkole Podstawowej w Wirach, a w 1992 – 1993 w Szkole Podstawowej nr 1 w Luboniu. Od września 1993 r. rozpoczęła pracę w SP 2 w Luboniu jako nauczyciel religii, a potem j. polskiego i historii. W 2016 r. przeszła na rentę z uwagi na stan zdrowia. Z pasją oddawała się uczeniu początkowo religii, a następnie j. polskiego i historii, a przygotowywani przez nią uczniowie zostawali laureatami konkursów historycznych i recytatorskich na szczeblu wojewódzkim (m.in. w 2013 r. Dominika Maik – wyróżnienie w finale wojewódzkim za pracę „II Wojna Światowa widziana oczami dziecka", w 2014 r. Julia Jankowiak – 3. miejsce w wojewódzkim Konkursie Recytatorskim) i krajowym (w 2014 r. Andrzej Gauza – 4. miejsce w Polsce za pracę w o losach pradziadka w V. edycji konkursu „Losy Bliskich i losy Dalekich – życie Polaków w latach 1914 – 1989"). Wraz ze swoimi uczniami napisała tekst hymnu szkolnego, który powstał z okazji nadania naszej szkole imienia Augusta hr. Cieszkowskiego podczas uroczystych obchodów 100-lecia jej istnienia. Była koordynatorką i pomysłodawczynią wielu działań, które podjęliśmy we współpracy ze szkołami im. Augusta hr. Cieszkowskiego podczas Roku Cieszkowskiego, ogłoszonego przez Radę Powiatu dla uczczenia 200. rocznicy urodzin naszego patrona. Dzięki m.in. jej staraniom szkoły i instytucje związane z tym wielkim człowiekiem wspólnie uczestniczyły w wielu przedsięwzięciach i imprezach naukowych i kulturalnych. Stworzyła program „Zaczytana Cieszkowianka" i zainicjowała działania obejmujące zarówno społeczność naszej szkoły, jak i miasta. Jej pomysłem jest także projekt „Piękna nasza Polska cała", którego efekt to mapa Polski z zaznaczonymi na kolorowo miejscami, które nasi uczniowie odwiedzili i interesująco opisali.

Alicja Walenciak-Galińska

Od roku 2010 mottem jej działań stały się słowa: „Nikt z nas nie żyje tylko dla siebie", kiedy rozpoczęła ścisłą współpracę z organizacjami charytatywnymi. Aby wesprzeć dzieło fundacji Redemptoris Missio (m.in. „Adopcja na odległość", „Puszka dla maluszka", „Okulary dla Afryki", zbiórka odzieży), wymyśliła i rozpropagowała wśród mieszkańców Lubonia i okolic akcję zbierania puszek aluminiowych, która trwa do dziś. Środki uzyskane ze sprzedaży posłużyły do zakupu inkubatorów, opłacenia kosztów kształcenia dwóch dziewczynek i codziennego zakupu obiadów dla dzieci z wioski w Kamerunie. Wiele razy organizowała też akcję „Opatrunek na ratunek" czy zbiórkę przyborów szkolnych dla dzieci z Republiki Środkowej Afryki. Akcje te są w naszej szkole kontynuowane, co oznacza, że działania p. Alicji Walenciak-Galińskiej inspirują. Potrafiła też zmobilizować dużą grupę osób do zbierania plastikowych nakrętek. Dochód ze sprzedaży przekazywała na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga", wspierając tym samym ważną społeczną działalność stowarzyszenia. Ta akcja również trwa.

Zdjęcie z lat szkolnych – klasa V w SP 4, 1982 r. – Alicja siedzi druga od lewej. Wychowawcą jest p. Elżbieta Talkowska

Akcje związane ze zbiórką puszek i nakrętek, które głównie miały na celu wsparcie dzieł charytatywnych i pomoc ludziom w potrzebie, zostały także dostrzeżone jako działanie proekologiczne. SP 2 znalazła się pięciokrotnie wśród 15 nagrodzonych w Polsce szkół, które uczestniczyły w ogólnopolskim programie „Szkolne i przedszkolne projekty recyklingowe". W ramach nagrody i dalszego szkolenia wybrani uczniowie wraz z nauczycielem wzięli udział w Zielonej Szkole w Spale sponsorowanej przez Fundację RECAL z Warszawy.

Pani Alicja Walenciak-Galińska w sposób innowatorski prowadziła też szkolną gazetkę „Inter-odgłosy z Cieszkowianki", współpracując z „Głosem Wielkopolskim" i platformą JUNIOR – MEDIA. Stworzone przez nią koło dziennikarskie bardzo prężnie działało, tworząc własne czasopismo. Młodzi dziennikarze pod kierownictwem p. Alicji brali udział w licznych warsztatach dziennikarskich (m.in. w „Głosie Wielkopolskim" i „Wieściach Lubońskich"), przeprowadzali wywiady z ciekawymi ludźmi (np. lekarzami z Redemptoris Missio, miłośnikami Augusta hr. Cieszkowskiego z Wierzenicy, osobami znaczącymi dla uczniów z ich najbliższego otoczenia), opisywali swoje podróże i lektury, pokazując sposoby na spędzanie wolnego czasu, relacjonowali przebieg różnorodnych imprez szkolnych i innych, w których brali udział. Publikowali też efekty działań charytatywnych, listy od Iny – dziewczynki z Kamerunu, której edukację wspierali. Kilkoro z nich także żywo włączyło się we współpracę z „Głosem Wielkopolskim" – wiele razy dzięki wysokiemu poziomowi prac na jego łamach publikowano recenzje książek czy gier planszowych, nadesłanych przez naszych redaktorów, przygotowanych przez p. Alicję. Dzięki temu sześć naszych uczennic uzyskało prestiżowy Certyfikat Junior Krytyka.

Także próby literackie uczniów p. Alicji zostały docenione przez ogólnopolskie czasopismo „Victor Junior", w którym w roku szkolnym 2015-2016 dwukrotnie pojawiło się opowiadanie jej uczennicy, Julii Jankowiak. W Ogólnopolskim Konkursie Junior Media i Fundacji Orange „Bezpiecznie tu i tam – lepimy lepieje" nagrodzono także dwuwiersz, tzw. „lepiej" autorstwa jej ucznia, Arkadiusza Plewy.

Czasopismo tworzone przez p. Alicję wielokrotnie doceniali specjaliści: „Inter-odgłosy z Cieszkowianki" na ogół nagradzano drukiem: otrzymywaliśmy 250 gazetek wydrukowanych na papierze gazetowym w formacie „Głosu Wielkopolskiego" – mieszkańcy Lubonia mogli zakupić gazetkę, a dochód p. Alicja przeznaczała na cele charytatywne, wspierając lubońskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga". Między innymi dzięki tej inicjatywie informacje o akcjach charytatywnych zataczały tak szerokie kręgi i łączyły ludność Lubonia oraz okolicznych miejscowości.

Alicja Walenciak-Galińska (trzecia od lewej) w 2014 r. przed dworkiem Cieszkowskiego w Wierzenicy, reprezentowała SP 2 na ogłoszonych przez Powiat Poznański obchodach Roku Cieszkowskiego

Pani Alicja Walenciak-Galińska, pedagog, ambasador Miasta Luboń w kraju i za granicami, mimo walki z ciężką chorobą, potrafiła wokół różnorodnych ważnych działań skupić społeczność szkoły, osiedla, miasta, powiatu, województwa, a jej pełna pasji i wytrwałości praca miała zasięg krajowy i międzynarodowy.

Zmarła 23 listopada 2016 r. po długiej walce z chorobą. Została pochowana na cmentarzu w Wirach. W pogrzebie wraz z rodziną, przyjaciółmi, znajomymi i sąsiadami uczestniczyli jej uczniowie i absolwenci z rodzicami, koleżanki i koledzy z Cieszkowianki. Były też delegacje: Urzędu Miasta, Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Wspólna Droga" i fundacji Redemptoris Missio, której przedstawicielka na zakończenie mszy św. pogrzebowej dziękowała Zmarłej za jej zaangażowanie i włączenie społeczności szkolnej i lokalnej w pracę na rzecz dzieci w Afryce.

Społeczność Szkoły Podstawowej nr2

Piotr Maćkowski

(1957 – 2016)

Zmarł w środę, 14 grudnia, w wieku 59 lat. Był powszechnie lubianym i cenionym, długoletnim pracownikiem Poczty Polskiej, zagorzałym kibicem piłki nożnej, miłośnikiem psów, życzliwym sąsiadem, na którego zawsze można było liczyć.

Piotr Maćkowski

Urodził się 28 maja 1957 r. w Poznaniu (ojciec Włodzimierz, matka Zofia z d. Herman) i przez całe życie był mieszkańcem naszego miasta. Miał dwóch braci – starszego Jarosława i młodszego Michała. Wychował się w domu wybudowanym przez dziadka – Stanisława Maćkowskiego przy ul. Stefana Okrzei 24, gdzie mieszkał z rodziną aż do śmierci. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 2 kontynuował naukę w Technikum Kolejowym w Poznaniu. Następnie, od roku 1977 pracował w Poznańskich Zakładach Naprawy Taboru Kolejowego jako maszynista (jego ojciec i dziadek również byli kolejarzami). W roku 1987 podjął pracę w lubońskiej poczcie przy ul. Okrzei. Jako listonosz przepracował w naszym mieście 30 lat w różnych jego rejonach, był znany i lubiany przez lubonian. Ożenił się w 1983 r. z Violettą z d. Przybył pochodzącą z Dębca, z którą doczekali się trzech córek – Moniki, Emilii i Barbary (w tym roku będzie zdawała maturę).

Piotr Maćkowski z żoną Violettą i wnukami – Karolem (z lewej i Pawłem

Przed 10. Laty, w domu rodzinnym, od lewej: Piotr Maćkowski, jego zięć – Maciej, córka Monika, żona Violetta, córka Emilia z wnukiem Karolem i córka Basia (na przedzie) oraz przyjaciele rodziny – jamniki Pako i Charlie

Zawsze najważniejsza dla niego była rodzina. Był również zagorzałym kibicem piłkarskim Lecha Poznań i londyńskiego Chelsea. Przez wiele lat przyjaźnił się z mieszkającym w Londynie Paulem i często się odwiedzali, a przy nadążającej się okazji wspólnie chodzili na mecze. Pan Piotr był wielkim znawcą i miłośnikiem psów. Owczarek niemiecki – Dragon – i dwa piękne czarne, podpalane jamniki – Pako i Charlie – były jego oczkiem w głowie.

Piotr Maćkowski został pochowany 19 grudnia 2016 r. na cmentarzu w Żabikowie. Na zawsze pozostanie w pamięci najbliższych, przyjaciół i sąsiadów.

PAW

W kwietniu ub. roku z córką Basią

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę „Kalendarium lubońskie". Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium lubońskie

styczeń – okrągłe rocznice

125 lat temu

■ 27 stycznia 1892 r. akademia zorganizowana w rocznicę urodzin cesarza Wilhelma II w szkole wirowskiej (placówka przy ul. Łęczyckiej, do której uczęszczały również dzieci lubońskie) zakończyła się podaniem śniadania (ciepła kiełbasa i bułka) dla wszystkich uczniów. Akademie były stałym punktem edukacji – umacniały kult cesarza, a poczęstunki zaskarbiały uwagę dzieci, chętniej słuchających chlubnych opowieści z historii Niemiec. (13, s. 61)

120 lat temu

■ 4 stycznia 1897 r. na zebraniu dozoru kościelnego i reprezentacji parafii wirowskiej, do której należeli wówczas mieszkańcy ziem dzisiejszego Lubonia, obradujących pod przewodnictwem ks. Karola Seichtera, zapadła uchwała o budowie nowego kościoła – murowanego. (3, s. 55)

110 lat temu

■ Pod koniec stycznia 1907 r. ukończono projekt kościoła ewangelickiego w Żabikowie Kolonii (dziś katolicka świątynia parafialna pw. św. Barbary). Kosztorys opiewał na sumę 57 tys. marek. (13, s. 267)

105 lat temu

■ W połowie stycznia 1912 r. projektant szkoły w Lasku (budynek II przy ul. Sobieskiego 59, dziś mieszkania komunalne) sporządził dokładny wykaz materiałów potrzebnych do jej budowy wraz z transportem przeliczonym na dni pracy woźnicy z parą koni (332). Przetarg na transport wygrał laskowski gospodarz – Michał Osiecki. (13, s. 96)

90 lat temu

■ 16 stycznia 1927 r. we wsi Żabikowo, należącej wówczas do parafii wirowskiej, założono Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM), liczące 35 druhów. (3, s. 188)

80 lat temu

■ 10 stycznia 1937 r. odbyło się walne zgromadzenie założonego w 1934 r. Stowarzyszenia Weteranów byłej Armii Polskiej we Francji – Poznań-Żabikowo (Koło Hallerczyków), na którym wybrano nowe władze (prezes – Jan Górka, Wawrzyn Kubiak, Józef Szymkowiak, Stanisław Piotrowski, Józef Mańczak, Józef Pawlicki). (17, s. 96; „WL" 03-2004, s. 21)

■ 18 stycznia złożono do Zarządu Gminy Żabikowo pismo informujące o wyborze władz Stowarzyszenia Weteranów byłej Armii Polskiej we Francji Poznań-Żabikowo (Koło Hallerczyków), podpisane przez prezesa Jana Górkę i sekretarza Józefa Szymkowiaka. (17, s. 97)

55 lat temu

■ W styczniu 1962 r. między władzą Lubonia, Kuratorium Oświaty w Poznaniu i kierownictwem Szkoły Podstawowej nr 4 toczyły się rozmowy na temat budowy nowej (czwartej) siedziby. W Polsce budowano wówczas pod hasłem: „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego" (jubileusz w 1966 r.). Program objął również placówkę w Lasku (obecny budynek przy ul. 1 Maja), wzniesioną ze środków skarbu państwa. (13, s. 118

40 lat temu

■ 19 stycznia 1977 r. Miejska Rada Narodowa podjęła uchwałę w sprawie herbu miasta. Obowiązywał do 1 czerwca 2000 r. Autorem był Eugeniusz Kowalski – obecnie prezes Oddziału PTTK w Luboniu. („Wademekum lubońskie" cz. 1, s. 1– „WL" 02-2004)

25 lat temu

■ 21 stycznia 1992 r. Oddział PTTK w Luboniu im. Cyryla Ratajskiego uzyskał osobowość prawną. („WL" 01-1994, s. 7)

■ Zimą 1992 r. Zarząd Miasta po raz pierwszy zorganizował zimowisko dla 36 dzieci w Łężeczkach (miejski ośrodek wczasowy nad Jeziorem Chrzypskim), a dla reszty – akcję „Zima w Luboniu". („Raport o stanie miasta" – „WL" 06-1994, s. 19)

20 lat temu

■ 23 stycznia 1997 r. Rada Miasta powołała Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA) w składzie: Jolanta Pieprzycka, Danuta Bułka, Ewa Szymańska, Maria Szafran, Barbara Melinger, Marian Szymański (przewodniczący), Paweł Dybczyński, Jan Kochański. („WL" 02-1997, s. 4)

■ W połowie 1997 r. w budynku Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Żabikowskiej rozpoczęła działalność Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (jedyna w Luboniu placówka powiatowa). (13, s. 197)

15 lat temu

■ 31 stycznia 2002 r. Rada Miasta podjęła kontrowersyjną decyzję o budowie cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań w miejscu przeznaczonym w planie zagospodarowania przestrzennego pod wiadukt nad torami, łączący ul. Armii Poznań z resztą Lubonia. („WL" 09-2004, s. 12)

[źródła: **1** – „Architektura przemysłowa XX wieku. Luboń k. Poznania" Grażyna Balińska, Wrocław 2000; **3** – „Luboń i okolice. Dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii" Stanisław Malepszak, Luboń 2002 i 2005; **4** – „Wykopaliska archeologiczne w Luboniu", Stanisław Malepszak, Błażej Stanisławski, Luboń 1998; **5** – „50 lat Lubońskiego Klubu

cd. obok

WIEŚCI LUBOŃSKIE 1/2017

Rocznica Powstania Wielkopolskiego

Nikt im iść nie kazał!
Poszli, bo tak chcieli,
Bo takie dziedzictwo wziął po dziadach wnuk.
Nikt nie pytał o nic, a wszyscy wiedzieli
za co idą walczyć, komu płacić:
że idą spłacić swój Ojczyźnie dług.

Wiry

Miłość do Ojczyzny wpisana od pokoleń w serca Wielkopolan rozbłysła w grudniowych dniach 1918 roku – dniach zwycięskiego zrywu niepodległościowego. Powstańcy wielkopolscy zapisali swoimi czynami piękną kartę w dziejach naszego narodu. Bohaterowie Powstania Wielkopolskiego byli młodymi ludźmi, wychowanymi w domach rodzinnych na tradycjach narodowych, w polskiej kulturze. Cechował ich wielki patriotyzm, umiłowanie wolności i pragnienie przywrócenia państwa polskiego.

W 98. rocznicę powstania, 27 grudnia 2016 r. o godz. 12, na wirowskim cmentarzu, przy dźwiękach dzwonów z wieży kościoła, rozbłysły światła zniczy na mogiłach powstańców z Wir, Łęczycy i Lasku – Lubonia. O naszych bohaterach pamiętały harcerki i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Wirach, sołtys Wir, członkowie Klubu Miłośników Historii Lokalnej z Łęczycy i grupa młodych kibiców „Lecha" Poznań. O godz. 17 odbyła się uroczystość gminna przed Domem Kultury w Wirach, gdzie co roku oddajemy hołd naszym powstańcom upamiętnionym na tablicach. Ksiądz proboszcz kan. Kazimierz Szachowicz odmówił dziesiątkę różańca z delegacjami całej gminy i rodzinami powstańców w intencji 570 podkomendnych Andrzeja Kopy. W uroczystości brała udział 4-osobowa delegacja Oddziału Terenowego Polskiego Klubu Kawaleryjskiego w barwach 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich. W salach Domu Kultury można było obejrzeć wystawę pt. „Droga chwały, honoru i zasługi do odrodzonej i wolnej ojczyzny".

M. Sikorska, A. Mansfeld

Uroczystości rocznicowe 27 grudnia w Wirach przed Domem Kultury, gdzie znajduje się pamiątkowy głaz i tablica z nazwiskami powstańców, wśród których wielu było związanych z Luboniem, zgromadziły przedstawicieli w różnym wieku i z wielu środowisk
fot. Robert Szenajch

Delegacja PTTK z członkiem Zarządu Głównego PTTK – Lechem Drożdżyńskim (z lewej) i przedstawicielem z Lubonia (Jan Błaszczak – 2. z lewej) – na obchodach rocznicowych Powstania Wielkopolskiego

Poznań i Warszawa

Na mogile pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego, generała Stanisława Taczaka, na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan władze województwa, miasta i powiatu złożyły wiązanki kwiatów. Centralne uroczystości rozpoczęły się przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich o godz. 11. Wzięli w nich udział przedstawiciele władz, zaproszeni goście, a także reprezentacje licznych stowarzyszeń i organizacji z pocztami sztandarowymi, harcerze, uczniowie szkół i oczywiście licznie przybyli Wielkopolanie. W przemówieniu marszałek Marek Woźniak przypomniał o zwycięskim powstaniu, w wyniku którego znaczna część Wielkopolski powróciła do Polski. Przedstawiciele władz i delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, był apel poległych. Po uroczystościach zebrani przeszli w pochodzie na Mszę świętą w intencji powstańców do poznańskiej fary. W trakcie pochodu złożono wiązanki kwiatów pod tablicami: Franciszka Ratajczaka, dowódców powstania, Ignacego Jana Paderewskiego oraz przy Pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Wiele atrakcji było na poznańskim Placu Wolności: w *historycznym namiocie można było spotkać Powstańców Wielkopolskich – członków grupy rekonstrukcyjnej oraz stworzyć własną pamiątkową fotografię. Podobnie jak w latach ubiegłych, z dwóch kuchni polowych wydawana była powstańcza grochówka.* O godz. 19 wystartował Bieg Powstania Wielkopolskiego na dystansie 10 km. 28 grudnia tradycyjnie już oddano hołd bohaterom powstania w Warszawie. Uroczystość rozpoczęła się przy Grobie Nieznanego Żołnierza na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego, z udziałem przedstawicieli władz, zaproszonych gości, harcerzy, pocztów sztandarowych, a także członków Warszawskiego Klubu Wielkopolan. Po uroczystościach zebrani przejechali na Wojskowe Powązki, by tam złożyć wiązanki pod pomnikiem upamiętniającym Powstańców Wielkopolskich oraz na ich mogiłach. Organizatorem uroczystych obchodów był Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Jan Błaszczak

Sportowego 1943 – 1993", Stanisław Malepszak, Luboń 1993; **6** – „Zakłady Chemiczne Luboń SA 1914-1999. Tradycja i współczesność", Andrzej Zarzycki, Luboń 1999; **8** – Biblioteka Miejska – „Kalendarium Lubonia" (www.biblub.com); **10** – uchwały Rady Miasta Luboń; **11** – „Żabikowo. Dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego" Stanisław Malepszak, Luboń 1999; **13** –„200 lat oświaty w Luboniu" Stanisław Malepszak i Piotr P. Ruszkowski, Luboń 2008; **15** – Kronika Komisariatu MO w Luboniu (1974-1990); **16** – „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim", Luboń 2009; **17** – „Rocznik Historyczny Lubonia" – tom 1, Luboń 2011; **18** – „Rocznik Historyczny Lubonia" – tom 2, Luboń 2012; **25** – „Bambrzy", Maria Paradowska, Poznań 1998]; **30** – BZCz (Biblioteka Zawartości Czasopism)

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przesyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

oprac. **HS**

Serca rosły

Przed 98. laty, 27 grudnia 1918 r., wybuchło Powstanie Wielkopolskie – jedyna tak duża, udana insurekcja w naszej historii, która doprowadziła do wyzwolenia spod władzy pruskiej niemal całej Wielkopolski. Jak uczciliśmy to wydarzenie w naszym mieście?

W środę, 27 grudnia odbyły się uroczyste, miejskie obchody upamiętniające 98. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego zorganizowane przez lubański Ośrodek Kultury, Lubańskie Bractwo Kurkowe (LBK), Związek Strzelecki (ZS) „Strzelec", Grupę Rekonstrukcji Cywilno-Militarnej „Semper Fidelis", Toruńską Grupę Rekonstrukcji Historycznych (GRH) REX, Poznańską Grupę Rekonstrukcji 1939 i Poznańską GRH „Krenz 1914". W obchodach wzięli udział: często odwiedzający Luboń, Poseł na Sejm RP – Bartłomiej Wróblewski, władze miasta, poczty sztandarowe, przedstawiciele lubańskich szkół, organizacji i stowarzyszeń oraz mieszkańcy. Najpierw proboszcz parafii pw. św. Jana Bosko – ks. dziekan Roman Kubicki – odprawił w parafialnej świątyni Mszę św. za Ojczyznę, podczas której w homilii nawiązał do wydarzeń sprzed prawie wieku. Po jej zakończeniu na przykościelnym parkingu licznie zgromadzeni lubonianie mogli obejrzeć ciekawą, okolicznościową inscenizację w wykonaniu ww. grup rekonstrukcyjnych. Gra świateł i odpowiednio dobrana muzyka (m.in. Lacrimosa, Mozarta) budowały nastrój – oczekiwanie i nadzieję na zwycięstwo. Można było odczuć atmosferę i klimat ówczesnych, historycznych chwil. Były potyczki powstańców z Prusakami, na barykadzie trzepotały powstańcze flagi, sanitariuszki opatrywały rannych. W pewnym momencie pojawił się Ignacy Jan Paderewski, który wysiadł ze stylowego, epokowego powozu konnego. Zewsząd dochodziły okrzyki: „Wolna Polska!", „Wolny Poznań!", „Wolny Luboń!"… W dalszej części obchodów ich uczestnicy przenieśli się pod pobliski Krzyż Milenijny, gdzie Bartłomiej Wróblewski i Małgorzata Machalska (komentując inscenizację z satysfakcją przyznała: *Powstańcy znów wygrali*) wygłosili okolicznościowe mowy. Pod obeliskiem z tablicą ku czci lubonian – Powstańców Wielkopolskich – złożono wiązanki kwiatów, po czym Bracia Kurkowi odczytali apel poległych. Na rozkaz oddano trzy salwy honorowe ku czci powstańców, a dowódca kompanii – Sergiusz Myszograj złożył uroczysty meldunek burmistrz Małgorzacie Machalskiej. Na zakończenie uczestnicy uroczystości powrócili do kościoła i wysłuchali okolicznościowego koncertu w wykonaniu zespołu „Affabre Concinui".

PAW

Przy obelisku z tablicą upamiętniającą powstańców, wartę pełnili lubońscy strzelcy fot. Paweł Wolniewicz

Podczas okolicznościowej inscenizacji na przykościelnym parkingu fot. Paweł Wolniewicz

Przed Krzyżem Milenijnym, krótko przed złożeniem kwiatów i postawieniem zniczy przy obelisku ku czci powstańców, wśród mieszkańców – przedstawiciele władz państwowych i miejskich, od prawej: burmistrzowie – Małgorzata Machalska, Mateusz Mikołajczak, Michał Popławski, przewodnicząca RML Teresa Zygmanowska i poseł Bartłomiej Wróblewski fot. Paweł Wolniewicz

Organizatorzy uroczystości dziękują za gościnę Ks. Dziekanowi Romanowi Kubickiemu, Bronisławowi i Dariuszowi Łopińskim za nagłośnienie, panu Sergiuszowi Myszograjowi za koordynację działań inscenizacyjnych, Starszemu Bractwa – Robertowi Świerczyńskiemu, Waldemarowi Nowackiemu za udostępnienie dorożki oraz delegacjom z pocztami sztandarowymi i wszystkim, którzy przyczynili się do zaistnienia uroczystych obchodów.

Cyrkostrada

„Po raz pierwszy o swojej śmierci pomyślałam, kiedy umierał Jan Paweł II. Dotarło do mnie wtedy, że umieramy wszyscy, i ci najważniejsi, i ci zwyczajni" – Później nastąpiła opowieść o życiowych wyborach i na koniec pytanie: „A gdybym dostała drugie życie?" – To wypowiedź Małgorzaty Okulicz- Kozaryn (emerytowanej lubańskiej pedagog i słuchaczki Lubańskiego Uniwersytetu III Wieku) ze spektaklu „Cyrkostrada" prezentowanego w ramach Teatru Powszechnego realizowanego przez Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. Na scenie aktorzy Seniorzy i aktorzy Dzieci w ferii barw, skocznej muzyce i popisach cyrkowej sprawności, wplatają w akcję traumatyczne wspomnienia performerów – seniorów – pytanie: „Co by było gdyby?" – Co by było, gdybym nie wyszła za niego za mąż? Co by było, gdybym zatrzymała dzieci przed wyjazdem? Co by było, gdybym poszła inną drogą? Co by było...? Te trudne refleksje i pytania padały pośród radosnej wesołej zabawy cyrkowej, jako potwierdzenie, że tuż obok toczy się pogodne, szczęśliwe i pełne nadziei życie. Po spektaklu, podziękowania i oklaski były wyrażeniem podziwu dla wykonawców za trud miesięcznych przygotowań. Aktorami byli seniorzy – osoby zagrożone wykluczeniem ze względu na stan zdrowia, wiek, pochodzenie czy status społeczny, oraz gromadka rewelacyjnych dzieci. Gratulacje!

Irena Skrzypczak

Pani Małgorzata Okulicz-Kozaryn (4. z prawej) w spektaklu „Cyrkostrada". Nie po raz pierwszy wzięła udział w teatralnym, pokoleniowym projekcie realizowanym przez Centrum Kultury Zamek. O wcześniejszym występie lubonianki pisaliśmy przed dwoma laty – „WL 01-2015, str. 38, spektakl „Upadłe anioły". Wśród dzieci, w środku – Emilia Panek – związana, również korzeniami, z lubańską rodziną Panków

WIEŚCI LUBOŃSKIE 1/2017

Z Biblioteki Miejskiej

Luboń czyta dzieciom

W cyklu spotkań dla najmłodszych pt. „Cały Luboń Czyta Dzieciom" 2 grudnia Bartosz Wilczek z Lubońskiej Rady Młodzieżowej czytał „Bajki Ezopa" zaproszonym przedszkolakom. Tym razem dzieci z „Wesołych Sportowców", „Chatki Puchatka" i „Tęczowej Krainy" wysłuchały bajek o lisie i winogronach, żółwiu i zającu oraz o Merkurym i drwalu. Dzieci potrafiły zaskakiwać niezwykle cennymi uwagami, jakie cechy zwierząt można obserwować u ludzi. Na zakończenie wszyscy złożyli sobie świąteczne życzenia.

Listy do Mikołaja

6 grudnia jednoznacznie kojarzy się z Mikołajem. Do „Galerii na Regale" przybyła klasa 3e wraz ze swoją wychowawczynią ze Szkoły Podstawowej nr 2.

Dzieci piszą listy do Mikołaja

Uczniowie w świątecznych czapkach z zapałem i przejęciem pisali na specjalnie przygotowanych ozdobionych kartkach listy do Mikołaja. Następnie wkładali je do kopert, na których już widniał adres Świętego w Rovaniemi. Dzieci nie tylko wyraziły swoje życzenia, ale też poznały zasady pisania listów. Spotkanie pięknie prowadziła pani Maria Nowakowska, która w podziękowaniu usłyszała wspaniałe wykonanie piosenki o siedmiu reniferach.

Nie wszystko bajka...

Kolejny wykład z cyklu „Nie wszystko bajka... o wszystkim, co wiemy i czego nie wiemy o dziejach ziemi lubońskiej" odbył się 6 grudnia i nosił tytuł „Bamber to brzmi dumnie". Dr Izabella Szczepaniak opowiadała o początkach dziejów Bambrów na naszych ziemiach. W 1719 r. 13 katolickich rodzin z ubogiej wówczas Europy Zachodniej przybyło do nas „za chlebem". Bogacili się dzięki swojej pracowitości. Barwna opowieść o przebiegu ich integracji z miejscową ludnością, strojach i życiu pozwala stwierdzić, że niesłusznie uważa się określenie „Bamber" za obraźliwe – pochodzenie bamberskie to powód do dumy!

Spotkanie z Trollami

12 grudnia „Galerię na Regale" odwiedził Marcin Mortka, człowiek niezwykły – gawędziarz, marzyciel i pracoholik w jednym – rzadko kiedy udaje mu się przetrwać dzień bez napisania choć strony czegokolwiek. Pasjonat średniowiecznych krucjat, wielkich żaglowców epoki napoleońskiej i skandynawskich nastrojów. Podczas spotkania autor wprowadził zaproszone do biblioteki dzieci w niesamowity, zagadkowy świat Trolli. Dzieci z ciekawością przysłuchiwały się jego opowieściom i z podekscytowaniem zadawały mniej lub bardziej kłopotliwe pytania. Pod koniec fani wikinga Tappiego cierpliwe czekali w kolejce, aby dostać cenny autograf.

Turniej szachowy

12 grudnia odbył się Gwiazdkowy Turniej Szachowy. Sędzią był prowadzący Klub Szachowy Janusz Woda. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy za udział w zawodach, a zdobywcy pierwszych trzech miejsc – dyplomy i nagrody książkowe. I miejsce zajął Eryk Ziomek, II – Kacper Baszyński, a III – Antoni Piętka.

Wigilia w „Promyku"

To już kolejny raz w „Galerii na Regale" Biblioteki Miejskiej członkowie Klubu „Promyk" spotkali się przy wigilijnym stole, aby świętować Boże Narodzenie. Rozpoczęliśmy tradycyjną kolędą „Wśród nocnej ciszy". Po czym dyrektor BM, Agnieszka Begier, serdecznie wszystkich powitała, złożyła życzenia świąteczne oraz noworoczne. Do życzeń dołączyła Barbara Dobrowolska, przewodnicząca klubu. Gościliśmy ks. proboszcza z parafii JP II, Pawła Dąbrowskiego, który składając życzenia, pobłogosławił wszystkich. Następnie pani Danuta Stachnik odczytała fragment Ewangelii wg św. Łukasza – „Narodzenie Jezusa". Łamiąc się opłatkiem składaliśmy sobie życzenia. Zasiadaliśmy do świętowania przy przybranych stołach, zastawionych różnymi wypiekami przygotowanymi przez naszych członków. Duchowo łączyliśmy się także z tymi, których nie ma już wśród nas, wysłuchując utworu „Puste miejsce przy stole". W miłej atmosferze, śpiewając kolędy, miło spędziliśmy czas.

Barbara Dobrowolska

Wigilia w Klubie „Promyk"

Spotkanie z Trollami

Piosenki dwudziestolecia

14 grudnia odbyło się spotkanie prowadzone przez Wandę Suleję-Kot. Tematem przewodnim wykładu były piosenki dwudziestolecia międzywojennego. Na uczestników, oprócz ciekawej prelekcji, czekała niespodzianka. Pani Barbara Przybylska (jedna z uczestniczek) przygotowała krótki, zabawny występ, charakteryzujący tamten okres. Nasi goście obejrzeli krótki film obrazujący Warszawę, tak odmienną od dzisiejszej oraz śpiewali piosenki międzywojenne, dzięki czemu spotkaniu towarzyszyła wyjątkowa atmosfera. Na koniec wszyscy uczestnicy złożyli sobie świąteczne życzenia.

Święta w czasach wojennych

14 grudnia odbyło się cykliczne spotkanie klubu historycznego Lubońskie Konwersatorium Historyczne (LKH), którego tematem były święta Bożego Narodzenia w czasach wojennych. Uczestnicy dzielili się wspomnieniami nie tylko z czasów II wojny światowej, ale również z okresu wprowadzonego w Polsce 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego. Stwierdziliśmy z zadowoleniem, że obecnie możemy spędzać i obchodzić te najpiękniejsze w roku święta w wolnej ojczyźnie i to należy cenić. Podsumowaliśmy również naszą działalność w ciągu kończącego się roku. Na zakończenie połamaliśmy się opłatkiem składając sobie życzenia.

PAW

Mikołaj też był dzieckiem

Biblioteka Miejska w Luboniu wraz z Wydawnictwem Zysk i S-ka w Poznaniu zaprosili uczniów klas IV do udziału w konkursie plastycznym pod tytułem „Święty Mikołaj też był dzieckiem". 20 grudnia w „Galerii na Regale" odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom (I miejsce – Julia Jaśkowiak kl. 4c SP 4, II – Zuzanna Baryś 4e SP 2, III – Lena Łagoda 4c SP 2. Wyróżnienia: Julia Szczesiak 4c SP 2, Amelia Kmiecik 4d SP 1, Zuzanna Majewska 4c SP 2. Wystawione zwycięskie prace

cd. na str. 42

Piosenki 20-lecia międzywojennego

Z kowbojskiego miasteczka

Święto Dziękczynienia

W Stanach Zjednoczonych Ameryki obchodzone jest w 4. czwartek listopada, a w Kanadzie w 2. poniedziałek października, jako pamiątka pierwszego dziękczynienia członków kolonii Plymouth w 1621 r. Osadnicy z Europy podziękowali wtedy Panu Bogu za przetrwanie srogiej zimy na amerykańskiej ziemi. Wraz z pomagającymi im Indianami uczcili pierwsze obfite zbiory i udane plony. Członkowie i sympatycy Kowbojskiego Miasteczka w Luboniu kultywują raz w roku to ważne wydarzenie, aby przekazać młodemu pokoleniu oraz wszystkim zainteresowanym historię kolonizacji Ameryki przez białych przybyszów z Europy. Razem z gośćmi obchodziliśmy ten spektakularny dzień 12 listopada. Kobiety zaprezentowały się w pięknych stylowych strojach Indianek, a mężczyźni w kawaleryjskich mundurach i ubraniach typowych osadników. Kawalerzyści Północy i Południa, maszerując w paradzie, zachęcali obserwatorów, by dołączyli do wojskowej kolumny, a następnie przy hymnach oddawali honory flagom, manifestując swoją przynależność do konkretnego regionu. Przeprowadzono krótką, upozorowaną wojnę kolonistów i żołnierzy z czerwonoskórymi tubylcami, która zakończyła się rozejmem i wypaleniem fajki pokoju na znak przyjaźni. Chętni wzięli udział w indiańskim weselu syna miejscowego szeryfa z córką wodza oraz powitali ich narodzone dziecko. Popularnością cieszył się indiański taniec zwany „kulawym", który zmobilizował uczestników do wspólnej zabawy. Indianki Twarda Skała i Rwąca Rzeka z plemienia Płonąca Strzała przeprowadziły rytuał oczyszczenia duszy i ciała, wypędzając złe moce i choroby za pomocą unoszącego się dymu z muszli palących się 48 ziół. Przystąpiliśmy do uczty – konsumpcji potraw przyniesionych przez biesiadników.

Gwiazdor z pomocą śnieżynki wręcza prezenty uczestnikom wigilii w miasteczku country fot. Zbigniew Henciel

Upozorowana strzelanina kolonistów i żołnierzy z czerwonoskórymi tubylcami fot. Zbigniew Henciel

Wigilia na Dzikim Zachodzie

Członkowie i sympatycy Kowbojskiego Miasteczka obchodzili 10 grudnia wigilię country na swoim małym Dzikim Zachodzie, który darzą wielkim szacunkiem i sentymentem. Zaproszeni goście i bliscy przyjaciele dekorowali wyznaczone westernowe, drewniane budynki kolorowymi świecidełkami i paciorkami, aby stworzyć bożonarodzeniowy nastrój, i zapraszali do nich kolędników na symboliczny poczęstunek. Śpiewaliśmy pastorałki i składaliśmy tradycyjną wizytę gospodarzom miasteczka, a następnie udaliśmy się wspólnie do kościoła prowadzonego przez pozorowanego Pastora Johna Tesco, który wygłosił świąteczne przemówienie. W saloonie dzieliliśmy się opłatkiem, składając sobie życzenia stanowiące dla każdego z nas wyraz radości, miłości i pojednania. Pozostawiły one niejednego w zadumie. Przed przystąpieniem do konsumpcji wigilijnych potraw, przygotowanych przez biesiadników, klubowy pastor przeczytał modlitwę. Słuchając odtwarzanych muzycznych kolęd, wypatrywaliśmy z entuzjazmem na niebie pierwszej spadającej gwiazdki i sań zaprzężonych w renifery powożonych przez św. Mikołaja podążającego prosto z Laponii. Panowała euforia i niecierpliwość wśród dzieci, które oczekiwały na prezenty i niespodzianki. O danej porze w kowbojskie progi, przed udekorowaną zieloną choinkę zawitał gwiazdor z przepiękną śnieżynką pomagającą w obdarowywaniu upominkami wszystkich uczestników spotkania. Atmosfera panowała zabawna. Countrowi wokaliści serwowali utwory muzyczne.

Zbigniew Henciel

Z Biblioteki Miejskiej

cd. ze str. 41

wzbudzały duże zainteresowanie. Dziecięca wyobraźnia okazała się nie mieć granic! Każde dziecko miało inne pomysły na dzieciństwo Świętego Mikołaja. Prace zostały pięknie wykonane, a ich autorzy otrzymali wspaniałe nagrody książkowe zasponsorowane przez Zysk i S-ka Wydawnictwo z Poznania. Dziękujemy!

Spotkanie opłatkowe Konwersatorium Historycznego. Uczestnicy nie ukrywali wzruszenia dzieląc się wspomnieniami z czasów młodości fot. Paweł Wolniewicz

Podróże pasjonatów

20 grudnia odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Podróże z pasją". Naszym gościem była Agnieszka Beim, prowadząca blog podróżniczka i poszukiwaczka nowych smaków kulinarnych. Wykład pt. „City Break, czyli szukając odpoczynku w innym mieście" pozwolił przybyłym słuchaczom odetchnąć i przenieść się w inny świat. Pani Agnieszka ciekawie snuła opowieści o innych miastach, przekazywała informacje o tym, z kim, gdzie, za ile i czym podróżować. Pokaz zdjęć przeplatany był wieloma historiami z przeżytych wypraw. Dowiedzieliśmy się, jak wspaniale można poznawać świat poprzez odkrywanie tajemnic innych kuchni.

E-książki

Jeśli jesteś fanem książek w formie elektronicznej zachęcamy do korzystania z platform IBUK Libra oraz NASBI/OSBI! Zapraszamy do Biblioteki Miejskiej po PIN, który umożliwi rejestrację.

Powiadomienia SMS

W związku z aktualizacją bazy danych serwisu SMS prosimy osoby, które chcą otrzymywać wiadomości nt. wydarzeń w Bibliotece, o wypełnienie nowego formularza zgłoszeniowego. Formularze rejestracyjne są dostępne w Bibliotece Miejskiej oraz na stronie: www. biblub. com. Aktualizacja numerów nastąpiła z początkiem roku. Numery osób, które nie potwierdzą chęci otrzymywania wiadomości, zostaną usunięte.

BM

Do kogo należy rok 2017?

Posłowie i senatorowie RP zdecydowali, że patronami roku 2017 będą: Władysław Biegański, Adam Chmielowski (Święty Brat Albert), Józef Haller, Józef Korzeniowski (Joseph Conrad), Tadeusz Kościuszko, Honorat Koźmiński, Józef Piłsudski, Władysław Raczkiewicz. Zdecydowali też, że 2017 będzie rokiem Koronacji Matki Bożej Częstochowskiej oraz będzie należał do rzeki Wisły. Senat odrzucił projekt uchwały w sprawie ogłoszenia 2017 rokiem Bolesława Leśmiana.

Władysław Biegański – wybitny lekarz, badacz, etyk, społecznik; zmarł 29 stycznia 1917 r. Uczynił z prowincjonalnego szpitala w Częstochowie ośrodek naukowy – „małą klinikę" – której dorobek porównywano z dorobkiem ośrodków uniwersyteckich. W ciągu 35 lat pracy w Częstochowie Biegański ogłosił drukiem 132 prace w dziedzinie medycyny i filozofii. Był prekursorem kilku dziedzin medycyny, w tym neurologii, kardiologii, ortopedii. Popularyzował oświatę sanitarną, w szczególności zasady higieny.

Adam Chmielowski (Święty Brat Albert) – założyciel zgromadzenia albertynów i albertynek. Poświęcił się pracy dla ubogich i bezdomnych. Jego wielki talent oraz poświęcenie dla drugiego człowieka przyczyniły się do utrwalenia wśród Polaków najważniejszych postaw społecznych oraz dały im nadzieję na niepodległość i sprawiedliwość społeczną. W tym roku mija 130 lat od chwili przywdziania przez niego habitu.

Józef Haller – generał, jeden z najwybitniejszych polskich dowódców i polityków związanych z obozem narodowym i chrześcijańsko-demokratycznym.

Józef Korzeniowski (Joseph Conrad) – autor takich powieści, jak „Jądro ciemności", „Lord Jim", „Smuga cienia" czy „Tajny agent". Pisarz tworzący w Anglii i po angielsku, ważna postać literatury światowej. W grudniu 2017 r. obchodzona będzie 160. rocznica jego urodzin.

Tadeusz Kościuszko – obrońca Konstytucji 3 Maja w wojnie 1792 r. z Rosją, naczelnik insurekcji z 1794 r., polski i amerykański generał, uczestnik walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, obywatel honorowy Republiki Francuskiej, zmarł 15 października 1817 r. w Solurze.

Honorat Koźmiński – polski kapucyn, teolog, prezbiter, założyciel wielu zgromadzeń zakonnych, w październiku 1988 r. beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II.

Józef Piłsudski – polski działacz społeczny i niepodległościowy, twórca Legionów Polskich, naczelny wódź Armii Polskiej, naczelnik państwa w latach 1918-1922, pierwszy Marszałek Polski, przywódca sanacji i dwukrotny premier w okresie międzywojennym. Symbol nieugiętej walki o niepodległość. W tym roku przypada 150. rocznica jego urodzin.

Władysław Raczkiewicz – jeden z najważniejszych polityków pierwszej połowy XX wieku, urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie przyszło mu zajmować w tragicznym dla Polski okresie II wojny światowej i pierwszych lat powojennych. Był dla Polaków w kraju i za granicą symbolem trwania państwowości polskiej.

Rok **Koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej** ma przypominać wydarzenia sprzed 300 lat, gdy wizerunek Czarnej Madonny otrzymał na Jasnej Górze korony przekazane przez papieża Klemensa XI. Wtedy to decyzją Stolicy Apostolskiej pozwolono, po raz pierwszy poza Rzymem, na koronację obrazu papieskimi diademami i używanie tytułu Królowej Korony Polskiej.

Wisła – 550 lat temu, w wyniku postanowień II pokoju toruńskiego, Polska odzyskała panowanie nad całym biegiem żeglownej królowej polskich rzek.

BS

Integracja przy kolędach

W przeddzień święta Trzech Króli, 5 stycznia, w Bibliotece Miejskiej, odbyło się spotkanie opłatkowe Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie". Łamano się opłatkiem i składano sobie świąteczno-noworoczne życzenia. Tradycją bożonarodzeniowych spotkań członków „Forum Lubońskiego" jest wspólne kolędowanie. Tym razem śpiewającym akompaniował na pianinie Krzysztof Moliński.

(S)

Podczas składania sobie życzeń – opłatkowe spotkanie Stowarzyszenia „Forum Lubońskie" fot. Paweł Wolniewicz

Rymow-anie

Zimą wieje nudą panowie i panie,
czas więc się zabawić w słówek rymowanie.
Patrzę kąt spokojny, nawet na dywanie
Przyznam, że wygodniej tu niż na tapczanie.
Mam kartkę, długopis – tematu szukanie,
nie wiem o czym pisać – lecz już trwa pisanie.
By dwa wersy scalić, zbyt łatwe zadanie.
Niechaj każde z każdym się rymuje zdanie.
Rymów niczym kropli wody w oceanie.
Jeden do drugiego trwa wolne sklejanie.
Cisza jak przed burzą. Wiem, że coś się stanie,
bo z kuchni dobiega żonki mej gderanie.
Rusz cztery litery, bo czas na sprzątanie.
Złość urodzie szkodzi – wyluzuj kochanie.
Przynieś lepiej piwo, albo dwa te tanie.
Po co mi to było, jej prowokowanie?
Wiązka słów kwiecistych szła echem po ścianie
Strach słowa powtórzyć i niech tak zostanie.
Cenzor by je wszystkie zmienił w kropkowanie.
Czekając na rozejm, bo wiem, że nastanie,
chwytam za pilota, wlepiam wzrok w ekranie.
Tam dopiero wojna. Do oczu skakanie.
Jedni tamtych chwalą, inni że to dranie
Ktoś mówi, kraj upadł, inny że powstanie.
Każdy ma pomysłów sto na rozwiązanie.
Wszyscy po swojemu plan zmienią w działanie,
ale jak dotychczas to tylko gadanie.
Niech nas już nie męczy ich ciągłe gdakanie,
bo jaj tak nie zniosą jutro na śniadanie.
Odkładam długopis, bo męczy mnie spanie.
Ciepła kąpiel w wannie i – głośne chrapanie.
Sen był bardzo krótki, a koguta pianie
budzi mnie do pracy. Tam znowu kopanie.
W autobusie jadąc słyszę narzekanie
na życie niepewne, przepisów zmienianie.
Ktoś wczoraj do szkoły poszedł na zebranie.
Wychowawca ganił syna zachowanie.
To owoc przepisów – bez stresu chowanie.
Tradycją swych przodków dostał w domu lanie.
Ktoś inny to słysząc, zadał jej pytanie
Czy w oświacie będzie to przemeblowanie?
Komu z gimnazjami służy zamieszanie?
Jakie będą książki? Kto zapłaci za nie?
Dalej nie słyszałem, czas na wysiadanie,
a w drodze powrotnej znowu losowanie.
Autobus z rozkładem czy długie czekanie?
Po godzinach w pracy męczy wszystkich stanie.
Rośnie opóźnienie i złości wzbieranie,
światła, tłok na drogach, kierowców zgrzytanie,
chociaż są niewinni, to im się dostanie.
Autobus podjechał. Ostre hamowanie.
Na barkach kierowcy czasu nadrabianie.
Rozmowy podróżnych, jak gazet czytanie.
Ktoś się głośno chwali – kończy dojeżdżanie,
sejm właśnie zakończył ustaw głosowanie.
Będzie emerytem, czas na świętowanie.
ZUS pieniążki prześle, zacznę wydawanie.
Będzie czas świat zwiedzać, czas na ryb łapanie,
zabawa do nocy i późne wstawanie.
Skończ waść – rzekł mu dziadek – w obłokach bujanie.
Z kwitkiem od twej renty zaczniesz oszczędzanie,
jeśli nie dorobisz, będzie głodowanie.
Czas było wysiadać. Serca migotanie.
Strach o dzień wczorajszy i wygadywanie.
Kiedy byłem w pracy, żonki mej zmaganie.
Dom już posprzątany, suszy się już pranie.
Obiad też gotowy, smaku doprawianie,
jako że to piątek, są śledzie w śmietanie.
Obiad już zjedzony, żonki przepraszanie.
Chciałbym jej obiecać, skończę to bazgranie.
Wiem, że niemożliwe słowa dotrzymanie.
Ciągnie wilka do lasu, mnie rymów składanie.
To jest niczym deszczu kropelek zbieranie
rytm dwunastu zgłosek i końcówka -anie.

Romuald Komischke

Jasełka „Wspólnej Drogi”

Czy dobro do człowieka równo powraca, a może innym się w głowie od niego przewraca

Ostatnie przygotowania aktorów przed występem fot. Paweł Wolniewicz

Dzień po święcie Trzech Króli, w sobotnie popołudnie, 7 grudnia, w świetlicy firmy Luvena SA Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga” zaprezentowało kolejne, piękne jasełka. Była to historia stajenki opowiedziana w nietypowy sposób, symbolicznie nawiązująca do staropolskich bajek Ignacego Krasickiego, współcześnie przedstawiająca historię kondycji ludzkich dusz i charakterów. Jasełka przygotowali wspólnie uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej (WTZ) z młodszymi od nich podopiecznymi Stowarzyszenia „Wspólna Droga” oraz wolontariuszami – uczniami Gimnazjum nr 2 i Szkoły Podstawowej nr 2. Uroczystość dla licznej publiczności tradycyjnie prowadzili prezes Beata Krystkowiak-Grycza i Ireneusz Zygmanowski, którzy na wstępie powitali wszystkich przybyłych, wśród nich włodarzy naszego miasta: Małgorzatę Machalską, Mateusza Mikołajczaka i Michała Popławskiego, przewodniczącą Rady Miasta – Teresę Zygmanowską, przedstawicielki Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny (z s. Joachimą), dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Elżbietę Bijaczewską, lubońskich radnych powiatowych i miejskich oraz przedstawicieli firm, instytucji, darczyńców, sponsorów, rodzin, przyjaciół i znajomych. Publiczność została zachęcona do wspólnego śpiewania kolęd. Po wzbudzającym wielokrotny aplauz widzów przedstawieniu wyrażono podziękowania dla wspaniałych aktorów oraz terapeutów WTZ, którzy ich do występu przygotowali: autorce scenariusza i głównemu reżyserowi przedstawienia – Karolinie Umerle, Katarzynie Przybylskiej, Bożenie Kuklińskiej, Izabeli Hertel, Agnieszce Tesce-Kulczyńskiej, Beacie Depczyńskiej, Magdalenie Przybylskiej, Justynie Ratajczak oraz nauczycielce SP 2 – Annie Słońce-Moskwie. Dziękowano również nauczycielom i pracownikom SP 2 za przygotowanie scenerii i pomoc w uszyciu strojów. Oprawę audiowizualną zapewniła profesjonalna firma „Waldek i Jacek – Światło i Dźwięk”, natomiast nad całością przedsięwzięcia czuwała jak zwykle Teresa Zygmanowska. Na koniec prowadzący uroczystość poinformowali, nie ukrywając zadowolenia i ogromnej radości, że w wyniku konkursu organizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) lubońskie Stowarzyszenie przy współpracy z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie otrzymało dofinansowanie w wysokości 78 990 zł na zakup busa przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych. „Wspólna Droga” z własnych środków musi dołożyć 45 722 zł (do zakupu wymarzonego pojazdu brakuje już niewiele). Na zakończenie Małgorzata Machalska przekazała występującym kosz ze słodyczami. Uczestników imprezy zaproszono na przygotowane przez Stowarzyszenie słodkości. Goście mogli również zakupić na przygotowanym stoisku symboliczne cegiełki, przyspieszając w ten sposób zakup jakże potrzebnego busa.

PAW

Jasełka były ujmujące – łatwo było dostrzec ogromne zaangażowanie aktorów w odgrywaną rolę fot. Paweł Wolniewicz

Po występie bardzo liczni widzowie nagrodzili aktorów gromkimi brawami. Na pierwszym planie, wśród publiczności od lewej: Małgorzata i Adam Machalscy, Elżbieta Bijaczewska, Zbigniew Jankowski i Teresa Zygmanowska fot. Paweł Wolniewicz

Jarmark Bożonarodzeniowy

W niedzielę, 18 grudnia na terenie folwarku muzealnego Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie odbyła się 13. impreza nawiązująca tematyką do świąt

Podczas jarmarku tradycyjnie można było zakupić wyroby twórców ludowych, a szczególnie młodsi goście mogli uczestniczyć w warsztatach i zajęciach, takich jak malowanie bombek, pieczenie pierników, wykonywanie ozdób świątecznych itp. Można było obejrzeć przedstawienie bożonarodzeniowe dla dzieci pt.: „Świąteczna wizyta bałwanka” grupy „Dobry Teatr” i koncert kolęd „Hej kolęda, kolęda...” w wykonaniu solistów Chóru Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. K. Kurpińskiego pod dyrekcją Doroty Muchy i lubonianki Laury Stieler oraz Orkiestry Smyczkowej tej szkoły pod dyrekcją Laury Stieler, a także „Kolędowo... jazzowo...” w wykonaniu uczniów wydziału jazzowego Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. F. Chopina oraz słuchaczy Policealnego Studium Piosenkarskiego im. Cz. Niemena. Kolędnicy przypomnieli obrzędy ludowe. Pobyt w Szreniawie przybliżył nas do magicznego nastroju świąt Bożego Narodzenia. W Muzeum można było spotkać wielu mieszkańców Lubonia.

Jan Błaszczak

Na XIII Jarmarku Bożonarodzeniowym, w otoczeniu kolędników fot. Jan Błaszczak

Pierwszy opłatek LTK

W październikowym wydaniu („WL" 10-2016, s. 45) informowaliśmy, że z początkiem września powstała w naszym mieście nowa organizacja – Lubońskie Towarzystwo Kulturalne" (LTK), mająca siedzibę w Ośrodku Kultury (OK) przy ul. Sobieskiego 97. Utworzyli je długoletni członkowie (z prawie 30-letnim stażem) Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (TMML) z Sekcji Kulturalnej. W środę, 5 stycznia spotkali się w OK na I spotkaniu opłatkowym pod nową „banderą". Po połamaniu się opłatkiem zasiedli do stołu zastawionego przygotowanymi w domu potrawami i wypiekami, śpiewali kolędy. Była to jednocześnie okazja do podsumowania działalności w ubiegłym roku.

Spotykali się w każdy czwartek w OK – w sumie 48 razy. Prezes LTK – Jan Kaczmarek – jest dobrze znany w lubońskim środowisku z aktywności i wielu działań społecznych. Udzielając się także w Radzie Seniorów Lubonia, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom lubonian, wspierając ich inicjatywy. Uczestnicy spotkania nie ukrywali, że żeby osiągnąć cele, nie raz zmuszeni są iść pod prąd. Funkcjonujący przy stowarzyszeniu zespół śpiewaczy „Lubonianie" dużo koncertuje przy różnych okazjach. Ma w swoim repertuarze pieśni ludowe, patriotyczne i biesiadne, pielęgnuje także gwarę poznańską.

Plany na ten rok są bardzo ambitne – koncerty, wspólne wycieczki i dalsza integracja z młodzieżą. LTK poszukuje różnych możliwości pozyskania środków na swoją działalność. Niestety, emerytury i renty członków stowarzyszenia nie pozwalają na rozwinięcie skrzydeł i realizację wszystkich planów i zamierzeń.

PAW

Podczas spotkania opłatkowego od lewej: Wojciech Wicenciak, Janina Rozumek, Ludomira Maria Jarzina, Renata Myssak-Muszyńska, Felicja Sulima, Zdzisława Piskorz, Barbara Szymankiewicz, Jan Jazdończyk, Krystyna i Jan Kaczmarkowie fot. Paweł Wolniewicz

Świątecznie w Bractwie

We wtorkowy wieczór, 13 grudnia , w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Żabikowskiej odbyło się drugie spotkanie opłatkowe Lubońskiego Bractwa Kurkowego (LBK), w którym wzięli udział zaproszeni: burmistrz Małgorzata Machalska z mężem, płk. Tadeusz Janowski, prezes Mosińsko-Puszczykowskiego BK – Michał Popławski, prezes KBS Mosina – Tomasz Miężał, Król Zielonoświątkowy – Jan Urban, komendant lubońskiej policji – Dariusz Majewski z żoną, dowódca lubońskich Strzelców – Łukasz Kołcz oraz lubońscy bracia i ich sympatycy. Na wstępie starszy Bractwa – Robert Świerczyński – przywitał zebranych, po czym po wspólnej modlitwie, podzielono się opłatkiem, składając sobie świąteczno-noworoczne życzenia. Przy okolicznościowym stole Małgorzata Machalska nie ukrywała, że zawsze kibicuje LBK i docenia ludzi, którzy swój prywatny czas poświęcają działalności na rzecz naszego miasta. Było to odświętne, integrujące spotkanie.

PAW

Podczas opłatkowego spotkania Lubońskiego Bractwa Kurkowego fot. Paweł Wolniewicz

Wigilia u seniorów

21 grudnia odbyło się spotkanie opłatkowe w Dziennym Domu „Senior-Wigor". Po występie jasełkowym przygotowanym przez lubońskich seniorów prawdziwy przedsmak wieczerzy wigilijnej. Dało się odczuć, że po roku funkcjonowania placówki korzystający z niej seniorzy zdążyli się zintegrować, a przy opłatkowym stole panowała iście rodzinna atmosfera.

PAW

Piękny urządzony przez seniorów żłóbek, przedstawienie jasełkowe i śpiewane kolędy były w Domu „Senior-Wigor" zwiastunem nadchodzących świąt Bożego Narodzenia fot. Paweł Wolniewicz

Seniorzy z Wigora łamią się opłatkiem fot. Paweł Wolniewicz

i wspólnej modlitwie, którą prowadził proboszcz parafii pw. św. Jana Bosko – ks. dziekan Roman Kubicki, uczestnicy uroczystego spotkania połamali się opłatkiem i złożyli wzajemnie życzenia. Następnie wszyscy zasiedli do odświętnie nakrytego stołu i uraczyli się wyśmienitym barszczem, na kilka sposobów przyrządzonymi rybami oraz kapustą z grzybami, po czym radośnie śpiewali kolędy. Niewątpliwie był to

Jagienka Niewiejska – kierownik Dziennego Domu „Senior-Wigor" szykuje się do serwowania barszczu fot. Paweł Wolniewicz

Świąteczna zbiórka

Opłatkowe spotkanie harcerzy seniorów

10 stycznia odbyło się uroczyste spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Krąg Starszyzny Harcerskiej i Seniorów 17. i 18. Lubońskiej Drużyny Harcerskiej (LDH) im. Ks. Józefa Poniatowskiego. Dzięki życzliwości dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 4 – Agnieszki Antczak, zorganizowano je tradycyjnie w murach tejże szkoły. Na wstępie komendant Czesław Szafczyk serdecznie powitał gości, wśród nich: Agnieszkę Antczak, Ewę Wawrzyniak, Aleksandrę Lorenc, delegację Kręgu Seniorów 7. LDH z dh. Eugeniuszem Kubackim na czele, członków i sympatyków oraz uczniów SP 4, którzy wystąpili w programie jasełkowym. Po przedstawieniu wszyscy podzielili się opłatkiem i złożyli wzajemnie życzenia. Dalszą część spotkania przy kawie i słodyczach przeplatano śpiewem kolęd. Uroczystość zakończono odśpiewaniem pieśni pożegnalnej.

Czesław Szafczyk i PAW

Harcerze seniorzy podczas opłatkowego spotkania fot. Czesław Szafczyk

Z Uniwersytetu III Wieku

Do Kątnika

18 grudnia odbył się rajd zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury (GOK) w Komornikach, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Komornickiej i Klub Seniora Komorniki. Do uczestników dołączyli również członkowie Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Spotkaliśmy się przy Domu Kultury „Nad Wirynką" w Łęczycy. Na ostatnią w tym roku wędrówkę, pomimo nienajlepszej pogody, przybyło prawie 50 osób. Wyruszyliśmy w kierunku Kątnika, przechodząc nowym tunelem pod torami modernizowanej linii kolejowej trasy Poznań – Wrocław. Przejście było nieznacznie zalane wodą, ale wszyscy sprawnie przeszli na drugą stronę, na drogę pożarową, i znaleźliśmy się na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego. Doszliśmy nad Wartę w miejsce, gdzie do lat 70. XX wieku kursował prom śródlądowy do leżącej na przeciwległym brzegu wsi Czapury. Po krótkim odpoczynku i obejrzeniu kopi zdjęć przeprawy promowej z tamtych czasów, które przygotował Wiktor Cegiołka, wyruszyliśmy w dalszą drogę wzdłuż malowniczego brzegu Warty. Obserwowaliśmy drzewa pogryzione i powalone przez liczne bobry występujące na terenie obszaru ochrony ścisłej „Zalewy Nadwarciańskie". Szczególnie duże spustoszenia dokonały wśród okazałych dębów. Kolejny przystanek był przy mostku na starym korycie Warty, gdzie grupka seniorów ćwiczyła z kijkami nornic walking pod kierunkiem Marii Grześko. Po pokonaniu mostku na Wirynce przy ujściu do Warty doszliśmy do zabytkowego dworca kolejowego w Puszczykowie, skąd powróciliśmy do punktu wyjściowego po przejściu prawie 10 km . Na mecie w Domu Kultury czekał na nas gorący, pyszny krupnik przygotowany przez szefową Koła Gospodyń Wiejskich w Łęczycy, p. Grażynę Kosmowską. Dyrektor GOK, Antoni Pawlik przeprowadził losowanie nagród dla osób, które wzięły udział w największej liczbie rajdów w 2016 r. Kolejny rajd – „Po morenie" – odbędzie się **22 stycznia**. Zbiórka przed Domem Kultury w Wirach o godz. 10. W imieniu GOK Komorniki serdecznie zapraszamy.

Poznańskie szopki bożonarodzeniowe

7 stycznia słuchacze Sekcji Turystyki Pieszej i Krajoznawczej odwiedzili żłóbki w kościołach w okolicy Starego Rynku w Poznaniu. Szopka jest niezbędnym elementem bożonarodzeniowej dekoracji kościołów katolickich. To makieta, której podstawowymi elementami są: Święta Rodzina – Maryja i św. Józef pochyleni nad dzieciątkiem leżącym w żłobie, mędrcy, pasterze, zwierzęta gospodarskie (wół, osioł, owce), Gwiazda Betlejemska i aniołowie. Każda z szopek jest inna, ma inną konstrukcję, wielkość i kształt, w inny sposób głosi chwałę narodzonego. Najważniejsze jest jednak jej przesłanie, że w ubóstwie, w ubogiej, nędznej szopie przyszedł na świat Syn Boży, zbawiciel całego świata. Szopka, jak powiedział papież Franciszek, kształtuje przesłanie wiary, nadziei i miłości. Pierwszy żłóbek zbudowano w Betlejem w 330 r. n.e. Był on umieszczony w grocie skalnej i przedstawiał wymoszczoną sianem stajenkę z figurami Świętej Rodziny. Tradycja stawiania żłóbków w europejskich kościołach sięga XIII wieku. Zawdzięczamy ją św. Franciszkowi z Asyżu. W 1223 r. w miejscowości Greccio we Włoszech na leśnej polanie zbudował on szopkę, którą otoczył pochodniami i wraz z zakonnikami i pobliskimi mieszkańcami w noc Bożego Narodzenia przedstawił inscenizację wydarzeń związanych z narodzinami dzieciątka Jezus. Początkowo szopki powstawały w kościołach franciszkańskich, z czasem tradycja ta przeszła do innych kościołów katolickich. Do polskich świątyń szopki bożonarodzeniowe przywieźli misjonarze z Włoch i Francji. Spacer rozpoczęliśmy od kościoła o.o. franciszkanów konwentualnych – Sanktuarium Matki Bożej w Cudy Wielmożnej, Pani Poznania na Górze Przemysła. Tutaj szopka jest nietypowa. W łodzi wyłożonej sianem umieszczono figury Świętej Rodziny. Naszym zdaniem, nawiązuje ona do współczesnych wydarzeń. Przypomina los imigrantów zmierzających do Europy. Zapewne symbolizuje i jednocześnie zwraca uwagę naszemu społeczeństwu, aby otworzyć serca na ludzi będących w potrzebie. Na Wzgórzu Świętego Wojciecha byliśmy u karmelitów bosych w bazylice mniejszej pw. św. Józefa i w położonym naprzeciwko kościele św. Wojciecha. W pierwszej świątyni szopka była wykonana z drewna. W jej centralnym punkcie znajdują się postacie Jezusa, Maryi i św. Józefa. Natomiast u św. Wojciecha zobaczyliśmy ruchomą szopkę z figurami z historii Wielkopolski i Polski zbudowaną w hołdzie Jezusowi. Szopka jest bardzo piękna i robi ogromne wrażenie. Ma ona nie tylko charakter religijny, ale także patriotyczny. Ruchomą część szopki rozpoczyna pochód „Wielkich Polaków", na czele którego dumnie kroczy Mieszko I, za nim idą rodacy różnych profesji, zasłużeni dla naszego narodu, aby złożyć pokłon Jezusowi. Pochód zamykają postacie tworzące współczesną historię. Orszakowi towarzyszy ciekawa opowieść o dziejach naszego kraju. Szopka powstała z inicjatywy byłego proboszcza parafii, ks. Hieronima Lewandowskiego. Ze Wzgórza św. Wojciecha udaliśmy się do Fary Poznańskiej. Tutaj święta Rodzina została umieszczona w grocie. Żłóbek jest skromny i nie towarzyszą mu zwierzęta. Niesie przesłanie, że najważniejsza w naszym życiu jest rodzina. Po przerwie w Cafe Misja postanowiliśmy odwiedzić kościół pw. św. Franciszka przy pl. Bernardyńskim, aby zobaczyć największy w Europie ruchomy żłóbek. Warto było. Atrakcja ta przyciąga zarówno dzieci, jak i osoby starsze. Żłóbek jest ogromny. Ma 27 m głębokości, 14 m szerokości i 16 m wysokości. Na 4-kondygnacyjnej konstrukcji znajduje się około 200 figur, w tym różne zwierzęta, m. in. duże stado owiec, wół, osiołek oraz wiewiórka i skaczące żabki. Tutaj zakończyliśmy nasz spacer. Żłobki zaskoczyły nas pomysłowością wykonania i przesłaniem. Zapraszamy na kolejne spotkanie Sekcji Turystyki Pieszej i Krajoznawczej **11 lutego**. Zbiórka na pl. E. Bojanowskiego o godz. 10.

Maria i Jan Błaszczakowie

Fragment żłóbka w kościele św. Franciszka fot. Jan Błaszczak

Uczestnicy rajdu na przystanku w Kątniku fot. Jan Błaszczak

WIEŚCI LUBOŃSKIE 1/2017

Ze statystyki parafii

W styczniu tradycyjnie już przedstawiamy dane o udzielonych w minionym roku sakramentach świętych oraz pogrzebach w lubońskich parafiach. Dla porównań i analizy, przypominamy liczby z roku wcześniejszego – 2015 – oraz zmiany procentowe dla poszczególnych parafii i całego Lubonia (ostatnie kolumny – szare).

Dane zawarte w tabelach mówią nam między innymi o tym, że w całym Luboniu zwiększyła się w roku 2016 liczba chrztów oraz bierzmowania w porównaniu do poprzedniego – 2015 r. Nieco spadła liczba tych, którzy przyjęli sakrament I Komunii świętej. Dobrym sygnałem jest również spadek o 18 (6%) liczby pogrzebów. Z 302, jakie notowaliśmy w 2015 r., do 284 w 2016 r.

■ Wartym osobnej analizy jest obserwowany spadek prawie o 1/5 (20,8%) zawieranych małżeństw sakramentalnych w parafiach. Z 77, jakie odnotowaliśmy w 2015 r., do 61 w roku minionym. Z innej tabelki przedstawiającej z kolei rodzaje zawieranych małżeństw w naszym mieście na przestrzeni ostatnich 7 lat widać, że zaczynają się zmieniać także proporcje ślubów wyznaniowych do cywilnych. W latach 2010-2014 była przewaga (niekiedy kilkunastoprocentowa) ślubów wyznaniowych. W ostatnich dwóch latach obserwujemy sytuację odwróconą – wzrost zawieranych ślubów cywilnych w stosunku do do wyznaniowych (patrz ostatni wiersz tabelki pokazującej rodzaje ślubów w minionych latach). W 2015 r. ślubów cywilnych było 12 więcej od wyznaniowych, a w ostatnim roku różnica ta wynosiła już 29, czyli ponad 19%.

■ Inny godnym odnotowania faktem jest wzrost chrztów, a spadek pochówków. W ostatnim roku różnica ta wynosiła aż 67, co stanowiło 23,6% więcej chrztów niż pochówków. Przypomnijmy, że w 2015 r. było to 7% (różnica 21). Szczegółowe dane i proporcje w poszczególnych parafiach i całym mieście – patrz w tabelkach. Z tych danych parafialnych płynie optymistyczny wniosek, że jako miasto, mamy dodatni wskaźnik demograficzny, czyli więcej jest urodzeń (chrztów) niż zgonów (pogrzebów).

Dane przedstawiane w tabelach oraz zasygnalizowane trendy, po dołożeniu informacji migracyjnych, mogą stanowić przyczynek do odrębnego opisu pewnych lokalnych zjawisk socjologicznych, których jesteśmy świadkami.

oprac. **PPR**

Statystyka parafialna ostatnich dwóch lat	parafia pw. św. Barbary			parafia pw. św. Jana Bosko			parafia pw. św. Jana Pawła II			parafia pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego			Luboń razem		
lata	2015	**2016**	Stosunek% 2016/15	2015	**2016**	Stosunek% 2016/15	2015	**2016**	Stosunek% 2016/15	2015	**2016**	Stosunek% 2016/15	2015	**2016**	Stosunek% 2016/15
ochrzczeni	138	**111**	80,4%	56	**98**	175,0%	50	**54**	108,0%	79	**88**	111,4%	323	**351**	108,7%
I Komunia św.	111	**124**	111,7%	83	**73**	88,0%	50	**60**	120,0%	77	**60**	77,9%	321	**317**	98,8%
bierzmowani	86	**64**	74,4%	53	**46**	86,8%	0	**46**	-	66	**105**	159,1%	205	**261**	127,3%
śluby	40	**25**	62,5%	16	**13**	81,3%	7	**11**	157,1%	14	**12**	85,7%	77	**61**	79,2%
pogrzeby	103	**94**	91,3%	76	**73**	96,1%	64	**58**	90,6%	59	**59**	100,0%	302	**284**	94,0%

dane zebrane w parafiach: Hanna Siatka; Paweł Wolniewicz, Władysław Szczepaniak, Anna Kaźmierczak

Rodzaje zawieranych małżeństw w Luboniu w ostatnich latach

rok	2010		2011		2012		2013		2014		2015		2016	
Rodzaj ślubu	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
cywilny	69	39,9%	73	41,5%	61	46,2%	47	38,2%	59	45,7%	73	46,8%	**83**	55,0%
wyznaniowy	93	53,8%	99	56,3%	63	47,7%	69	56,1%	64	49,6%	61	39,1%	**54**	35,8%
transkrypcje aktów zagranicznych	11	6,4%	4	2,3%	8	6,1%	7	5,7%	6	4,7%	22	14,1%	**14**	9,3%
Razem ślubów	**173**	**100%**	**176**	**100%**	**132**	**100%**	**123**	**100%**	**129**	**100%**	**156**	**100%**	**151**	**100%**
różnica ślubów wyznaniowych do cywilnych	24	13,9%	26	14,8%	2	1,5%	22	17,9%	5	3,9%	**-12**	**-7,7%**	**-29**	**-19,2%**

dane USC Luboń

Uzupełnienia w zarządzie

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków koła Polskiego Związku Wędkarskiego (PZW) nr 23 przy WPPZ SA Luboń

Zebranie odbyło się 28 grudnia, tradycyjnie w świetlicy ogródków działkowych przy ul. 3 Maja. Uczestniczył w nim także przedstawiciel Zarządu Okręgu – Witold Matuszczak. Najpierw odczytano sprawozdania zarządu Koła oraz jego poszczególnych komisji z działalności w 2016 r. Następnie nagrodzono najlepszych w minionym roku wędkarzy. W kategorii Grand Prix 2016 senior I miejsce zdobył Michael Golon, II – Tomasz Psiarski, a III – Arkadiusz Gulik. W kategorii Grand Prix 2016 junior najlepszy okazał się Hubert Golon, drugi był Kacper Szmyt, a trzeci Maksymilian Siejek. Mistrzem Koła 2016 senior został Arkadiusz Gulik, II miejsce Jacek Ruszczyński, III – Michael Golon. Z kolei w kategorii Mistrz Koła 2016 junior najlepszym okazał się Hubert Golon, który wyprzedził Kacpra Szmyta. Wreszcie w kategorii Łowca Okazów I miejsce zdobył Krystian Łączkowiak, II – Arkadiusz Gulik, a III – Zbigniew Han. Laureaci poszczególnych kategorii otrzymali okolicznościowe puchary i bony prezentowe. W dalszej kolejności ustępujący zarząd otrzymał absolutorium, po czym odbyły się wybory, w wyniku których wyłoniono nowy skład (w porównaniu z poprzednim powiększony o trzech członków): Michael Golon (prezes), Maciej Fabiś (wiceprezes), Krystian Łączkowiak (wiceprezes), Alfred Kremer (sekretarz), Tomasz Psiarski (skarbnik), Roman Stachowiak, Marek Zawielak, Tadeusz Wujek, Michał Czekalski i Arkadiusz Gulik. Po wyborach odbyła się luźna dyskusja.

PAW

Przy stole prezydialnym od lewej: przedstawiciel okręgu Witold Matuszczak, Roman Stachowiak, Michael Golon (prezes), Krystian Łączkowiak (wiceprezes) i Alfred Kremer (sekretarz) fot. Tomasz Psiarski

Modlitwa o pokój

Do Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego przybywa kolejny, czwarty Ołtarz Adoracji – „Światło Pojednania i Pokoju"

Docelowo ołtarz dotrze do Rwandy, do Sanktuarium Matki Bożej Słowa w Kibeho, które powstało w miejscu, gdzie w latach 1981 i 1989 Matka Boża objawiała się trzem uczennicom tamtejszej szkoły. To właśnie w Kibeho zostanie utworzone kolejne Międzynarodowe Centrum Modlitwy o Pokój, w ramach prowadzonego przez Stowarzyszenie Communita Regina della Pace dzieła „12 Gwiazd w Koronie Maryi Królowej Pokoju". Pierwsze z tych miejsc powstało w Ziemi Świętej, w Betlejem. Drugim było Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju w Kazachstanie. Trzecie dzieło powędrowało na Wybrzeże Kości Słoniowej. Zanim najnowszy ołtarz trafi do Rwandy, podobnie jak poprzednie, peregrynuje przez rok po kościołach w Polsce oraz poza jej granicami, dwa wcześniejsze były również w Luboniu (przedstawia-

cd. na str. 48

Ołtarz Adoracji „Światło Pojednania i Pokoju", który przybędzie do Lubonia w lutym

Z parafii św. Jana Pawła II

Roraty

Początek grudnia to kontynuacja rorat, które rozpoczęły się pod koniec listopada. Dzieci jak co roku przychodziły na nie z lampionami przed godz. 18 i wraz z nową opiekunką scholki – siostrą Vianneyą – pilnie ćwiczyły pieśni adwentowe. Podczas tych Mszy św. wygłaszano dla nich krótkie homilie, które w tym roku dotyczyły historii obecności na Jasnej Górze w Częstochowie, Matki Bożej – Królowej Polski, a po zakończonym nabożeństwie losowane były trzy serduszka, których właściciele otrzymywali na jeden dzień do domu figurkę Matki Bożej.

Gość z Ukrainy

3 i 4 grudnia gościliśmy w naszej parafii ks. Stanisława Winiarskiego z Krymu na Ukrainie, który podczas homilii głoszonych na każdej Mszy św. mówił o obecnej sytuacji ludności i Kościoła w tym rejonie. Opowiadał o traktowaniu katolików, którzy mogą mówić o Bogu, wyznawać swoją wiarę i gromadzić się tylko w nielicznych świątyniach. Większość kościołów na Krymie i w całej Ukrainie zamienianych jest na magazyny lub budynki użyteczności publicznej. Wiele świątyń jest zniszczonych i wymagających remontu. Parafie są oddzielone od siebie o kilkadziesiąt kilometrów, a wieloletnie zabranianie nauki religii i prześladowania ludzi praktykujących swoją wiarę doprowadziły do tego, że obecnie wspólnoty parafialne tworzą głównie osoby w podeszłym wieku. Kilkadziesiąt lat rządów komunistów doprowadziło do tego, że w tym rejonie brakuje kapłanów. Ksiądz Winiarski prosił nas o modlitwę i ofiary pieniężne na remont świątyni i dla ubogich ze swojej krymskiej parafii, których sytuację pogorszył dodatkowo trwający konflikt między Rosją a Ukrainą

Ks. Stanisław Winiarski z Krymu zbiera ofiary dla parafii na Wschodzie fot. Włodzimierz Wasilewski

W święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, 8 grudnia, podczas Mszy św. o godz. 18, poświęcono medaliki i książeczki dzieciom, które w 2017 r. przystąpią do I Komunii św.

„Tak, pomagam"

9 i 10 grudnia wolontariuszki PZC uczestniczyły w ogólnopolskiej zbiórce żywności pod hasłem: „Tak, pomagam". Dzięki wydatnej pomocy ks. Krystiana Gramzy, uczniów z Zespołu Szkół Mechanicznych z ul. Świerkowej 8 w Poznaniu i ich opiekunów, zebraliśmy w Biedronce przy Rondzie Żabikowskim ponad 700 kg artykułów, które w postaci ok. 150 paczek rozdano najbardziej potrzebującym parafianom. Za pomoc i zaangażowanie wszystkim uczestniczącym w akcji w imieniu parafian bardzo dziękujemy.

Przedświąteczna zbiórka żywności w Biedronce przy Rondzie Żabikowskim fot. Halina Gościewska

Proboszcz ks. Paweł Dąbrowski święci medaliki i książeczki dzieciom, które w tym roku przystąpią do sakramentu I Komunii św. fot. Włodzimierz Wasilewski

Żłóbek w kościele św. Jana Pawła II fot. Włodzimierz Wasilewski

Inwestycje

12 grudnia została zamontowana V stacja Drogi Krzyżowej, a pod koniec 3. tygodnia adwentu ukończono prace remontowe naszej świątyni (m.in.: ocieplanie, tynkowanie, wymiana rynien, malowanie elewacji).

Boże Narodzenie

Uroczysta Msza św. w wigilię Bożego Narodzenia – Pasterka –została odprawiona w naszym kościele o godz. 24. W drugi dzień Świąt o godz. 16 dzieci śpiewały kolędy przy żłóbku i odbierały nagrody za pilne uczestnictwo w roratach. Nabożeństwo na zakończenie roku kalendarzowego zostało odprawione 31 grudnia po Mszy św. o godz. 17. O wystrój naszej świątyni na ten radosny okres zadbała pani Magda Korbas wraz ze swoją ekipą. Od początku istnienia parafii, żłóbek i świąteczna dekoracja kościoła ma co roku inny wygląd, zawsze są nowe elementy, które sprawiają, że jest ona niepowtarzalna i wyjątkowa.

Halina Gościewska

Modlitwa o pokój

cd. ze str. 47

liśmy je w „WL"). Modlił się przy nim papież Franciszek podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie.

Ołtarz, podobnie jak poprzednie, wykonany w pracowni „Drapikowski Studio" prowadzonej przez znanych gdańskich artystów-bursztynników, Mariusza i Kamila Drapikowskich, ma formę tryptyku i tak, jak pozostałe realizacje, charakteryzuje się bogatą symboliką biblijną oraz duchową. „Punkt wyjścia" stanowi Księga Apokalipsy. Wizja Niebiańskiej Jerozolimy – miasto o 12 bramach – jest symbolicznie przedstawione w formie kwadratu. Ten kształt ołtarza wyraźnie nawiązujące do kształtu murów otaczających Jerozolimę. Na każdym z jego boków znajdują się 3 bramy, opisane w ostatniej Księdze Pisma Świętego jako „perły". Odzwierciedleniem artystycznym tego obrazu w ołtarzu są perły ukształtowane w znak krzyża.

W centralnym miejscu otwartego Tryptyku ukazuje się Gorejący Krzew. Jaśnieje w nim monstrancja w kształcie Maryi tulącej Syna – Eucharystycznego Jezusa. Szata Matki Bożej w całości utkana jest z kwiatów. Jest to nawiązanie do wizji, którą otrzymały dziewczęta w 1982 r. Na skrzydłach Tryptyku zaprezentowano w formie płaskorzeźb tajemnice Różańca Siedmiu Boleści Maryi.

Nieustanna adoracja Najświętszego Sakramentu w ołtarzu „Światło Pojednania i Pokoju" w intencji pokoju będzie się odbywać w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego **od 13 do 27 lutego**. Początek – **13 lutego o godz. 18.30** (otwarcie ołtarza), o **godz. 19** msza św. pod przewodnictwem ks. bpa Zdzisława Fortuniaka.

Na podstawie oficjalnej strony Stowarzyszenia Communita Regina della Pace

HS

Z parafii św. Jana Bosko

Nowy żłóbek

Stary, zakupiony w latach 50. ubiegłego stulecia przez ówczesnego proboszcza – ks. Teodora Nogalę – żłóbek został zastąpiony nowym. Zaprojektowała go i zaaranżowała parafianka – artysta plastyk Małgorzata Błaszkiewicz. Stajenka, którą wykonał parafianin, stolarz Stanisław Łabiński oraz figury, są większe. Przy wykończeniach: malowaniu i przybijaniu dachu pani Małgorzacie pomagała Małgorzata Kornat, natomiast w pracach aranżacyjnych w kościele – Lechosław Kędra, Szymon Piechowicz, Alfred Pawlenty, Maciej Szymczak i Krzysztof Augustyniak.

„Tytka" od Caritasu

19 grudnia członkowie Parafialnego Zespołu Caritas rozdali dary zebrane pod hasłem „Tytka Charytatywna" oraz „Tak, pomagam". W ramach przedświątecznej akcji przedstawiciele 84 najbardziej potrzebujących rodzin z naszej parafii, po wspólnej modlitwie, którą w świątyni, a następnie w domu parafialnym prowadził ks. proboszcz Roman Kubicki, po przełamaniu się opłatkiem, otrzymało paczki z artykułami spożywczymi. Caritas serdecznie dziękuje wszystkim Sponsorom i Dobrodziejom za dar serca. Byli wśród nich liczni parafianie, Stowarzyszenie „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu" oraz sponsorzy pragnący pozostać anonimowymi. Wyraża również wdzięczność duszpasterzom – ks. prał. Romanowi Kubickiemu i ks. Jarosławowi Żurawskiemu – za pomoc, przychylność i zrozumienie.

Paweł Wolniewicz

Zespół „Caritas" z parafii św. Jana Bosko i przygotowane przez niego paczki świąteczne dla parafian. W jego skład wchodzą: Danuta Wojciak, Joanna Rosik, Stella Maćkowiak, Nicole Rosik, ks. dziek. Roman Kubicki, Barbara Sitarz, Maria Grześkowiak (prezes), Stanisław i Janina Kaczmarkowie, Maria Stryszak i Aleksandra Klupieć fot. Paweł Wolniewicz

Nowy żłóbek będzie upiększał naszą świątynię przez następne oktawy świąt Bożego Narodzenia fot. Paweł Wolniewicz

Ksiądz proboszcz Roman Kubicki dziękuje z całego serca parafianom za ofiary składane na remont kościoła św. Jana Bosko.

Z parafii św. Maksymiliana

■ 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, w Godzinie Łaski, ponagleni wezwaniem Matki Bożej, czuwano na modlitwie, prosząc o potrzebne dary dla nas samych, naszych bliskich, parafii, ojczyzny, świata.

■ W czasie adwentu Parafialny Zespół Caritas (PZC) już po raz kolejny zorganizował akcję „Świąteczny Anioł", dzięki której parafianie obdarowali pięknymi prezentami 58 dzieci. Oprócz tego PZC przygotował na czas świąt kilkadziesiąt większych i mniejszych paczek oraz upominków dla chorych, osób samotnych, rodzin wielodzietnych, uboższych, oraz uczestników rorat.

■ Boże Narodzenie – czas, gdy w Najświętszą Noc przyjmowaliśmy blask prawdziwej światłości. Witaliśmy narodziny Syna Bożego, by potem, w święta i każdy następny dzień nowego roku, na nowo zaczynać historię przyjaźni człowieka z Bogiem, odkrywać w sobie Boże życie. W Jezusie jest życie, które jest światłem oświecającym nasze ciemności.

■ 30 grudnia obchodziliśmy święto Świętej Rodziny Jezusa Maryi i Józefa. W tym dniu zaprosiliśmy na eucharystię małżonków, by wraz ze wspólnotą świętowali swoją rocznicę sakramentu małżeństwa. Obecne na mszy św. 34 pary odnowiły swoje przyrzeczenia małżeńskie. Oprawę liturgiczną Eucharystii przygotowały rodziny Domowego Kościoła.

Anna

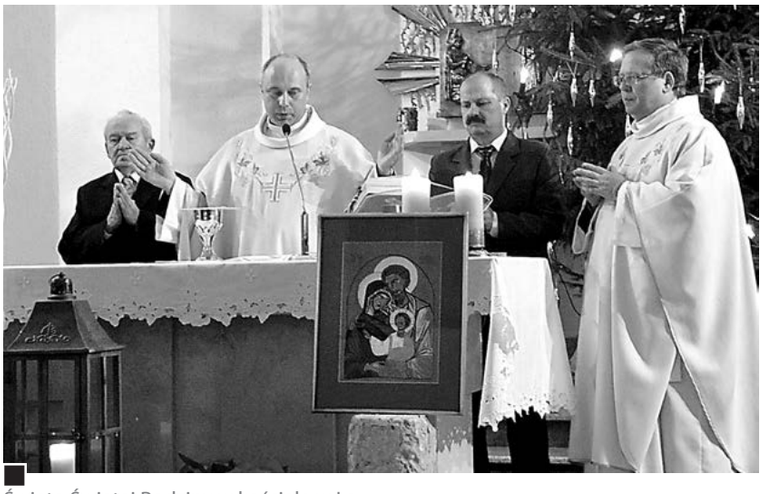

Święto Świętej Rodziny w kościele w Lasku fot. Anna Kaźmierczak

Odnowienie przyrzeczeń małżeńskich 30 grudnia fot. Anna Kaźmierczak

Żłóbek w kościele św. Maksymiliana Kolbego fot. Anna Kaźmierczak

8 grudnia – Godzina Łaski – modlitwa w świątyni laskowskiej fot. Anna Kaźmierczak

Z parafii św. Barbary

Świąteczna pomoc

Tradycyjnie z okazji świąt, parafianie pomagali biedniejszym członkom wspólnoty. Nabywano świece wigilijne rozprowadzane przez Parafialny Zespół „Caritas", z których dochód w części zagospodarowywany jest przez tę charytatywną organizację. Wrzucano datki do skarbony zwanej Darem Ołtarza, a nade wszystko przynoszono świąteczne paczki w odpowiedzi na kolejną akcję Caritasu – z serduszkiem.

Dla gorzej słyszących

W kościele św. Barbary założono obwód indukcyjny dla słabo słyszących, współpracujący z indywidualnymi aparatami słuchowymi. System wspomagania słuchu z pętlą indukcyjną pozwala osobom niedosłyszącym, korzystającym z aparatów słuchowych, słyszeć wyraźnie nawet w warunkach trudnych akustycznie, w których słyszenie tylko za pomocą aparatu słuchowego nie byłoby możliwe. Rozwiązanie to wprowadzono już w wielu kościołach w Polsce.

Kolęda

Podczas tegorocznych odwiedzin w domach parafian, kapłani zostawiają gospodarzom folderki z wizerunkiem odnowionego z ofiar członków wspólnoty (ponad 100 tys. zł) ołtarza Matki Bożej NP i św. Józefa, również te przypominające 100. rocznicę objawień w Fatimie, a także tekst modlitwy za Ojczyznę ks. Piotra Skargi. Przed rozpoczęciem kolędowania, podczas mszy świętych przypomniano parafianom sens odwiedzin księży w domach. 2 stycznia o godz. 18 kolędujący odprawili koncelebrę, m.in. o błogosławieństwo w nowym roku. Tegoroczne ofiary kolędowe będą przeznaczone na remont placu przed kościołem, który ma kosztować ponad 200 tys. zł.

Pasterka w kościele parafialnym o godz. 24, w mroku nocy, i żłóbek tradycyjnie przed stołem ofiarnym fot. Hanna Siatka

Żłóbek w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego – przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, w sąsiedztwie krypty z sarkofagiem patrona. Przy nim – drogowskaz z hasłem tegorocznego roku liturgicznego: „Idźcie i głoście" fot. Hanna Siatka

Nasze żłóbki

W obu świątyniach parafii św. Barbary – macierzystym i Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego – tradycyjnie wystawiono bożonarodzeniowe żłóbki.

Koncert

Podczas mszy św. w niedzielę, 8 stycznia o godz. 15, w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego kolejny rok z rzędu wystąpił Chór Kameralny „Dysonas" pod dyrekcją Magdaleny Wdowickiej-Mackiewicz, złożony ze studentów i absolwentów poznańskich wyższych uczelni. Towarzyszył mu zespół Wspólnoty Modlitewnej „Magnifikat", która działa przy Sanktuarium. Po Eucharystii kolędowano.

HS

Szopka poświęcona

21 grudnia, proboszcz parafii pw. św. Jana Pawła II – ks. Paweł Dąbrowski – w obecności włodarzy miasta, nauczycieli i wychowawców z uczniami SP 2 i przedszkolakami z placówki „Weseli Sportowcy", poświęcił szopkę bożonarodzeniową na Wzgórzu Papieskim. Wykonali ją cieśle z firmy Damiana Klaudzińskiego według projektu artysty plastyka Małgorzaty Błaszkiewicz (jak stwierdziła, doskonale wyczuli jej intencje). Całość zrobiono z cienkich oflisów (niewyrównane po bokach deski z korą), dobrano odpowiedni kolor, a na dach przybito matę trzcinową. Kompozycję dopełnił brzozowy paśnik. U wejścia do stajenki zamontowano gwiazdę wyciętą z grubej sklejki przez stolarza Stanisława Łabińskiego, zaprojektowaną i pomalowaną przez Małgorzatę Błaszkiewicz, i 25 łańcuchów z lampkami na baterie. Słomę do stajenki sprezentował gospodarz z ul. Sobieskiego. W święto Trzech Króli (czytaj na str. 6) przy szopce pojawiły się również żywe kuce, koza i gęsi. Będzie ona ozdobą Wzgórza Papieskiego i atrakcją, nie tylko dla lubonian, również podczas kolejnych świąt Bożego Narodzenia.

PAW

Szopka doskonale wkomponowała się w najbliższe otoczenie fot. Paweł Wolniewicz

Bożonarodzeniowy zwyczaj

Żłóbek na posesji nieżyjącego już, wieloletniego kościelnego w parafii św. Barbary – Romana Krzyżostaniaka – przy ul. Kołłątaja, po uroczystości Trzech Króli. Jak co roku, pielęgnowana tradycja jest atrakcją dla przechodniów fot. Barbara Ryś

Jasełka Bożonarodzeniowe

W czwartek, 22 grudnia podczas świątecznego dnia w niepublicznej Szkole Podstawowej im. św. Filipa Neri przy ul. Armii Poznań odbyła się inscenizacja jasełek w wykonaniu uczniów, która pozwoliła na wspólne przeżycie cudu betlejemskiej nocy. Dzieci w pięknie przygotowanych strojach przedstawiły sceny z narodzenia Chrystusa. Uczniowie przedstawili również jak wyglądają przygotowania do wieczerzy wigilijnej, jakie są tradycje wigilijnego wieczoru. Mali aktorzy z przejęciem odtwarzali swoje role przed publicznością. Pięknie przygotowana oprawa występu to sceneria jakim była Szopka Bożonarodzeniowa. Cały występ wzbogacały kolędy i pastorałki w różnych językach przy akompaniamencie pianina i wiolonczeli. Dziękujemy za wspólne świąteczne spotkanie przybyłym rodzicom, dziadkom oraz zaproszonym gościom.

Justyna Nowak-Falkiewicz

Jasełka w Szkole św. Filipa Neri

U Kubusia Puchatka i Przyjaciół

Tematem przewodnim grudnia w niepublicznym przedszkolu przy ul. Konopnickiej były Święta Bożego Narodzenia. Cały miesiąc przygotowywaliśmy się do tego wydarzenia. Czekało nas wiele pracy, np. wykonanie ozdób świątecznych, ubranie choinki, pieczenie pierników, które miały nas wprowadzić w świąteczny nastrój. Jednak najwięcej wysiłku dzieci włożyły w przygotowanie przedstawienia świątecznego. Poza tym, czekało na nas mnóstwo świątecznych niespodzianek. 9 grudnia przybyła do nas Pani Zima, z którą wspólnie kolędowaliśmy. Wraz z nią przyszedł też Mikołaj, który obdarował wszystkie dzieci drobnymi upominkami. 16 grudnia byliśmy na wycieczce w świątecznej Szreniawie. Zabawne przedstawienie, ciekawe warsztaty, a przede wszystkim wystrój, sprawiły że wszyscy mogliśmy choć na chwilę przenieść się do bajecznego, kolorowego świata św. Mikołaja oraz dowiedzieć się, co tak naprawdę oznaczają Święta Bożego Narodzenia. Wreszcie 21 grudnia wspólnie zasiedliśmy do Wigilii. Były życzenia, wspólne kolędowanie i oczywiście gwiazdor z ogromnymi workami prezentów. Dostojny gość został obdarowany przez nas piernikami, świątecznymi piosenkami i kolędami.

Nasze przedszkole wzięło udział w zbiórce darów dla zwierząt. Rodzice wraz z dziećmi znosili do przedszkola miski, koce, karmy i wiele innych potrzebnych rzeczy, które jeszcze przed Wigilią trafiły do schroniska. W zamian za dary otrzymaliśmy podziękowanie i odznakę przyjaciela zwierząt.

Magdalena Szymańska

Pamiątkowe zdjęcie dzieci z przedszkola „Kubuś Puchatek i Przyjaciele" z gwiazdorem

Z Czarodziejskiego Ogrodu

Grudzień był niezwykle emocjonującym miesiącem w niepublicznym przedszkolu przy ul. Kopernika. 6 grudnia dzieci spotkały się ze św. Mikołajem. Chcąc go wytropić, musiały iść po śladach, które prowadziły do sali. Tam znalazły list i zagadki do rozwiązania. Aby otrzymać prezenty, musiały np. zaśpiewać świąteczną piosenkę. 7 grudnia dzieci wraz ze swoimi paniami piekły i ozdabiały pierniczki. W tle towarzyszyła im świąteczna muzyka. 9 grudnia odbyła się wycieczka do Poznania. Przedszkolaki wraz z wychowawcami rozdawali przechodniom pierniczki na Starym Rynku wraz z własnoręcznie przygotowanymi kartkami świątecznymi oraz adresem naszej placówki. Od tamtej pory nasze przedszkole otrzymuje zwrotne kartki świąteczne z podziękowaniami od mieszkańców Poznania. 13 grudnia rozpoczęliśmy akcję „Życzenia. Przedszkolaki Przedszkolakom". Nastąpiła wymiana kartek świątecznych z przedszkolami w całej Polsce. Ponadto, odbyła się wycieczka do LOSiR-u na spotkanie i zabawy ze św. Mikołajem. Spotkanie zorganizował Urząd Miejski. Dzieci poznały panią burmistrz, Małgorzatę Machalską, która przyłączyła się do kółeczka i tańczyła razem z nami. 21 grudnia w świątecznym nastroju przebiegał przedostatni dzień dzieci w przedszkolu. Ponieważ Boże Narodzenie należy do najpiękniejszych dni w roku, odbyły się spotkania wigilijne w grupach. Dzieci z najstarszej grupy popisały się grą aktorską w jasełkach. Wspólne śpiewanie kolęd sprawiło, że poczuliśmy wszyscy magię zbliżających się świąt. Po występach rodzice, dzieci i wychowawcy usiedli do stołu, aby skosztować wypieków i w ciepłej rodzinnej atmosferze złożyć sobie życzenia. 22 grudnia odbyła się ostatnia wycieczka w tym roku do Szreniawy. Przedszkolaki obejrzały występ „Dobrego Teatru" oraz uczestniczyły w warsztatach świątecznych.

Małgorzata Perlińska-Baraniak

Przedszkolaki z Czarodziejskiego Ogrodu w Szreniawie

BAJKOWE FERIE JĘZYKOWE w szkole językowej German

SZKOŁA JĘZYKOWA GERMAN

Termin: 6-10 lutego
W godzinach: 9-15
Miejsce: sj German, ul. Dworcowa 2/2
Zapraszamy wszystkie dzieci od 6 do 12 lat na półkolonie językowe.

- **angielski w programie rozrywkowym,**
- śmiech, radość i **goście z egzotycznych krajów**,
- spotkanie z gadami,
- warsztaty kulinarne,
- karaoke,
- zajęcia w terenie,
- i wiele innych atrakcji.

Tylko 8.50 zł – cena za godzinę nauki języka angielskiego oraz opiekę nad dzieckiem*

-20% – rabat dla osoby, która przyprowadzi ze sobą dodatkowego uczestnika ferii

(F3075)

Szczegółowe informacje i zapisy
(do 31 stycznia):
szkoła językowa German 2/2 Luboń
tel. 61 610 23 99, kom. 601 169 908
biuro@szkola-german.com

*Całkowity koszt za półkolonie językowe wynosi 255 zł.

Trwaj kolędo, trwaj…

W środowe popołudnie, 4 stycznia, w murach Gimnazjum nr 1 odbył się Miejski Konkurs Kolęd, Pastorałek i Piosenek Świątecznych, objęty patronatem honorowym przez burmistrz Małgorzatę Machalską, w którym zaprezentowali się uczniowie lubońskich szkół

W jury, które oceniało ponad dwadzieścioro wykonawców zasiedli zaproszeni: Emilia Bryś – przedstawiciel Urzędu Miasta, Izabella Chodorowska – redaktor naczelna gazety e-luboń oraz radni – Dorota Franek i Paweł Wolniewicz. W kameralnej atmosferze uczniowie zaprezentowali swoje duże możliwości wokalno-instrumentalne. Typując laureatów, w obliczu wysokiego i wyrównanego poziomu interpretacji wykonywanych utworów, jury miało „duży orzech do zgryzienia". W kategorii szkół podstawowych I miejsce zdobył Jan Galik (SP 3), II – ex aequo – Jagoda Stando (SP 2), Marta Adamska (SP 4) i Katarzyna Kobusińska (SP 1), natomiast III – Mikołaj Marcinkowski (SP 4). Ponadto w tej kategorii przyznano wyróżnienia: Aleksandrze Urbaniak (SP 2), Julii Miler i Oktawii Sałacie (SP 1) oraz Julii Słomianej (SP 2). Z kolei w kategorii gimnazjów nagrodzono uczennice Gimnazjum nr 1: I miejsce – Julia Galin, II – Joanna Cykowiak , III – trio: Joanna Cykowiak, Jagoda Goździewska i Maria Kędziora. W tej kategorii wyróżnienie otrzymała Wiktoria Dotka. Niewątpliwie wspaniały konkurs przedłużył świąteczny nastrój. Warto podkreślić bardzo dobre przygotowanie się do imprezy zarówno organizatorów, jak i jej uczestników.

PAW

W kategorii gimnazjów I miejsce zdobyła Julia Galin za interpretację „Rockin around the christmas tree" fot. Paweł Wolniewicz

Wszystkich uczniów uczestniczących w konkursie obdarowano drobnymi upominkami, natomiast laureaci otrzymali również nagrody indywidualne fot. Paweł Wolniewicz

Jan Galik zajął I miejsce w kat. szkół podstawowych, śpiewając kolędę „Przybieżeli do Betlejem" fot. Paweł Wolniewicz

Z Pogodnego Przedszkola

Grudzień mijał przedszkolakom z Publicznego Przedszkola nr 1 na przedstawieniach, przygotowaniach do Świąt Bożego Narodzenia, atrakcjach mikołajkowych, kolędowaniu i przedświątecznych wizytach.

6 grudnia grupa „Słoneczek" zaprezentowała spektakl teatralny „Wszyscy czekamy na Mikołaja", podczas którego pojawili się aniołowie, elfy i śnieżynki. Było to zabawne przedstawienie, z którym dzieci kilka dni później odwiedziły pensjonariuszy Dziennego Domu „Senior – Wigor". Uczestnikami spotkania byli również goście ze Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga". To spotkanie dzieci wspominały bardzo miło, gdyż w podziękowaniu otrzymały upominki i słodki poczęstunek. Mikołajkowe przedstawienie obejrzeli także uczniowie szkoły podstawowej, którzy na zakończenie spektaklu mogli skosztować pierniczków wypiekanych przez mamusie naszych „Słoneczek".

W tym samym czasie w przedszkolu rozpoczęły się przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Dekoracje i światełka ozdabiały każdą salę, dzieci stroiły przedszkolne choinki, trwały akcje charytatywne i konkursy. Grupa „Gwiazdeczek" zorganizowała współzawodnictwo w tworzeniu najdłuższego łańcucha choinkowego, a w połowie grudnia rozstrzygnięto konkurs naszej gazetki „Pogodynka" na najciekawszą ilustrację do kolędy. Prezentacja prac odbyła się przy choince, dzieci zaśpiewały wtedy wszystkie najbardziej znane polskie kolędy.

Jasełka w wykonaniu „Śnieżynek" (Pogodne Przedszkole)

„Słoneczka" z Pogodnego Przedszkola na spotkaniu mikołajkowym z mieszkańcami Domu „Senior – Wigor".

Wigilia w przedszkolu rozpoczęła się jasełkami w wykonaniu „Śnieżynek". To był bardzo ciepły i nostalgiczny spektakl, pełen odniesień do współczesnych czasów, a osadzony w realiach roku Narodzin Chrystusa. „Śnieżynki" zagrały na flażoletach kolędę „Mizerna, cicha stajenka licha".

Podczas grudniowych tygodni w przedszkolu odbywały się też uroczyste spotkania z rodzicami, wycieczki edukacyjne, w tym do Rogalowego Muzeum, „Kropelki" wystąpiły z przedstawieniem muzyczno-słownym „12 miesięcy, czyli opowieść o porach roku", a w 3. Biegu Mikołajkowym na plaży jeziora Strzeszyńskiego uczestniczyło troje naszych przedszkolaków: Ola Jakubowska, Filip Jakubowski i Marcel Kaczmarek.

W połowie grudnia do przedszkola przybyli ratownicy z Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego z Poznania. To było inspirujące i pouczające spotkanie, podczas którego przedszkolaki przekonały się, że nawet małe dzieci mogą wzywać pomocy w razie potrzeby i mają szansę uratować czyjeś zdrowie lub życie. Spotkanie zawdzięczamy Dominikowi Schneiderowi, tatusiowi naszej wychowanki.

Iwona Kmiecik

Z Chatki Skrzatka

Od pierwszych dni grudnia w niepublicznym przedszkolu przy ul. Szkolnej zapanowała świąteczna atmosfera. Dzieci wraz z nauczycielkami ubierały choinki. Przez cały miesiąc nasi podopieczni wykonywali kolejne ozdoby i dekorowali nimi przedszkole. 6 grudnia przedszkolaki w swoich butach znalazły drobne upominki, które zostawił dla nich św. Mikołaj. Niespodzianka była ogromna i uśmiechy na buziach dzieci też.

Tradycją przedszkola są bożonarodzeniowe warsztaty z udziałem rodziców. Podczas spotkań rodzice spędzili aktywnie i twórczo czas ze swoimi pociechami, przygotowali wspólnie ozdoby świąteczne, które później udekorowały ich domy. Oprócz plastycznych wyzwań, straszaki przygotowały przepiękne jasełka, średniaki zaprezentowały swoje muzyczne i recytatorskie umiejętności, a maluszki z Klubu Dziecięcego spędziły czas na świątecznych zabawach z rodzicami.

Przedszkolaki z Chatki Skrzatka dekorują choinkę

Maluch z Chatki Skrzatka w LOSiR-ze na spotkaniu z Mikołajem i jego elfami
fot. Małgorzata Śron

Co to za święta bez pysznych pierniczków? Średniaki i starszaki postanowiły zostać małymi cukiernikami i z ochotą zabrały się do pracy. Każde dziecko rozwałkowało ciasto, wycinało różne kształty, a po upieczeniu udekorowało wypieki lukrem i kolorową posypką. Część pierniczków przedszkolaki zabrały do domu, a resztę skosztowaliśmy na podwieczorek.

Tuż przed świętami miasto Luboń przygotowało dla naszych przedszkolaków wspaniałe wydarzenie w hali LOSIR – spotkanie ze św. Mikołajem i jego elfami. Widowisko pt. „Kolęda do św. Mikołaja" w wykonaniu The Clown Circus Show Ruphert&Rico zachwyciło dzieci. Bajkowa scenografia oraz wiele atrakcji takich jak wspólne zabawy, śpiewy, tańce, bańki mydlane czy confetti pozwoliły przeżyć dzieciom niezwykłą świąteczną przygodę. Mikołaj w swoich workach znalazł także prezenty dla wszystkich przybyłych: czapki, okulary i lizaki.

W ostatni dzień przed świętami przedszkole odwiedzili specjalni goście, którzy byli bardzo wyczekiwani przez nasze grzeczne skrzaty. Gwiazdor, wraz z pomocnikiem – śmiesznym elfem, wesołą historyjką wytworzyli radosną atmosferę, a później obdarowali każde dziecko prezentem. Kolęda i pamiątkowe zdjęcie zakończyły spotkanie. Po emocjonującej wizycie przyszedł czas na świąteczny obiad. Na naszych stołach zagościł barszcz i ryba – to była prawdziwa przedszkolna wigilia.

Natalia Kaczmarek

U Wesołych Sportowców

Przedszkolaki z Publicznego Przedszkola nr 5 tradycyjnie 6 grudnia czekały na św. Mikołaja. Panie z grupy 6. przebrały drzwi swojej sali za Mikołaja, który zaprosił dzieci z całego przedszkola na świąteczny seans filmowy na dużym ekranie – był to list od Mikołaja. Potem przedszkolaki znalazły w swoich butach niespodzianki.

9 grudnia gościliśmy uczniów klasy 2 b i 2 c z SP 2. Starsi koledzy pod kierunkiem Marty Gidaszewskiej i Małgorzaty Olejniczak zaprezentowali „Przedstawienie mikołajkowe". Zachwycone przedszkolaki obserwowały przygody Mikołajów, reniferów, elfów, śnieżynek i „zabawek" na scenie. Ciekawe aranżacje znanych piosenek świątecznych oraz efektowne układy taneczne widzowie nagrodzili długimi brawami. 13 grudnia dzieci poznały zwyczaje góralskiego kolędowania podczas przedstawienia „Góralski Mikołaj". 20 grudnia nasi wychowankowie brali udział w mikołajkach pt. „Kolęda do św. Mikołaja" z Burmistrzem Miasta Lubonia. Wesoła zabawa z klaunami na długo zapadnie w naszej pamięci. Natomiast 21 grudnia dzieci uczestniczyły w poświęceniu Stajenki Betlejemskiej na Wzgórzu Papieskim.

Ten pełen wzruszeń i emocji okres zakończyła 22 grudnia wizyta Mikołaja i jego elfa. Każde dziecko otrzymało prezent. Prezenty gwiazdkowe w postaci książek przynieśli także członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi. Jeszcze tego dnia przedszkolaki złożyły sobie z paniami życzenia, łamiąc się opłatkiem przed wigilijnym obiadem.

Elżbieta Kałuska

Wizyta gwiazdora u Wesołych Sportowców

W Małych Talentach

Grudzień w publicznym przedszkolu przy ul. Klonowej obfitował w wiele ciekawych zdarzeń. Grupy „Zdobywcy" i „Półnutki" odwiedziły Manufakturę Słodyczy w Poznaniu. Dzieci dowiedziały się, jak powstają lizaki i cukierki, miały także okazję stworzyć własnego lizaka.

Przez cały grudzień po korytarzach przedszkola roznosił się cudowny zapach pierników przygotowywanych przez dzieci. Rodzice uczestniczyli w ich ozdabianiu lub tworzeniu kartek świątecznych w czasie zajęć otwartych. Inne grupy piekły pierniki, by poczęstować nimi gości w czasie występów jasełkowych. Rodzice podziwiali bożonarodzeniowe występy przedszkolaków.

W tym szczególnym, świątecznym czasie nie mogło zabraknąć wspólnego ubierania choinki czy składania sobie życzeń podczas Wigilii przedszkolnej. Dzieci kultywowały tradycję bożonarodzeniową podczas wspólnego posiłku. Odwiedził nas także długo wyczekiwany gość z prezentami – gwiazdor. To był magiczny czas.

Anna Ławniczak

Wizyta gwiazdora w Małych Talentach

Lubonial Geographic

W rubryce – LUBONIAL GEOGRAPHIC, zamieszczamy reportaże z odwiedzanych przez lubonian egzotycznych miejsc. Przedstawiamy też ciekawostki: etnograficzne, archeologiczne, przyrodnicze, turystyczne, architektoniczne itd., które nasi mieszkańcy dostrzegli. Zapraszamy więc do nadsyłania tekstów, a także ciekawych zdjęć.

LUBONIAL GEOGRAPHIC

Ho Chi Minh City – witamy w Sajgonie

Marta Piotrowska i Mateusz Wieczorek w podróży dookoła świata – cz. 3

Ho Chi Minh City to nie tylko pyszna wietnamska kuchnia, ale także miasto skuterów. Podobno na każdego z ośmiu milionów mieszkańców przypada minimum jeden, a to oznacza – korki, korki i jeszcze raz korki. Poruszanie się po tutejszych ulicach to jedna z najodważniejszych decyzji, jakie dotychczas podjęliśmy (ze względu na liczbę pojazdów i ich prędkość jest gorzej niż w Nepalu). Nie obowiązują tu bowiem żadne przepisy drogowe. Jeździ się pod prąd, po chodniku, po kilku piwkach lub wężowym winie. Przejście dla pieszych czy nawet zielone światło wcale nie oznaczają, że możemy iść. Tutaj przez jezdnię przechodzi się bardzo powoli, najlepiej z wysoko podniesioną ręką..

Nieco później ktoś powiedział nam, że jazda skuterem jest o wiele prostsza. Lubimy wyzwania, więc nie minęło dużo czasu, a my już siedzieliśmy w miejskiej dżungli na własnym motorku. Skuter można kupić w każdym pobliskim garażu (a tych w okolicy nie brakuje) lub od innego podróżnego. My za naszą „strzałę" zapłaciliśmy ok. 800 zł, a niedługo potem sprzedaliśmy ją za 820 zł. Benzyna na tydzień jazdy (6 godzin dziennie) to koszt ok. 80 zł. Trzeba tylko żelaznych nerwów, dobrego GPS-a i dużo odwagi, by spróbować.

Jak dostaliśmy nasz pierwszy w życiu mandat? Policja kompletnie nie zwraca uwagi na to, co dzieje się na drodze. Na podstawie własnych doświadczeń oraz opowieści innych podróżnych, twierdzimy, że jej głównym zadaniem jest wlepianie mandatów obcokrajowcom za brak międzynarodowego prawa jazdy na skuter (90% turystów go nie posiada, co policjantom daje szanse na spory zarobek). Przy zakupie czy nawet wypożyczeniu pojazdu nikt nie sprawdzi, czy je mamy. Ba, nawet nikt nie zapyta, czy kiedykolwiek prowadziliśmy skuter. Nieliczni szczęśliwie pokonują 2500 km bez żadnych problemów. Pozostali (w tym i my) zostają zatrzymani przez miejscową policję. Ma to miejsce zazwyczaj na prawie pustych drogach prowadzących do największych atrakcji turystycznych. Jedną z najpopularniejszych jest ta, którą można dojechać do White Sand Dunes. To przepiękne, ogromne wydmy przypominające pustynię. Tuż po zatrzymaniu i sprawdzeniu międzynarodowego prawa jazdy (posiadamy tylko kat. B) usłyszeliśmy, że funkcjonariusze są zmuszeni do zabrania pojazdu, a odebrać go możemy dopiero po upływie 7 dni, płacąc przy tym 5 milionów dongów (około 800 zł). Możecie sobie wyobrazić nasze miny! Na całe szczęście chwilę później jeden z panów w mundurze zaproponował nam następujący układ: 1 milion dongów (200 zł) płatne na miejscu i puszczą nas wolno.

Marta Piotrowska i Mateusz Wieczorek z zaprzyjaźnionym właścicielem kawiarni w Wietnamie

Dłuższy sezon deszczowy

Szybko zdecydowaliśmy się zastąpić ruchliwą i nudną autostradę mniejszymi, lokalnymi drogami. Pędząc 40 km/h, już drugiego dnia dotarliśmy do Mui Ne, czyli słynnej wioski rybackiej i stolicy Kitesurfingu. Widok kolorowych, okrągłych łodzi, zachodzącego słońca, niewielkiej plaży i owoców morza na każdym rogu ulicy, to było coś, czego brakowało nam najbardziej. Postanowiliśmy zostać tu nieco dłużej i zobaczyć jak rybacy skoro świt przypływają, by wyciągnąć na brzeg sieci pełne ryb. Oprócz pięknych widoków czy świeżego jedzenia dostrzegliśmy również sporą liczbę szczurów i śmieci, a także odczuliśmy wszechobecny portowy smród. Kilka kilometrów dalej znajdowały się ekskluzywne, nadmorskie kurorty, które pod względem powierzchni mogłyby stanowić odrębną wioskę. Dookoła sklepy, prywatne plaże, drogie restauracje i butiki. Wszystkie reklamy zapisane w dwóch językach: wietnamskim i rosyjskim. Mui Ne zasłynął bowiem jako kurort wypoczynkowy dla Rosjan, którzy uciekają przed srogą zimą. Po opuszczeniu wioski, wybraliśmy się na słynne wydmy, gdzie spełniliśmy marzenie o jeździe na quadzie. Kolejnym miastem, które znalazło się na naszej liście był Dalat. Zgodnie z opowieściami miejscowych, w jeden dzień można tu doświadczyć każdej z czterech pór roku. Góry spowite chmurami, zielone pola ryżowe, szumiące wodospady i kolorowe, jasnoróżowe kwiaty – czy trzeba dodawać coś więcej? Niestety tak, bo to właśnie tutaj zaczęła się nasza przygoda z nieustannie padającym deszczem. Ostatecznie przestrogi miejscowych, a także powracających z północy podróżników skłoniły nas do powrotu na południe. Pora deszczowa zwykle kończy się w listopadzie, ale od kilku lat trwa coraz dłużej i na dobrą pogodę musimy czekać do stycznia.

Na nieodzownym skuterze, na piaszczystym White Sand Dunes

Mimo iż skuterem przejechaliśmy łącznie zaledwie około 1000 km, był to nasz najlepszy czas w Wietnamie. Kolejny raz nauczyliśmy się, że w podróży nie da się wszystkiego zaplanować.

Raj dla wielbicieli małej czarnej

Wietnamczycy są dość leniwi i aby napić się ulubionej kawy, tuż obok pojadą skuterem. Uwielbiają przesiadywać godzinami na ulicy, paląc papierosa i popijając mocną kawę. Tak naprawdę wszystko kręci się wokół niej – w końcu jesteśmy w raju dla kawoszy. Pije się ją wczesnym rankiem, po południu, a także późnym wieczorem. Robusta, różni się znacznie w smaku od dobrze nam znanej arabiki. Jest lekko kwaśna i dużo mocniejsza, bo zawiera aż dwa razy więcej kofeiny. Pije się ją gorącą lub zimną. Tę pierwszą przygotowuje się w specjalny sposób, który polega na wypełnieniu szklanki słodkim, skondensowanym mlekiem i wstawieniu do większego naczynia z wrzątkiem (po to, by to pierwsze utrzymywało swoją temperaturę). Na tej konstrukcji ustawia się sitko ze świeżo zmieloną, zalaną gorącą wodą, kawą i pozostawia pod przykryciem tak długo, aż czarne jak smoła krople wypełnią szklankę z gęstym mlekiem. Druga wersja, uwielbiana przede wszystkim w upalne dni, to kawa mrożona. Przepis na nią jest bardzo prosty – znów filiżanka kawy wielkości espresso, a ponadto lód, cukier i mleko. Mimo że ostrzegano nas, żeby unikać napojów z lodem (ze względu na wątpliwe jego pochodzenie i czystość), to tej kawy po prostu nie można sobie odmówić. Dodatkowo taka przyjemność kosztuje zaledwie 10 000 – 15 000 wietnamskich dongów, co w przeliczeniu daje ok. 2-3 zł.

Wietnamska kuchnia

Naszym zdaniem, Wietnam to przede wszystkim królestwo jedzenia. I wcale nie mamy tu na myśli restauracji, bo prawdziwą wietnamską kuchnię znajdziemy na ulicy! Garkuchnie są dosłownie wszędzie. Świeże koktajle z egzotycznych owoców, sajgonki, grillowane mięso, zupy, smażony ryż czy makaron z jajkiem. Wszystko to i wiele więcej czeka na nasze kubki smakowe tuż za rogiem. Według nas, najlepsze są jednak kanapki, czyli Bánh mì. Są to chrupiące, francuskie mini bagietki (pieczywo sprowadzili w czasie wojny wietnamskiej Francuzi, ale sposób przygotowania należy w całości do Wietnamczyków), nadziewane kiszoną marchwią, rzodkwią japońską, ogórkiem, a także mięsem – wieprzowiną lub kurczakiem. My często dodawaliśmy do środka jeszcze smażone jajko. Połączenie tych smaków z tłustym, wietnamskim majonezem, to istne niebo w gębie (i bomba kaloryczna zarazem).

Druga potrawa, która równie szybko przypadła nam do gustu, a znajdziemy ją również na każdym rogu, to Phở. Jest to zupa, która w smaku przypomina trochę nasz polski, domowy rosół. Wypełniona dodatkami takimi jak: makaron ryżowy, kiełki fasoli czy kawałki surowej wołowiny, rzadziej kurczaka. Do każdej takiej zupy dostajemy również cały talerz przeróżnych zielonych liści i świeżych ziół, których nazw nie jesteśmy w stanie nawet wymienić. Na każdym stoliku znajdziemy sos rybny oraz papryczki chili i limonkę, dzię-

cd. obok

Z PTTK

Wybory w PTTK

9 grudnia w siedzibie Klubu Górskiego „Limba" lubońskiego Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego odbyło się Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Koła PTTK nr 2 „Lubonianka". Przybyłych przywitał prezes Koła – Jan Błaszczak – i rozpoczął realizację programu zebrania. Po przedstawieniu sprawozdania Zarządu za okres 4-letniej kadencji (2012 – 2016) udzielono członkom Zarządu absolutorium. Przystąpiono do wyborów 3 członków Zarządu i 6 delegatów na Zjazd Oddziału. W wyniku tajnego głosowania do Zarządu wybrano: Wojciecha Andrzejewskiego, Jana Błaszczaka i Marię Błaszczak, którzy ze swego grona wybrali prezesa (Jan Błaszczak), sekretarza (Maria Błaszczak) i skarbnika (Wojciech Andrzejewski). Na delegatów zostali wybrani: Wojciech Andrzejewski, Jan Błaszczak, Maria Błaszczak, Henryk Kubiak, Piotr Kusy i Edward Mączyński. Po części oficjalnej odbyło się spotkanie opłatkowe. Wszyscy przełamali się opłatkiem i złożyli sobie życzenia świąteczne i noworoczne. Następnie przy dźwiękach polskich kolęd i pastorałek, przy kawie i pierniczku miło spędzono czas. Wspominano odbyte wycieczki i imprezy organizowane w ciągu minionej kadencji przez Koło. Po wyborach w kołach, na wiosnę, odbędą się wybory w Oddziale, następnie w II kwartale 2017 r. wybory w Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK, a jesienią, we wrześniu, w Warszawie zostaną przeprowadzone wybory do Zarządu Głównego PTTK.

Jan Błaszczak

Opłatek w PTT

16 grudnia członkowie Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego zebrali się na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu na spotkaniu opłatkowym. Wszyscy zebrani wzięli udział we mszy św. odprawionej w kościele pw. św. Wojciecha, w intencji m.in. zaginionych w górach oraz wszystkich zmarłych i żyjących członków Towarzystwa. Następnie na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan, przy symbolicznym pomniku „Za tych co nie wrócili z gór" złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze. W świetlicy przykościelnej łamano się opłatkiem i składano sobie życzenia świąteczne i noworoczne. Śpiewano kolędy i pastorałki. W spotkaniu wzięli udział członkowie lubońskiego Oddziału PTTK, związani z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim.

M. J. Błaszczakowie

Spotkanie opłatkowe w PTT fot. Maria Błaszczak

Członkowie Klubu Kolekcjonerów Znaczków Turystycznych z dyrektorem GOK – Antonim Pawlikiem fot. Czesław Bandosz

Opłatek kolekcjonerów

22 grudnia odbyło się kolejne spotkanie członków Klubu Kolekcjonerów Znaczków Turystycznych w Komornikach. Uczestniczyli w nim również zbieracze z Lubonia. Było to wyjątkowe spotkanie, bo opłatkowe. Już przed godz. 18 zebrało się wielu klubowiczów, którzy pomagali w udekorowaniu stołu wigilijnego. Swą obecnością zaszczycili nas: dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Komornikach – Antoni Pawlik oraz główna księgowa GOK – Małgorzata Szewczyk. Po oficjalnym przywitaniu przez szefową klubu – Krystynę Nowak-Górską – połamaniu się opłatkiem i złożeniu sobie życzeń świąteczno-noworocznych, nadszedł czas na wigilijny barszcz z uszkami. Atmosfera stała się prawdziwie świąteczna. Na stole oprócz pieczywa, owoców i kawy pojawiły się skromne upominki z akcentem znaczkowym. Klub powstał we wrześniu ub. roku przy Ośrodku Kultury w Komornikach jako pierwszy i jedyny tego rodzaju w Polsce. Klubowicze „żyją" sprawami gminy i każda okazja spotkania się z Dyrektorem GOK-u, to omówienie planów działalności (w tym przypadku na rok 2017). Chodzi m.in. o nasz udział w obchodach rocznicy lokacji Komornik, jak również o tematy związane bezpośrednio z nowymi znaczkami turystycznymi. Jako klub czujemy wielkie wsparcie ze strony GOK-u, za co bardzo dziękujemy.

M. J. Błaszczakowie

ki którym możemy nadać naszej zupie niepowtarzalny, oryginalny smak. Zgodnie z zaleceniami miejscowych – najpierw przy użyciu pałeczek zjadamy dodatki, a na samym końcu wypijamy zupę. Oprócz tego można zjeść zwyczajny ryż z wieprzowiną i jajkiem podawany z sosem rybnym (zastępuje sól). Próbowaliśmy również sajgonek w dwóch wersjach: smażone i świeże. Dowiedzieliśmy się, że mimo nazwy, pochodzą one ze stolicy kraju, czyli Hanoi, a nie jak myśleliśmy z Sajgonu. Natomiast w wioskach rybackich grzechem byłoby nie spróbować świeżych owoców morza. Począwszy od malutkich krewetek po te olbrzymie, przez kalmary, małże, ośmiornice, setki rodzajów ryb, a kończąc na .Kolejne danie to „hot pot", czyli zestaw „zrób to sam". Na stole znajduje się płyta grzewcza lub palnik. Zamawiamy podstawę, czyli zupę, do której w zależności od apetytu dobieramy dodatki takie, jak warzywa, grzyby, tofu, owoce morza, surową wołowinę, jajka, własnoręcznie robiony lub ryżowy makaron. Sami komponujemy i podgrzewamy zupę kolejno dodając wybrane składniki

Za co kochamy Wietnamczyków?

Spotkaliśmy na swojej drodze niesamowitych ludzi, którzy zawsze byli gotowi, aby nas wesprzeć lub poratować dobrym słowem. Tacy są właśnie Wietnamczycy. Spaliśmy za grosze w lokalnych domach, uczestniczyliśmy w lekcjach języka angielskiego dla studentów, a na targu częstowano nas owocami, których nazw nie znamy do dziś. Piliśmy tradycyjne wino z całą wietnamską rodziną, a nawet zaprzyjaźniliśmy się z właścicielem miejscowej kawiarni. Obcy ludzie na ulicy, kiedy zmęczeni z ciężkimi plecakami szukaliśmy na mapie właściwego adresu, zamawiali nam taksówkę, a kiedy chcieliśmy za nią zapłacić słyszeliśmy, że nie chcą pieniędzy. Ludzie siadali obok nas, pytali, co tutaj robimy i dokąd zmierzamy. Mimo iż zaledwie kilku z nich potrafiło mówić po angielsku (zazwyczaj bardzo słabo), a z większością porozumiewaliśmy się na migi, to właśnie tutaj ponownie uwierzyliśmy w bezinteresowną życzliwość.

Marta Piotrowska

Noworoczne bieganie LKB

Zgodnie z tradycją członkowie Lubońskiego Klubu Biegacza (LKB) i przyjaciele spotkali się w 1 stycznia, aby sportowo zapoczątkować nowy, 2017 rok. Przy tradycyjnej lampce szampana płynęły życzenia zdrowia, pomyślności i, jak na biegaczy przystało, życiowych rekordów na trasach. Potem pobiegliśmy ulicami Lubonia, aby w dobrych humorach powitać rok, a napotkanym mieszkańcom Naszego Miasta złożyć noworoczne życzenia.

Ekipa Lubońskiego Klubu Biegacza spędziła Nowy Rok aktywnie, biegając. Tu przy Wzgórzu Papieskim

W imieniu członków Lubońskiego Klubu Biegacza życzymy wszystkim miłośnikom biegania sukcesów, braku kontuzji, no i tradycyjnie wspaniałych rekordów oraz radości z przebiegniętych kilometrów. Tradycyjnie zapraszamy wszystkich na wspólne trasy, bo „Luboń tańczy, Luboń śpiewa, Luboń bardzo szybko biega". Szczegóły na www.lubonskikb.pl

Luboński Klub Biegacza

Ze Stelli

Podkowy Racotu

17 grudnia Stella Luboń wzięła udział w turnieju o Złotą Podkowę Racotu, rocznik 2008. Po czterech wygranych meczach i zaledwie jednej porażce drużyna z Lubonia zajęła 3. miejsce i zdobyła Brązową Podkowę. Nasi przegrali z Dąbroczanką Pępowo 1:2, a następnie wygrali 5:1 z PKS I Racot, 4:0 z LPFA Śmigiel i 4:2 z LPFA Rawicz i w meczu o 3. miejsce 3:2 z LPFA Kościan. Marcel Mischke ze Stelli okazał się najlepszym strzelcem turnieju (zdobył 10 bramek).

Po sobotnich zmaganiach rocznika 2008, przyszedł czas (18 grudnia) na mistrzowski turniej chłopców urodzonych w roku 2009. Po wygraniu wszystkich czterech meczy grupowych, Stella Luboń zdobyła Złotą Podkowę Racotu, wręcz gromiąc w finale LPFA Kościan aż 8:2. Marcel Mischke został ponownie najlepszym strzelcem i zawodnikiem turnieju – zdobył 12 bramek!

Wigilia w Stelli

21 i 22 grudnia w klubie i w Szkole Podstawowej nr 1 odbyły się wigilie grup młodzieżowych, łącznie cztery. Jedno ze spotkań miało miejsce w sali lekcyjnej SP 1. Zebraliśmy się wszyscy w świątecznej atmosferze, by móc złożyć sobie życzenia. Na spotkaniu, oprócz naszych „małych wielkich" piłkarzy i ich trenerów, gościli dyrektor szkoły Grzegorz Anioła, zastępca burmistrza Mateusz Mikołajczak oraz rodzice. Po wręczeniu upominków i uhonorowaniu klubową koszulką Dyrektora SP 1, dzieci mogły spędzić trochę czasu ze sobą przy słodkim poczęstunku. Każdy zawodnik otrzymał od zarządu prezent w postaci czapki i szalika klubowego. Rodzicom, którzy pomogli nam przygotować uroczystość dla wszystkich grup młodzieżowych, serdecznie dziękujemy.

Stella

Marcel Mischke ze Stelli (z prawej) – najlepszy strzelec i zawodnik turniejów w Racocie

Zespół Stelli rocznik 2008 w Racocie z opiekunem – Dawidem Paprockim

Wigilia 21 grudnia. Młodzież Stelli prezentuje się w klubowych czapkach i szalikach

Spotkanie wigilijne małych sportowców ze Stelli w SP 1

Zaproszenie

W niedzielę, **12 lutego, o godz. 8 w hali LOSiR** rozpocznie się turniej rocznika 2008-2009 oraz 2010-2011. Będą to jedne z pierwszych zawodów związanych z obchodami 95-lecia klubu Stella. Serdecznie zapraszamy wszystkich do kibicowania. Wstęp wolny!

„Zocha" znów trenuje LKS!

Marek Wilczyński został nowym trenerem czwarto-ligowego zespołu seniorów Lubońskiego KS-u. Popularny „Zocha" występował parokrotnie w roli piłkarza w Lubońskim KS i zna dobrze realia klubu z Rzecznej. Wcześniej prowadził już zespół luboński w sezonie 2014-2015 r. w klasie okręgowej. Wówczas jego odejście było dla kibiców i działaczy sporym zaskoczeniem. Teraz, po rozmowach z władzami klubu powiedział: *Cieszę się, że władze klubu zaufały mojej osobie, przed nami walka o utrzymanie się w IV lidze, ale myślę że wraz z władzami wyprowadzimy klub sportowo i organizacyjnie na właściwe tory, bo różnie z tym bywało".* Zapytaliśmy nowego trenera, co miał na myśli twierdząc, że „wraz z władzami wyprowadzi klub na właściwe tory". Czyżby klub tak bardzo się wykoleił? Czy stoi już na bocznicy kolejowej? Odpowiedział: *Oficjalnie zostałem zatrudniony od początku nowego roku. Od pewnego czasu źle działo się w klubie, nie doceniano pracy mojego poprzednika – Łukasza Kubiaka, który wykonał kawał roboty, awansując do IV ligi. Nie ukrywam, że dotacja przyznana na zespół IV-ligowy z Urzędu Miasta (UM) jest chyba najniższa w całym kraju. Luboński KS i Stella skupiają wokół siebie najwięcej dzieci i młodzieży, a dotacja która jest przyznana obu klubom na młodzież jest bardzo znikoma. Sala LOSiR-u, która należy do UM, pochłania nawet 50% budżetu, które są przyznawane na kluby, bo ceny za wynajem tej sali są zabójcze dla przyznawanych skromnych budżetów klubowych. Później nie wystarcza już środków na normalne egzystowanie. Moim zdaniem sala powinna być darmowa dla obu zespołów albo preferencyjne stawki, które by nie zagrażały budżetom klubów. Niezrozumiałe jest dla mnie, dlaczego inne sekcje w Luboniu, które zrzeszają dużo mniej dzieci i młodzieży, otrzymują większe dotacje niż dwa największe kluby, które skupiają wokół siebie najwięcej adeptów piłki nożnej.*

Marek Wilczyński – nowy trener LKS-u fot. Władysław Szczepaniak

Jak Marek Wilczyński widzi przyszłość Lubońskiego KS? – *Trzeba wszystkie sprawy organizacyjne wyprostować, musi wokół klubu zapanować dobra atmosfera, bo ostatnio wszyscy w tym klubie nosili spuszczone głowy ze względu na sytuację finansową. Mam obecnie listę 16 nowych zawodników, którzy byli wyróżniającymi się zawodnikami w różnych klubach, nawet w niższych klasach rozgrywkowych. Nieuniknione są zmiany personalne w zespole w jedną i drugą stronę. Czeka nas trudne zadanie, ponieważ musimy zbudować drużynę od nowa.*

„Zocha" pozdrawia wszystkich kibiców Lubonia.

Władysław Szczepaniak

Pytania do władz

Tych z Państwa, którzy do styczniowego wydania „WL" nadesłali pytania do cyklu „Pytania do władz" dotyczące Lubońskiego Klubu Sportowego, informujemy, że od Pani Burmistrz, do której były adresowane, nie otrzymaliśmy na nie w terminie odpowiedzi. Dlatego opublikujemy je w kolejnym numerze.

(red)

Remis w nowy rok

Po raz osiemnasty w swojej historii 1 stycznia 2017 r. w Luboniu rozegrano mecz noworoczny, a trzeci raz z rzędu pomiędzy drużynami seniorów Stelli i oldbojów, którzy w latach przeszłych reprezentowali ten klub. Punktualnie w samo południe trójka arbitrów – Krzysztof Banasiuk, Janusz Tyrpin i Grzegorz Wojtaszyk – rozpoczęła spotkanie. Jak się okazało, było to bardzo emocjonujące widowisko, na co złożyła się gra obu zespołów, więc licznie zgromadzeni kibice nie narzekali na brak wrażeń. Nie często bowiem można zobaczyć w jednym spotkaniu aż 8 bramek. Pierwsza padła w 25. minucie, a jej wykonawcą był Mahommed Amine Tayachi. Był to, jak się okazuje, pierwszy gol strzelony w Polsce, ponieważ w derbach Krakowa piłka wpadła do bramki w 32. minucie.

Pierwsza połowa należała do seniorów Stelli, którzy mieli optyczną przewagę, co udowodnili strzelając drugą bramkę. Jej zdobywcą był Paweł Biliński. W drugiej odsłonie spotkania do głosu doszli oldboje, którzy zdobyli kontaktową bramkę z rzutu karnego (Mateusz Michalski). Gdy na 3:1 dla seniorów wynik podwyższył Arkadiusz Nowicki, wydawało się, że spotkanie jest już rozstrzygnięte, jednak panowie oldboje pokazali wszystkim, że stać ich na więcej! Nie tylko wyrównali stan meczu na 3:3, ale wyszli nawet na prowadzenie 3:4. Kolejne bramki zdobyli: Radosław Hermann, Krzysztof Kujawski i Sławomir Kleiber. W ostatniej minucie Marcin Mroczyński uratował remis dla seniorów, zdobywając z rzutu karnego wyrównującą bramkę. Remis wydaje się być sprawiedliwy i w pełni usatysfakcjonował wszystkich kibiców, działaczy i samych zawodników. Co prawda, wynik był sprawą drugorzędną, ale wszystkim należą się słowa uznania.

Parę słów musimy poświęcić młodziutkiej Dominice Dewickiej, która wystąpiła gościnnie w bramce seniorów Stelli. Parokrotnie popisała się doskonałymi paradami, wychodząc w niektórych sytuacjach, obronną ręką stojąc na straży „świątyni każdego bramkarza". Obecnie Dominika gra w drużynie żeńskiej seniorów Polonii Poznań.

Jak zawsze o świetną oprawę meczu zadbał znany wszystkim spiker lubański – Andrzej Sznajder (pseudonim „Perełka"), który swoimi bajerami nie tylko rozbawił kibiców, ale też pomimo sztywnych przepisów, zakazujących m.in. odtwarzania muzyki w trakcie meczu, w tym wyjątkowym dniu w bardzo humorystyczny sposób prowadził komentarz na tle muzyki porywającej do tańca niejednego obecnego na trybunach kibica! Po meczu prezes Dawid Paprocki i wiceprezes Szymon Dorna wręczyli obydwu drużynom w podziękowaniu puchary. Przy pięknej aurze na obiekcie można było zauważyć wielu zasłużonych działaczy sportowych: prezesów, szkoleniowców oraz trenerów.

Prezes Dawid Paprocki podsumował mecz noworoczny następująco: „Jak widać po frekwencji na trybunach oraz ilości zawodników, którzy pojawili się w obu zespołach, warto podtrzymywać tę tradycję. Panowała przyjazna atmosfera na boisku, a na trybunach pojawiło się bardzo dużo gości, którzy na co dzień, na meczach seniorów, nie zawsze mogą nas zaszczycić swoją obecnością. Bardzo chciałem podziękować za organizację spotkania Arkadiuszowi Nowickiemu i Piotrowi Michalakowi oraz wiceprezesowi Szymonowi Dornie".

Władysław Szczepaniak

Zespół Stelli reprezentowali: Dominika Dewicka, Paweł Biliński, Mateusz Niećkowiak, Arkadiusz Nowicki (kapitan), Piotr Michalak, Jakub Kaźmierczak, Marcin Ogrodowczyk, Adrian Wojtysiak, Piotr Kowalak, Jakub Łukaszewski, Patryk Łukaszewski, Daniel Smulkowski, Marcin Mroczyński, Mohamed Amine Tayachi, Mikołaj Matyla fot. Władysław Szczepaniak

Akcja na bramkę występującej gościnnie Dominiki Dewickiej fot. Władysław Szczepaniak

Zarząd TMS Stella Luboń dziękuje sponsorom: Sławomirowi Splisgartowi z firmy „Solarium Malibu", Piotrowi Wilczyńskiemu, Maciejowi Łukaszewskiemu, Robertowi Lisieckiemu, Konradowi Mielcarkowi z firmy CTS „Mielcarek", Danielowi Świergielowi z „Szybka Pizza", Stanisławowi Butce z firmy „Anika", Pawłowi Rosolskiemu z firmy „Rosolski".

Mecz noworoczny Stelli zgromadził dość licznie kibiców fot. Władysław Szczepaniak

Zespół „Oldboys" Stelli: Marek Filipiak, Sławomir Kleiber, Robert Szynka, Marek Wiórek, Robert Twardowski, Łukasz Różański, Tomasz Smura, Jakub Smura, Robert Lisiecki, Marcin Drajer, Łukasz Krzyżaniak, Mateusz Michalski, Mariusz Ciesielski, Jan Grzegorzewski, Robert Liniecki, Jerzy Cyrak, Paweł Soroko, Radosław Herman, Marcin Ławniczak, Krzysztof Kujawski fot. Władysław Szczepaniak

Piotr Michalak na 9. miejscu

Zakończyła się 7. edycja plebiscytu zorganizowanego przez „Głos Wielkopolski" na piłkarza amatora od IV ligi do B klasy. Najlepszy okazał się Norbert Darzecki z Piasta Kobylnica, który otrzymał 1917 głosów. Drugie miejsce zajął Sebastian Kaczmarczyk z Juranda Koziegłowy – otrzymał 1091 głosów, trzecie przypadło Roksanie Wojteckiej z Polonii Środa (892 głosy). Z wielką przyjemnością możemy podać, że w gronie kandydatów, w pierwszej dziesiątce plebiscytu, znalazł się zawodnik Stelli Luboń, napastnik – **Piotr Michalak**, który z 131 punktami zajął 9. lokatę. Na 36. miejscu uplasował się drugi z zawodników Stelli – obrońca **Adam Rybak** (13 punktów).

Władysław Szczepaniak

Piotr Michalak – zawodnik Stelli Luboń, uczestnik plebiscytu „Głosu Wielkopolskiego" fot. Władysław Szczepaniak

I Memoriał Damiana Gapińskiego

Z inicjatywy działaczy siatkówki z Pilskiego Towarzystwa Piłki Siatkowej (PTPS), wsparciu Urzędu Miasta Luboń oraz Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (LOSiR) Sp. z o.o. nasze miasto na dobre zajęło miejsce na siatkarskiej mapie Polski. Podobnie jak grudniowy memoriał, jego kolejne lubońskie edycje poświęcone będą pamięci zmarłego nagle przed sześcioma miesiącami, nieodżałowanego popularyzatora siatkówki, byłego prezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej (WZPS) – śp. Damiana Gapińskiego.

W ostatnie czwartek i piątek grudnia ub. roku w hali LOSiR odbył się I Memoriał Damiana Gapińskiego, w którym wystąpiło 8 juniorskich, dziewczęcych zespołów siatkarskich. Na uroczyście otwartej przez burmistrz Małgorzatę Machalską, prezesa Spółki LOSiR – Zbigniewa Trawkę, prezesa PTPS Piła – Radosława Ciemięgę oraz członka Zarządu Polskiej Piłki Siatkowej – Sławomira Supę, prestiżowej, sportowej imprezie, w Luboniu pojawili się m.in. działacze i trenerzy krajowi i wielkopolscy polskiej siatkówki oraz wdowa po zmarłym działaczu i pasjonacie tej dyscypliny sportu – Karolina Gapińska z dziećmi – Zuzanną i Wojtkiem. Na trybunach hali LOSiR zasiadł selekcjoner reprezentacji Polski seniorek – Jacek Nawrocki – poszukujący potencjalnych kandydatek do kadry narodowej. – *Przyglądam się tu wszystkim siatkarkom i nie może mi uciec żaden talent* – powiedział. Towarzyszyli mu Jacek Pasiński – trener czołowego klubu ekstraklasy – PTPS Piła, obecny prezes WZPS – Jacek Broński i inni działacze polskiej siatkówki. Karolina Gapińska, nie ukrywając wzruszenia wyznała, że jest na lubońskim turnieju po raz kolejny i lubi tu przyjeżdżać ze względu na dobrą atmosferę. Od 10 lat jej mąż organizował Sylwestrowe Turnieje, teraz ona i przyjaciele chcą je kontynuować w formie memoriałów. Zachęca lubonian do przychodzenia na nie, bowiem dopóki będzie memoriał, dopóty pozostanie pamięć o jej mężu Damianie. Już drugi raz z rzędu w lubońskiej, profesjonalnie zorganizowanej imprezie, zwyciężyła reprezentacja Polski juniorek (trenowana przez Wiesława Popika), która w meczu finałowym zwyciężyła w setach 3:0 reprezentacyjne kadetki (prowadzi je Grzegorz Wagner – syn słynnego siatkarza i trenera Huberta, twórcy największych sukcesów polskiej siatkówki). Dużą niespodziankę sprawiły w meczu o 3. miejsce zawodniczki PTPS Piła, reprezentujące współorganizatora turnieju, które pokonały aktualne mistrzynie Polski juniorek Legionovię Legionowo 3:1. Za nimi uplasowały się kolejno: jedyny klub zagraniczny – Olimpia Drezno (jego trenerką jest mieszkająca obecnie w Niemczech Barbara Makowska – była siatkarka reprezentacji Polski, rozegrała w niej 240 meczów), Impel Wrocław, UKS ZSMS Poznań i VII LO SMS Amber Kalisz. Poproszeni o komentarz prezes Zbigniew Trawka i Marek Giese z LOSiR-u z zadowoleniem stwierdzili, że lubońska impreza zatacza coraz większe kręgi, promując nasze miasto. Podkreślili zgodnie duże znaczenie wzajemnej integracji i nawiązywania kontaktów z działaczami, trenerami i pasjonatami siatkówki nie tylko krajowymi. Jest to duża szansa na wzrost popularności tej dyscypliny sportu w naszym mieście.

Może i my doczekamy się powstania klubu siatkarskiego w naszym mieście, który podobnie jak młodzi tenisiści stołowi, zaistnieje na parkietach nie tylko krajowych?

PAW

Siatkarki czołowego niemieckiego klubu Olimpia Drezno z trenerką – Barbarą Makowską (pierwsza z prawej) fot. Paweł Wolniewicz

Zwyciężczynie zawodów w siatkówce – reprezentacja juniorek Polski fot. Paweł Wolniewicz

Z LKTS

Zawodnicy Lubońskiego Klubu Tenisa Stołowego Luvena Luboń w Grand Prix Wielkopolski i Polski

Trzecie miejsce Oli

22 grudnia 2016 r. w Poznaniu rozegrano zawody dla najmłodszych zawodniczek i zawodników Wielkopolski w tenisie stołowym – 2. Grand Prix Wielkopolski Żaków i Skrzatów. Tym razem zainteresowanie turniejem było mniejsze, niż podczas pierwszego Grand Prix. W turnieju wzięło udział 69 zawodniczek i zawodników z Wielkopolski. 3. miejsce po raz kolejny zajęła żaczka – Aleksandra Wasinkiewicz z klasy IVc ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu. Bardzo dobrze zaprezentował się Kuba Taratajcio, prezentując dobrą grę i zajmując ostatecznie wysokie 8. miejsce. Bartek Sułek (skrzat) został najmłodszym uczestnikiem turnieju i uplasował się na pozycji 9-12. Kuba i Bartek poprawili swoje miejsca z 1. Grand Prix. Damian Pyśk zajmuje 12. miejsce w Polsce i posiada limit imienny do 2. Grand Prix Polski Żaków, dlatego nie brał udziału w zawodach. Nasi reprezentanci potwierdzili wysoką formę oraz coraz większe umiejętności. Ich gra bardzo cieszy, biorąc zwłaszcza pod uwagę fakt, że rywalizowali z bardziej doświadczonymi zawodnikami.

Najmłodszy uczestnik turnieju – Bartek Sułek

Juniorzy w Łożmy

W dniach 2 – 4 grudnia 2016 r. w Łomży (w. podlaskie) odbyło się 2. Grand Prix Polski Juniorek i Juniorów. LKTS reprezentowało troje zawodników: Anita Chudy, Maja Zielińska i Patryk Pyśk, którzy wywalczyli awans podczas zawodów wojewódzkich. W imprezie wystartowało 249 zawodników z całego kraju. Udział w zawodach należy uznać za udany, cieszy możliwość konfrontacji z najlepszymi zawodnikami w kraju, którzy występują w rozgrywkach Superligi, Ekstraklasy i I ligi. Nasi zawodnicy będą startować w kategorii juniorów także w kolejnych sezonach. Wszyscy byli bardzo blisko wywalczenia awansu do czołowej „32", zadecydowały brak doświadczenia oraz mała skuteczność gry w końcówkach i decydujących momentach. Świadczy o tym 1. zwycięstwo (Anity Chudy) w decydujących setach przy pięciu porażkach.

Od lewej Asia Drygas, Jakub Taratajcio, Ola Wasinkiewicz, Adam Adamczyk

Wyniki: Anita Chudy 33-40, Maja Zielińska 57-64, Patryk Pyśk 41-48.

Piotr Ciszak

Jedynka zdominowała turniej

Pierwszy tegoroczny turniej z cyklu „Luboń Cup" (rocznik 2006) zakończył się zdecydowanym zwycięstwem UKS Jedynki Luboń. Zespół trenera Hieronima Twardosza wygrał wszystkie mecze, zdobywając 24 bramki, tracąc zaledwie 2. W meczu finałowym lubonianie zwyciężyli SKS 13 Poznań 6:0, a bohaterem tego spotkania był Igor Skrobała, który zdobył w finale 4 gole.

W spotkaniu o 3. miejsce Astra Krotoszyn okazała się lepsza od Korony Zakrzewo wygrywając 3:1. Łącznie padło 112 bramek, a dwukrotnie o awansie do następnej rundy turnieju decydował konkurs rzutów karnych.

Klasyfikacja końcowa turnieju Luboń Cup rocznik 2006

Nagrody specjalne otrzymały Jagoda Cyraniak (Korona Zakrzewo) i Hanna Bieganek (Astra Krotoszyn). Królem strzelców został Igor Skrobała UKS Jedynka Luboń, najlepszym bramkarzem Nikodem Wielgosz (SKS 13 Poznań), a tytuł najlepszego zawodnika trafił do Karola Wielanda (UKS Jedynka Luboń). Wyróżnienia indywidualne otrzymali: Adam Górski (Tarnovia Tarnowo Podgórne), Igor Bielawny (Astra Krotoszyn), Jeremi Osuch (UKS Jedynka Luboń), Eryk Adamski (Chrobry Gniezno) i Dawid Rutkowski (Korona Zakrzewo).

Marek Giese
LOSiR

Zwycięski zespół UKS Jedynka rocznik 2006

Zimą nie próżnujemy!

Podopieczni Szkoły Futbolu, korzystając z sal gimnastycznych, wciąż szlifują formę i zdobywają nowe umiejętności

Krok po kroku, bez presji i ciśnienia, dzieci świetnie się bawią i uczą się nie tylko grać w piłkę nożną, ale też współpracy w zespole, szacunku dla rywali i zasad fair play.

- Doskonałym poligonem do sprawdzenia się są, jak co roku, turnieje halowe, w których uczestniczymy. Choć nie wynik sportowy jest dla nas najważniejszy, bardzo cieszymy się z dobrych miejsc zajmowanych przez nasze drużyny. Świadczy to nie tylko o doskonałej atmosferze i radości, jaką daje dzieciom możliwość reprezentowania barw Szkoły Futbolu i miasta Luboń, ale też o czynionych postępach i jakże ważnej ciągłości szkolenia.
- Drużyna Żaków, a zatem zawodników urodzonych w latach 2009 – 2010 pod wodzą trenera Dawida Niedzwieckiego, stawiająca swoje pierwsze kroki w turniejowych zmaganiach, wywalczyła dwukrotnie brązowe medale – najpierw w prestiżowym Polibuda Kids Cup, a następnie w turnieju w Dopiewie, gdzie do lepszego miejsca zabrakło naprawdę niewiele.
- Zespół Orlików E2, podzielony na dwa zespoły (roczniki 2008 i 2007) dwukrotnie znalazł się tuż za podium, zajmując w turniejach w Daszewicach 4. miejsca. Chłopcy walczyli dzielnie, a w decydujących spotkaniach musieli uznać wyższość rywali, choć walczyli jak równy z równym – dość powiedzieć, że w meczu decydującym o wejściu do półfinału wyrównującą bramkę fantastycznym wolejem na 4 sekundy przed końcem meczu zdobył Marcel Kaczmarek, a najlepszym bramkarzem wybrano Wiktora Obremskiego.
- Orliki E1, czyli zespół złożony z zawodników urodzonych w roku 2006, po doskonałym występie musiał zadowolić się srebrnymi medalami w Polibuda Kids Cup oraz brązowymi w silnie obsadzonym turnieju w Racocie. Po raz kolejny ze znakomitej strony pokazali się bracia Wojciechowscy oraz nasz bramkarz Jakub Wojtkowiak, wyrastający na eksperta od bronienia rzutów karnych.
- W Turnieju Mikołajkowym, organizowanym jak co roku przez UKS Jedynka Luboń, Młodziki D2 (rocznik 2005) oraz Orliki E2 (rocznik 2007) solidarnie zdobyły drugie miejsca, ulegając, Młodziki po dogrywce PKS Racot, a Orliki w tabeli o 2 punkty Wielkopolsce Komorniki. Tym samym w turnieju, w którym na parkiecie oglądaliśmy wszystkie zespoły z naszego miasta, ekipy Szkoły Futbolu okazały się najlepsze!
- 15 grudnia odbyło się spotkanie Wigilijne w Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka", gdzie przy pysznych ciastach, które przygotowali rodzice, oraz miłej atmosferze podsumowano rok 2016, a także wręczono upominki wszystkim zawodnikom.

Wiemy doskonale, że to nie wynik jest najważniejszy. W nowym, 2017 roku, poza szkoleniem piłkarskim kładziemy wielki nacisk na realizację programu UEFA Respect – szacunek dla przeciwnika i sędziego. Serdecznie zapraszamy do kibicowania i wspierania naszych drużyn, a będzie ku temu wiele okazji!

Leszek Balcerek

Policyjny Mikołaj

Lubońscy policjanci nie zapomnieli o najmłodszych. Dzięki zaangażowaniu wszystkich pracowników komisariatu przygotowali i przekazali świąteczną paczkę dla podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Luboniu. Przed świętami Bożego Narodzenia odwiedzili 4-osobową rodzinę mieszkającą w Luboniu i wraz z życzeniami przekazali jej prezent. W paczce nie zbrakło słodyczy i zabawek, co bardzo ucieszyło maluchy, a ich radość była bezcenna. W paczce znalazły się również elementy odblaskowe poprawiające bezpieczeństwo na drodze.

sierż. Kinga Koluszenko

Policjanci z paczką przygotowaną dla rodziny wskazanej przez MOPS

Strażacy podsumowali rok

W roku 2016 Ochotnicza Straż Pożarna interweniowała łącznie 331 razy – w przypadkach: 122 pożarów, 191 miejscowych zagrożeń oraz 18 fałszywych wezwań. Podczas zdarzeń w ciągu całego roku odnotowaliśmy 51 osób poszkodowanych i 6, które poniosły śmierć. Interwencje miały miejsca w Luboniu, Poznaniu, Puszczykowie na terenie gmin: Komorniki, Mosina, Stęszew, Dopiewo oraz na Autostradzie A2. Poniżej udział lubońskiej OSP w akcjach, w odniesieniu do poszczególnych miejsc:

- Luboń: 57 pożarów, 131 miejscowych zagrożeń, 18 osób poszkodowanych, 6 przypadków śmiertelnych;
- Poznań: 19 pożarów, 20 miejscowych zagrożeń, 10 poszkodowanych;
- Puszczykowo: 1 pożar, 1 miejscowe zagrożenie, 1 osoba poszkodowana;
- gm. Komorniki: 42 pożary, 42 miejscowe zagrożenia, 12 osób poszkodowanych;
- gm. Mosina: 1 miejscowe zagrożenie;
- gm. Stęszew: 1 pożar;
- gm. Dopiewo: 1 miejscowe zagrożenie;
- Autostrada A2: 2 pożary, 13 miejscowych zagrożeń, 10 osób poszkodowanych.

OSP

Z historią – do nas!

Apel

Masz stare zdjęcia, dokumenty, przedmioty, którymi chciałbyś się podzielić z innymi poprzez publikację lub których chciałbyś się pozbyć, nie wyrzucaj! Mogą mieć wartość historyczną związaną z Luboniem. Przynieś do siedziby Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie", ul. Wschodnia 23A/62 (redakcja „Wieści Lubońskich") lub zadzwoń (609 616 277, 609 616 290, 61 810 43 35), odbierzemy sami! Niezależnie od stanu zniszczenia, przyjmiemy i wykorzystamy w opracowaniach.

red

Kronika policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00

■ 01.12 – przy ul. Żabikowskiej, mieszkance Wir skradziono kartę płatniczą.

■ 03.12 – przez taras włamano się do domu jednorodzinnego przy ul. Szkolnej i skradziono wkrętarkę oraz dwie monety kolekcjonerskie (straty: 2 200 zł).

■ 04.12 – przy ul. Wschodniej skradziono 4 kołpaki od toyoty (straty: 530 zł).

■ 04.12 – z mieszkania w bloku przy al. Jana Pawła II skradziono 9 000 zł.

■ 04.12 – przy ul. Sobieskiego zatrzymano mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo że posiadał zakaz.

■ 04.12 – uszkodzono citroena zaparkowanego przy ul. Sikorskiego.

■ 05.12 – przy ul. Dębieckiej mieszkance Jasina skradziono telefon komórkowy (straty: 700 zł).

■ 05.12 – nieznany sprawca dokonał rozboju i ukradł toyotę stojącą przed wjazdem na posesję przy ul. Bocznej (czytaj obok).

■ 05.12 – przy ul. Fabrycznej zatrzymano mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo że posiadał zakaz.

■ 05.12 – uszkodzono fiata zaparkowanego przy ul. Osiedlowej (straty: 3 000 zł.

■ 05.12 – przy ul. Sobieskiego zatrzymano 17-latka posiadającego narkotyki.

■ 07.12 – skradziono audi zaparkowane przy ul. Spokojnej, w którym znajdowały się kluczyki, dokumenty i gotówka (straty: 12 000 zł).

■ 08.12 – w Sadach przy ul. Poznańskiej mieszkance Lubonia skradziono telefon komórkowy (straty: 1 050 zł).

■ 07.12 – po wywarzeniu okna i wyrwaniu kraty, włamano się do domu jednorodzinnego przy ul. Jaśminowej i skradziono: znajdujący się w kuchni sejf z gotówką w kwocie 11 000 zł, biżuterię, aparat fotograficzny i wartościowe znaczki pocztowe (straty:16 000 zł); na miejscu zabezpieczono ślady daktyloskopijne.

■ 08.12 – w pociągu stojącym na peronie dworca kolejowego przy ul. Dworcowej mieszkance Mosiny skradziono portfel z dokumentami.

W grudniu, w Luboniu skradziono 5 samochodów.

■ 10.12 – dzielnicowi zatrzymali na gorącym uczynku mieszkańca Gryfic, który usiłował ukraść 3 butelki alkoholu o wartości 527 zł w sklepie „Piotr i Paweł" przy ul. Żabikowskiej.

■ 10.12 – zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1 promil) przy ul. Mizerki.

■ 11.12 – przy ul. Hibnera luboniance skradziono kartę kredytową, a następnie dokonano nią płatności w sklepach „Żabka" w Poznaniu (straty: 205 zł).

■ 11.12 – nietrzeźwy gość z Małopolski zdemolował pokój w hotelu „Max" przy ul. Kościuszki.

■ 12.12 – pod pozorem konieczności sprawdzenia ciśnienia wody w instalacji wodociągowej, kobieta i mężczyzna dostali się do mieszkania w bloku przy ul. Kościuszki i wykorzystując nieuwagę lokatorów skradli znajdujące się tam gotówkę i biżuterię (straty: 1 300 zł).

■ 12.12 – włamano się do domu jednorodzinnego przy ul. Matejki i skradziono biżuterię (straty: 5 500 zł); na miejscu zabezpieczono ślady daktyloskopijne oraz przeprowadzono penetrację terenu z użyciem psa tropiącego.

■ 13.12 – przy ul. Krętej zatrzymano nietrzeźwego motorowerzystę (0,9 promila).

■ 13.12 – na placu Edmunda Bojanowskiego nieznany sprawca ukradł kobiecie z otwartej torebki telefon komórkowy (straty: 1 100 zł).

■ 15.12 – uszkodzono samochód przy ul. Wschodniej (straty: 500 zł).

■ 18.12 – przy ul. Dworcowej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1,5 promila).

■ 21.12 – przy ul. Ratajczaka odnaleziono citroena poszukiwanego przez poznańską policję.

■ 22.12 – skradziono fiata przy ul. Korczaka (straty: 200 zł).

■ 22.12 – w aptece przy ul. Żabikowskiej nieznany sprawca skradł emerytce z torby na zakupy portfel z dokumentami i gotówką (straty: 120 zł).

■ 22.12 – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Słowackiego skradziono opla o wartości 80 000 zł. W samochodzie znajdowały się artykuły spożywcze o wartości 25 000 zł.

■ 22.12 – przy ul. Rivoliego zatrzymano mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo że posiadał zakaz.

■ 23.12 – w pubie „Pod Filarem" przy ul. Migalli, lubonianinowi skradziono z kieszeni kurtki telefon komórkowy (straty: 700 zł).

■ 24.12 – przy ul. Polnej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1,2 promila).

■ 27.12 – z warsztatu samochodowego przy ul. Armii Poznań skradziono komputer do diagnostyki oraz kamerę komputerową (straty: 7 000 zł).

■ 27.12 – Mieszkanka Lubonia zgłosiła w komisariacie, że podczas lotu samolotem z Madrytu do Warszawy skradziono jej telefon komórkowy (straty:1 500 zł).

■ 27.12 – w stawie Edy na Szachtach znaleziono topielca (czytaj obok).

■ 28.12 – skradziono golfa przy ul. Orzechowej (straty: 28 000 zł).

■ 28.12 – przy ul. Spokojnej zatrzymano mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo posiadania zakazu.

■ 29.12 – skradziono 4 koła od BMW zaparkowanego na niezabezpieczonej posesji przy ul. Nad Wartą oraz prostownik (straty:4 500 zł).

■ 29.12 – Z punktu „Play" w CH „Pajo" przy ul. Żabikowskiej skradziono telefon komórkowy (straty: 2 300 zł).

■ 30.12 – przy ul. Kościuszki zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1 promil).

■ 30.12 – przy ul. Poniatowskiego ujawniono poszukiwanego mężczyznę.

Na podstawie danych Policji

Paweł Wolniewicz

Kolejne znakowanie rowerów – **9 lutego w godz. 16-18**, Komisariat Policji, ul. Powstańców Wlkp. Wyposażenie: jedno światło pozycyjne białe lub żółte, element odblaskowy, co najmniej jeden działający hamulec i dzwonek. Potrzebny dowód osobisty i ewentualnie dowód zakupu pojazdu. Konieczne uczestnictwo osoby pełnoletniej w przypadku znakowania rowerów dzieci.

PAW

Topielec w stawie Edy

27 grudnia, kilka minut przed samym południem, lubońska Ochotnicza Straż Pożarna została wezwana nad staw Edy na Szachtach, gdzie dwóch spacerujących 17-latków zauważyło unoszące się na wodzie ciało i zaalarmowało odpowiednie służby. Jeden z chłopców wskoczył do wody i wyciągnął na brzeg dryfujące ciało mężczyzny. Po przyjeździe strażacy szybko zlokalizowali miejsce, w którym znajdowali się odważni chłopcy i topielec. Natychmiast przystąpili do działań ratowniczych. Po chwili dojechał zespół ratownictwa medycznego, niestety, mimo szybkiej interwencji, nie udało się uratować mężczyzny. Niewątpliwie godnym uznania jest zachowanie się chłopców, którzy wykazali się dużym rozsądkiem, odwagą i dojrzałością. Okoliczności śmierci, jak się później okazało 59-letniego mężczyzny, wyjaśnia policja.

PAW

Bandycki rozbój

W poniedziałek, 5 grudnia ubrany na czarno napastnik z zamaskowaną twarzą i w kapturze na głowie, zaatakował lubonianina, który znajdował się przed bramą wjazdową do posesji na ul. Bocznej, przy samochodzie marki Toyota Land Cruiser. Najpierw bandyta spryskał twarz zaatakowanego gazem, następnie ciężkim narzędziem uderzył go kilkakrotnie w głowę, po czym skradł auto o wartości 112 000 zł. Sprawca przestępstwa nie działał sam, ponieważ z miejsca zdarzenia oddaliły się błyskawicznie: skradziona toyota i drugi pojazd nieustalonej marki, którym prawdopodobnie posługiwali się przestępcy. Dochodzenie w tej sprawie prowadzą lubońscy policjanci.

PAW

Kronika Straży Miejskiej

618 131 986

W ostatnim miesiącu 2016 roku strażnicy miejscy wykonali 657 różnych interwencji. Stałej kontroli poddajemy miejsca potencjalnego przebywania osób bezdomnych. Sami, a także z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, przekazujemy informacje o możliwych formach pomocy. Kontynuujemy nasze działania związane ze szkodliwością spalania śmieci w piecach, których zasadniczym celem jest edukacja w tym zakresie. Strażnicy kontynuowali roznoszenie ulotek informacyjnych. Podjęli także 49 interwencji związanych z termicznym przetwarzaniem odpadów. 95 razy działaliśmy w związku z zapisami ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Jedną osobę nietrzeźwą przewieźliśmy do miejsca zamieszkania. Za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym mandatami karnymi ukaraliśmy 3 osoby. W 9. przypadkach powodem naszych działań było zakłócanie porządku i spokoju publicznego. 7-krotnie udzieliliśmy mieszkańcom pomocy przy uruchomieniu samochodu, przy użyciu zewnętrznego urządzenia rozruchowego. 164 razy interweniowaliśmy w przypadkach nieprawidłowego postoju lub zatrzymania. Ujawniliśmy także jeden skradziony pojazd. Sprawę przekazaliśmy funkcjonariuszom Komisariatu Policji w Luboniu. 9-krotnie interwencje dotyczyły bezpańskich i błąkających się psów. Dokonaliśmy 24 konwoje wartości pieniężnych oraz dokumentów, zarówno na potrzeby Urzędu Miasta, jak i MOPS-u. Z pracownikami Ośrodka dokonaliśmy 8 kontroli w miejscach zamieszkania osób korzystających z pomocy tej instytucji. Wystawiliśmy poczet sztandarowy miasta na uroczystości związane z obchodami rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Strażnicy miejscy zabezpieczali ład i porządek zarówno 27 grudnia podczas pokazu grup rekonstrukcyjnych, oraz 4 grudnia podczas uroczystości Związku Strzeleckiego „Strzelec" w Luboniu.

SM

Od stycznia 2017 r. wyłapane na terenie Lubonia psy będą przewożone nie jak do tej pory do Przytuliska w Przyborówku, a do Schroniska dla Zwierząt w Poznaniu.

WIEŚCI LUBOŃSKIE 1/2017

Kronika strażacka

618 130 998 lub 618 102 826

W grudniu Ochotnicza Straż Pożarna odnotowała 25 interwencji – w przypadkach 7. pożarów, 13. miejscowych zagrożeń oraz 5. fałszywych wezwań. Zdarzenia miały miejsca w Luboniu, Poznaniu oraz na terenie gminy Komorniki.

- 01.12 – pożar sadzy w Kominie na ul. Parkowej,
- 02.12 – usunięcie zwisającego opierzenia z budynku mieszkalnego na ul. Żabikowskiej,
- 03.12 – sprawdzenie przyczyny zadziałania czujnika wykrywającego tlenek węgla przy ul. 3 Maja,
- 06.12- usunięcie plamy ropopochodnej z powierzchni jezdni w Łęczycy (ul. Poznańska),
- 06.12 – sprawdzenie przyczyn załączenia się systemu monitoringu przeciwpożarowego w Leroy Merlin (Poznań, ul. Głogowska),
- 06.12 – pożar śmietnika w Komornikach (ul. Poznańska),
- 07.12 – sprawdzenie przyczyn załączenia się systemu monitoringu przeciwpożarowego w Muzeum Rolnictwa w Szreniawie,
- 08.12 – wypadek samochodowy na ul. Sobieskiego,
- 10.12 – pożar samochodu osobowego na ul. Żabikowskiej,
- 12.12 – pomoc patrolowi policji w Komornikach (ul. Słoneczna),
- 12.12 – zalana piwnica przy ul. Dworcowej,
- 14.12 – pożar mieszkania w Poznaniu (ul. Samotna),
- 17.12 – usunięcie zwisającego konaru znad jezdni przy ul. Wojska Polskiego,
- 18.12 – wypadek samochodowy na ul. Dworcowa-Ogrodowa,
- 19.12 – pożar domu w Poznaniu (ul. 28 Czerwca 1956),
- 20.12 – pożar sadzy w kominie na ul. Kościuszki,
- 22.12 – sprawdzenie przyczyny zadymienia pod maską samochodu na ul. Osiedlowej,
- 24.12 – pożar kontenera na śmieci w Komornikach (ul. Fabianowska),
- 26.12 – usunięcie powalonego konaru z jezdni ul. Armii Poznań,
- 26.12 – kolizja dwóch pojazdów osobowych na ul. Poniatowskiego-Kościuszki,
- 27.12 – wyciągnięcie z wody topielca ze Stawu Edy przy ul. Niezłomnych,
- 27.12 – usunięcie zwisającego konaru znad jezdni ul. Polnej,
- 27.12 – wypadek samochodowy w Dębienku,
- 28.12 – pompowanie wody z zalanej piwnicy na ul. Żabikowskiej,
- 29.12 – zadymienie w mieszkaniu przy ul. Wschodniej.

Norbert Kaźmierczak
OSP

Wypadek drogowy w 2. święto Bożego Narodzenia (26 grudnia) na skrzyżowaniu ul. Poniatowskiego z Kościuszki fot. Hanna Siatka

Zgadnij, co to?

Zabawa polega na odgadywaniu ciekawych i charakterystycznych miejsc w Luboniu. Prosimy określić, co przedstawia opublikowana fotografia i gdzie obiekt się znajduje. Odpowiedzi można przesyłać (również pocztą elektroniczną), dostarczać do redakcji (ul. Wschodnia 23 a lok. 62) albo wrzucać do niebieskich skrzynek „Wieści Lubońskich" na terenie miasta. Kartki z dopiskiem: „Zgadnij, co to" muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem uczestnika konkursu. Wśród tych, którzy nadeślą poprawne odpowiedzi, rozlosujemy upominki. Prosimy też o nadsyłanie swoich propozycji (fotografii).

Opublikowane w ubiegłym miesiącu zdjęcie przedstawiało **fragment historycznego Domu Włodarza z folwarku Augusta Cieszkowskiego przy ul. Powstańców Wlkp.** Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy tę, którą nadesłała **Jolanta Grzyl** z ul. Wschodniej. Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62) w godzinach dyżurów.

(red)

Zgadnij, gdzie znajduje się ta rzeźba plenerowa fot.Hanna Siatka

Ruiny historycznego Domu Włodarza z dawnego folwarku Augusta hr. Cieszkowskiego położony w głębi przy ul. Powstańców Wlkp. fot. Piotr P. Ruszkowski

Trudne skrzyżowanie

W niedzielę, 18 grudnia, przed godz. 17, na skrzyżowaniu ul. Dworcowej i Ogrodowej doszło do wypadku drogowego z udziałem dwóch samochodów osobowych. Zostały w nim poszkodowane 3 osoby. Miejsce zdarzenia zabezpieczały 2 zastępy OSP Luboń oraz 2 zastępy PSP ze Szkoły Aspirantów z Poznania. Obecne było również pogotowie ratunkowe oraz 2 wozy policyjne. Kierowcę jednego z pojazdów zaprowadzono do radiowozu (poruszał się chwiejnym krokiem). Następnie skuto go kajdankami i przebadano jego trzeźwość. Pozostając skuty, był jeszcze kilkakrotnie przeprowadzany między radiowozami.

Na skrzyżowaniu, na którym doszło do wypadku, występuje ograniczona widoczność. Niestety, nigdy nie zamontowano tu choćby lustra, które pokazywałoby pojazdy nadjeżdżające z ul. Ogrodowej.

Rafał Wojtyniak

Skutki wypadku przy ul. Dworcowej i Ogrodowej w przedświąteczną niedzielę, 18 grudnia fot. Rafał Wojtyniak

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy **do końca stycznia**, na kartce pocztowej, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Wieści Lubońskich" na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody ufundowanej przez firmę **MALIBU** z ul. Sikorskiego 9.
Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim – świątecznym – wydaniu „WL" brzmiało: „Życzenia świąteczno-noworoczne wszystkim czytelnikom Wieści składa redakcja". Nagrody (z okazji świąt – dwie: komplet ręczników od Malibu i bon 50 zł od Cukierni Krzyżański Emilia i Michał Nowak) wylosowali: **Magdalena Ścisłowska-Wiatr** z ul. Rydla i **Alicja Tulińska** z ul. Poniatowskiego. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/ 62).
Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy.

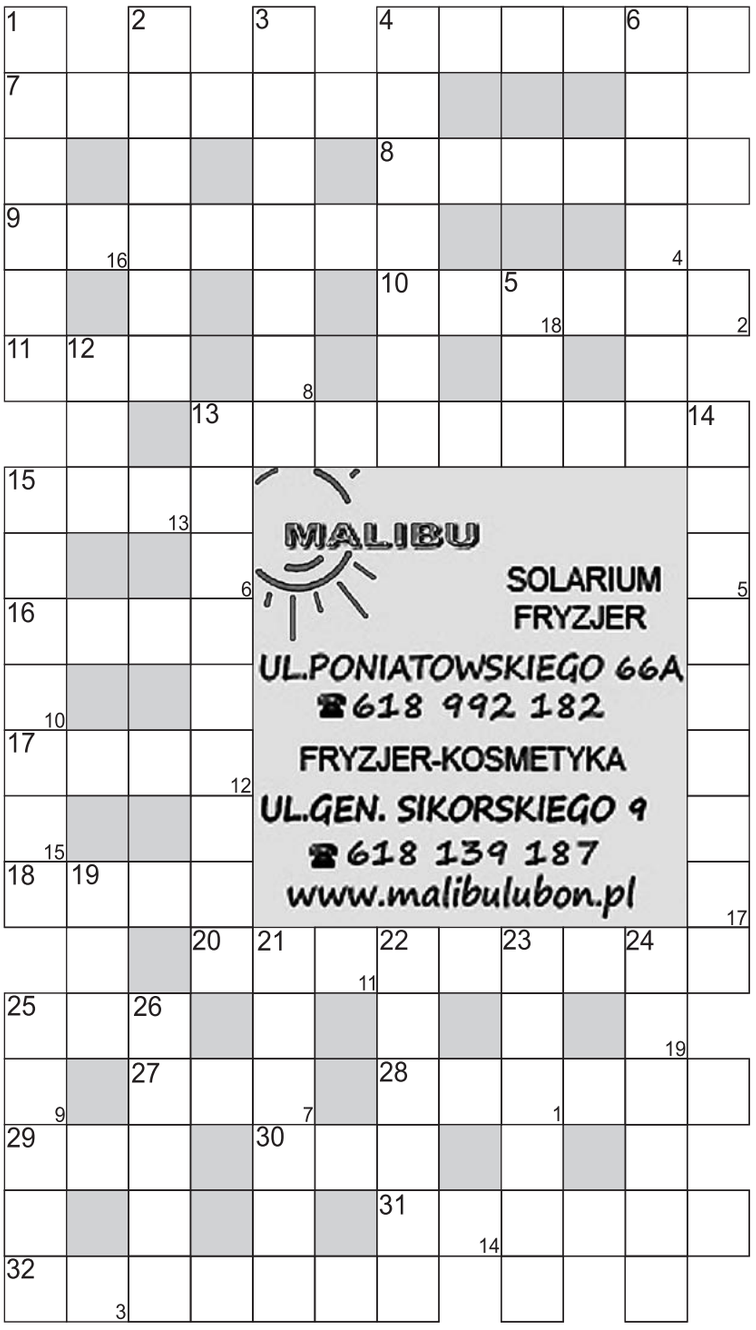

Poziomo:
4. młodzieniec towarzyszący panu młodemu do ślubu
7. dochody członków rodziny panującej
8. wino ziołowe
9. w mit. gr. nimfa, towarzyszka Artemidy
10. przydomek Diany, jako bogini Księżyca
11. komin wulkaniczny
13. wyczynowa jazda na rowerze
15. przyjaciółka Gucia
16. otwór w stole bilardowym
17. wódka, wino japońskie z ryżu
18. atak szału
20. zwierzęta hodowlane znajdujące się w gosp. rolnym
25. mit. gr. bogini zemsty i nieszczęścia
27. kucharz okrętowy
28. droga w kosmosie
29. litera alfabetu greckiego
30. pląs
31. rodzaj kilofa
32. wyraz utworzony przez przestawienie liter

Pionowo:
1. piętro widowni teatralnej, taras
2. gatunek nietoperza z rodzaju mroczków
3. wegetarianizm
4. nabożnica, świętoszka, bigotka
5. niewiadoma w równaniu matematycznym
6. karpiel
12. jednostka czasu w dziejach Ziemi
13. czarne ażurowe pończochy
14. aparat do usuwania wilgoci
15. nowa ulica w Luboniu
19. brak połysku
21. napój z przecieru owocowego
22. nadzorca prac rolnych wykonywanych w folwarku
23. tytoń w proszku
24. długie uroczyste przemówienie
25. zwora, kotew
26. drużyna

oprac. **Bernard Stachowiak**

Z serca

■ Stu lat i jednego dnia dłużej z okazji urodzin **Doroty Przebierały** i **Johna Tesco** życzą członkowie i sympatycy Kowbojskiego Miasteczka w Luboniu.

■ Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin żony oraz mamy – **Doroty Przebierały** – życzy mąż Jack i dzieci: Natalia z Marcinem.

■ Z okazji „dziesiątych" urodzin – zdrowia, pogody ducha i uśmiechu, pani **Alicji Goryniak-Zachar** życzą: najbliższa rodzina i przyjaciele.

■ Kochana **Babciu Steniu**, życzymy Ci dużo zdrowia i radości! Kochamy Cię, jesteś najwspanialsza, kiedy się uśmiechasz – S i M. z rodzicami.

■ Serdeczne podziękowania dla **cukierni „Pawlova"** za trud włożony w wykonanie pięknego i przepysznego tortu z okazji 35. rocznicy ślubu – E. W. Andrzejewscy.

■ Wszystko, co było Twoim marzeniem, co jest i będzie, co w przyszłości. Niech nie uleci z cichym westchnieniem, lecz niech się spełni w całości. Z okazji 70. urodzin **Henryka Rogali** i imienin – najgorętsze życzenia zdrowia składają kochająca żona, córki z rodzinami oraz wnuki Adam, Ania i Natalia.

■ Z okazji 70. urodzin i imienin – **Henrykowi Rogali** – niech szczęście Ci sprzyja, a troski znikają, niech wszyscy wokół bardzo Cię kochają, a dostrzeżesz jak miły i piękny jest świat. Żyj nam, żyj sto lat, dużo zdrowia oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze lata – tego z całego serca życzą: H. J. Michalscy z rodziną.

■ **Sebastianowi Linkiewiczowi** życzymy szczęścia rodzinnego, zdrowia, radości, czasu na hobby oraz rozwoju firmy.

■ Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 – **Agnieszce Antczak** – życzymy rozwoju placówki, sukcesów wychowawczych i szkolnych oraz pomyślności w życiu osobistym.

Kolacja we dwoje

■ Z okazji 13. rocznicy ślubu – koronkowej – życzę mojej **żonie Weronice** radości na dalsze wspólne lata – mąż Jarosław.

■ Kochanym Jubilatom – **Zofii i Markowi Borowiczom** – z okazji 40. rocznicy ślubu życzymy dużo radości, miłości i codziennego uśmiechu na kolejne lata – Kamila, Robert, Ewa i Maciek.

VILLA MONTANA
restauracja - kawiarnia
pensjonat

Na kolację do restauracji „Villa Montana" przy ul. Poniatowskiego 14 wybiorą się w tym miesiącu państwo **Zofia i Marek Borowiczowie** Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt redakcją.

Jak przesłać życzenia?
Życzenia do rubryk: „Z serca" i „Kolacja we dwoje" można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl), SMS-em [pod numer 71068 wysłać: TC.WLZSERCA.(treść życzeń do 160 znaków), koszt usługi – 1 zł netto (1,23 zł z VAT)], na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

(red)

Baw się z nami - I 2017

imię i nazwisko .....

adres .....

1 2 3 4 5 6 7 8

9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach "Wieści Lubońskich" w przypadku wygranej. podpis

Konkursy świąteczne

Rozwiązania

Konkurs z bombką

W świątecznym (grudniowym) wydaniu tradycyjnie należało odszukać bombkę choinkową z napisem „WL" i podać numer strony, na której się znajduje. Odpowiedzi brzmią: strona 15, ale, jak się okazało, również str. 1. Obie odpowiedzi są poprawne. Wśród wszystkich dobrych rozwiązań rozlosowaliśmy nagrodę (kołdrę antyalergiczną), ufundowaną przez Beatę Wiśniewską – Pościele, Kołdry, Ręczniki z ul. Wojska Polskiego 5A w Luboniu. Szczęśliwcem okazała się **Elżbieta Szajek** z ul. Żabikowskiej. Gratulujemy!

Wytęż wzrok

Przedstawiliśmy dwa rysunki świąteczne, które różniły się kilkoma szczegółami, a zadaniem czytelnika było znaleźć ich przynajmniej 5. Były to: kolor pompona przy czapce, ułożenie sznurka przy czapce, brak czarnego paska oraz jednego frędzla przy szaliku, ułożenie środkowego guzika, długość jednej z witek przy miotle. Wśród poprawnych rozwiązań rozlosowaliśmy bon o wartości 70 zł, ufundowany przez Hannę Nowak – szefową firmy „Hanna Style" – Bielizna damska, męska i dziecięca, do zrealizowania przy ul. Puszkina 38. Szczęście uśmiechnęło się do **Bożeny Matuszak** z ul. Jana Mazurka. Gratulujemy!

Władysław Szczepaniak

Łamigłówki Pani Literki

ZAGADKI DLA DZIECI

Jak co miesiąc, cieplutko witam wszystkich lubiących łamigłówki. Oczywiście najpierw rozwiązanie z poprzedniego numeru, hasłem krzyżówki było słowo: WIGILIA. Na pewno macie dobre wspomnienia z tego wieczoru i minionych świąt Bożego Narodzenia; niech zostaną z Wami jak najdłużej. Niespodziankę wylosowała **Amelia Chermuła**.

Rozpoczął się kolejny rok. Przypominamy sobie, jaki był ten, który minął; co było w nim dobre, co złe. A Ty, jak go oceniasz? Czego się nauczyłeś, co poznałeś? Często z końcem starego i początkiem nowego roku dochodzimy do wniosku, że pora na zmiany. Przyrzekamy sobie zakasać rękawy i wziąć się za realizację naszych pasji i planów. Obiecujemy sobie różne rzeczy, w duchu powtarzając, że tym razem na poważnie się za to weźmiemy, że koniec rozczulania się i wynajdowania tysiąca wymówek. „Przestanę obgryzać paznokcie, będę codziennie odrabiać lekcje, mój pokój będę sprzątać raz w tygodniu, przeczytam dodatkowe lektury, nie tylko te, które zaproponowała moja nauczycielka, zrobię to, nie będę robić tamtego…" A Ty, masz jakieś? Jeśli tak, proszę pamiętaj: nic nie zrobi się samo… Piękna wizja to jedno, a jej realizacja to coś zupełnie innego. Nie podejmuj decyzji pochopnie. Przemyśl, co cię najbardziej denerwuje w Tobie, Twoim zachowaniu, nawykach; co byś chciał zmienić i dlaczego. Potem wyobraź sobie jak mogłoby odmienić się Twoje życie na lepsze. Bądź konsekwentny w realizacji.

Życzę sukcesów i czekam na rozwiązanie rebusu.

Pani Literka

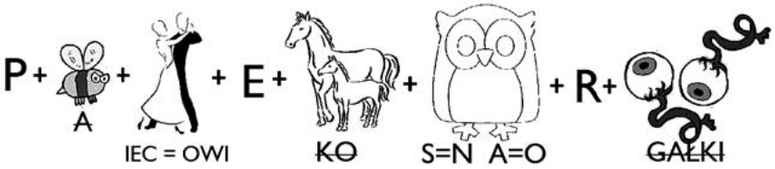

Siewca Roku 2016

Miasto Luboń ogłasza kolejny konkurs. Nagrody tradycyjnie zostaną przyznane w czterech kategoriach: kultura, sport, biznes i życie publiczne.

Zachęcamy Państwa do zgłaszania swoich kandydatur – osób, które w Państwa ocenie miały w 2016 r. istotny wpływ na życie kulturalne, popularyzację sportu, rozwój potencjału gospodarczego czy aktywizację społeczności lokalnych naszego miasta i tym samym spełniają kryteria konkursowe.

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są w terminie **2 – 31 stycznia 2017 r.**

Kandydata może zgłosić każda osoba fizyczna lub prawna oraz organizacja nieposiadająca osobowości prawnej prowadząca działalność na terenie Lubonia, jak również każdy z mieszkańców Lubonia.

Podanie do wiadomości wyników konkursu nastąpi na uroczystej Gali, która odbędzie się **24 lutego 2017 r.**

Warunki konkursu, sposób zgłaszania i wyłaniania zwycięzców zawarte są w regulaminie dostępnym na: http://lubon.pl/contents/content/15/1475.

Angelika Stefaniak
Urząd Miasta Luboń

Kolędy Arki Noego

Urząd Miasta Luboń i Ośrodek Kultury zapraszają **21 stycznia godz. 16** do kościoła pw. św. Maksymiliana Kolbego (ul. Sobieskiego) na Koncert Kolęd w wykonaniu zespołu „Arka Noego".

Bilety w cenie 20 zł normalny, 10 zł ulgowy do nabycia w Ośrodku Kultury (ul. Sobieskiego 97) i w Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji (ul. Kołłątaja 2). Dzieci do lat 5 i dzieci posiadające Kartę Dużej Rodziny – wstęp bezpłatny. Bilety są dostępne od 11 stycznia.

Sprzedaż biletów będzie także prowadzona w Centrum Factory podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 15 stycznia 2017 r. w godz. od 15 do 18 na stoisku sztabu WOŚP.

Magdalena Baranowska
Ośrodek Kultury w Luboniu

Rajd noworoczny

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie" zaprasza w **sobotę, 28 stycznia** członków na tradycyjny pieszy rajd noworoczny trasą dydaktyczno-rowerową wzdłuż Warty do Puszczykowa. Zbiórka uczestników o godz. 11 przy stadionie na ul. Rzecznej.

Zarząd

Zapraszamy na Drzwi Otwarte

Szkoła Podstawowa im. św. Filipa Neri (zabytkowy budynek przy ul. Armii Poznań 27) serdecznie zaprasza przyszłego ucznia wraz z rodzicami na Drzwi Otwarte, które odbędą się **21 stycznia (sobota) 2017 r. o godz. 10**. Prowadzimy nabór do klas 0-VI.

Justyna Nowak-Falkiewicz

Co, gdzie, kiedy

Spis zapowiedzi imprez, spotkań, posiedzeń władz miasta, akcji, turniejów itp., zebranych w jednym miejscu. Apelujemy do organizacji i czytelników o przekazywanie nam tych informacji.

■ **poniedziałki, godz. 16-17** – bezpłatne porady prawne – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **wtorki, godz. 9-10** – darmowe konsultacje z j. angielskiego dla dzieci i dorosłych – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **1. środa miesiąca, godz. 14-18** – bezpłatne porady dietetyka (zapisy) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **czwartki, godz. 16-18** – „Eduland", zajęcia przygotowujące do testów gimnazjalnych i maturalnych (matematyka, fizyka, chemia, biologia, j. polski) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **4. czwartek miesiąca, godz. 19-20.30** – „Wokół sztuki – wokół fotografii", wykłady-prezentacje i warsztaty (bezpłatne) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **do końca września 2017 r.** – wystawa czasowa „Usunięcie żywotnych sił. Działalność Einsatzgruppe VI w Wielkopolsce 1939 r." – Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie, ul. Niezłomnych

■ **18 stycznia, godz. 17** – „Pokoleniowe śpiewanie kolęd i pastorałek" – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp wolny

■ **18 stycznia, godz. 17** – otwarte, połączone posiedzenie Komisji Organizacyjno-Prawnej, Komisji Sfery Społecznej i Komisji Ochrony Środowiska RML – tematy: 1. Straż Miejska i Policja, 2. Medal „Zasłużony dla Miasta Luboń", 3. Sprawy bieżące – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2

■ **19 stycznia, godz. 10** – Pasowanie na czytelnika (Przedszkole „Małe Talenty) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **19 stycznia, godz. 17** – Warsztaty fotograficzne – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp wolny

■ **21 stycznia, godz. 12** – Rodzinne czytanie – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **22 stycznia, godz. 8-15** – rozgrywki Luboń Cup, rocznik 2008 – hala LOSiR, ul. Kołłątaja 2

■ **22 stycznia** – rajd „Po morenie" Gminnego Ośrodka Kultury Komorniki – zbiórka przed Domem Kultury w Wirach o godz. 10

■ **23 stycznia, godz. 17** – otwarte posiedzenie Komisji Komunalnej RML – tematy: 1. Informacja w sprawie komunikacji miejskiej, 2. Opiniowanie projektów uchwał RML, 3. Wnioski mieszkańców i radnych – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna pok. 208

■ **23 stycznia, godz. 17 –** Kino KAMERA – projekcje filmów oscarowych w kameralnej atmosferze – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **24 stycznia, godz. 17** – otwarte posiedzenie Komisji Organizacyjno-Prawnej RML – tematy: 1. Opiniowanie projektów uchwał na sesję RML, 2. Sprawy bieżące – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, pok. 201

■ **25 stycznia, godz. 16.30** – otwarte posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów RML – temat: Przegląd gospodarki finansowej jednostki organizacyjnej miasta za rok 2016, ze szczególnym uwzględnieniem realizacji remontów i napraw przeprowadzonych w 2016 r. – Szkoła Podstawowa nr 1

■ **25 stycznia, godz. 17** – „Nie wszystko bajka… – o wszystkim, co wiemy i czego nie wiemy o dziejach ziemi lubońskiej", wykłady Izabelli Szczepaniak – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp wolny

■ **25 stycznia, godz. 17.30** – otwarte posiedzenie Komisji Sfery Społecznej RML – temat: Rozpatrzenie skargi na MOPS – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, pok. 201

■ **26 stycznia, godz. 17** – otwarte obrady (sesja) Rady Miasta Luboń – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna pok. 208

■ **26 stycznia, godz. 17** – Warsztaty fotograficzne – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp wolny

■ **27 stycznia, godz. 17** – Wernisaż rysunku i malarstwa „Dziewczyna z książką i malarska przygoda z jabłkiem" – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **28 stycznia, godz. 8-15 –** rozgrywki Luboń Cup, rocznik 2007 – hala LOSiR, ul. Kołłątaja 2

■ **28 stycznia, godz. 10** – „Szachy dla najmłodszych" (3-6 lat) – zaprasza Biblioteka Miejska i firma „Educatum" (zapisy w „Galerii na Regale") – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **28 stycznia, godz. 12** – Mały naukowiec – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **29 stycznia, godz. 8-15** – rozgrywki Luboń Cup, rocznik 2009 – hala LOSiR, ul. Kołłątaja 2

■ **30 stycznia, godz. 17 –** Kino KAMERA – projekcje filmów oscarowych – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **31 stycznia, godz. 17** – Spotkanie z lekarzami – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **1 lutego, godz. 17** – „Podróże z pasją" – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp wolny

■ **2 lutego, godz. 17** – Warsztaty fotograficzne – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp wolny

■ **3 lutego, godz. 12** – „Cały Luboń czyta dzieciom" – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **4 lutego, godz. 12** – Sobotni koncert dla dzieci – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **6 lutego, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Andrzej Okupniak – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Tomasz Kołodziej – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Jakub Bielawski – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Karolina Wilczyńska-Kąkol – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **6 lutego, godz. 17 –** Kino KAMERA – projekcje filmów oscarowych – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **7 lutego, godz. 12** – Spotkanie z historyk sztuki Dorotą Molińską – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **8 lutego, godz. 17-18.30** – Comiesięczny dyżur pedagogiczny Anny Kurelskiej z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Luboniu – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **9 lutego, godz. 10** – Zajęcia z elementami biblioterapii – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **9 lutego, godz. 17 –** Kino KAMERA – projekcje filmów oscarowych – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **11 lutego, godz. 12** – Sobotni teatrzyk dla dzieci – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **12 lutego, godz. 8** – turniej rocznika 2008-2009 i 2010-2011 z okazji 95-lecia Stelli – hala LOSiR, ul. Kołłątaja 2 – wstęp wolny

■ **13 lutego, godz. 17 –** Kino KAMERA – projekcje filmów oscarowych – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **14 lutego, godz. 14** – Spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabowidzących „Promyk" – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **15 lutego, godz. 17** – Spotkanie z poetką Kaliną Zioła – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **16 lutego, godz. 17 –** Kino KAMERA – projekcje filmów oscarowych – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – wstęp 5 zł

■ **18 lutego, godz. 8-15** – rozgrywki Luboń Cup, rocznik 2006 – hala LOSiR, ul. Kołłątaja 2

■ **19 lutego, godz. 8-15** – rozgrywki Luboń Cup, rocznik 2005 – hala LOSiR, ul. Kołłątaja 2

■ **20 lutego, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Kazimierz Górecki – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Piotr Izydorski – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Katarzyna Ekwińska – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Hieronim Gawelski – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

oprac. **HS**

Turniej szachowy dla dzieci

Szkoła Podstawowa im. św. Filipa Neri w Luboniu zaprasza na Zimowy Turniej Szachowy dla dzieci, który rozpocznie się o **godz. 10 w sobotę, 25 lutego** w zabytkowym budynku szkolnym przy ul. Armii Poznań 27. Zostaną rozegrane dwa oddzielne turnieje w grupach: turniej A dla dzieci do III klasy Szkoły Podstawowej oraz turniej B dla dzieci od IV do VI klasy SP (do 12 lat). Turnieje będą rozgrywane systemem szwajcarskim, kontrolowanym na dystansie 6 rund, z tempem gry po 15 minut na partię dla zawodnika. Przewidujemy statuetki i nagrody za I – III miejsce w turniejach A i B, a dla wszystkich uczestników

dyplomy. Zgłoszenia do udziału w turnieju – tylko drogą mailową: konkursy.szkolafilipaneri@gmail.com w terminie do 20 lutego. Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego o udziale może decydować kolejność zgłoszeń. W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko, datę urodzenia, miejscowość, wybrany turniej (A lub B), kategorię szachową oraz ewentualną przynależność klubową. Dla ułatwienia kontaktu prosimy o podanie numeru telefonu i adresu e-mail. Uczestnicy zakwalifikowani do udziału w zawodach otrzymają drogą mailową informację zwrotną. Wpisowe wynosi 15 zł od uczestnika (płatne na sali gry przed rozpoczęciem rozgrywek). Szczegółowy regulamin i formularz zgłoszeniowy na stronie szkoły: www.szkolafilipaneri.pl oraz na stronie internetowej Wielkopolskiego Związku Szachowego.

Serdecznie zapraszamy do udziału!

Justyna Nowak-Falkiewicz

Uwaga, dodatkowa reklama!

Strony z ogłoszeniami reklamowymi opublikowanymi w papierowej wersji „Wieści Lubońskich" można przeglądać także na www.wiescilubonskie.pl. To dodatkowa, bezpłatna reklama ogłaszających się w danym wydaniu Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców.

Należy kliknąć w AKTUALNE OFERTY FIRM (w bloku z prawej) i, jak w czasopiśmie, płynnie przeglądać strony z reklamami, wyszukując potrzebne usługi, sklepy, firmy itp. Reklamy znajdujące się na stronach redakcyjnych tradycyjnego wydania wyświetlane są w górnym okienku po prawej. Zmieniają się automatycznie lub po odświeżeniu stron.

Redakcja

Śluby

10.12.2016 r.
- Artur Karczmarczyk i Barbara Tereba
- Paweł Kidyba i Ewa Gabler

16.12.2016 r.
- Tomasz Dubert i Lidia Ziółkowska

25.12.2016 r.
- Zenon Beśka i Karolina Rybarska

W grudniu zawarto 13 związków małżeńskich, 9 par nie wyraziło zgody na publikację danych.

Zgony

06.12.2016 r.
- Czesława Rószczka ur. 1918 r.

14.12.2016 r.
- Piotr Maćkowski ur. 1957 r.

17.12.2016 r.
- Waldemar Tonder ur. 1955 r.

21.12.2016 r.
- Janina Kuczyńska ur. 1923 r.

23.12.2016 r.
- Bronisław Szymkowiak ur. 1930 r.

24.12.2016 r.
- Tomasz Łuczak ur. 1953 r.

27.12.2016 r.
- Mieczysław Dziuba ur. 1929 r.

27.12.2016 r.
Benedykt Kubiak ur. 1947 r.

Jagoda Wawrzyniak
zastępca kierownika USC Luboń

Wszystkim, którzy wsparli nas słowami otuchy lub modlitwą;
Wszystkim, którzy uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych i pożegnali

śp. Józefa Dowhan

pragniemy wyrazić wdzięczność.
Prosimy o modlitwę za Jego duszę.
żona
Teresa Dowhan

Serdeczne wyrazy współczucia
p. Urszuli Ferdynus – Remlein
wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 2
z powodu śmierci
śp. Ojca

składa
Społeczność Szkoły Podstawowej nr 2
im. Augusta hr. Cieszkowskiego

KAMIENIARSTWO KORCZ GRANIT
NAGROBKI WŁASNEGO PROJEKTU I NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE
Luboń, ul. Brzozowa 5 tel. 61 8 103 825
i ul. Drzymały (przy cmentarzu w Żabikowie)
korcznagrobki.pl korcz-granit.jky.pl
(Y6385)

MementoMori
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Zarządzanie i Administrowanie Cmentarzami
Luboń, ul. Okrzei 1
kom. 606 394 675
tel/fax. 618 131 262
Telefon całodobowy:
618 131 262
• ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
• kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
• akty zgonów
• wypłata zasiłku ZUS, KRUS
www.mementomori.com.pl
(Y6119)

Ogłoszenia drobne

Korepetycje

- Matematyka, fizyka – nauczyciele, dojazd; tel. 532 996 938 (h-302 IX-II)
- Korepetycje j. angielski z dojazdem do ucznia; tel. 785 602 439 (h-001 I-III)
- Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia – absolwentka Politechniki; tel. 785 602 438 (h-001 I-III)
- Chemia, fizyka, matematyka – korepetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439 (h-001 I-III)
- Angielski, niemiecki – korepetycje z dojazdem do ucznia; tel. 723 517 463 (h-001 I-III)
- Korepetycje – matematyka wszystkie poziomy zaawansowania – absolwent PP – z dojazdem do ucznia; tel. 724 215 530 (r-269 IX-II)
- Matematyka, fizyka – nauczyciele, dojazd; tel. 532 996 938 (h-IX-II)

Praca

- Przyjmę pracowników do wykańczania domów i mieszkań; tel. 513 130 522 (m-IX-II)
- Potrzebna osoba do opieki nad ogrodem i posesją w Luboniu; tel. 604 244 909 (h-380-I-III)
- Firma pilnie zatrudni na umowę o pracę na stanowiska: sprzątaczka, pracownik gospodarczy, pracownik myjni samochodowej. Mile widziana grupa inwalidzka. Miejsce pracy – Poznań ul. Opłotki 15 i 19 (salon samochodowy przy cmentarzu żabikowskim). Kontakt: 61 890 06 83, 61 890 06 84. (h-I)
- Pilnie podejmę pracę. Jestem niepaląca, uczciwa i dyspozycyjna, pochodzę z Ukrainy. Mam wykształcenie i doświadczenie w pracy z małymi dziećmi, osobami niepełnosprawnymi i starszymi. Tel. 577 744 929, dziękuję Ina. (w-I)

Usługi

- Usługi ogólnobudowlane; tel. 516 199 639 (r-bs)
- Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie, konserwacja skór – auto – dom. Polerowanie, zabezpieczenie lakieru. Wystawiam faktury VAT. Tel. 600 217 065 (h-007-I)
- Naprawa 24h, montaż junkersów, kotłów, kuchenek, instalacje; tel. 508 183 101 (r-383 I-VI)

Nieruchomości

- Do wynajęcia pomieszczenie magazynowo-biurowe ok. 80 m^2 w Luboniu, szeroka brama, poziom „0"; tel. 607 671 377 (r-401 I)
- Oddam w najem lokal o pow. 40 m^2, z oddzielnym wejściem przy ul. Rivolliego; tel. 601 789 555 (paw-I)

Inne

- Kupię auta do 10 tys. zł, umowa i gotówka do ręki; tel. 798 827 337 (h-390 I-III)
- Szukam akordeonu minimum 98-basowego; tel. 784 444 711 (r-I)

Ogłoszenie o pracę

Bezpłatne ogłoszenia drobne w sprawie pracy można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl) oraz na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).
Przypominamy, że jako bezpłatne przyjmujemy ogłoszenia, które dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjerkę, poszukujemy magazyniera itp.) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje stałego zatrudnienia (np. elektryk z prawem jazdy kat. B szuka pracy). (red.)

Walne wędkarzy z „Lubonianki"

Na podstawie statutu Zarząd Koła zwołuje na dzień **22 stycznia** 2017 r. o **godz. 10.30** Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków Koła PZW nr 21 „Lubonianka". W przypadku braku kworum wyznacza się drugi termin zgromadzenia na godz. 10.45. Zebranie odbędzie się w sali Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 62

Roman Śróda

Dyżur poselski

Informujemy, że poseł na Sejm RP Szymon Szynkowski vel Sęk będzie pełnił dyżur w **czwartek, 19 stycznia w godz. 11 – 13**, w Biurze Poselskim przy ul. Leśmiana 8.

Robert Korcz

USŁUGI POGRZEBOWE
Kędziora Zbigniew
• sprzedaż trumien, urny
• transport zwłok
• wypłata zasiłków ZUS i KRUS
• pogrzeby na wszystkich cmentarzach
24h
Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531
(P6046)

Warsztaty zimowe

LOSiR Sp. z o.o. po raz kolejny organizuje zimowe warsztaty dla dzieci i młodzieży z Lubonia (wiek: szkoła podstawowa). Zajęcia odbędą się w dwóch tygodniowych turnusach: **30 stycznia – 3 lutego i 6 – 10 lutego** (w godz. 8 – 16). Uczestnicy będą mogli zapoznać się z piłką nożną, sportami walki, tańcem oraz grami zespołowymi. Organizowane będą także zajęcia plastyczne i gry planszowe. Warsztaty odbędą się w budynkach i na terenie LOSiR-u przy ul. Kołłątaja 2. Każdemu uczestnikowi organizator zapewni dwudaniowy obiad i podwieczorek oraz napoje. Cena za turnus – 200 zł od osoby. O uczestnictwie w warsztatach decyduje kolejność zgłoszeń i wpłat. Zapisów na warsztaty można dokonywać w LOSiR-ze, telefonicznie: 61 899 33 25 oraz drogą mailową: losir@losir.eu. Informacje i karta zgłoszenia dziecka – do pobrania na: www.losir.eu

(L)

Szafy wnękowe i garderoby na wymiar
Sensso
www.sensso-szafy.pl
e-mail: biuro@sensso-szafy.pl
tel.: 533 007 381
(Y1444)

Zakład Komputerowy B+J
oferuje jako Autoryzowany Partner:
- terminale płatnicze,
- urządzenia fiskalne,
- programy Insert, dGCS,
- usługi kadrowe i księgowe,
- obsługę komputerową i sieciową.
tel. 602 267 851 www.bplusj.pl
(Y3369)

Dziennikarz, polonista, z dużym doświadczeniem, szuka pracy każdej na miarę sił, niskopłatnej. Potrafi być przydatny. Tel. 662 750 692

PROJEKTY GRAFICZNE
WWW
DRUK
markograf.com

dr n. med. ANNA MODELSKA-ZIÓŁKIEWICZ
- CHOROBY TARCZYCY
- ZABURZENIA HORMONALNE
(Y3400)
rejestracja telefoniczna: 508 145 458

INFORMATOR LUBOŃSKI

ALARMOWE

- **KOMISARIAT POLICJI**
  ul. Powstańców Wlkp. 42, tel. 61 813 09 97
- **POGOTOWIE RATUNKOWE**
  ul. Pułaskiego 15 – pomoc doraźna pon.-pt. godz. 18-8; sob., niedz. – tel. 61 864 88 94, wypadki, nagłe zachorowania – tel. 112 lub 999
- **STRAŻ POŻARNA**
  ul. Żabikowska 36, tel. 61 813 09 98 dyżury zarządzania kryzysowego, tel. 697 630 284
- **STRAŻ MIEJSKA**
  ul. Dworcowa 1, pn.-pt. 6.00 – 22, sob. 6 – 14 z pt. na sob. i na niedz. 22 – 6 tel. 61 813 19 86, fax 61 813 90 91
- **POGOTOWIE WOD.-KAN.**
  Mosina, tel. 61 813 21 71, 61 819 77 85 (24 h); 994 – doraźne interwencje
- **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
  ul. Fabryczna 4, tel. 61 813 03 02, zgłoszenia usterek, tel. 24h 991 (informacje o planowanych przerwach w dostawach prądu); www.operatorenea.pl
- **ENETA OŚWIETLENIE POGOTOWIE OŚWIETLENIA DROGOWEGO**
  tel. 61 856 17 22 (24 h)
- **PODTOPIENIA I ZDARZENIA Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT**
  tel. 601 986 986
- **SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT**
  Przyborówko k. Szamotuł – Wanda Jerzyk tel. 501 770 118 weronika@przytuliskauwandy.pl

USŁUGI KOMUNALNE

- **KOM-LUB**
  www.kom-lub.com.pl, ul. Niepodległości 11, tel. 61 813 05 51, kom-lub@kom-lub.com.pl
- **PSZOK (PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH)**
  Kom-Lub, ul. Niepodległości 11, tel. 61 8 130 551 wt. – pt. 14 – 18, sob. 8 – 14
- **Centrum Zagospodarowania Odpadów – Selekt –sp. z o.o. (instalacja)**
  www.selekt.toensmeier.pl, ul. Piotrowo Pierwsze 26/27, Czempiń tel. 60 282 65 41; selekt@toensmeier.pl

USŁUGI KOMUNIKACYJNE

- **TRANSLUB**
  ul. Przemysłowa 13/15, tel. 61 813 01 45, sekretariat@translub.pl
- **ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO**
  ul. Matejki 59, 60-770 Poznań; tel. 61 834 61 26 lub 61 633 53 19; ztm@ztm.poznan.pl Rozkład jazdy: http://www.ztm.poznan.pl/rozklad/
- **STACJA PKP**
  ul. Dworcowa, Infolinia kolejowa: 19 757
- **POCZTY**
  – ul. Wschodnia 22/19 C, tel. 61 899 11 41, pn. – pt. 8 – 19, sob. 9 – 12
  – ul. Żabikowska 62, tel. 61 813 03 52, pn. – pt. 8 – 19, sob. 10 – 14
  – ul. Poniatowskiego 18, tel. 61 813 02 33, pon. 10 – 20, wt.–pt. 8 – 19
  – ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 02 64, pon. 10 – 20, wt. – pt. 8 – 18
- **LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU**
  Przychodnie i Gabinety Lekarza Rodzinnego
  - ul. Poniatowskiego 20, tel. 61 810 48 31
  - ul. dr. Romana Maya 1 A, tel. 61 890 04 85
  - ul. Wschodnia, tel. 61 843 75 97
  - ul. Sobieskiego 55a, tel. 61 832 68 98 Po godz. 18, w niedziele i święta pomoc doraźna - patrz Pogotowie Ratunkowe
  - Pielęgniarski Ośrodek „PANACEUM" ul. Cieszkowskiego 2 lok 1B tel. 61 813 12 11
- **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO -PEDAGOGICZNA ul. Żabikowska 40**
  tel. 61 813 01 73, pn. – pt. 8 – 16
- **PORADNIA TERAPII UZALEŻNIEŃ I WSPÓŁUZALEŻNIENIA PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO**
  ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33, pn. – pt. 8 – 20
- **GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
  Urząd Miasta, wt i pt 13-15, Małgorzata Szajek tel. 663 504 894
- **APTEKI CZYNNE PO 19**
  – „Arnika", ul. ks. Streicha 27, tel. 61 282 17 72, pn.-pt. 7.30-19, sb. 8-13
  – „Złoty Lek", ul. Żabikowska 16, tel. 61 813 08 11, pon. – pt. 9 – 22, sob. 9 – 18
  – „Alga" CH PAJO, ul. Żabikowska 66, tel. 61 899 41 27, pon. – sob. 9 – 21, niedz. 10 – 21
  – „Fama Vit", ul. Kościuszki 51 lok. 1, tel. 61 810 31 85, pon. – pt. 8 – 21, sob. 8 – 14
  – „Przy Sikorskiego", ul. Sikorskiego 44, tel. 61 893 16 06, pn. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
  – „Niezwykła", ul. Fabryczna (narożnik z Żeromskiego), tel. 61 810 20 69, pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 15
  – „Przy Rynku", ul. Poniatowskiego 24, tel. 61 810 31 28, pon.– pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
  – „Noki", ul. 11 Listopada 28, tel. 61 810 10 06, pon. – pt. 8.00 – 20, sob. 8.00 – 14
  - „Osiedlowa", ul. Żabikowska 62, tel. 61 810 25 70, pn.-pt. 7.30-19, sob. 8-14
- **KOMINIARZ, tel. 61 819 25 38, kom. 0-503 092 500**
- **BANKOMATY**
  - PKO BP – ul. Sikorskiego (24h)
  - PeKaO S.A. – ul. Poniatowskiego (24h)
  - SBL – pl. E. Bojanowskiego 2
  - WBK – ul. Kościuszki 57/59 (24h)
  - CH Pajo – ul. Żabikowska 66
  - CH Factory – ul. Dębiecka 1
  - CH Intermarche - ul. Żabikowska 53
  - Małpka - ul. ArmiiPoznań (Euronet 24h)

INSTYTUCJE PUBLICZNE

- **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
  pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 61 813 00 11, office@lubon.pl pn. 9 – 17, wt. – pt. 7.30 – 15.30
- **BURMISTRZ LUBONIA**
  Małgorzata Machalska, tel. 61 813 01 41
- **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
  ul. Źródlana 1, tel. 61 810 50 85
- **KOŚCIOŁY**
  - św. Barbary – pl. E. Bojanowskiego 12, tel. 61 813 04 21
  - św. Jana Bosko – ul. Jagiełły 11, tel. 61 813 04 51
  - św. Maksymiliana Kolbego – ul. Sobieskiego 81, tel. 61 813 06 70
  - Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego – pl. E. Bojanowskiego, tel. 61 813 01 22
  - św. Jana Pawła II – ul. Źródlana, tel. 61 869 19 13
- **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
  ul. Niezłomnych 2, tel. 61 813 06 81, pn. - nieczynne wt.-pt. 9 – 15, sob. i niedz. 10 – 14
- **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
  http://www.biblub.com.pl, ul. Żabikowska 42, tel. 61 813 09 72, pon., wt., śr. 11-19; czw., pt., sob. 9-15 Filia nr 3 – Zakłady Chemiczne (Przychodnia), tel. 785 874 382, pn. 11.30–18, wt. 9 – 15, śr. 10.00 – 16.30 Filia nr 4 – ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury) wt., czw. 12 – 19, pt. 9 – 15, tel. 607 874 382
- **OŚRODEK KULTURY**
  ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72, kom. 500 287 325 pn. – czw. 8 – 20, pt. 7 – 15
- **LUBOŃSKI OŚRODEK SPORTU i REKREACJI**
  ul. Kołłątaja 2, tel. 61 899 22 35, losir@losir.eu, www.losir.eu
- **PRZEDSZKOLA**
  Publiczne:
  - **Nr 1** ***Pogodne Przedszkole***, ul. Sobieskiego 65, tel. 61 813 01 02
  - ***Tip-Topka Odkrywcy***, ul. Konarzewskiego 10, tel. 61 810 23 06
  - **Nr 5** ***Weseli Sportowcy***, ul. Osiedlowa 19, tel. 61 813 09 40
  - ***Tęczowa Kraina***, ul. Okrzei 49, tel. 61 893 03 59
  - ***Małe Talenty***, ul. Klonowa 21a, tel. 61 666 10 35
  - **Punkt Przedszkolny** ***Trójeczka***, ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42

  Niepubliczne:
  - ***Domisie***, ul. Wschodnia 21/65, tel. 605 081 185
  - **Sióstr Służebniczek**, pl. E. Bojanowskiego 6, tel. 500 405 422
  - ***Calineczka***, ul. Poniatowskiego 42 A, tel. 61 813 95 55
  - ***Chatka Skrzatka***, ul. Szkolna 68, tel. 608-396-840
  - ***Czarodziejski Ogród***, ul. Kopernika 10a, tel. 61 639 58 08
  - ***Kubuś Puchatek***, ul. Konopnickiej 14; tel. 61 830 15 11
  - ***Słoneczny Zakątek***, ul. 11 Listopada 158, tel. 881 693 625
  - ***Tajemnicza Wyspa***, ul. Kopernika 4; tel. 694 994 700
  - ***Piotruś Pan***, ul. Niezłomnych 3b tel. 783 718 115 tel. w języku angielskim 785 933 349
  - ***U 7 Krasnoludków***, ul. Buczka 21D tel. 665 322 262
- **SZKOŁY PODSTAWOWE**
  Nr 1, ul. Poniatowskiego 16, tel. 61 813 04 92
  Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 61 813 03 92
  Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42
  Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 61 813 03 81
  Szkoła Podstawowa i Punkt Przedszkolny im. św. Filipa Neri ul. Armii Poznań 27, tel. 793 130 703
- **GIMNAZJA**
  Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 61 810 28 38
  Nr 2, ul. Kołłątaja 1, tel. 61 893 23 16
- **GRUPY AA**
  - Avanti śr. godz. 18, Ośr. Kult. ul. Sobieskiego 97
  - Do Przodu pt. godz. 18 (ostatni pt. miesiąca mityng otwarty) salka Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP, pl. E. Bojanowskiego 6
- **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „LUBONIANKA"**
  ul. Żabikowska 62, tel. 61 899 46 80, dyżury członków rady nadzorczej – pierwszy pon. mies. godz. 16 – 17

Mobilny agent PZU

- Ubezpieczenia komunikacyjne i majątkowe.
- Przy zakupie pakietów duże zniżki.
- Obsługa ubezpieczeń w dogodnym terminie i miejscu.

508 945 683

(Y6454)

www.smacznetorty.pl

Nasze sklepy Luboń :
ul.Wschodnia 22d/29 tel 61-899-21-92
ul.Osiedlowa 27 tel 516-191-754
Wiry:
ul. Komornicka 179 (sklep przy produkcji)

Cukiernia Krzyżański

tel 505-901-907
tel 61-282-06-36

Uwaga od 2016 r nie posiadamy już sklepu przy ul. Żabikowskiej 49

(W6125)

Biuro Rachunkowe IN PLUS

Licencja Min. Finansów nr 15989/2006
Luboń, ul. Poniatowskiego 20
(drugie piętro, budynek ośrodka zdrowia)
tel. 503 138 846
www.biurorachunkoweinplus.pl

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- prowadzenie kadr i płac
- sporządzanie i elektroniczne wysyłanie deklaracji ZUS
- obsługa także w języku angielskim
- możliwość odbioru dokumentów u klienta

(Y6056)

Boden Parkiet Serwice

układanie parkietów, deski berlineckiej desek podłogowych, paneli, cyklinowanie, lakierowanie parkietów, starych podłóg, 40 lat praktyki

tel. 606 830 178

(S6086)

Grupa Krotoski-Cichy

Skup pojazdów do **KASACJI**.
Płacimy **GOTÓWKĄ**
transport **GRATIS!**

tel. 618 163 809
609 562 981

(P1076)

SZAFY WNĘKOWE

ZABUDOWY, GARDEROBY

Ekspozycja czynna:
pn-pt 14.30-18
sob. po ustaleniu telefonicznym

Luboń, ul. Długa 6
61 8105 520, 601 719 742
www.goryniak.pl

(Y6101)

SERWIS AGD
Paweł Dobrowolski

- pralki
- lodówki
- zmywarki

tel. 601 714 909

(P6164)

CENTRUM OPAŁU

Najlepszy węgiel

692 515 643

(S6092)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 693-822-795

(W6009)

STOLMARK
produkcja i montaż

meble kuchenne na wymiar
szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi
szafy, regały, zabudowy

LUBOŃ
ul. Rivoliego 13, tel. 601 914 756

(P6119)

Bond-Rembud
Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie, tapetowanie
- płytki, panele
- docieplanie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie
- tynki maszynowe lekkie

507 168 967

(W6035)

Rolety

- Zewnętrzne
- Materiałowe
- Plisy, żaluzje
- Wertikale
- Zasłony rzymskie
- Moskitiery

20 lat doświadczenia

Dla emerytów i rencistów korzystne rabaty!
504 573 493
Dojazd i wycena gratis

(S6070)

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

czyszczenie dywanów, wykładzin i verticali (żaluzje pionowe), tapicerki meblowej i samochodowej

tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS!

(P6107)

DOMKI OGRODOWE BOAZERIA
WYRÓB-SPRZEDAŻ

szerokość krycia 85 mm (112)
16 mm (20 mm)
szerokość z piórem 95 mm (120)

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818

(W6006)

LODÓWKI
NAPRAWA U KLIENTA

503 807 607
Luboń - Żabikowska

Gdy Naprawiamy Dojazd Gratis!

(P6146)

ENDOKRYNOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
USG

specjalista medycyny nuklearnej
dr n. med Agata Czarnywojtek

os. Rzeczypospolitej 6 pok. 213
Przychodnia wt. 16-17

605 46 33 22

(S6063)

PORADY CHIRURGICZNE

lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
SPECJALISTA-CHIRURG

WTOREK 16-17

GABINET LEKARSKI
ul. Wspólna 25/3
61-479 Poznań
tel. 61 830 05 98
kom. 600 265 343

(W6066)

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl

PRZYJMĘ UCZNIA

(P6160)

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI
PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

(W6019)

TEL. 606 119 941
61 893 37 37

MALOWANIE PROSZKOWE
ŚLUSARSTWO

- BALKONY DOSTAWNE
- RENOWACJA ARTYKUŁÓW METALOWYCH
- PIASKOWANIE

STAN - MET
UL. BUCZKA 10, LUBOŃ
61 8 103 895, 508 361 102

(S3009)

SZAFY WNĘKOWE

MEBLE NA WYMIAR:

- KUCHENNE
- BIUROWE
- SKLEPOWE
- I INNE

TEL. 782 252 563

(S6088)

Naprawy domowe laptopów i PC

Darmowe dojazdy

Tel. 732 900 555
www.yeto.pl

(S1080)

Sklep odzieżowy IDEK

Odzież nowa i używana angielskich marek

Godziny otwarcia:
Pn. 12-17
Wt.-Pt. 9-17
sob. 8-14

Luboń, ul. Żabikowska 49
(ryneczek przy kwiaciarni „Szafran")

(S6085)

Potrzebna osoba do opieki nad ogrodem i posesją w Luboniu
Tel. 604 244 909
(Y3452)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO
lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
rejestracja 618 900 485
gabinet 618 994 861
(F3073)

PIECE C.O.
WĘGLOWE - GAZOWE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
509 975 190
(F3136)

PEDIATRA
WIZYTY DOMOWE
lek. med. Wojciech Musiałkiewicz
tel. 693 80 00 44
(Y6087)

Biuro Obrotu Nieruchomościami
"LEGAT®"
mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363
Kupno, sprzedaż, zamiana, najem, podział lokali, nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna, notarialna, geodezyjna.
Luboń, ul. Drzymały3
tel. 61 813 04 91
tel. kom. 601 776 935
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl
(F6024)

- MALOWANIE
- TAPETOWANIE
- PANELE PODŁOGOWE

TEL. 602 401 256
(Y6433)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
-szybka decyzja
-wysoka przyznawalność
Także z zajęciem komorniczym
(akceptujemy 500+ i wszystkie zasiłki)
TEL.669 199 404
(Y1440)

FIRMA MEB-TECH
PIOTR KOCHNER
- zabudowy korytarza
- meble kuchenne
- meble na wymiar
- meble biurowe i do przedszkoli
- usługi stolarskie

tel. 0-600 063 032
e-mail: mebtechkochner@gmail.com
(F3098)

GABINET STOMATOLOGICZNY
Renata Przybylska
Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 994 862
Umowa z NFZ
Leczenie dorosłych i dzieci
godz. przyjęć:
pon: 8^{30}-13^{30}; wt: 13-18^{30};
śr: 8^{30}-14; czw: 13-18^{30}; pt: 8^{30}-13^{30}
(Y6042)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- malowanie, tapetowanie
- domofony, elektroinstalacje
- łazienki kompleksowo
- płytki
- panele, boazeria
- nida gips, szpachlowanie
- papa termozgrzewalna
- inne budowlane

tel. 501 802 361
(Y6432)

NAPRAWA PRALEK
wszystkie
kom. 504-274-213
tel. 618 331 296
Laureat konkursu "Najlepsze w Polsce"
(B6004)

TYNKI, FARBY, MOZAIKI, STYROPIAN GENDERKI
z europejską aprobatą tech. ETA
w dobrej cenie oraz inne materiały do dociepleń i suchej zabudowy
DOMEX
(rok założenia 1993)
PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
tel. 61 819 43 59
e-mail: seb.chmiel76@gmail.com
(Y6100)

PEDIATRIA OGÓLNA

- schorzenia pulmonologiczne
- schorzenia gastroontorologiczne

z poradnictwem żywieniowym
dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel. kom. 602 780 031
(P6052)

dr med. W. Skorupski
KARDIOLOG
gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 61 86 19 740
(B6002)

BEZPIECZNE NIERUCHOMOŚCI
KUPNO SPRZEDAŻ NAJEM
: MIESZKANIA : DOMY
: DZIAŁKI : LOKALE
Magdalena Jurdzińska-Rosik
Luboń, tel. 609 060 565
bezpiecznenieruchomnosci@gmail.com
www.bezpiecznenieruchomomosci.com.pl
(Y6242)

NAPRAWA PROTEZ ZĘBOWYCH
NA POCZEKANIU
TEL. 602 178 989
(F3140)

PROFESJONALY MONTAŻ ANTEN RTV - SAT
NAPRAWA SPRZĘTU
INSTALACJA I URUCHOMIENIE CYFROWEJ TV DVB-T
Mariusz Frąckowiak
tel. 606 23 14 99
(F6226)

BIURO KSIĘGOWE
ul. Wojska Polskiego 63A
62-050 Luboń
TEL. 508 165 260
- PEŁNA OBSŁUGA OSÓB FIZYCZNYCH I SPÓŁEK HANDLOWYCH
- WYPROWADZANIE ZALEGŁOŚCI US I ZUS
- PROWADZENIE KADR

ELASTYCZNE GODZINY PRACY
(Y1098)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH
mgr inż. Krzysztof Jachna
rzeczoznawca budowlany
tel. 602 220 560
oferuje:
- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
- wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
- wykonywanie inwentaryzacji,
- udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.

POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE
ZAPRASZAM
(B3019)

PHU "AGAT"
Tomasz Piotrowski
tel. 513 130 522
- budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
- ocieplanie budynków
- montaż płyt G-K
- sztukatorstwo, malowanie
- układanie płytek, paneli
- murarstwo, tynkarstwo, szklenie
- inne prace budowlane

e-mail: phu.agat1@wp.pl
(Y6060)

DOJAZD GRATIS
GAZ - SERWIS
S. M. ŚLONZAK
TEL. 604 321 982
SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH
(P6166)

SPRĘŻYNY
JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne
Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95
(B6025)

KOMPUTERY
serwis i sprzedaż
- DOJAZD DO KLIENTA I SERWIS NA MIEJSCU
- INSTALACJA OPROGRAMOWANIA I SPRZĘTU
- MODERNIZACJE, STRONY WWW
- SIECI KOMPUTEROWE, ROUTERY
- KONFIGURACJA INTERNETU

☎ 604 100 535
WWW.PCKOM.NET
Szybko, rzetelnie i fachowo.
(S6083)

ALMETPLAST

KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY

(B3023)

62-030 Luboń, ul.Pułaskiego 6 tel. (06 1) 8102-938, fax 8933-746
Kom. 602177144 Kom. 602177145 www.almetplast.pl

(F3070)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY
"DACH – SERWIS"
Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK KOMISJI TECHNICZNEJ
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- oceny techniczne wykonastwa pokryć dachowych przu zakupie nieruchomości

PRZYJMĘ UCZNIÓW

Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466
www.dach-serwis.net
e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

SERWIS OKIEN
Sobecki Zbigniew, tel. 664 779 961

Naprawa i regulacja okien i drzwi, wymiana szyb i uszczelek montaż nawiewników i zabezpieczeń antywłamaniowych ROLETKI, PLISY I MOSKITIERY NA WYMIAR W CENACH PRODUCENTA

BEZPŁATNY POMIAR I WYCENA

www.oknojaknowe.pl

(F3137)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO
Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie
USG
Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
61 813 00 04
602-312-392
LUMEDICA
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

(B3028)

KARDIOLOG
Dr med. Roman Klimas
PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA
GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II
Czynny: Pn., Śr.: 16^{30}-19^{00}
Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

STOMATOLOG
lek. stom. Zofia Klimas
poniedziałki: 15^{00}-19^{00}

(B6030)

Niepubliczny Specjalistyczny
Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"
Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 618 139 923, fax 618 139 257
umowa z ***NFZ***

Chirurg
-małe zabiegi

Laryngolog
-małe zabiegi
-badanie słuchu

Neurolog
EEG
-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00
Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

(F1035)

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS"
Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:
- Doradztwo podatkowe
- Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- Kadry i płace
- ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 9.00 do 16.00

tel. 61 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

(F6056)

OPONY
•sprzedaż •serwis
•wymiana •doradztwo
OPONY NOWE I UŻYWANE - ATRAKCYJNE CENY!
Luboń, ul. Jana Mazurka 1, tel. 507 688 464

(W6088)

(F6168)

NAPRAWA
LODÓWEK - ZAMRAŻAREK
LAD CHŁODNICZYCH
EXPRESOWE NAPRAWY U KLIENTA
NAJTANIEJ, GWARANCJA
61 893 50 22 501 005 006

KOSTKA BRUKOWA
SPRZEDAŻ - MONTAŻ / HURT-DETAL

KOSTKA BRUKOWA, PŁYTY TARASOWE
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, TRANSPORT, HDS
ZIEMIA , PIASEK , GRUZ , BETON TOWAROWY

(P6035)

KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY
„MAS BUD" s.c. LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78
tel. kom. 792 287 207 , 608 050 706
tel. biuro 61 677 07 28 , fax 61 670 75 51
www.masbudpoznan.pl e-mail: masbud2000@interia.pl

(W6044)

Galantex plus

Rolety materiałowe
Rolety Rzymskie
Vertikale
Markizy
Karnisze
Moskitiery
Rolety zewnętrzne

Pomiar - Doradztwo - Montaż

☎ 601 369 645 www.galantex.pl ul.Armii Poznań 57A

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

Naprawa:
- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Klimatyzacje
-napełnianie

Montaż:
- Radia
- Alarmy
- Blokady

(P3024)

* NOWOŚĆ * WYMIANA OPON
Michał Roszak
Niedźwiedź Lock

62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A; tel. 61 813 15 18, kom. 602 555 346

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA

oferuje:

malarkę, panel, płytki, zabudowy G-K, prace dekarskie, papy termo, awarie.

tel. 694 285 774

(Y3029)

AGENCJA OCHRONY PANORMITIS - usługi obywatelskie

JESTEŚMY FIRMĄ LOKALNĄ WSPIERAMY RYNEK LOKALNY!!

OCHRONA NA TELEFON! BEZ ZBĘDNYCH SYSTEMÓW

ZABEZPIECZENIE MIENIA PODCZAS NIE OBECNOŚCI WŁAŚCICIELI LUB WYDARZEŃ LOSOWYCH

OCHRONA PODCZAS TRANSAKCJI FINANSOWYCH
TOWARZYSTWO PODCZAS WIZYT W SĄDZIE , BANKU
TOWARZYSTWO PODCZAS TRUDNYCH SPOTKAŃ

OCHRONA FIZYCZNA

OCHRONA IMPREZ, ZABAW, SPOTKAŃ BIZNESOWYCH

TRANSPORTOWANIE / KONWOJOWANIE OSÓB I WARTOŚCI

TEL 661-210-541

(Y1451)

USG brzuszne i dopochwowe

UMOWA Z NFZ

NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Położnicza

"FORTE-MED"

LUBOŃ, ul. Streicha 27

(W budynku "ART - MED")

Rejestracja telefoniczna w godz. pracy poradni ginekologicznej

tel. 505 467 179

GODZINY PRZYJĘĆ:

dr D. Rogal-Przybylak
śr. 15-18, pt. 8-12

dr K. Komuniecki
pn. 8-18, wt. 14-19, śr. 8-15

(F6015)

Diagnostyka i leczenie nietrzymania moczu

IZMARK

ŻALUZJE
ROLETKI
VERTICALE
MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MARKIZY

PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS

Luboń, ul. J. III Sobieskiego 2

tel./fax 618 932 649
kom. 601 712 606
www.izmark.pl

(F6018)

AUTO ALARMY — AUTO ELEKTRYKA

KROPEK

- auto alarmy
- immobilizery
- centralne zamki
- czujniki cofania
- elektryczne szyby
- zabezpieczenia indywidualne

MONTAŻ-SERWIS
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

- auto monitoring
- haki holownicze
- car audio
- CB radio
- auto elektryka
- rozruszniki
- alternatory

Michał Kropiński
11 listopada 7
62-030 Luboń

tel. 61 810 41 95
kom. 502 601 016
e-mail: kropekmk@interia.pl

(F6218)

JOWI MEDICA

61 8 330 300
Poznań 28 Czerwca 1956 r. nr 142
pn. – pt. 9 – 17, sob. 10 – 14

SKLEP MEDYCZNY

REHABILITACYJNO – ORTOPEDYCZNY
PIELUCHOMAJTKI I WYROBY PRZECIWŻYLAKOWE

jowimedica@jowimedica.pl

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

Z tym ogłoszeniem rabat 5% na produkty nierefundowane

(K6003)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych), tel. 618 900 485, tel. 618 994 861

- porady internistyczne
- EKG
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy

GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00

Posiadamy **LABORATORIUM ANALITYCZNE** czynne od 7.30-9.30

(F3067)

Sklep
ul. Głogowska 216, 60-104 Poznań
Godz. otwarcia Pn-Pt: 8-17, Sob: 8-14

AKCESORIA MEBLOWE

tel. / fax: 61 830 65 81
e-mail: okuciapoznan@wp.pl
www.okucia.poznan.pl

(S6089)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY ULTRASONOGRAFIA
lek. med. Małgorzata i Andrzej Włoszkiewiczowie

os. Rzeczypospolitej 102/2 (przy Liceum Ogólnokształcącym nr 10)

tel. 61 876 56 96

Ultrasonografia dopochwowa i przezbrzuszna, ultrasonografia piersi (rejestracja DVD), diagnostyka i leczenie schorzeń ginekologiczno-położniczych, kompleksowa opieka nad ciężarną, kardiotokografia, antykoncepcja, diagnostyka i leczenie zaburzeń miesiączkowania oraz menopauzy, diagnostyka i leczenie nieprawidłowości szyjki macicy, chirurgia ginekologiczna klasyczna i endoskopowa.

Przyjęcia: **pn., śr., czw., pt. 15.30-18.30** (rejestracja tel. w godz. przyjęć)

(S6087)

TŁUMIKI
KATALIZATORY
ZŁĄCZA ELASTYCZNE

P.H. MOTOR

SAMOCHODY OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

SERWIS OPON

LUBOŃ, ul. MOKRA 3

tel./fax 61 810 51 62, kom. 517 673 973
www.poznan-tlumiki.pl

(F3068)

SKLEP INSTALACYJNO - METALOWY POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP, kanalizacyjne, sanitarne GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe, narzędzia, łączniki ciesielskie PIECE GAZOWE, WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI INSTALATORSKIE

WOD-KAN-GAZ-CO

ZAPRASZAMY
Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 509-975-190

SKLEP CZYNNY:
pn-pt: 8-18, sob: 8-14

(F6014)

(P6045b)

KIA MOTORS

HYUNDAI

BeRaf cars Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

Fundusze Europejskie Program Regionalny

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Firma ML s.c. prowadzi nabór uczestników do realizowanego w okresie od 01.02.2017 r. do 31.01.2018 r. projektu pt.: ***„Akademia kompetencji językowych mieszkańców miasta Poznań i powiatu poznańskiego”***.
Zajęcia będą się odbywały w Poznaniu i powiecie poznańskim.

PREFEROWANE OSOBY W WIEKU 50+.

Kurs jest bezpłatny dla jego uczestników.
Kontakt: 501 141 821 (non-stop); 506 60 40 80 (po godz. 17)

Więcej informacji i ankieta zgłoszeniowa na: www.ml.suwalki.pl
Zgłoszenia proszę wysyłać na: mlszkolenia1@gmail.com

(Y1356)

K&N Biuro Rachunkowe

K&N Biuro Rachunkowe Sp. z o.o.
ul. Podgórna 10
62-060 Stęszew, Dębno
tel. 502 170 054
tel. 609 484 621
knbiuro@op.pl
www.biurorachunkowe-poznan.biz

Certyfikat MF 22777/2008

Oferujemy obsługę księgowo - kadrową firm w pełnym zakresie. Pomagamy przy wyborze odpowiedniej formy opodatkowania. Nieodpłatnie rejestrujemy działalności gospodarcze oraz spółki w systemie S24. Zapewniamy bezpłatny odbiór dokumentów od klienta.

Gwarantujemy konkurencyjne ceny
Kontakt w godz. 9 do 20
Zapraszamy

(Y6429)

(F6167)

LODÓWKI ZAMRAŻARKI

61-8755-555 601-586-312
NAJTANIEJ U KLIENTA
EXPRESOWO
LUBOŃ - WSCHODNIA

NUMIS NP POLAND

- *SKUP ZA GOTÓWKĘ*
- *BANKNOTÓW*
- *MONET*
- *AKCJI, OBLIGACJI*
- *SPRZEDAŻ*
- *WYCENA*

Numis.Poland
Poznań, ul. Polna 5 sklep@numispoland.pl
tel. 730 355 999 www.numispoland.pl

(K3008)

— SOLARIUM —
MALIBU

SOLARIUM
FRYZJER
LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 66A
☎ 618 992 182

FRYZJER
KOSMETYKA
LUBOŃ
UL. GEN. SIKORSKIEGO 9
☎ 618 139 187

www.malibulubon.pl

ZAPRASZAMY !

(F6020)

BIURO RACHUNKOWE ,,CASH''

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 63
tel. 618 995 121, kom. 502 594 940
e-mail: cash@biurocash.pl
www.biurocash.pl
czynne od 8 do 16

Biuro istnieje od **1995** roku.
Posiada ***ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE***
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

UWAGA! Zmiana siedziby

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:
- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- rozliczenia roczne (PIT-y)
- księgowość fundacji i stowarzyszeń

Uwaga:
Nieodpłatna pomoc w zakładaniu firm

(W6105)

BIURO RACHUNKOWE STORNO

MAŁGORZATA WOŹNA
SIEDZIBA: 64-426 ŁOWYŃ, UL. NADJEZIORNA 2
ODDZIAŁ: 62-030 LUBOŃ, UL. NIEPODLEGŁOŚCI 35
Łowyń: tel. 95 748 50 73, kom. 607 513 067
Luboń: tel. 607 891 110, **E-MAIL:** br_storno@interia.pl

Działa na rynku od 2007 r. Licencja Ministra Finansów nr 16377/2006

Czynne: Luboń – pon. i czw. 10-17, Łowyń – pon.-pt. 10-17

Zapraszam! Pierwszy miesiąc tylko 1 zł.

(Y3421)

LIGA OBRONY KRAJU

ZAPRASZA
NA BADANIA POJAZDÓW
DO NOWO OTWARTEJ
STACJI KONTROLI POJAZDÓW
pon.-pt. 7 - 20, sob. 7 - 14

BEZPIECZNE AUTO LOK

tel: 669 055 036 ul. Czechosłowacka 108, Poznań

(Y6330)

LIGA OBRONY KRAJU

Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu ul. Czechosłowacka 108
zaprasza na kursy:

- prawa jazdy kat. A,B,C,D,E
- szkolenie e-learningowe
- ADR / doradcy ADR
- kwalifikacji wstępnej
- szkolenie okresowe (kierowcy kat. C, D co 5 lat)

informacje i zapisy:
www.lok.org.pl; biuro.oskpoznan@lok.org.pl
tel. 61-830-10-96, 516-196-933

(Y6113)

SKLEP INSTALACYJNY

ARTYKUŁY INSTALACYJNO-SANITARNE

SYSTEMY: CU(MIEDZIANE),PP(ZGRZEWKA), STALOWE,TECE, PE, PEX, KLEJONE.
KANALIZACJA, MOSIĄDZ, ZLEWOZMYWAKI
ZAWORY, BATERIE, UMYWALKI, JUNKERSY

501 868 716
61 893 14 22

UL. SIKORSKIEGO paw. 10 LUBOŃ

OTWARTE PON-PT 8.00-18.00 SOBOTA 9.00-13.00

WWW.INSTALACYJNYLUBON.PL

(P6044)

BIURO RACHUNKOWE „AM TAX"

Andrzej Majewski

ZAPEWNIA PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ FIRM W ZAKRESIE:

KSIĄG HANDLOWYCH, KPiR, RYCZAŁTU, ZUS i inne

oraz rozliczenia roczne **PIT już od 15zł**, szczegóły **Promocji** i **Oferty** na stronie internetowej **www.amtax.pl** lub

Tel. 509162813 email: amtax.biuro@gmail.com

(Y6372)

Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILANOWSKA
specjalista stomatologii ogólnej
Luboń, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw, sb: 9-15

- Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych
- Korony pełnoceramiczne i licowane
- Protezy zębowe
- Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej

Porady - Gratis

Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043

(Y6110)

MECHANIKA POJAZDOWA

AUTODOMIN SERWIS WSZYSTKICH MAREK

Dominik Występski
605 835 463

62-051 Wiry, Kilińskiego 24

(P6121)

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO
KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-030 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- naprawa aut wszystkich typów
- rozlizczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- auto zastępcze na czas naprawy
- pomoc drogowa

PZU Sieć Naprawcza i inne ubezpieczalnie

ROK ZAŁ.1976

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14
tel/fax (61) 813 90 51, kom. 501 462 965, www.alpida.net

(Y6102)

Prywatny Gabinet Psychiatryczny

Lekarz specjalista psychiatra
Katarzyna Zięba-Mazurek

Leczenie depresji, nerwic, lęków, psychoz
Doświadczenie pracy na stanowisku konsultanta w Londynie.
Przyjmuję również pacjentów anglojęzycznych

Wizyty domowe:
tel. 501 304 228

Przyjęcia we wtorki: Luboń ''Lumedica'', ul. Żabikowska 63
Rejestracja tel. 61 813 00 04

(Y6450)

POŻYCZKI POD HIPOTEKI

TEL. 539 032 544

CHWILÓWKI
TEL. 660 465 611

(P1069)

(Y6058)

PIECZĄTKI

w kilka chwil ....

WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE

JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 061 810 46 20 (przy WBK)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

ATRAKCYJNE CENY !!!

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja telefoniczna 899-41-32 !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieloogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

10% ZNIŻKI DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

ŚLUSARSTWO SPAWALNICTWO

- usługi tokarskie
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- ogrodzenia
- bramy
- kraty
- konstrukcje stalowe

606 489 502
618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21

(Y6118)

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA

DAL-DENT

LUBOŃ UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK 10:00 – 20:00
SOBOTA 9:00 – 13:00

STOMATOLOGIA	PROTETYKA	ORTODONCJA
LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI	PROTEZY • nylonowe • acetalowe • akronowe • szkieletowe • akrylanowe • bezklamrowe	RUCHOME APARATY KOREKCYJNE
ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE)		
CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA		DIAGNOZY ORTODONTYCZNE
SZYNOWANIE I ODBUDOWA ZĘBÓW	KORONY I MOSTY • porcelanowe • pełnoceramiczne	
WYBIELANIE ZĘBÓW		NAKŁADKI NA BRUKSIZM
USUWANIE KAMIENIA I PIASKOWANIE	NAPRAWA PROTEZ	

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNIE

(P6151)

AVIVA
HESTIA
GENERALI
Proama
PZU

UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN PAKIET UBEZPIECZEŃ POJAZDÓW MECHANICZNYCH, MIESZKAŃ, BUDYNKÓW, KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 61 899-21-64, kom. 601-318-367

(W6007)

ZDROWIE I URODA "ANGEL"

KOSMETYKA

- mezoterapia bezigłowa i frakcyjna
- peelingi medyczne
- zabiegi pielęgnacyjne
- henna, hybrydy, manicure

ZABIEGI NA CIAŁO

- woskowanie
- likwidująca cellulitu
- masaże odchudzające
- rolmasaż

PODOLOGIA

- kompleksowa pielęgnacja stóp
- klamry na wrastające paznokcie
- modzele, odciski, tamponady
- refleksologia stóp

(W6047)

ZAPRASZAMY - LUBOŃ, UL. MAZURKA 1
TEL. 501 215 558

ZAPISY NA PROTEZY W RAMACH NFZ NA ROK 2017

W TYM GABINECIE ZNIECZULAMY BEZBOLEŚNIE The Wand KOMPUTEROWA TECHNOLOGIA

korony i mosty porcelanowe
prace z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe
leczenie zachowawcze
wybielanie

IMPLANTY

PIERROT stomatologia

ZRÓB TERAZ - ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ. RATY!

tel. 61 832 47 70
tel. 512 955 958
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS"

(F6163)

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Centrum Medyczne HCP
im. św. Jana Pawła II
Lecznictwo Ambulatoryjne
Oddział w Luboniu, ul. Lipowa 60

(skrzyżowanie z ul. Poniatowskiego)

Certyfikaty

NAJLEPSZE W POLSCE

TÜV ISO 9001:2000 TÜV CERT

tel. 61 8 303 318 czynne: pon.-pt.: 8-18 sob.: nieczynne

Zapraszamy do Poradni Specjalistycznych w ramach umowy z NFZ

- **PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO**
  dr Marlena Moskalik

- **CHIRURG** dr J. Solarski
- **ORTOPEDA** dr J. Materniak, dr A. Okręt, dr K. Spychalski
- **NEUROLOG** dr J. Trajgis, dr M. Kołtek

Kwalifikacje i skierowania do PET-u, rezonansu i tomografu w naszej siedzibie w Poznaniu Centrum Medyczne HCP - szpital Poznań, ul. 28 Czerwca 1956 nr 194

Pracownia rtg., USG, Rektoskopia, Punkt pobrań krwi - laboratorium

Odpłatnie:
medycyna pracy (badania również na terenie zakładów pracy)

- **GINEKOLOG** dr J. Frankiewicz
- **KARDIOLOG** dr A. Śmierzchała
- **LARYNGOLOG** dr M. Kałuża
- **OKULISTA** dr A. Lubczyńska (najnowszy sprzęt okulistyczny)
- **PSYCHOLOG** mgr H. Lenartowicz
- **CHIRURG** dr L. Lenartowicz

(Y6210)

Chirurg

Lesław Lenartowicz

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmaidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurzajki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW

ul. Lipowa 60 tel. 61 810-33-14 (budynek przychodni)

WIZYTY DOMOWE, GODZ. PRZYJĘĆ: PON 17-19 CZW 16-18

(Y6208)

Psycholog

Hanna Lenartowicz

- porady wychowawcze
- terapia rodzinna i par
- terapia lęków
- opinia psychologiczna do odszkodowań powypadkowych (rachunek)

ul. Lipowa 60 tel. 61-810-33-14 (budynek przychodni)

TELEFONICZNE UMAWIANIE WIZYT

(Y6209)

TOMBUD

- AWARYJNE OTWIERANIE DRZWI
- MONTAŻ - WYMIANA ZAMKÓW
- NAPRAWA SKRZYNEK POCZTOWYCH
- DORABIANIE WKŁADEK DO KLUCZY ISTNIEJĄCYCH
- NAPRAWA DRZWI PO WŁAMANIACH
- DORABIANIE KLUCZY U KLIENTA

tel. 608 021 178 **24h**

(Y6386)

PRZEWÓZ OSÓB

TEL. 575 100 991

e-mail: biuro@wirbus.pl

www.wirbus.pl

WIR-BUS PRZEWÓZ OSÓB

(Y6380)

Paczkoland Luboń

PRZYJMUJEMY PAKUJEMY WYSYŁAMY

PACZKI:

- **KRAJOWE** (od 14 zł do 5 kg)
- **ZAGRANICZNE** (od 69 zł do 10 kg)

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 48 (teren Pol-Agri)

tel. 662 032 225 www.paczkoland.pl

pon. - pt. 9.30 - 15.30

(Y6419)

UBEZPIECZENIA

Zapraszamy:

pon. - pt.: 11 - 18, sob.: 9 - 14

62 - 030 LUBOŃ
ul. Sobieskiego 55 A
(CH "Venus")

ZNIŻKI PROMOCYJNE!

602 506 572
61 899 31 68

wlgorna@agentpzu.pl

(Y6136)

BADANIA TERMOWIZYJNE

BUDYNKÓW, INSTALACJI GRZEWCZYCH, ELEKTRYCZNYCH, WODNYCH I KLIMATYZACJI

- badanie stanu izolacji termicznej budynku
- wykrywanie usterek instalacji grzewczych, wodnych i klimatyzacji
- wykrywanie miejsc powstawania wilgoci w podłogach, ścianach i stropach
- diagnostyka instalacji elektrycznych (przeciążenia)

tel. 605 990 411 **e-mail: introterm@wp.pl**

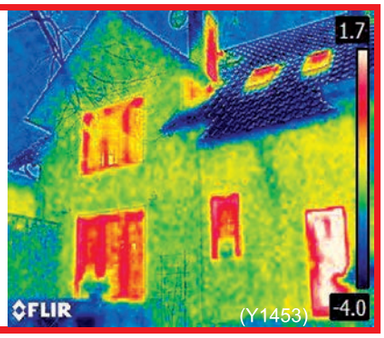

(Y1453)

UKŁADANIE PŁYTEK

SOLIDNIE
SZYBKO
FACHOWO
KRÓTKIE TERMINY
TEL. 509 404 414

(Y6021)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. **Hanna Krzyżańska**

ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. **618 900 485**
Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)

- porady ambulatoryjne
- badania laboratoryjne
- wizyty domowe
- EKG

GABINET ul. Streicha 25/29 siedziba ART-MED, tel. **618 139 923**
lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja

(F3036) Gabinety czynne od poniedziałku do piątku

ZAMÓW FOTOBUDKĘ ♥ NA SWOJĄ IMPREZĘ

·ARMAR24.PL·

FOTOBUDKA

·TEL-732-732-313·

Zadzwoń i zapytaj o ofertę
Luboń, Armii Poznań 38

(Y3437)

OPONY

Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY
pn-pt 9-17
sobota 9-14

tel. 618-130-622

(F6212)

LPG INSTALACJE.PL

tel. 791 445 206

- montaż samochodowych instalacji gazowych
- serwis instalacji gazowych większości producentów
- wymiana zbiorników
- strojenie instalacji przy pomocy sondy AFR
- diagnostyka komputerowa

LPG TECH GAS INNOVATIONS

Luboń, ul. Długa 57

(Y6428)

USŁUGI TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T

Tylok

Usługi:
- przeprowadzki (2 osoby)
- transport materiałów budowlanych (Fiat Ducato - plandeka)
- transport materiałów sypkich - żwir, piasek, itp. (Opel Movano - 4m)
- transport mebli i wyposażenia wnętrz
- wywóz na gratowisko: mebli, sprzętu AGD i RTV
- czyszczenie mieszkań, domów, piwnic i garaży
- załadunek i wywóz odpadów zielonych

Gwarantuję:
- przestrzeń ładunkową
  - długość: 350 cm
  - wysokość 200 cm
  } Plandeka
- wywrotka (4 m - skrzynia ładunkowa)
- dostępność 7 dni w tygodniu (24h)
- konkurencyjne ceny podlegające negocjacji
- możliwość nawiązania stałej współpracy

Ceny:
- na terenie Poznania i okolic 49zł/h
- poza miastem Poznania transport 1zł/km
- przy większych zleceniach cena do negocjacji

Zapraszam do kontaktu

tel. 501 223 965

(W6121)

(F3138)

SPRZEDAŻ NA RATY

WĘGIEL

kostka, orzech, węgiel brunatny
eko-groszek kamienny, miał

EKO-GROSZEK BRĄZOWY
470 ZŁ / TONA

DREWNO

Opałowe - kominkowe

DĄB ● BRZOZA ● SOSNA ● GRAB ● BUK ● JESION ● I INNE

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!

MOSINA, ul. Sowiniecka 6/G
ŁĘCZYCA, ul. Poznańska 11
ZAMÓWIENIA KONTAKT 605 981 958

DekorMania

www.dekormania.poznan.pl

Dekoracja okna

Zapraszamy serdecznie

Sklep Luboń, ul. Wschodnia 5; tel. 888 703 992
Godz. otwarcia: pn.-pt. 10-17, soboty 10-13

(P3105)

SKŁAD WĘGLA

Autoryzowany Sprzedawca Węgla *KHW SA*
Irena i Adam Basińscy
Luboń, ul. Podgórna 19B, www.wegiel-lubon.pl
tel. 61 8 105 213, kom. 502 302 388

KHW KATOWICE

poleca:
- węgiel
- miał
- eko-groszek
- koks
- węgiel workowany

RATY

(P6161)

(F3004)

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA

lek. wet. Michał Beyer

tel. 61 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52

pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

SKLEP INTERNETOWY:
www.vetzoo-lubon.pl

(Y6103)

PASBUD

rok założenia 2001

OKNA, DRZWI, BRAMY, ROLETY

DRUTEX · VEKA · KMT STAL · PORTA DRZWI · DRE producent drzwi · KRISPOL BRAMY KRATY ROLETY · GATOR · AKP SIERAKOWSCY

WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37

61 813 07 55, 607 374 545

e-mail: biuro.pasbud@wp.pl; www.oknapasbud.pl

Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13

POGWARANCYJNA NAPRAWA EKSPRESÓW DO KAWY

GRUSZCZYN, K/ SWARZĘDZA, UL. ZIELIŃSKA 3
TEL. 61 8184 966, 605314233

www.bicafe.pl
biuro@bicafe.pl

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR SEGMENTU PREMIUM EKSPRESÓW jura

PROMOCJA TRWA - RATY 0%

(Y1448)

(F6027)

JAN III SOBIESKI

poleca:
organizację wesel, komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości okolicznościowych

Zapraszamy: LUBOŃ, ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 61-813-19-63, kom. 692-448-525

Zapraszamy na zabawy karnawałowe - bilety w sprzedaży!

(Y6114)

PASBUD

ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545

SERWIS OKIEN I DRZWI

- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczelek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)

Zakład Ślusarsko-Instalacyjny

tel. 604 911 153 *Rok założenia 1978*

- Węglowe kotły centralnego ogrzewania, uniwersalne całodobowe z podajnikami
- Schody zewnętrzne i wewnętrzne na konstrukcji stalowej
- Balustrady, Bramy stal ocynk, stal nierdzewna

Doradztwo, wykonanie i montaż

(Y3040)

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA KATOWICKIEGO HOLDINGU WĘGLOWEGO

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00
W SOBOTY 7.00 - 13.00

KW KATOWICE

TEL./FAX 618 102 247

RATY

(Y3054)

SZAFY WNĘKOWE

DRZWI PRZESUWNE

MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, APTECZNE

CIĘCIE i OKLEINOWANIE PŁYT

Pracownia stolarska
P.P.H. Wimax CW
Czesław Wiścicki
Wiry, ul. Łęczycka 72

RATY

atrakcyjne ceny i terminy

tel. 61 8106 001 kom. 502 241 065, 502 670 270
www.wimax-meble.pl

(F1113)

- Przycinanie drzew na wysokości korekty koron
- Cięcia pielęgnacyjne, usuwanie posuszu i jemioły
- Wzmocnienia mechaniczne, wiązania elastyczne drzew
- Konsultacje
- Wnioski o wycinkę drzew
- Projektowanie i wykonywanie nasadzeń drzew i krzewów
- Wycinki sekcyjne drzew w miejscach trudno dostępnych
- Wycinki drzew technikami alpinistycznymi
- Prace rębakiem – likwidacja gałęzi

ARBOR Luboń
tel. 509 688 551
e-mail: arbor@simonc.com.pl

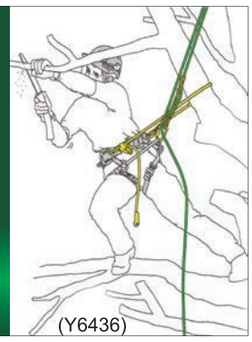

(Y6436)

GARNITURY - PRODUCENT

Men Styl

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc *www.garnitury-wiry.pl*

Siedziba firmy: Wiry k./Poznania, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144

(Y6134)

KOMINIARZ

mistrz kominiarski
Jacek Chrzanowski

- czyszczenie przewodów kominowych
- przeglądy roczne i usuwanie usterek
- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

618 192 538, 503 092 500, kominjch@o2.pl

(Y3124)

LACERTA
SALA BANKIETOWO-KONFERENCYJNA

Luboń
ul. Przy Autostradzie 9
tel. 604 147 724
biuro@sala-lacerta.pl
www.sala-lacerta.pl

ZAPRASZAMY NA ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ W DNIU 25 LUTEGO
7 i 28 MAJ 2017 - OSTATNIE WOLNE TERMINY NA KOMUNIE

Organizujemy kompleksowo przyjęcia okolicznościowe
(wesela, komunie, stypy, bale, bankiety, jubileusze itp.) od 25 do 160 gości.

W Lacercie do Państwa dyspozycji udostępniamy:
- 2 sale bankietowe z możliwością połączenia
- salę konferencyjną wyposażoną w sprzęt audio-video

Wyśmienita kuchnia, eleganckie wnętrze oraz atrakcyjne ceny to tylko nieliczne nasze walory. Sale wyposażone są w unikatowy system oświetlenia oraz klimatyzację. Obiekt posiada strzeżony parking, windę a w jego sąsiedztwie znajduje się hotel.

(F3133)

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
AUTO-SZYK
SERWIS OPON, PROSTOWANIE FELG
Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 48, tel. 61 8 139 002
Czynne: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13
Uwaga! Dojazd do stacji kontroli od ul. Paderewskiego

(W6099)

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Małgorzata Korsak-Frątczak

STOMATOLOG
- Kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- Usuwanie zębów i wykonywanie protez
- Protetyka w pełnym zakresie
- Leczenie endodontyczne pod mikroskopem
- Radiowizjografia (RVG)

Luboń • ul. Kościuszki 64A 61 893 16 97 608 03 07 60
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-13.00 • 16.00-20.00
w soboty (po uprzedniej rejestracji telefonicznej) w godz. 10.00 - 12.00
w nagłych przypadkach
602 178 989 Naprawy protez na poczekaniu
608 030 760 Nagłe przypadki poza godzinami przyjęć

(F6009)

KALORYFERY
Markowe
nowe i używane
- zasobniki - pompy c.o.
- bojlery - piece c.o.
500 200 478, 618 193 076
Puszczykowo, pn.-pt. 8-17

(K3010)

TRANSPORT WYWROTKĄ DO 3T
- ŻWIR
- PIASEK
- BETON TOWAROWY
- GRUZ
- ZIEMIA

785 100 335
siatkomax@onet.pl
OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY
MONTAŻ

(Y6022)

(F3061)
GABINET
WETERYNARYJNY
dr Paweł Antosik
specjalista chirurg
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1
czynne pn.-pt.
16.30-20.00
soboty - wizyty umówione

618-99-10-27
601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

SZCZEPIENIA PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE

ESTETICA
NOWE ZABIEGI LIPOMASAGE
www.estetica-endermologia.pl
Szybki i precyzyjny efekt wyszczuplania i odmładzania

Efektywny 15 minutowy zabieg dedykowany jednemu problemowi
Ramiona - plecy - brzuch
Talia - pośladki - bryczesy
Uda - kolana - łydki

MOSINA ul. Krotowskiego 16A
Tel. 507 000 189

(K3007)

USŁUGI MALARSKIE
604 345 047
20 lat doświadczenia
20% zniżki z kuponem

(Y6449)

SERWIS NARCIARSKI
SKLEP ROWEROWY
SERWIS
P.H.U. RELAX

Luboń 62-030
ul. Strumykowa 16
tel. 61 813 18 18

Luboń 62-030
ul. Jana III Sobieskiego 100D
tel. 61 810 52 25

(P6153)

atmoDOM
Osiedle Majowe
www.atmodom.pl

✓ Ceny mieszkań od **339 000 zł/brutto**
✓ Lokale od **74,50m²** do **86,56m²**
✓ Ogrody od **116m²** do **276m²**
✓ **Garaż** + **1** miejsce postojowe

(K1013)

Luboń, ul.1Maja

Dostępne w programie MDM

(K6011)

HELIOSUN

ŻALUZJE, ROLETY,
MOSKITIERY, MARKIZY,
PLISY, ŻALUZJE FASADOWE,
PERGOLE, SCREENY

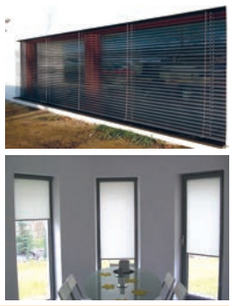

DORADZTWO
POMIAR
MONTAŻ
SERWIS
RATY

BEZPŁATNY
POMIAR
I WYCENA

690 430 266
61 61 03 047
WWW.HELIOSUN.PL

Z TĄ REKLAMĄ 5% RABATU

(P6158)

TRANS GAZ Sp. z o.o.
STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

PODSTAWOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- MECHANIKA POJAZDOWA
- DIAGNOSTYKA
- WULKANIZACJA
- MYJNIA RĘCZNA
- POMOC DROGOWA

CZYNNE PON-PT 8-20; SOB 8-13
ul. Graniczna 63, 62-030 Luboń
tel./fax 061 813 39 93; tel. kom. 509 917 832, 510 208 990
www.tg-stacja.pl biuro@tg-stacja.pl

AGK MEBLE
MEBLE NA WYMIAR
www.agkmeble.pl
(P6018)

- KUCHNIE NA WYMIAR
- SZAFY, GARDEROBY
- MEBLE ŁAZIENKOWE

SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl

KLIMATYZACJE
SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS
AUTOKLIMA
naprawa przewodów
odgrzybianie
napełnianie
tel. 607 160 212
ul. Walki Młodych 50
LUBOŃ
www.ARTKLIM.pl
(P6029)

... lider jest tylko jeden → ul.Żabikowska 51 → tel. 533-10-40-40

LIDER BHP i PPOŻ
wszystko w jednym miejscu
(K6009)

Profesjonalnie i tanio... W naszej ofercie między innymi:

- ✓ APTECZKI
- ✓ GAŚNICE
- ✓ ODZIEŻ I BUTY ROBOCZE
- ✓ RĘKAWICE OCHRONNE
- ✓ SPRZĘT DO PRACY NA WYSOKOŚCI
- ✓ INSTRUKCJE, ZNAKI BEZPIECZEŃSTWA I OZNAKOWANIE FIRM
- ✓ OKULARY OCHRONNE, SPORTOWE
- ✓ OCHRONA SŁUCHU
- ✓ KASKI, CZAPKI PRZYŁBICE SPAWALNICZE
- ✓ CZYŚCIWA, WORKI DO SEGREGACJI ŚMIECI
- ✓ ART. GOSP. DOMOWEGO I CHEMIA GOSPODARCZA

akceptujemy

Zapraszamy do zapoznania się z szeroką ofertą naszych artykułów oraz skorzystania z fachowego doradztwa!!!

★ NA HASŁO "LIDER BHP" 5% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT!!!

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW

BEAR LOCK
CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW

Zabezpiecz swoje auto przed kradzieżą.
Montujemy m.in. autoalarmy, immobilisery i blokady mechaniczne.
Zapytaj o noworoczne promocje na nasze usługi i artykuły.
Zadzwoń i umów się na montaż.

BEAR - LOCK

- blokady
- alarmy
- zabezpieczenia indywidualne
- auto gaz
- auto klima
- centralne zamki
- auto karcher
- elektryka
- mechanika
- diagnostyka
- haki holownicze
- znakowanie pojazdów
- czujniki cofania
- przyciemnianie szyb

(P6183)

ul. Powstańców Wlkp. 4 A, 62-030 Luboń, tel. 61 813 16 65, 61 893 39 39
www.niedzwiedz-lock.pl, e-mail: serwis@niedzwiedz-lock.pl

MEDPARK
Wielkopolskie Centrum Zdrowia

W imieniu Naszej Kliniki w miesiącu wrześniu i październiku proponujemy Państwu rabaty:

Bon na przywitanie -30%

- na wszystkie zabiegi z zakresu laseroterapii **30%**
- na zabiegi z zakresu medycyny estetycznej **5%**
- konsultacje u specjalisty **5%**

Pakiety badań u specjalistów: konsultacja + badanie usg – 150 zł

Laseroterapia FOTONA Spectro SP
Laser Fotona najbardziej zaawansowany system laserowy na Świecie

- podstawowe zabiegi dermatochirurgiczne
- laserowe leczenie chrapania
- inowacyjne leczenie nietrzymania moczu
- lifting pochwy
- Fotona 4D NOWOŚĆ
- usuwanie owłosienia
- zamykania naczyń
- usuwanie blizn, trądzik pospolity, trądzik różowaty
- fotoodmładzanie (3D lub 4D)
- leczenie grzybicy paznokci
- Resurfacing, frakcjonowanie
- peelingi laserowe
- usuwanie przebarwień
- redukcja zmarszczek
- redukcja rozstępów
- usuwanie bezpiecznych zmian skórnych
- punkt pobrań DIAGNOSTYKA

Specjalistyczne gabinety lekarskie

Laseroterapia 4D
Chirurg ogólny
Chirurg naczyniowy
Chirurg onkologiczny
Endokrynolog
Ginekolog
Ginekolog estetyczny
Medycyna estetyczna
Dermatolog
Kardiolog
Neurolog
Ortopeda
Fizjoterapeuta
Dietetyk
Laryngolog
Urolog
Neurologopeda
Podolog
USG

(Y6431)

ul. Dworcowa 3
62-051 Łęczyca

Rejestracja Tel. 61 66 75 201

www.medpark.pl

zespół muzyczny

POZA KONTROLĄ

wesela imprezy eventy

tel. 660 769 776
email: pozakontrola@poczta.pl
www: pozakontrola.com

(Y3455)

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA

Czynna 9⁰⁰-21⁰⁰

(P6152)

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAMY

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych

Otwarte
pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰
61 8130 813

(pod kominem)
Luboń, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)

SPRZEDAŻ GRUZU Z RECYKLINGU NA PODBUDOWY DRÓG, PLACÓW, PARKINGÓW
tel. 61 8105 645

Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)
- amortyzatorów
- płynu układu chłodzenia
- płynu hamulcowego

40 lat doświadczenia i tradycji

ASO Nagórscy

MONTAŻ INSTALACJI LPG

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

PRZEGLĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

POMOC DROGOWA

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW:
NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE
PRZEGLĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

(Y6298)

ASO Nagórscy
Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA
ALFA ROMEO

FIAT SERVICE
FIAT PROFESSIONAL SERVICE

PRZY PRZEGLĄDZIE SAMOCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!

MaragoFit
cateringdietetyczny

ZAMÓW DIETĘ DOPASOWANĄ DO **TWOICH** POTRZEB!

Codziennie dostarczymy do Ciebie **5 zbilansowanych posiłków** przygotowanych ze składników o najwyższej jakości.

MARAGO FIT

ul. Romana Maya 1, 62-030 Luboń

tel. 535-10-10-62

biuro@maragofit.pl | www.maragofit.pl

(Y6371)

drukarniatom
naturalne bogactwo kolorów

- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

Drukujemy od **20 lat**

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivoliego 8
www.drukarniatom.pl

(Y6007)

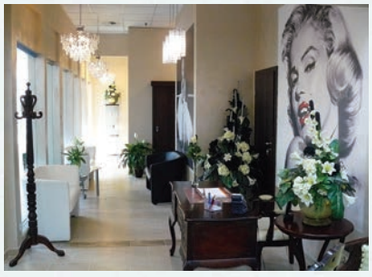

ODESSOS
Instytut Zdrowia i Urody

ROK ZAŁOŻENIA 1997

HAPPY DAY – 27.01. i 16.02.2017 r. RABATY DO 30%

- depilacja laserowa
- laserowe zamykanie naczyń LightSheer DESIRE
- mezoterapia igłowa – od 70 zł/1 ml
- modelowanie i powiększanie ust od 500 zł

Medycyna naturalna
- Irydologia
- Akupunktura
- Homeopatia
- Masaże

Kosmetyka (pełen zakres)
Fryzjerstwo (pełen zakres)
Stylizacja paznokci i pielęgnacja stóp
Przedłużanie włosów i rzęs

Medycyna i kosmetologia estetyczna
- Usuwanie zmarszczek
- Wypełnianie bruzd
- Powiększanie i modelowanie ust
- Modelowanie twarzy i sylwetki
- Zabiegi liftingujące
- Laseroterapia
- Endermologia
- Makijaż permanentny

ZAPRASZAMY!!!
Więcej informacji na naszym Facebooku.

ul. Żabikowska 66/14 - CH PAJO - I piętro - 62-030 Luboń
tel. 61 899 41 63 oraz 604 261 090
e-mail: irena.odessos@gmail.com

Znajdź nas na Facebooku

(P6120)